Dzisiaj 28 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego Stanisław Czapiewski, wiadomości potocznych Hieronim Pawlicki, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 329 Wydanie P Poznań, niedziela dnia 21 lipca 1935 Rok 30

Poznań, 20 lipca.

O ludzi z obliczem

Każdy okres ma swoje zwyczaje i obyczaje, swoje prawdy i dogmaty, swoje typy ludzi i metody działania. Dzisiaj żyjemy w czasach dyktatur i rządów autorytatywnych. Widzimy to w życiu państw, społeczeństw, stronnictw, nieraz nawet mniejszych organizacyj i stowarzyszeń. Ludzie chcą być w swem otoczeniu — każdy na swój sposób — dyktatorami, a w każdym razie chcą w niem sprawować władzę autorytatywną.

Oczywiście powołanych do tego jest niewielu, tych natomiast, którym się zdaje, że do tego są powołani, jest na Bożym świecie mnogo. Bo, żeby mieć kwalifikacje na dyktatora czy wodza, choćby w węższem kolisku, nie wystarczy przybierać pozy dyktatorskiej, nie wystarczy o władzy autorytatywnej mówić.

Trzeba mieć autorytet w sobie, trzeba mieć w sobie walory, — walory moralne i intelektualne, — walory, które mówią same za siebie, które porywają nie powierzchownie tylko na miesiąc czy miesięcy kilka, — jeżeli dyktatura nie ma mniej lub więcej rychło pęknąć, jak bańka mydlana, jeżeli władza autorytatywna nie ma się okazać tworem sztucznym, na nogach glinianych, czy chodzi o władzę w państwie, społeczeństwie, stronnictwie czy mniejszej grupie zbiorowej: bo wszędzie w życiu rządzą w gruncie rzeczy te same prawa zasadnicze.

Ludzie, chcący w swem otoczeniu sprawować to, co się zwykło nazywać rządem dusz, muszą mieć przedewszystkiem mocne oblicze duchowe, muszą mieć zdecydowane rysy charakteru. Nie dla nich małe środki i środeczki, fortele i manewry. Ludzie mocni idą drogą prawdy, pokazują wszędzie śmiało istotne swe oblicze, są zawsze sobą. To ich siła; to źródło wiary w nich otoczenia.

Ludzie mocni, obdarzeni indywidualnością, nie boją się sił indywidualnych obok siebie, jak nie stronią od krytyki, pochodzącej od swoich i obcych. Przeciwnie, ludzie o mocnem obliczu duchowem żądają również od swoich towarzyszów pracy oblicza mocnego, oblicza własnego, dobrze sobie uświadamiając, że „z próżnego nie nalejesz".

Nie stoi to oczywiście w żadnej sprzeczności z zasadą zwartości i karności działania.

Dla obserwatorów powierzchownych zakrawa to może w dzisiejszych warunkach życia na paradoks, a jednak paradoksem to nie jest zgoła, przeciwnie, odpowiada najistotniejszej potrzebie czasu, gdy z naciskiem podnosimy postulat: więcej ludzi z obliczem!

*

Jest dziedzina życia ludzkiego, w której, zdawałoby się, doniosłość silnej indywidualności nie może być przez nikogo kwestjonowana: jest nią dziedzina twórczości artystycznej. Tu przecież — w przeciwstawieniu do sfery działania społeczno - politycznego — nawet wybujały indywidualizm nie jest niebezpieczny: u jednego artysty zczasem sam on się utemperuje, — drugiego powiedzie on może wręcz ku szczytom sławy.

A jednak rozpowszechniona jest obecnie w świecie artystycznym moda, która, robiąc z sztuki eksperyment mózgowy, usiłuje zarazem artystę ulokować koniecznie w szufladce z takim, a nie innym napisem. Bo taki, a nie inny „kierunek" ma ponoć — przy pogardzie dla tego, co dały wieki — być jedynie „na poziomie" postępu „nowoczesnego" malarstwa, rzeźbiarstwa, muzyki, powieściopisarstwa, poezji dzisiejszej, czy poezji jutra.

Więc dogmatem ma być to „jedynie". A nam wydawało się i wydaje, że dogmatem było, jest i pozostać musi po wsze czasy żądanie, by artysta był sobą, by miał własne oblicze, by tak tworzył, jak sam widzi i sam życie artystycznie odczuwa, by także technikę dyktowały mu cechy jego indywidualne.

Dawniej artyści wojowali z historykami sztuki, zarzucając im szufladkowanie. Dzisiaj znaczna część artystów szufladkuje — tylko nie, jak historycy sztuki, dokonane już dzieła sztuki — lecz niestety twórczość artystyczną. Objawy takie zachodziły oczywiście zawsze, ale w obecnym okresie zbyt rozległe przybrały rozmiary: stąd tyle manjery, rutynizmu, a w ich konsekwencji — braku indywidualności i siły wyrazu.

Przyszłość należeć będzie, jak przeszłość należała, do artystów z obliczem. A ponieważ: taki artysta, jaki człowiek, więc i tutaj na miejscu będzie wołanie: więcej ludzi z obliczem!

W wczorajszym artykule wstępnym znalazł się błąd drukarski, który poprawiamy. Odnośne zdanie winno brzmieć: „Min Frick wydał głośne rozporządzenie w sprawie uchylenia się katolików od państwowych przepisów sterylizacyjnych".

Nowe przepisy dewizowe w Gdańsku

Ostatnie zarządzenie senatu gdańskiego wprowadza kontrolę nad obrotami towarowemi z Polską

Gdańsk. (Tel. wł.) Jak już w części wydania wieczornego donosiliśmy, senat gdański wydał w dniu wczorajszym nowe zarządzenia, dotyczące reglamentacji dewiz. Odtąd istnieje w Gdańsku wolny obrót walutami zagranicznemi. Kto posiada waluty zagraniczne, może swobodnie je wywozić. Nie wolno natomiast wywozić guldenów gdańskich. W ruchu podróżnym każda osoba może przewieźć przez granicę tylko 20 guldenów miesięcznie i to w monetach, nie w banknotach. Przepisy o wolnym obrocie dewizami zawierają zastrzeżenie, że dotyczą one jedynie walut legalnie nabytych. Ustawa nie określa sposobu stwierdzenia legalności nabycia walut zagranicznych.

Nowe przepisy w dalszym ciągu jednak ustalają, że nie wolno bankom gdańskim swobodnie sprzedawać walut zagranicznych z pominięciem t. zw. „Ueberwachungsstelle" (centrali dla kontroli obrotów środkami pieniężnemi), która to instytucja zastępuje istniejącą dotąd centralę dewiz przy „Bank von Danzig".

Znamiennym jest przepis nowej ustawy, który ustala, że te gałęzie handlu, które obsługują gdański rynek wewnętrzny i sprzedają za guldeny, mogą zagranicą poczyniać zamówienia jedynie przed uzyskaniem zezwolenia na zapłacenie rachunku. Zezwolenie wydaje centrala kontroli i przepis ten dotyczy regulowania należności tak w guldenach, jak i w walutach zagranicznych.

W gdańskich kołach gospodarczych nowe zarządzenia dewizowe uważa się jako wydane w obronie li tylko guldena. Jest to, teoretycznie biorąc, bo wobec wielu niejasności w ustawie, praktyka może być inną, rozluźnienie reglamentacji dewizowej dla t. zw. transakcyj tranzytowych, przeprowadzanych przez Polskę przez port gdański. Dla wewnętrznego jednak życia gospodarczego w Gdańsku nowe zarządzenia wydają się być dalszem zaostrzeniem dotychczasowych ograniczeń, gdyż wprowadzą faktyczną kontrolę nad wewnętrznemi obrotami towarowemi, obrotów zaś z Polską w szczególności.

Gdynia. (Tel. wł.) Wiadomość o wydaniu w Gdańsku nowych zarządzeń dewizowych dotarła do Gdyni wczoraj w godzinach popołudniowych. W sferach gospodarczych zwracają uwagę, że jak długo niższym będzie kurs guldena, tak długo użytkowcy portu gdańskiego będą mieli możliwość korzystania z premji, jaka daje różnica kursu. Obawy te jednak wobec zakazu wywozu guldenów z Gdańska nie mają uzasadnienia.

Trudności gospodarcze rządu Czechosłowacji

Praga. (PAT). Rząd czechosłowacki naradza się nad zagadnieniami gospodarczemi, które powodują silne rozdźwięki między ministrami. Największe trudności sprawia rządowi sprawa monopolu zbożowego, a specjalnie kwestja ustalenia cen i reorganizacja Towarzystwa Zbożowego. Ministrowie z ramienia partji rolnej stawiają nowe żądania, domagając się aby państwo gwarantowało Towarzystwu Zbożowemu pokrycie ewentualnych strat, związanych z gromadzeniem zasobów. Postulaty agrarjuszów napotykają na stanowczy sprzeciw innych ministrów, zwłaszcza socjalistycznych, którzy wyrażają nadto żywe niezadowolenie, że rząd nie załatwia ich postulatów społeczno-politycznych.

Z fermentów niemieckich

Po nominacji nowego prezydenta policji w Berlinie — Nastrój niepokoju w stolicy Rzeszy

Warszawa. (Tel. wł.). Korespondent berliński „Kurjera Warszawskiego" scharakteryzował osobę nowego prezydenta policji berlińskiej hr. Helldorfa jako człowieka należącego do obozu centralistycznego partji hitlerowskiej, człowieka silnej ręki, zawziętego i zaciętego antysemitę. Jego nominacja oznacza przewagę żywiołów radykalnych w stronnictwie. Równocześnie w Turyngji i na Dolnym Śląsku rozwiązano oddziały „Stahlhelmu", a wszystkich członków osadzono w obozie koncentracyjnym. Wobec likwidacji „Stahlhelmu" nazwisko ministra pracy Seldtego staje się coraz więcej problematyczne w gabinecie. Krążą pogłoski o możliwości jego ustąpienia. Organizacjom młodzieży głównie katolickiej w Pile, Szczecinie i w Koźlem (Śl. Opolski) wydano zakaz noszenia mundurków i występowania ze sztandarami.

Wczoraj wieczorem w Berlinie było duże poruszenie. Wieczorem auta ciężarowe uzbrojone i pełne policji oraz oddziały Reichswehry przeciągały gęstemi patrolami ulicami miasta a w powietrzu wisiał nastrój niepokoju. (w)

Po wyborach — zmiana rządu

Warszawa. (Tel. wł.) W kołach politycznych krążą pogłoski, że nowy sejm i senat zbiorą się bezpośrednio po zakończeniu czynności wyborczych, w celu dokonania wyboru marszałków.

Po tem ma nastąpić przerwa aż do zwołania w listopadzie zwyczajnej sesji budżetowej.

Podczas tej przerwy przeprowadzona będzie zmiana rządu i ewentualnie wobec wprowadzenia wszystkich instytucyj nowego ustroju ponowny wybór Prezydenta Rzeczypospolitej.

Umowa litewsko - włoska

Królewiec. (PAT.) Z Kowna donoszą, że w litewskiem ministerstwie spraw zagranicznych podpisana została umowa litewsko-włoska o ekstradycji przestępców oraz układ konsularny z Włochami.

Bankructwo banku amerykańskiego

Paryż. (Tel. wł.). Wielkie poruszenie wywołała w Paryżu wiadomość o bankructwie amerykańskiego banku Traveller Bank, który w dniu wczorajszym zamknął swoje kasy. W banku powyższym stwierdzono oszukańcze manipulacje, których ofiarą padli głównie wierzyciele i drobni płatnicy.

Katastrofy samochodowe

Londyn. (PAT.) Naczelny dowódca angielskiej floty rezerwowej, wiceadmirał Edward Atslet - Rusthon zginął w katastrofie samochodowej. Samochód jego z nieznanych przyczyn wpadł w drodze z Londynu do Portsmouth na drzewo i rozbił się doszczętnie, grzebiąc wiceadmirała

Konflikt włosko-abisyński

Po mowie Negusa — Oświadczenie abisyńskiego min. spr. zagr. — Wywiad z Mussolinim

Rzym (Tel. wł.) W wywiadzie udzielonym sprawozdawcy politycznemu „Daily Express" Mussolini oświadczył z naciskiem, że nikt nie przeszkodzi mu w realizacji jego zamiarów, zwłaszcza niema mowy o tem, ażeby ktokolwiek wpłynąć miał na zmianę jego programu afrykańskiego. Wszelka interwencja państw europejskich nie odwiedzie go od wykonania już ustalonych planów. Do celu swego dążyć będzie wszelkiemi stojącemi mu do dyspozycji środkami.

Na pytanie rozmówcy, czy obecny spór abisyńsko-włoski zdaniem Mussoliniego, mógłby spowodować konflikt ogólny, wódz faszystów włoskich oświadczył kategorycznie, że nie. Włochy ze swej strony bowiem zdecydowane są przeciwstawić się wszelkim próbom wywołania konfliktu na kontynencie europejskim.

Paryż (Tel. wł.) Prasa paryska bardzo żywo komentuje ostatnie wiadomości o zwołaniu sesji Rady Ligi Narodów.

Dzienniki podkreślają, że sytuacja, w jakiej znalazła się Liga Narodów, jest bardzo ciężka i trudno będzie znaleźć drogę wyjścia z tak zagmatwanej sytuacji.

Zdaniem „Echo de Paris" w ostatnich godzinach w Genewie zmieniono o tyle przekonanie, że liczyć się należy nawet z odroczeniem sesji Ligi Narodów, na której miał być omawiany zatarg włosko-abisyński. Przy bliższem bowiem badaniu genewscy rzeczoznawcy prawni stwierdzili poważną lukę w rezolucji przyjętej dnia 25 maja, która uniemożliwia kompromisowe załatwienie sporu.

Addis Abeba (PAT) Cesarz Abisynji ogłosił dziś w prasie ponownie oświadczenie, że w razie nawet wojny wszyscy cudzoziemcy mogą spokojnie pozostać w Abisynji i że zapewnia im całkowite bezpieczeństwo.

W rozmowie z przedstawicielem prasy amerykańskiej min. spraw zagr. oświadczył, iż we wczorajszem przemówieniu w parlamencie cesarz Abisynji wypowiedział się wyraźnie przeciw ewentualnemu mandatowi Włoch, chociaż zasadniczo nie oświadczył się przeciw mandatowi jakiegoś obcego państwa.

Rzym (PAT) Cała prasa włoska omawia mowę cesarza Abisynji w parlamencie, podkreślając prawie całkowity brak komentarzy do tej mowy w prasie brytyjskiej i wskazuje, że to milczenie jest dowodem, że nie można niczem wytłumaczyć dokonanej przez negusa próby zamącenia sytuacji. „Giornale d'Italia" zapowiada obszerniejszą odpowiedź, narazie odpierając całkowicie zarzuty na temat agresywności Włoch. Gazeta oświadcza, że zamiary agresywne Abisynji nie ulegają żadnej wątpliwości. Świadczą o tem dokumenty i opór Abisynji przeciw próbom lojalnej współpracy, do której inicjatywę dawały Włochy.

Napięcie japońsko-sowieckie wzrasta

Odpowiedź Japonji na protest sowiecki — Koncentracja wojsk bolszewickich nad granicą Mandżukuo

Londyn. (Tel. wł.). Sytuacja na Dalekim Wschodzie znów się zaostrza. Starcia na granicy sowieckiej z wojskami japońskiemi i oddziałami z Mandżukuo nie ustają. W odpowiedzi na protest sowiecki rząd japoński kategorycznie odrzuca odpowiedzialność za wywołanie zajść granicznych. Nota japońska zdecydowanie stwierdza, że przedwczesne ogłoszenie treści protestu sowieckiego było ze strony Moskwy aktem nieprzyjaznym.

Równocześnie z wiadomością o doręczeniu noty japońskiej nadchodzą wiadomości o nowych zajściach granicznych. Wojska sowieckie ostrzeliwały onegdaj na Amurze łódź motorową, która jechała pod flagą japońską. Wkołach politycznych w stolicy Mandżukuo Hsinkingu podkreśla się, że wobec takiej sytuacji wątpliwem wydaje się, aby projektowana mięszana komisja graniczna mogła dojść do porozumienia i usunąć powtarzające się stale zajścia graniczne.

Granica sowiecka, według doniesień z Mandżukuo, przedstawia obecnie istną warownię. Wzdłuż całej granicy Sowiety skoncentrowały bowiem 12 dywizyj piechoty i wojsk technicznych w liczbie około 20.000, 5 dywizyj kawalerji o sile 500 ludzi każda itd. Ponadto przygotowanych jest 5750 samolotów i 400 czołgów.

Koła dyplomatyczne w Mandżukuo podkreślają, że w takich warunkach i przy takim stanie rzeczy trudno zgodzić się na podpisanie z Sowietami paktu nieagresji.

Żydowskie oszustwa podatkowe

Aresztowanie współwłaścicieli i urzędników domu towarowego „Woolworth"

Katowice. (Tel. wł.). Wczoraj w nocy na polecenie prokuratora sędzia śledczy przeprowadził rewizję w największych na Śląsku domach towarowych firmy Woolworth w Katowicach i Chorzowie, w firmie S. Noher w Tarnowskich Górach a nadto u różnych dostawców na terenie Łodzi, Będzina i Sosnowca oraz w mieszkaniach osób będących bądź właścicielami tych firm, bądź piastujących stanowiska prokurentów lub urzędników.

Celem rewizji było zabezpieczenie materjałów potrzebnych dla ustalenia rozmiarów nadużyć podatkowych w tych firmach, niezależnie od nadużyć na szkodę osób prywatnych. W wyniku rewizji zajęto ogromny materjał obciążający, oddany do dyspozycji władz skarbowych. Przytrzymani zostali do dyspozycji sędziego śledczego współwłaściciele i urzędnicy firmy Wholworht: Herman, Chaskiel i Majer Cymberknopfowie, Abraham Zimber, Lejb i Izaak Pozmantjerowie. Dochodzenia przeprowadzono na skutek doniesienia, że w firmie Woolworth dokonano kolosalnych nadużyć podatkowych.

Wiadomości

W porcie greckim Pireus bawi komisja włoska, która skupuje większe parowce oceaniczne i transportowce greckie. Dotąd wykupiono 10 statków, które mają być użyte dla transportów wojska i amunicji włoskiej do Afryki. M. in. Włosi zakupili statek transatlantycki „Edison", jeden z największych, jakie Grecja posiadała.

*

Parowiec „Gange" odpłynął z Neapolu do Massana, mając na pokładzie 150 oficerów, 2.000 żołnierzy i materjał wojenny.

*

Policja bukareszteńska stwierdziła w ostatnim czasie ożywioną działalność komunistyczną, przyczem dokonano szeregu aresztowań. Na jednem z przedmieść Bukaresztu policja wykryła kilku agentów komunistycznych przy wykonywaniu fałszywych biletów kolejowych, które miały być użyte do wyjazdów propagandowych.

*

W Gdańsku popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru przywódca oddziału narodowo - socjalistycznej sztafety ochronnej Kurt Lemke. Przyczyna samobójstwa jest nieznana.

*

Sąd przysięgłych w Ried (Austrja) skazał dziś na karę śmierci socjal-demokratę Ottona Reisla który przed kilku miesiącami spowodował w Eberschwangried krótkie spięcie, pozbawiając w ten sposób miasto światła na szereg godzin.

*

Policja państwowa obłożyła aresztem monachijski katolicki dziennik „Muenchener Katolische Kirchenztg".

*

W Ploesti w pobliżu rafinerji naftowej nastąpiła eksplozja, której ofiarą padły dwie osoby, które przewieziono do szpitala w stanie beznadziejnym. Wybuch spowodowany został przez jednego z przechodniów, który rzucił palącego się papierosa w pobliżu zbiornika nafty.

*

Od 2 do 5 sierpnia odbędzie się we Frankfurcie nad Menem międzynarodowy zjazd stenografów. M. in. zgłosili swój udział b. liczni stenografowie polscy, przeważnie z terenu b. zaboru pruskiego. Dotychczas liczba zgłoszeń ich wynosi 255 osób.

*

Prokuratoura paryska poleciła dokonanie sekcji zwłok Marty Hanau, aby wyjaśnić okoliczności jej zgonu w więzieniu. Jak się okazuje, Marta Hanau dnia 14 lipca usiłowała popełnić samobójstwo przez zażycie weronalu.

Rozwiązanie niemieckich organizacyj artystycznych

Berlin. (Tel. wł.) Rozporządzeniem tajnej policji państwowej rozwiązano dzisiaj trzy organizacje związków artystycznych, a mianowicie: międzyn. loża artystów t. zw. „Artistenloge", międzyn. związek dyrektor cyrkowych oraz zawodowy związek niemieckich artystów w Berlinie.

Ciekawość nie na miejscu

Sztokholm (Tel. wł.) „Neu-Aftenbladet" donosi, że w czasie ćwiczeń morskich jednostek szwedzkiej floty na północnym Bałtyku nagle ukazały się w pobliżu ćwiczących okrętów szwedzkich pancernik sowiecki „Comsomolez". Niespodziewane i sprzeczne z przepisami międzynarodowemi zjawienie się na wodach szwedzkich obcej jednostki wojennej wywołało ogólne poruszenie. Niewątpliwie wypadek ten znajdzie jeszcze epilog w postępowaniu dyplomatycznem.

Susza w Jugosławji

Białogród. (PAT.) Wskutek suszy, trwającej od dłuższego czasu w kilku powiatach Krainy zabrakło wody do picia. Władze celem ratowania życia ludzi i zwierząt zarządziły dowożenie wody autocysternami z Lublany.

Lot z Ameryki do Europy

Montreal (PAT) Lotnik Thor Solberg, Norweg, obywatel amerykański, wystartował wczoraj po południu z Nowego Jorku do Europy, zabierając jako pasażera radiotelegrafistę Oscanyana. Thor Solberg o trzeciej godzinie wodował na rzece św. Wawrzyńca. Jutro zamierza wyruszyć w dalszą drogę do Bergen w Norwegji via wyspy Anticosti, Labrador, Grenlandja, Islandja.

Rozsądny zakaz

Hamburg. (PAT.) W dzienniku ustaw wolnego miasta Bremy ukazało się zarządzenie dyrekcji policji, zakazujące palenia papierosów, tytoniu i cygar dzieciom niżej 16 lat. Za przekroczenie tego zarządzenia odpowiadają rodzice i dzieci. Zarządzenie przewiduje karę do wysokości 150 marek lub areszt.

Bankructwo faszyzmu

Londyn. (Tel. wł.). Sądownie ogłoszono upadłość organizacji brytyjskich faszystów, która została założona w roku 1924 i jeszcze dwa lata temu liczyła ok. 400 tysięcy członków. Organizatorzy podali w przewodzie sądowym jako powód bankructwa zanik zainteresowania się publiczności angielskiej ruchem faszystowskim. Rozwiązana organizacja rywalizowała z ruchem faszystowskim Walt Mosley'a który od roku również traci zainteresowanie publiczności. (w)

Londyn. (Tel. wł.). Tłum złożony z 600 socjalistów napadł wczoraj na przedmieściu Londynu Camden Town na powracających z zebrania 15 faszystów i 2 kobiety, których poturbował. Napadnięci schronili się do pobliskiego garażu, skąd uwolniła ich przywołana policja.

Za grę z żydami

Berlin. (PAT). Kierownik policyjnego klubu sportowego w Berlinie rozwiązał oddział żeński tego klubu za rozegranie meczu z zawodniczkami żydowskiemi.

ng 12 544

Samosąd nad murzynem

Fort Lauderdale (Floryda) (PAT) Tłum złożony z około 100 zamaskowanych ludzi, należących, jak przypuszczają, do Ku-Klux-Klanu, sterroryzował szeryfa oraz straż więzienną i opanowawszy więzienia, uprowadził stamtąd murzyna, oskarżonego o napad z nożem na białą kobietę. Tłum dokonał nad nim samosądu. Murzyna najpierw powieszono, a następnie podziurawiono ciało jego kulami.

Napad na bank

Nowy Jork. (PAT). Z Chester (stan Pensylwanja) donoszą, że do jednego z banków wtargnęło 5 zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy sterroryzowawszy urzędników i klientów banku, zrabowali 45 tysięcy dolarów, poczem zbiegli samochodem.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.23 — 5.24 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.25½ zł.

Kurs marki niem. Bank Polski, oddział w Poznaniu, nienotowany.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 20 7. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny orjentacyjne:

Żyto zeszłor. (Usposb. spok.	10,75— 11,00
Żyto nowe, zdrowe, suche	10,00— 10,50
Usposobienie spokojne.	
Pszenica (Usp. spok.)	14,00— 14,25
Jęczmień zim. (Usp. spok.)	12,25— 13.00
Owies (Uspos. spokojne)	13,25— 13,75
Mąka	
żytnia I gat. 0,55% wł. w.	18,25— 19.25
żytnia I gat. 0-65% wł. w.	17.25— 18,25
żytnia II gat. 55—70% wł. w.	13,00— 14,00
żytnia pośl. pon. 70% wł. w.	11,00— 12,00
żytnia razowa 0,95% wł. w.	13,75— 14,75
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. IA 0-20% wł. w.	25,25— 27,75
pszenna gat. IB 0-45% wł. w.	24,75— 25,25
pszenna gat. IC 0-55% wł. w.	23,75— 24.25
pszenna gat. ID 0-60% wł. w.	22,75— 23,25
pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	21,75— 22,25
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	21,25— 21,75
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	20,75— 21,25
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	18,50— 19,00
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w.	17,00— 17,50
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w.	16,00— 16,50
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w.	13,50— 14,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	7,75— 8,50
Otręby pszen. grube stand.	8,75— 9,25
Otręby pszenne średnie st.	8,00— 8,50
Otręby jęczmienne	8,75— 10,00
Gorczyca	35,00— 39,00
Łubin niebieski	11,75— 12,25
Łubin żółty	14,25— 14,75
Mak niebieski	36,00— 39,00
Makuch lnian. w taflach	17,75— 18,00
Makuch rzepakowy w tafl.	13,25— 13,50
Makuch słon. w tafl. 42/43%	16,50— 17,00
Śrut Soja	18,00— 18,50
Słoma pszenna luzem	2,00— 2,20
„ pszenna prasowana	2,60— 2,80
„ żytnia luzem	2,25— 2,50
„ żytnia prasowana	2,75— 3,00
„ owsiana luzem	3,00— 3,25
„ owsiana prasowana	3,50— 3,75
„ jęczmienna luzem	1,70— 2,20
„ jęczmienna prasow.	2,60— 2,80
Siano zwykłe luzem	5,75— 6,25
„ zwykłe prasowane	6,25— 6,75
„ nadnoteckie luzem	6,75— 7,25
„ nadnoteckie pras.	7,25— 7,75

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 744 t., pszenicy 212 t., jęczmienia 30 t., owsa 45 t., mąki żytniej 250 t., mąki pszennej 89,2 t., otrąb żytnich 194,5 t., otrąb pszennych 95 t., rzepaku 70 t., łubinu niebieskiego 12 t., łubinu żółtego 18 t., makuchu rzepakowego 30 t., makuchu konopnianego 15 t., gorczycy 0,2 t., nasion 2,5 tonn.

Refleksy z nad Tybru

Komplementy John Bull'a — Paryż znów przewodzi — Ku osamotnieniu Abisynji

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Rzym, 18 lipca.

Koła polityczne włoskie uważają mowę angielskiego ministra spraw zagr. Hoare'a nie tyle za program na przyszłość, ile za przegląd retrospektywny, z konieczności usprawiedliwiający politykę zagraniczną ostatnich miesięcy.

Jak każdy obecny krok rządu angielskiego, tak i ta mowa, zdaniem tutejszych sfer, odzwierciedla względy na masy wyborcze, które mogłyby ulec wpływowi integralnego pacyfizmu laburystów, czego rząd narodowy Baldwina chce uniknąć za wszelką cenę. Zarówno więc na wewnątrz jak na zewnątrz kierownik „Foreign Office" starał się lawirować. Dla wszystkich miał jakiś przyjemny frazes: dla Francji, Włoch, Niemiec, Rosji, Chin, Japonji i Stanów Zjednoczonych i mimo, że stwierdził, iż Anglja opiera swą politykę o Ligę Narodów i zasadę niepodzielności pokoju i chce trzymać się linji Stresy, nie wynika jeszcze, żeby od tej linji nie miało być odchyleń, nawet tego rodzaju, jak układ morski z Niemcami. Mowa zatem bardzo zręczna, podkreślają w Rzymie, ale nie budząca zupełnej ufności. Naogół zaufanie, które zwykło się było mieć do słowa rządu angielskiego, nieprędko zostanie przywrócone. Mowa ministra spraw zagr. Anglji nie spotkała się tu więc z aprobatą, jaką wywołała w Paryżu, gdzie uważają ją za oznakę ewolucji w polityce angielskiej i nawrót do Stresy, podczas gdy w Rzymie uznanoby ją za taką, ale pod warunkiem, gdyby Londyn nie robił trudności Włochom w sprawie abisyńskiej.

Francja otrzymała zapewnienie, że Anglja wraca do układu londyńskiego z 3 stycznia, więc do zasady niepodzielności pokoju, że rząd angielski uzależnia pakt lotniczy od paktu wschodniego i naddunajskiego; jednem słowem, iż front Stresy miałby być przywrócony. O ile jednak chodzi o dwa ostatnie pakty, to sir Hoare nie mówił o wzajemnej pomocy, lecz tylko o nieagresji i niemieszaniu się do spraw wewnętrznych, czem zaszachował politykę Moskwy i ułatwił rolę Berlinowi, do którego zwrócił się ze specjalnym apelem. Powiedzenie jednak pod adresem Niemiec, iż „świat cały zaniepokojony jest nietylko zbrojeniami niemieckiemi, ale także pewnemi wewnętrznemi objawami współczesnych Niemiec", było przeznaczone specjalnie da Paryża i miało odrobić rozczarowanie, jakie we Francji wywołał układ morski.

Ale, czy układ morski, pytają tu, był początkiem nowej polityki angielskiej, czy tylko upomnieniem dla Francji zato, że opuściła Anglję i zbliżyła się do Italji i do Moskwy? Jeśli Francja się poprawi, będzie mogła liczyć na pomoc Anglji w sprawach europejskich, które Francji leżą na sercu; w przeciwnym razie Anglja przestanie interesować się temi sprawami. Aliści, dodaje się tu, nietyle Francja zależy od Anglji ,ile naodwrót. Rozwój lotnictwa bowiem zmienił radykalnie geopolityczne położenie Anglji, która, gdyby nawet chciała, nie może się już obecnie tak izolować od spraw kontynentu, jak niegdyś i będzie zmuszona interesować się i liczyć się z niemi.

Jak z tego widać, zarówno Londyn jak Rzym oglądają się na Paryż, któremu w obecnej chwili przypadła rola równoważnika między obu stolicami zachodniemi. Dyplomacja francuska w istocie trzyma teraz niejeden atut w ręku i ma dobrą sytuację.

Co się tyczy stosunków angielsko-włoskich i sprawy Abisynji, to mowa Hoare'a była tu komentowana z całym realizmem i wywołała szereg zastrzeżeń, mimo, że angielski mąż stanu oświadczył, iż Włochy mają prawo do ekspansji. Przypomnienie przyjaźni angielsko - włoskiej przyjęto dość chłodno. „Corriere della Sera" z 13 b. m. pisze, iż Włochy pragną tej przyjaźni o ile jej pragną także Anglicy, którzy powinni doceniać i widzieć wartość tej przyjaźni nie tyle w perspektywie historycznej, ile w odniesieniu do Italji dzisiejszej, t. j. Italji Mussoliniego.

„Sir Samuel Hoare — pisze dalej „Corriere" — wykazał nadzwyczajną troskę o autorytet Ligi Narodów. Czy ta troska angielska o Genewę, będąca rodzajem protektoratu, nie jest zarazem wyznaniem, że Liga jest przedewszystkiem narzędziem polityki angielskiej?... Italja w obecnym wypadku n. p. jest zdania, iż ten autorytet może być ocalony, jedynie trzymając zdala od Ligi konflikt włosko - abisyński."

W tym samym duchu na łamach rzymskiej „La Tribuna" wypowiada się senator Forges Davanzati. Jego zdaniem Anglja wykaże, że wraca na linję Stresy, o ile zmieni zasadniczo stanowisko w kwestji abisyńskiej. Spór ten musi być wyodrębniony, pozostawiony na poziomie kolonjalnym, afrykańskim i usuniętym z Ligi.

Po rozejściu się „sine die" komisji włosko - francusko - amerykańskiej, która miała zbadać konflikt pod Ualual i prace swe w Scheveningen przerwała pośród wiadomych okoliczności, „La Tribuna" z 15 b. m. raz jeszcze przestrzega przed wprowadzeniem kwestji na tory procedury genewskiej i zrobienia z Abisynji kamienia węgielnego autorytetu i prestiżu Ligi.

Tymczasem, jak z ostatnich wiadomości wynika, mimo, że poglądy angielskie na kwestję abisyńską uległy już głębokiej zmianie na korzyść Włoch i cesarz abisyński wie, iż nie może już teraz liczyć na bezwzględne oparcie rządu i opinji angielskiej, „Foreign Office" nie zrezygnował z tezy, że Ligę można w tej sprawie zupełnie pominąć. Podejmowane są więc przy pomocy Paryża próby skłonienia Włoch, by na Radzie Ligi, któr ma się zebrać 25 bm., wystąpiły z oskarżeniem przeciwko rządowi abisyńskiemu i w ten sposób ułatwiły Lidze zająć stanowisko przeciw Abisynji. Byłoby to jedyne wyjście celem salwowania autorytetu Ligi i interesów włoskich. Ale czy to ocali pokój, to jest więcej jak wątpliwe, bo Addis Abbeba zapowiada walkę do upadłego, ufna tym razem w nagłą i niespodziewaną sympatję Stanów Zjednoczonych Ameryki.

S. M.

NOWI OFICEROWIE FRANCJI

W słynnej francuskiej szkole wojskowej w Saint Cyr koło Wersalu, odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów podchorążym nowego rocznika. Na zdjęciu wychowankowie szkoły podczas słuchania mszy św.

UWAGI

Trybunał w Hagen w Westfalji uniewinnił niedawno pewnego członka katolickiej organizacji młodzieży, którego „przestępstwo" polegało na udziale w pochodzie publicznym tej organizacji.

W sprawę tą wdał się jednak prokurator i zgodnie z dzisiejszym duchem polityki antykościelnej doszło do rozprawy apelacyjnej. Apelacja skasowała wyrok niższej instancji i uznała owego członka organizacji katolickiej winnym. Znamienne przytem, że powołała się w swym wyroku na dekret prezydenta Rzeszy z 28 lutego 1933, który ani słowem nie wspomina o organizacjach katolickich, natomiast skierowany jest przeciw komunistom.

Swoiste są motywy instancji apelacyjnej: Trybunał przyznaje wprawdzie, że dekret odnosi się w pierwszej linji do komunistów. Ale zdaniem jego winien on obowiązywać w rozszerzonej interpretacji, t. j. w każdym wypadku, gdzie „chodzi o pośrednie niebezpieczeństwo dla państwa i gdzie szerzą się publicznie tendencje, które wyrażają niezadowolenie z nowego porządku rzeczy, a które wskutek tego przygotowują teren pod odrodzenie prądów komunistycznych".

„Tarcia wyznaniowe wśród narodu niemieckiego — brzmią dalej motywy — o ile afiszuje się je nazewnątrz z zadowoleniem, noszą w sobie zalążek rozkładu. Zaś każdy rozkład wzmacnia siły komunizmu. Pod tym kątem widzenia jest działalność tego rodzaju ośrodków (czytaj: ośrodków młodzieży katolickiej) pośredniem niebezpieczeństwem dla państwa w duchu dekretu prezydenta Rzeszy".

Nie można owemu kapłanowi Temidy odmówić talentu kazuistycznego, który przypomina sprawność owych mistrzów scholastyki, co rozdrabniali włos na części.

Chociaż porównanie scholastyków z sądownictwem Trzeciej Rzeszy dotknie może niejednego z pod sztandaru Rosenberga.

Plotki stołeczne

19 lipca

Tak się szczęśliwie składało, że na peryferjach Warszawy, gdzie powstawały nowe kolonje, przeważnie dzięki spółdzielniom mieszkaniowym, osiadała ludność polska. Na Staszycówce, na kolonji Szustra, na Mokotowie, na Żoliborzu, na Babicach tworzyły się nowe osiedla. Organizowała je głównie polska inteligencja.

Wyrósł tu pewien paradoks. Gdzieindziej nowe osiedla tworzy plutokracja, ludzie bogaci, dostatni stan średni. U nas inaczej. W okresie konjunktury osiedla stwarzała inteligencja bądź urzędnicza, bądź też wolnych zawodów, bądź wreszcie wojskowa.

Wojskowość najszybciej stworzyła swe kolonje na Żoliborzu, jeszcze w okresie markowym. I tylko ta wyszła najlepiej, bo dzisiaj już spłaciła swe zobowiązania i długi, wyzyskując okres dewaluacji. Na innych spadł cały ciężar przesilenia i dzisiaj wszystkie kooperatywy jęczą i uginają się pod ratami i procentami.

*

Taka to już dola kooperatyw mieszkaniowych, zwłaszcza tych, które budowały czasu konjunktury. Dzisiaj ceny spadły o połowę, a pieniądz zdrożał niepomiernie. A płacić trzeba dzisiejszym pieniądzem zobowiązania, zaciągnięte w dobrych i łatwiejszych czasach.

Spółdzielnie interwenjowały w Banku Gospodarstwa Krajowego, przedstawiając swoje trudności i prosząc o ułatwienie spłat, powołując się na przykład ulg, udzielanych rolnictwu i przemysłowi. Zdaje się, że B. G. K. będzie musiał przystąpić do ułatwień, w przeciwnym bowiem razie może stanąć wobec fali bankructw.

*

Tworzyła to wszystko inteligencja polska. I ona właśnie wpadła dzisiaj w niesłychane tarapaty.

Na ten moment jakby Żydzi czekali. Dotąd dostępu do osiedli peryferyjnych nie posiadali. W dalekobieżnych tramwajach, wyruszających z tych osiedli, na lekarstwo znalazłbyś przedstawiciela rasy wybranej.

Ale już w tym roku sytuacja znacznie się zmieniła. Już przesiedlili się tam Żydzi, bądź wynajmując mieszkania na peryferjach, bądź też wykupując dotychczasowych właścicieli, którzy nie mogli wytrzymać natężenia kryzysu. Żydzi dobrze wiedzą, że ulgi przyjść muszą, więc liczą na przeczekanie naprężonej dziś sytuacji i rachują, że w najbliższej przyszłości już się odbiją.

Jest rzeczą fatalną, że wykupują właśnie z rąk polskich i wciskają się do środowisk polskich.

WARSZAWIANIN

Jak oni na to patrzą

Rozgwar dokoła zmian ustrojowych w państwie, wynikających z konstytucji kwietniowej i ustaw wyborczych lipcowych r. 1935, uczynił się niemały. Nic dziwnego. Przełom jest znaczny, a przedewszystkiem ci, którzy przyłożyli doń ręki, nie czują się dość spokojnie, by nie odczuwać potrzeby wywnętrzania się i objaśniania innym.

Najszczerzej ucieszył się niezawodny p. Mackiewicz. Nietylko przełomem ustrojowym, ale też wyparciem opozycji, oraz postanowieniem jej, by nie sięgać po to, co pozostawiono pod mianem wyborów. Ucieszył się prosto z serca, osobiście, obiecująco dla siebie (wileńskie „Słowo" nr. 176):

„Obecność opozycji była krępująca i hamująca dla tych, którzy w grupie blokowej byli w mniejszości, nie mogli oni nigdzie apelować od werdyktu większości swojej grupy... Decyzje zapadały w gronach małych, często przypadkowych... Nieobecność opozycji wzmoże rzeczową kontrolę nad działalnością rządu... W poprzednich sejmach Blok z interpelacjami nie występował, krępowała go solidarność z rządem wobec obecności opozycji..."

Ale tera ztoż to dopiero będzie używanie! P. Mackiewicz już widzi, jak on sam i inni posłowie nowego zaciągu grzmią z mównicy, zasypując rząd „interpelacjami", „kontrolują", co się zmieści. Niech się biedak cieszy! Będzie miał tyle swobody i tyle pola do działania, co obecni nacjonal - socjalistyczni posłowie w ujednoliconym i niemym Reichstagu, którzy raz na kilka miesięcy ... klaszczą, aż ręce puchną.

Szerzej i trafniej (poza wycieczkami w przeszłość o wyłącznem dążeniu obozu dziś rządzącego do niepodległości i o jego cnotach obywatelskich w zestawieniu z nieprawością i zachłannością tych wszystkich innych niegodziwych stronnictw: kto chce, niech wierzy, ale takich będzie mało) ocenił znaczenie obecnego przełomu prezes Rady Ministrów płk. Sławek, w mowie z 6 b. m. do posłów i senatorów B. B., określając zmianę na przestrzeni okresu pomajowego:

„Wódz odszedł... Na pytanie, kto go zastąpi, mamy obowiązek dać odpowiedź... Próby szukania innego człowieka, któryby przez swoją wielkość mógł mieć tak pełną władzę moralną, nie dałyby wyniku... Dla zespołu ludzi, radzących między sobą o losach Polski, rozstrzygnięcie Piłsudskiego stawało się rozkazem najwyższym i prawem obowiązującem... Dzisiaj sytuacja uległa zasadniczej zmianie... Prawo, jako naczelny regulator, ma nami rządzić..."

Jest to niechybnie i trafne umiejscowienie przełomu, a mianowicie w obrębie przewrotu majowego, i zarazem słuszne określenie jego istoty: dotychczas, od roku 1926 do roku 1935, wola jednego człowieka była obowiązującem prawem, a teraz, gdy nikt nie zdoła zastąpić go dla zespołu rządzącego, rządzić powinno prawo.

Oświadczenie to warto dobrze zapamiętać....

P. Ignacemu Matuszewskiemu nie wystarcza umieszczenie obecnego przełomu na przestrzeni przewrotu majowego, gdyż umieszcza go na przestrzeni — wieków naszych dziejów, jako („Gazeta Polska" nr. 191):

„...Olbrzymi przełom przejścia po wiekach od anarchicznej do hierarchicznej koncepcji państwa."

Ten olbrzymi przełom — jak objaśnia p. Matuszewski — polega na... usunięciu stronnictw.

Gdyby p. Matuszewski był powiedział, że nasza obecna zmiana ustroju należy do najwygodniejszych chwilowo dla obozu rządzącego, jakie w ciągu wieków wymyślono, możnaby ostatecznie uznać jej przełomowe poprzez wieki zalety w takiem znaczeniu, ale przypisywanie jej jakiejkolwiek innej doskonałości jest tylko objawem małych wymagań i złudnych zachwytów.

STANISŁAW STROŃSKI.

TYLKO
przyrządzone w ciągu 10 minut
przy pomocy „OPEKTY"
marmelady, galaretki i konfitury
zachowują naturalny
kolor, smak i cenne witaminy
Żądać w drogerjach i składach kolonjalnych
Pg 4 604/62 357

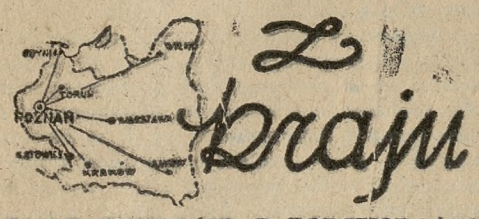

ZJAZD OFICERÓW I PODCHORĄŻYCH REZ. SAPERÓW

W Centrum Wyszkolenia Saperów w Modlinie odbył się w ostatnich dniach I. zjazd b. wychowanków szkół podchorążych rez. saperów. Zjazd zagaił Komendant C. W. Sap., ppłk. M. Hajkowicz, podnosząc doniosłą rolę oficera rezerwy sapera w dziele rozwoju techniki i przygotowania obrony państwa. W imieniu Stowarzyszenia Techników Polskich powitał p. prof. Rądziszewski Zjazd, poczem, po wysłuchaniu referatu o konieczności konsolidacji rezerw technicznych armji, wygłoszonego przez inż. H. Janczewskiego, uczestnicy zjazdu wzięli udział w pokazie i demonstracji najnowszego sprzętu saperskiego.

W drugim dniu, po przyjęciu na plenum projektu statutu, zjazd powołał do życia Związek Inżynierji Wojskowej, zwracając się równocześnie z apelem do oficerów i podchor. rez. poszczególnych broni technicznych o stworzenie podobnych organizacyj, celem późniejszego połączenia się w jeden wspólny Związek Techniki Wojskowej.

I Zjazd Rezerwy Saperów, w wyniku dwudniowych obrad, zapoczątkował pracę o dużem znaczeniu, powołując do życia organizację, która może dużo dobrego zrobić w wielkiem dziele organizowania obrony państwa.

DZIAŁALNOŚĆ BIUR POŚREDNICTWA PRACY FUNDUSZU PRACY

Jak wynika z ostatnich zestawień, biura pośrednictwa pracy Funduszu Pracy skierowały na posady w ciągu maja 63.454 osób, w tem 54.754 mężczyzn i 8.697 kobiet. Na terenie województw centralnych skierowano do pracy 26.742 osób, (w tem w Warszawie 2.405), w województwach wschodnich 3.970, w zachodnich 24.637 (w tem na Śląsku 12.762), oraz w woj. południowych 8.105 osób.

ZAWODY LOTNICZE W GDYNI

Pragnąc zapoznać szerszy ogół publiczności z naszem lotnictwem sportowem oraz techniką szybownictwa — obwód morski L. O. P. P. urządza w niedzielę na lotnisku w Rumji zawody lotnicze i motocyklowe, z następującym programem: od godz. 3 do wieczora gyngham motocyklowa, loty szybowców za samolotami, loty szybowców za samolotami, akrobacje szybowców, wyścigi, skoki ze spadochronami i loty pasażerskie za opłatą.

OSZUSTWO PASZPORTOWE

Pan Jan Gacek z Ameryki, nieposiadający przynależności państwowej, przybył niedawno do Polski i wszczął starania w celu uzyskania prawa do stałego pobytu w Gdyni. Chcąc uzyskać obywatelstwo polskie, G. sam sporządził sobie metrykę urodzenia i wszystkie potrzebne dla uzyskania obywatelstwa dokumenty, które przedstawił władzom. Oszukańcze manipulacje p. G. sprawiły, że aresztowano go pod zarzutem fałszowania papierów urzędowych, za co odpowiadać będzie wkrótce przed sądem w Gdyni.

MORDERSTWO ZA CZEREŚNIE

Ohydnego mordu dokonał I. Stupak ze wsi Wacewicz pod Kosowem, na 9-letnim chłopcu Wasylewiczu, który kradł z jego zagrody czereśnie. Stupak chłopca zadusił, a zwłoki jego podrzucił pod dom rodziców. Mordercę aresztowano.

NADUŻYCIA W UBEZPIECZALNI

Od kilku dni bawi we Lwowie komisja lustracyjna, badająca nadużycia w Ubezpieczalni Społecznej. Podobno szereg pracodawców podejrzanych jest o przekupstwo i współpracę z urzędnikami Ubezpieczalni. Jeden z naczelników wydziału został zawieszony w czynnościach, a kilku innych odwołano na drodze dyscyplinarnej. Wyniki dochodzenia trzymane są w tajemnicy.

OBFITE ZBIORY

W okolicach Pomorza tegoroczne urodzaje zapowiadają się wspaniale. W ostatnich dniach rozpoczęto już żniwa. Wskutek dobrych warunków atmosferycznych i deszczów zapowiadają się znakomite i obfite zbiory. Pełne kłosy dochodzą niekiedy do wysokości 2 i pół metra.

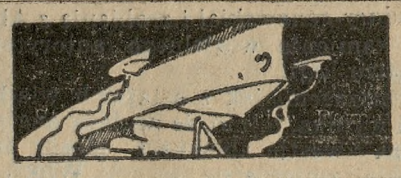
W luksusowym pływającym pensjonacie
na morzu Śródziemnem
najpiękniejszy urlop letni. Wycieczki towarzyskie.
FRANCOPOL — Warszawa, Mazowiecka 9.
ng 12 879

Życie gospodarcze m. Poznania w cyfrach

W wydanym ostatnio „Roczniku statystycznym m. st. Poznania za lata 1933-1934" znajdujemy szereg dat i zestawień, dotyczących wszelkich przejawów życia gospodarczego naszego miasta. Najważniejsze z nich przedstawiają się w sposób następujący.

POWIERZCHNIA I ZABUDOWANIE

Poznań obejmuje obecnie — po przyłączeniu do miasta w 1933 r. Golęcina i Sołacza dworu — powierzchnię 7.687,16 ha, przyczem sama gmina miejska posiada 457 realności o łącznym obszarze 1612 ha i wartości przeszło 126 milj. zł, co stanowi, jak widzimy, poważny odsetek realności prywatnych.

Ruch budowlany wzmógł się znacznie: podczas, gdy w r. 1932 wzniesiono nowych budowli 296, przebudowano 91 budynków i rozebrano 8, w r. 1933 wzniesiono aż 426 nowych budowli, przebudowano 100 budynków, zburzono 13. W r. 1933 przybyło zatem 1023 mieszkań oraz 145 lokali przemysłowo-handlowych. Ludność Poznania wzrosła z 247 tys. w czerwcu 1932 r. do 251 tys. w czerwcu 1933r.

BEZROBOCIE, PŁACE ROBOTNICZE, UBEZPIECZENIA

O stanie bezrobocia w Poznaniu nie mamy, niestety, ścisłych danych, ponieważ od r. 1933 Urząd Pośrednictwa Pracy ich nie ogłasza. W r. 1932 ilość bezrobotnych, poszukujących pracy, wahała się od 9.543 (wrzesień) do 14.846 osób (kwiecień). Płace robotnicze miały znaczną rozpiętość; przeciętnie płace robotników miejskich w grudniu 1933 r. wynosiły w groszach za godzinę od 113 do 41; robotnicy zaś w zakładach prywatnych w tym samym czasie otrzymywali za godzinę od 144 gr (w przemyśle graficznym) do 36 gr (w przemyśle i handlu). Zasadnicze stawki płac robotniczych w okresie ostatnich kilku lat wyraźnie się obniżyły. Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu liczyła 59.148 ubezpieczonych oraz 70941 członków rodzin ubezpieczonych, czyli, że przeszło połowa ludności m. Poznania objęta była ubezpieczeniem społecznem.

PRZEDSIĘBIORSTWA MIEJSKIE

Produkcja i sprzedaż wytworów przedsiębiorstw miejskich, do których zaliczyć należy gazownię, elektrownię, wodociągi, rzeźnię i targowisko zwierzęce, wahały się w niewielkich granicach.

Produkcja gazowni miejskiej obniżyła się z 20.543.310 m³ gazu w r. 1932/33 na 19.779.850 m³ gazu w 1933/34; w związku z tem obniżyła się również produkcja koksu, smoły i benzolu; w tym samym czasie konsumcja gazu spadła z 20.552.210 m³ na 19.786.450 m³. Natomiast elektrownia miejska podwyższyła w tych latach swoją produkcję z 26.890.557 kwh na 26.949.035 kwh oraz sprzedaż z 19.605,844 na 19.746.387 kwh. Sprzedaż wody spadła z 6.433.007 m³ w 1932/33 r. 6.332.272 m³ w 1933/34, natomiast łączne zużycie wody wzrosło z 8.644.863 m³ do 8.824.100 m³. Ubój zwierząt w rzeźni miejskiej zmniejszył się z 207.888 w 1932/33 r. do 203.379 sztuk w 1933/34 r., przyczem dość znacznie zmniejszył się ubój bydła rogatego, zwiększył się natomiast ubój nierogacizny. Zmniejszył się również spęd bydła na targowisko zwierzęce z 248.883 w 1932/33 r. do 244.264 sztuk w 1933/34 r.

PRZEMYSŁ, RZEMIOSŁO, HANDEL

Stan liczbowy przemysłu i handlu w Poznaniu obliczono na podstawie świadectw przemysłowych (rocznych i półrocznych), wykupionych w urzędach skarbowych i miejskiej kasie podatkowej. Wszystkich świadectw wykupiono: w r. 1931 — 4.109, w r. 1932 — 10.004, w r. 1933 — 9.747. Ilość przedsiębiorstw handlowych w poszczególnych latach przedstawiała się następująco: w r. 1931 — 2.794, w r. 1932 — 6.349, w r. 1933 — 5.980. Przedsiębiorstw przemysłowych było: w r. 1931 — 1.104, w r. 1932 — 3.204, w r. 1933 — 3.308. Świadectw przemysłowych dla osobistych zajęć wydano: w r. 1931 — 55, w r. 1932 — 125, w r. 1933 — 137. Ponadto wydano kart rejestracyjnych: w r. 1931 — 156, w r. 1932 — 326, w r. 1933 — 322. Jest rzeczą charakterystyczną, że wśród przedsiębiorstw, zarówno handlowych, jak i przemysłowych, stały wzrost liczbowy wykazują przedsiębiorstwa niższych kategoryj podatkowych.

Zapis firm i spółek w rejestrze handlowym podniósł się liczebnie. W końcu r. 1932 zapisanych w rejestrze handlowym było 1.576 firm i 635 spółek, w końcu r. 1933 — 1.592 firmy i 653 spółki. Koncesyj do sprzedaży detalicznej napojów alkoholowych wydano w r. 1932 — 321, w r. 1933 — 326.

Upadłości przedstawiały się następująco: w r. 1932 ukończono postępowanie upadłościowe w 21 sprawach i zgłoszono 24 nowych upadłości; w r. 1933 ukończono postępowanie upadłościwe w 4-ch sprawach oraz zgłoszono 19 nowych upadłości.

INSTYTUCJE FINANSOWE

Jeśli chodzi o ważniejsze instytucje finansowe, to warto zaznaczyć, że oddział poznański Banku Polskiego zmniejszył w ostatnich latach sumy operacyjne z 507.052 tys. zł w r. 1931 do 324.911 tys. zł w r. 1933; również procent udziału operacyj oddziału poznańskiego B. P. w stosunku do całego Banku Polskiego zmalał z 9.24 proc. w 1931 r. do 8,14 proc. w 1933 r. P. K. O. w Poznaniu natomiast powiększyła zarówno ilość kont czekowych (z 7443 w 1932 r. na 8.127 w 1933 r.), jak i ogólny obrót czekowy (z 2.246.514 tys. zł w 1932 r. na 2.329.406 tys. zł w 1933 r.).

Stan wkładów w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Poznania stale się podnosił, podobnie ilość deponentów systematycznie wzrastała. Gdy na 31 grudnia 1931 ilość deponentów wynosiła 26.517 osób, a suma wkładów 25.633.590,96 zł, to w końcu 1932 r. ilość deponentów wzrosła do 28 661, a wkłady wynosiły 28.435.110,37 zł; w końcu grudnia 1933 r. deponentów było 31.166, a wkłady wzrosły do 30.267.386,27 zł.

FINANSE I MAJĄTEK MIASTA

Finanse miasta w ostatnich latach kształtowały się niejednolicie. Lata budżetowe 1931/32 i 1933/34 przyniosły nadwyżki: pierwszy w wysokości 1.074.730 zł, drugi — 4.035.723 zł. Rok zaś 1932/33 dał niedobór w wysokości 2.683.512 zł. Na uwagę zasługuje fakt, że budżet przedsiębiorstw miejskich kształtował się dodatnio, przynosząc co roku wzrost nadwyżek (w r. 1931 — 1.688 tys. zł, w r. 1932 — 4.148 tys. zł, w r. 1933 — 5.321 tys. zł)

Majątek miasta przedstawia wartość: w r. 1931/32 — 307.843 tys. zł, w 1932/33 — 297.408 tys. zł, w r. 1933/34 — 294.284 tys. zł. W tym okresie czasu zadłużenie miasta spadło ze 132.830 tys. zł do 126.070 tys. zł. Ciężar roczny oprocentowania długów wzrósł z 4.161 tys. zł w 1931/32 r. do 6.738 tys. zł w 1933/34 r.

PODATKI

Na zakończenie tej dość długiej litanji cyfr warto przytoczyć, ile Poznań pobiera podatków. W r. 1931/32 łączna suma podatków komunalnych wyniosła 10.005.866 zł, w następnym roku (1932/33) suma ta zmniejszyła się do 7.638.945 zł, a w r. 1933/34 podniosła się nieznacznie do sumy 7.701.286 zł (na 1 mieszkańca przypada 30 zł 56 gr).

Tak wyglądają same cyfry. Czy mówią nam coś ciekawego? Niewątpliwie — nawet dużo. Trzeba jednak pamiętać, że cyfry nie odzwierciadlają pełnej prawdy. Dlatego też wymagałyby one obszernych omówień, by móc odnaleźć w nich linje rozwoju lub cofania się życia gospodarczego naszego miasta. Jedno wszakże rzuca się w oczy: w życiu gospodarczem Poznania niema — jak wykazują cyfry — nagłych załamań, przeskoków, wielkich zmian. Widać, że naporowi niszczących sił kryzysu przeciwstawia się skutecznie świadoma, panująca nad rzeczywistością, wola miejscowego społeczeństwa.

Papla na „sanacyjnem" kółku

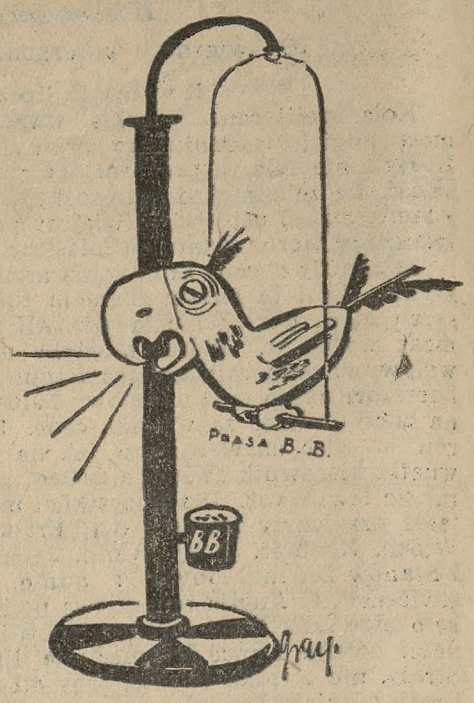

Biedny ptaszek musi za ziarenka codziennie powtarzać to samo wkółko.

ng 11 238

VADEMECUM PASTA DO ZĘBÓW i WODA DO UST
ng 12 677

Upadłości w Polsce

Warszawa. (Tel. wł.). Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, w maju r. b. ogłoszono w Polsce 7 upadłości, wobec 11 w kwietniu r. b. Z powyższej cyfry przypada na upadłości w województwach centralnych 4, na województwa zachodnie 3, na woj. wschodnie 0, na południowe 0.

Ogólna ilość upadłości w ciągu pierwszych pięciu miesięcy r. b. wynosiła 74, wobec 112 w odpowiednim okresie 1934 r. W województwach centralnych ogłoszono 38 upadłości, we wschodnich 4, w zachodnich 21, w południowych 11.

Jeśli chodzi o rodzaj przedsiębiorstw według formy prawnej, to w ciągu pierwszych 5-ciu miesięcy r. b. ogłoszono 9 upadłości spółek akcyjnych, 19 spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, 6 spółek firmowych i komandytowych, 13 spółdzielni, oraz 27 upadłości przedsiębiorstw jednoosobowych.

Upadłości w poszczególnych gałęziach gospodarstwa przedstawiały się w pierwszych pięciu miesiącach r. b.: przemysł razem upadłości 47, w tem mineralny 2, natfowy, maszynowy i elektrotechniczny 4, drzewny 5, spożywczy 13, odzieżowy i galanteryjny 3, poligraficzny 4, budowlany 2, inny 8; handel razem 27, w tem towarowy 20, z czego spożywczy 3, manufakturowy i konfekcyjny 7, handel pieniężny 5, inny 2.

Jedziemy do słonecznej JUGOSŁAWJI
TOWARZYSKIE WYCIECZKI WYPOCZYNKOWE
ORBIS — FRANCOPOL
ng 12 880

Włoska polityka kolonjalna

EKSPANSJA EUROPY W AFRYCE PÓŁNOCNEJ

Jeżeli mówimy o włoskiej polityce kolonjalnej od drugiej połowy XIX wieku, to jako teren wchodzi w rachubę Afryka północno - wschodnia. W tym czasie spotykamy tu rywalizację kolonjalną między Francją i Anglją. Francja już oddawna, bo od r. 1817 nosiła się z zamiarem opanowania Algieru. W r. 1837 układem nad rzeką Tafuą Francuzi uzyskali trwałe stanowisko zdobywców. Wśród ciągłych walk z tubylcami rozszerzała Francja swe posiadłości afrykańskie nad morzem Śródziemnem. W r. 1847 gen. Lamoricière został mianowany gubernatorem Algieru. Po opanowaniu kraju prowadziła Francja dalszą akcję kolonjalną od wybrzeży Senegambji i Gwinei do działu wód rzeki Senegalu i Nigru, a dalej na Kongo w kierunku środkowego Nilu — Dar-Fur. Anglja, idąc tradycyjną drogą swej polityki morskiej zmierzała do opanowania Egiptu ze względu na kanał sueski, który uzyskała w r. 1875. Odtąd rósł jej wpływ w Egipcie na niekorzyść Francji. W r. 1882 uzyskała ostatecznie Anglja protektorat nad Egiptem: gen. Evelyn Wood objął dowództwo nad armją egipską, a także doradcą finansowym rządu egipskiego został Anglik. Lord Kitchner dalej rozszerzał panowanie Anglji w Egipcie, aż do czwartej katarakty Nilu, zająwszy Dongolę. Z powodu kanału sueskiego Anglja pilnie strzec poczęła Egiptu i z dużem niezadowoleniem patrzała na postępy Francji w Afryce, zwłaszcza od chwili zajęcia przez Francuzów Faszody. Mimo pomyślnego w r. 1899 zakończenia zatargu przez wycofanie się Francuzów z Faszody i ustalenia granic wpływów obu państw, Anglja skłonna stała się do popierania Włoch w Afryce.

Państwo włoskie najpóźniej rozpoczęło akcję kolonjalną. Przyczynę tego szukać należy w późnej konsolidacji wewnętrznej państwa. Po niej dopiero zwróciły się oczy Włoch na Tunis, dokąd wpływy włoskie zaczęły silnie przenikać z dużemi nadziejami kolonizacyjnemi, a spotkały się z podobnemi zamiarami Francji. Gdy Francja w roku 1881 zajęła Tunis za zgodą innych mocarstw, Włochy złączyły się przymierzem z Niemcami i Austrją w r. 1882 przeciw Francji, mając przytem poparcie Anglji. Punktem wyjścia ekspansji kolonjalnej Włoch była stacja węglowa w Assab nad m. Czerwonem, którą od roku 1870 posiadało towarzystwo żeglugi Rubattino, i którą wraz z dokupionym terenem oddało rządowi w roku 1882. Głównym inicjatorem nowej polityki włoskiej był Francesco Crispi.

WALKI WŁOCH O ABISYNJĘ W LATACH 1887—1896

Pierwsza wyprawa włoska do Afryki stała w związku z akcją Anglików w Sudanie. Włosi zajęli miasto Massaua i Massata. Zajęcie Chartumu przez derwiszów przerwało akcję w Sudanie. Włosi starali się nawiązać przyjazne stosunki z negusem Abisynji, co skończyło się niepowodzeniem i klęską Włoch pod Dogala w r. 1887. Jeszcze przedtem odnieśli Włosi sukcesy, korzystając z zatargów między władcami Abisynji, przez zajęcie miast Keren i Asmara, leżących na płaskowzgórzu abisyńskiem. Zdobycz tę przyznał Włochom Menelik, władca Szoa (Scioa). Nowonabyty kraj otrzymał nazwę „Colonia Eretrea" o powierzchni 130 tys. km kwadratowych z ludnością 300 tys. Strefa wpływów włoskich obejmować zaczęła Abisynję.

Pokój między Włochami i Abisynją nie trwał jednakowoż długo. Menelik, upewniwszy się co do posłuszeństwa całej Abisynji, wypowiedział uznawanie włoskiego protektoratu. W roku 1893 derwiszowie wraz z Menelikiem dokonali napadu na fort Agorelat, lecz ponieśli tu straszną klęskę (2000 zabitych). W roku następnym po gen. Arimondim objął dowództwo nad wojskami kolonjalnemi gen. Baratiezi. Uprzedziwszy derwiszów, uderzył na miasto Kassalę w Sudanie i po wypędzeniu derwiszów, opanował je. Stąd wyprawił się do prowincji Tigre i zdobył ją wraz z stolicą. Odtąd wojna przybrała dla Włoch niepomyślny bieg. Menelik zniszczył w r. 1895 grupę Torelli'ego pod Amba - Alagi, a wkrótce potem utracili Włosi fort Makalle, broniony dzielnie przez gen. Galliana. Gen. Baratieri, mimo posiłków, nie prowadził nadal akcji zaczepnej, gdy wróg tymczasem posuwał się pod Aduę. Dopiero silny nacisk ministerjum zmusił gen. Baratieri do ofenzywy. Wojska wyruszyły w teren, ale oddziały straciły związek z sobą i zostały doszczętnie rozbite w potrójnej bitwie pod Aduą w r. 1896. Czwarta część armji włoskiej przestała istnieć. Wróg jednak nie wykorzystał zwycięstwa; poniósłszy także ciężkie straty, wycofał się. Klęska aduańska spowodowała na czas jakiś upadek gabinetu Crispi'ego i niepopularnej wśród narodu polityki kolonjalnej.

OPANOWANIE TRYPOLISU I SOMALJI

Wszakże nie wyrzekły się Włochy całkowicie planu kolonjalnego. Drugi etap włoskiej ekspansji kolonjalnej przypadł na lata 1900 — 1912 i złączył się z zatargiem o Marokko. W grę weszły: Trypolitanja i Somali.

Po zajęciu przez Francję Algieru i Tunisu, Trypolitanja podlegała wpływom francuskim i angielskim: coprawda ciążyła naturalnie ku Włochom. Z Włoch szła tu silna kolonizacja, powstawały liczne osady. W r. 1900 nastąpiła między Francją i Włochami wymiana not. Włosi wyrazili swe „désinteressement" w sprawie Marokka, uzyskawszy od Francji wolną rękę w Trypolitanji. Nota ta stworzyła podstawę do nowego porozumienia francusko - włoskiego, przeprowadzonego przez ministra Giolitti'ego, które w rezultacie stępiło zwrócone przeciw Francji ostrze trójprzymierza z r. 1882. Ponieważ Włochy pozostawały nadal w dobrych stosunkach z Anglją, powstał tą drogą nowy układ śródziemno - morski — Francja, Włochy i Anglja —, który uwidocznił się już na konferencji w Algeciras w r. 1906. Wynikiem noty z r. 1900 było dla Francji zajęcie Marokka, dla Włoch — Trypolisu.

Pomyślne załatwienie dla Francji sprawy Marokka pobudziło Włochy do energiczniejszej działalności w Trypolitanji. Penetracja włoska istniała tu już dawno, zwłaszcza finansowa „Banco di Roma" w Trypolisie i Benghazi. Zajęcie Trypolisu poprzedziła wojna włosko - turecka, która skończyła się klęską Turcji i zajęciem przez Włochy wysp Samos i Rodos oraz 10 innych jeszcze t. zw. Dodekanez. Na podstawie układów pokojowych w r. 1912 Włochy objęły Trypolis z Cyrenaiką, uznawszy tylko zwierzchnictwo religijne sułtana.

W r. 1905 nabył rząd włoski w części Somalję, położoną u wybrzeży Afryki wschodniej. Ta część Somalji była od r. 1884 pod zarządem towarzystwa handlowego. Po zawieszeniu konwencji administrację kolonji przejęło państwo. Poza tem sułtan Zanzibaru odstąpił Włochom prawo zwierzchności nad miastami i portami na wybrzeżu Benadiru. Gubernator włoskiej Somalji rozciąga protektorat nad sułtanem Abbii. Taki stan rzeczy przetrwał do wojny światowej.

MGR. A. KUCNER.

Przy słabem trawieniu, małokrwistości, wybuchnięciu, blednicy, chorobach gruczołów, wysypkach skórnych i czyrakach naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** reguluje tak ważne działanie kiszek. Zal. przez lekarzy.
Tg 1358

NAJODPOWIEDNIEJSZY SAMOCHÓD NA NASZE DROGI
Oświęcim Praga
TYP „BABY" ZŁ. 7.800.—
TYPY STARSZE:
PICCOLO ZŁ. 5.500.—
ALFA ZŁ. 9.500.—
A ZA GOTÓWKĘ 10% SKONTA
SAMOCHODY UŻYWANE PO NADZWYCZAJNIE NISKICH CENACH.
PRZEDSTAWICIELSTWO NA WOJ. POZNAŃSKIE i POMORSKIE REPREZENTACJA SAMOCHODÓW
„OŚWIĘCIM - PRAGA"
STANISŁAW SIERSZYŃSKI
POZNAŃ - DĄBROWSKIEGO 30
TELEFON 13-41
„OŚWIĘCIM" ZJEDNOCZONE FABRYKI MASZYN I SAMOCHODÓW
SP. AKC. — OŚWIĘCIM II. TELEFON 47.
ng 12 753

Francuscy seminarzyści w Poznaniu

Dziś o godz. 12 w nocy przybyła do Poznania pod przewodnictwem prof. Fortpaule wycieczka 34 absolwentów seminarjów francuskich z Tuluzy i Mont Brison. Goście zabawią w Polsce do 28 lipca, zwiedzając Warszawę, Kraków, Zakopane i Katowice.

W dniu dzisiejszym wycieczka zwiedziła najważniejsze osobliwości Poznania, oprowadzana przez wizytatora kuratorjum okręgu szkolnego w Poznaniu Zawidzkiego, poczem w nocy wyjedzie do Gdyni. (sk)

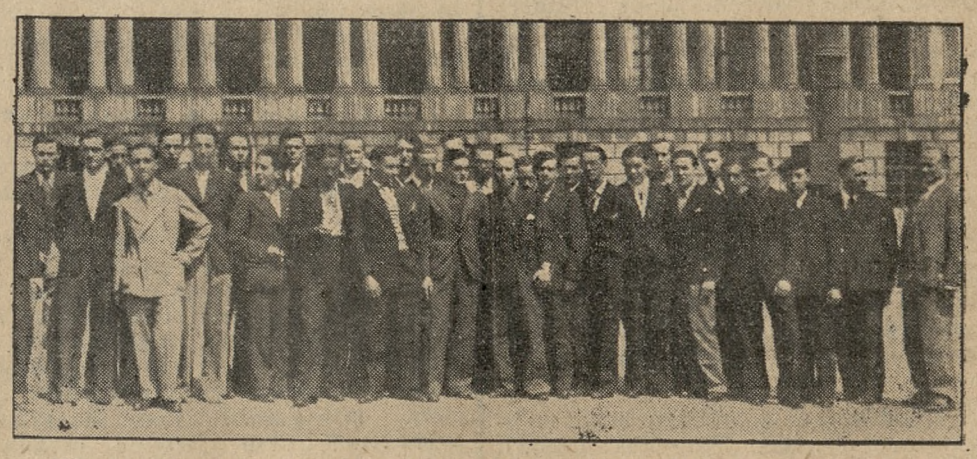

Wycieczka seminarzystów francuskich na Pl. Wolności w Poznaniu.

Znowu zjazd „J. D. P."

Pobiedziska. (p) Organizacja młodoniemców („Jungdeutsche Partei") urządziła w niedzielę, dnia 14 bm., zabawę nad jeziorem turostowskiem. W zabawie uczestniczyło przeszło dwa tysiące Niemców z różnych powiatów woj. poznańskiego, a nawet Pomorza, z Bydgoszczy, Torunia i dalej.

Całe Turostowo roiło się od przeszło 800 rowerów, licznych powózek i samochodów. Na zjeździe nie brakło mundurów hitlerowskich, nie mówiąc już o tem, że wielu uczestników nosiło odznaki swastyki hitlerowskiej na ramionach. Obok licznych przemówień w języku niemieckim, hitlerowskie pieśni rozlegały się daleko i szeroko.

Na usługach Niemców znajdowała się orkiestra straży pożarnej ze Skoków.

Przy tej sposobności należy zaznaczyć, że tego rodzaju zjazdowe zabawy urządza się bardzo często, choć w mniejszych rozmiarach. Rdzennie polskie społeczeństwo z niepokojem śledzi butne zachowywanie się Niemców, a w szczególności ich liczne i częste rozjazdy rowerowe o różnych godzinach nocnych.

Byłby chyba czas najwyższy, ażeby kompetentne władze wejrzały w te sprawy, tem więcej, że polskie organizacje niezawsze cieszą się równą swobodą.

Dla dzieci i dorosłych
STOSUJĄ SIĘ ROŚLINNE PIGUŁKI PRZECZYSZCZAJĄCE z ZAKONNIKIEM
PUDEŁKO 40 GROSZY
Z ZAKONNIKIEM PIGUŁKI PRZECZYSZCZAJĄCE
ng 12 521

Czy umiesz bronić siebie i swych najbliższych przed gazami bojowemi i ogniem? Nauczy cię tego LOPP. Zapisy do Kół Kobiecych LOPP. przyjmuje Ośrodek Propagandy LOPP. przy ul. 27 Grudnia 19 i Biuro Okręgu Wojewódzkiego LOPP. przy ul. Fredry nr. 3, m. 4, I piętro.

Po zgonie śp. płk. Czesława Mączyńskiego

Żywo staje przed oczyma nas wszystkich, którzyśmy przeżyli listopad lwowski 1918 r. i wojnę o kresy południowo-wschodnie, postać płk.

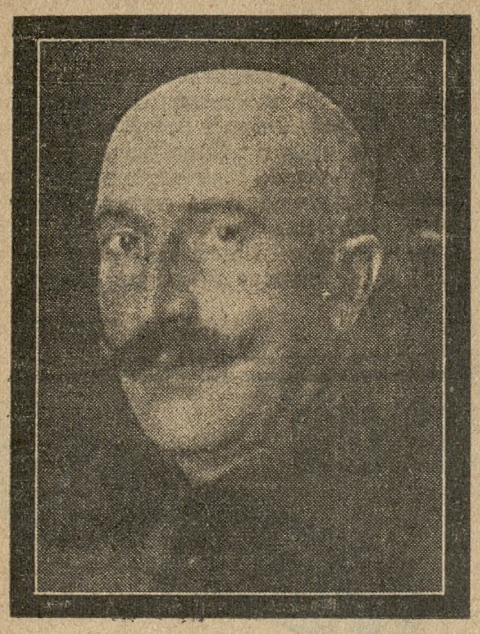

Mączyńskiego, który w sile wieku i głębi doświadczenia, po dłuższej chorobie, nabytej na wojnach rozstał się z tym światem w ub. poniedziałek. Świeżo właśnie patrjotyczny Lwów złożył Jego doczesne szczątki na pełnym chwały cmentarzu swych obrońców.

Jakgdyby w XX w. ożył ze starego portretu w kresowym dworze — żołnierz dawnej Rzplitej — tak była charakterystycznie polską postać Mączyńskiego! Ileże w Jego twarzy było sarmackiej męskości, spokoju, powagi i szlachetności! Istotnie był to charakter niezmiernie prawy, twardy — głównie dla siebie — i nieustępliwy w zdaniu, żołnierz odważny, odpowiedzialny, karny, zresztą obojętny na wszystkie małostkowe „niełaski", które zagrodziły mu drogę do zasłużonych awansów, polityk bystry i konsekwentny, administrator urodzony.

Przedewszystkiem był to piękny typ Polaka, który kochał ojczyznę głęboko, na wskroś po chrześcijańsku. Można rzec słowami ks. arcybiskupa Teodorowicza, że śp. Mączyńskiego uczucie dla ojczyzny „sprzęgało się z duchem prawdy, miłości i sprawiedliwości", a materjalną potęgę miłował o tyle, o ile była ona odblaskiem ducha narodowego, warunkiem jego utrzymania lub rozwoju. Jako żołnierz podzielał wiarę poety, godząc się z J. Kasprowiczem, z którym politycznie współpracował w tajnej wszechpolskiej Lidze Narodowej, że „miecz, jeśli fałszem hartowan, łamliwi się staje, kruchy".

Najczystszym również wyrazem tej miłości ojczyzny w ostatnich latach był u śp. płk. Mączyńskiego głęboki ból nad złem, które się w niej panoszy, nad tem głównie, że „zwichnięta została równowaga pomiędzy siłą materjalną państwa, a duchowemi skarbami narodu". I z tą troską odszedł.

*

Z takiego szlachetnego kruszcu utworzony, śp. płk. Mączyński doszedł do pełni rozwoju w okolicznościach niezwykłych. Wykuwał jego charakter młot wypadków wielkiej wojny, gdy był kpt. artylerji armji austrjackiej, urabiał go ciężar odpowiedzialności w listopadowej obronie Lwowa, w wojnie o Galicję wschodnią 1919 r., wreszcie w wojnie z bolszewicką nawałą 1920, czy to na stanowisku dowódcy dywizji litewsko-białoruskiej na północy lub armji ochotniczej gen. Hallera, formowanej na południu dla obrony zagrożonego śmiertelnie Lwowa.

Po wojnie przyszła kolej na politykę. Więc w II-im Sejmie praca ustawodawcza na stanowisku przewodniczącego Komisji wojskowej Sejmu i niemałe zasługi na polu rozwoju ustawodawstwa i organizacji sił zbrojnych na lądzie i morzu. Z inicjatywy Jego minister spr. wojskowych gen. Sikorski przedstawił, a komisja wojskowa uchwaliła w roku 1925 program budowy floty wojennej, dotąd jeszcze w całości nie wykonany.

Wszyscy przeciwnicy polityczni uznawali kompetencję posła Mączyńskiego, jego umiejętność prowadzenia obrad, bezstronność, płynącą z miłości dla armji, w której widział on wspólny klejnot wszystkich i ramię zbrojne narodu i rządu, wyniesione po nad partje, pragnąc, by uwaga jej dowódców skupiona była na zagadnieniu obrony granic i potęgi wojskowej, a nie skierowana ku wewnętrznym rozgrywkom w walce o władzę w państwie. Nic więc dziwnego, że ten żołnierz i polityk, mający kult dla Majestatu prawa, zajął w r. 1926 stanowisko zgodne ze swemi najgłębszymi przekonaniami i instynktami przeciw zamachowi stanu.

*

W krótkim zarysie niepodobna wyczerpać treści życia śp. pułk. Mączyńskiego. Ale niech mi wolno będzie z mych wspomnień osobistych dziś, gdy Go wśród nas już niema, przytoczyć fakty mało znane, które najlepiej dowodzą, kim był Mączyński.

Wiosną 1918 nie ulegało już żadnej wątpliwości, że monarchja Habsburgów ulega rozkładowi i że wobec bankructwa „orjentacji" austro-polskiej krakowskiego Naczelnego Komitetu Narodowego (N. K. N.) i formacyj legjonowych, należało przystąpić do zorganizowania sił wojskowych polskich, które były w armji austrjackiej, na wszelkie ewentualności końcowej rozgrywki wojny światowej. Na różnych frontach, na których ta armja walczyła, do patrjotycznych jednostek polskich docierało pisemko tajne „Z Chwili", które wydawałem z polecenia grupy lwowskiej Ligi Narodowej, w nieczynnej fabryce „Tlen", na Zamarstynowie. Grunt zatem był przygotowyway od r. 1917.

Chodziło tylko o człowieka, któryby te „Polskie Kadry Wojskowe" zorganizował. Gorącemu zwolennikowi tej inicjatywy Aleksandrowi hr. Skarbkowi, członkowi Ligi Narodowej, wskazałem wówczas kpt. artylerji Mączyńskiego. Wkrótce pierwszy zastęp oficerów armji austr. został zaprzysiężony przez hr. Skarbka w mojem mieszkaniu na ul. Długosza 14. Dowódcą został mianowany kpt. Mączyński. Ten fakt zadecydował o Jego losach.

Kiedy bowiem głuche z początku wieści o rzekowym zamachu na Lwów Ukraińców, popieranych przez władze austrjackie, stawały się coraz bardziej niepokojące, w przygotowaniach polskich dowódca Polskich Kadr Wojskowych kpt. Mączyński odrazu odegrał bodaj niedocenioną dotąd rolę koordynatora zwaśnionych politycznie i nieufnych wzajemnie organizacyj wojskowych.

Wynikiem tej mozolnej pracy, nużących dyskusji była zbawienna uchwała j e d n o ś c i d o w ó d z t w a. Wszystkie organizacje uznały za swego dowódcę kpt. Mączyńskiego. Było to wieczorem 31 paźdz. w mieszkaniu maj. Śniadowskiego na ul. Łyczakowskiej.

Lwów tej nocy spał snem beztroskim. Obudził się w mglisty dzień listopadowy pod okupacją pułków ukraińskich, zdawna ściąganych do miasta przez Armee Oberkomando.

Wprawdzie już 21 czy 22 październik na zebraniu paru polityków w mem mieszkaniu kpt. Mączyński przedstawił plan jedynie możliwy, wobec nikłości sił polskich zorganizowanych, taktyki defensywnej, bo siłby nie starczyło na opanowanie koszar; skuteczny zaś opór w mieście rozpali cały naród, który przyjdzie z pomocą. Nikt jednak nie przypuszczał, że zamach ukraiński będzie przyśpieszony i nas tak zaskoczył...

*

W tej walce trzytygodniowej na wytrwanie w bohaterstwie, aż przyjdzie odsiecz z Polski, Mączyński okazał się prawdziwym dowódcą o niepospolitej sile charakteru. W połowie listopada siły były na wyczerpaniu, nerwowa energja ludności do najwyższego stopnia napięta, pomocy z „Polski", jak mówiono, nie należało się bodaj spodziewać, a trzeci tydzień walki o Lwów zaczęty. Rozejmy kilkunastogodzinne dla uprzątnięcia trupów z ulic tworzyły niejako naturalny wstęp do układów z Ukraińcami, które miał prowadzić komitet obyw. polski. A równocześnie zakradało się zwiątpienie w skuteczność dalszych walk wobec bierności innych dzielnic.

W swych „Bojach lwowskich (str. 277) tak pisze Mączyński o dniu 14. 11 przed wyjazdem delegatów na rokowania z ukraińską władzą:

„Przyciskano mnie do muru skutecznie i gwałtownie, żądając pozytywnej odpowiedzi na pytanie: Ich siły rosną gwałtownie szybko, polskie maleją lub wkrotce maleć zaczną. Ich zapasy niewyczerpane, Pan ma amunicję i żywność ograniczoną. Będzie się Pan bronił tydzień, może dwa, trzy, a potem na Polskę Pan nie licz, bo ta, gdyby chciała, dawno by tu była. — Opuści Pan Lwów i wyda go na pastwę żołdactwa. Zaprzepaści przytem jakąkolwiek ochronę polskości i kraju."

Każdy, kto zważy siłę i walor tych argumentów musi przyznać, że miały swoje głębsze uzasadnienia. Jaką mógł dać odpowiedź znękanemu miastu dowódca jego obrony, jakie przytoczyć argumenty rozumowe?

W tej tragiczej chwili Mączyński zamknął się w swym pokoju Komendy Głównej i pasował się z sobą przez parę godzin w poczuciu szalonej odpowiedzialności przed przyszłością i narodem. Wyszedł zdecydowany. Dał odpowiedź godną obrońców Lwowa:

„Broni ani przysięgi ukraińskiej wojwojsko polskie nie złoży, póki życia jednego żołnierza. Rozkaz ustąpienia wojska może wydać tylko suwerenna, polska władza, ale i ona nie może zabronić oddziałom zginąć, zamiast hańbę przyjąć. Lwowa nie opuszczę, jak długo amunicji lub żywności starczy. O pokonanie się nie boję. Przy kończących się zapasach, o zbliżającej się konieczności opuszczenia Lwowa zawiadomię Komitot na tydzień naprzód."

Wiara Mączyńskiego w to, że czas pracuje dla Lwowa, że krwawe ofiary, jakie ponosiło to bohaterskie miasto wywoła wreszcie entuzjazm innych dzielnic i przyspieszy pomoc, oraz siła ducha z tą wiarą w Naród związana uratowały miasto w dniach najbardziej krytycznych decyzyj, choć on sam całą zasługę zawsze składał na obrońców. Ale inna jest miara odpowiedzialności dowódcy, a inna żołnierza, spełniającego rozkaz, który go przed szerszą odpowiedzialnością zasłania. Mączyński stanął na wysokości dziejowej odpowiedzialności i okazał się rzeczywistym wodzem w chwilach najbardziej podniosłych w odradzającem się Państwie, w listoadzie lwowskim 1918 r.

*

My wszyscy, którzy przeżyliśmy te wzniosłe chwile, jakiegoś nieprawdopodobnego, nadludzkiego wysiłku, rozrzuceni po ziemiach Rzeczypospolitej obrońcy Lwowa, mamy do spełnienia ważny obowiązek. Zapewne wszędzie będą odprawione msze św. za spokój duszy naszego dowódcy. Dla katolików jest jasnem, że nie źrenicą wiary, ale w widzeniu wprost błaga on Najwyższego, aby granice Rzeczypospolitej były granicami państwa chrześcijańskiego„ prowincją Królestwa Bożego" wśród tragicznie rozdartej Europy. Jakżeż daleko jeszcze Polsce do tej przeznaczonej Jej roli!

Lecz w zakresie węższym bezpośredniego jutra, mierząc myślą odstęp czasu 17-letni od roku 1918 musimy zadać sobie pytanie, czy Lwów i polskość Małopolski wschodniej jest należycie doceniane przez społeczeństwo i rządy? Czy czasem tak, jak w listopadzie 1918 nie wyczekuje to miasto „odsieczy" moralnej, ekonomicznej, politycznej? A jeżeli Lwów jest opuszczony i kresy nasze zaniedbane z winy jakiegoś zaślepienia i niepojętego defetyzmu, czy nie należy dołożyć wszystkich sił naszych, dawnych obrońców Lwowa, by odzyskał swe znaczenie, swe siły, i świetność, jako gród „semper fidelis" na rubieżach Rzeczypospolitej?

Tylko w ten sposób uczcimy należycie pamięć Mączyńskiego, który nawet w obliczu śmierci, w swym testamencie, przekazał nam obowiązek wzmożenia kulturalnej i gospodarczej siły polskiej, która, ujęta w organizację wojskową, ocaliła swego czasu Lwów pod Jego dowództwem.

STEFAN DĄBROWSKI,
prof. uniwersytetu pozn.

Opieka lekarska dla kolejarzy

W razie potrzeby poddania chorego pracownika, względnie innej osoby, podlegającej kolejowej opiece lekarskiej (członek rodziny pracownika w czynnej służbie, pracownik emerytowany, leczeniu szpitalnemu, chorego skierowuje do szpitala właściwy lekarz rejonowy. W tym celu lekarz wystawia na piśmie odpowiednie zlecenie, które doręcza samemu choremu lub osobie towarzyszącej.

Obowiązujące przepisy o opiece lekarskiej przewidują jednak możność umieszczenia chorego w szpitalu bezpośrednio, t. j. bez uprzedniego uzyskania skierowania lekarskiego. Takie umieszczenie dopuszalne jest tylko w razie nagłego wypadku (zachorzenia), co należy rozumieć w ten sposób, że stan chorego wymaga natychmiastowego umieszczenia w szpitalu i nie pozwala czekać na załatwienie wymaganych formalności. W tych razach należy w ciągu 48 godzin zawiadomić właściwego lekarza rejonowego i uzyskać od niego zlecenie do szpitala. Niewypełnienie tego obowiązku pociąga za sobą konieczność uiszczenia przez zainteresowanego pracownika (emeryta) pełnej opłaty za pobyt w szpitalu — zamiast ponoszonej normalnie opłaty w wysokości 15 proc (pozostałe 85 proc. pokrywa D. O. K. P. bezpośrednio danym zakładom leczniczym).

Podobna procedura obowiązuje przy skierowaniu do szpitali (zakładów położniczych) żon pracowników kolejowych celem odbycia porodu. Poród może być odbyty również w domu; w tym razie zainteresowanemu pracownikowi przysługuje zasiłek pieniężny w wysokości 50 zł (wypłacony w jednakowej wysokości bez względu na ilość urodzonych dzieci). Wypłata tego zasiłku uzależniona jest od przedstawienia pisemnego zaświadczenia właściwego lekarza rejonowego, stwierdzającego fakt odbycia porodu w domu, oraz metryki urodzenia. Same poświadczenie akuszerki jest niewystarczające.

Czytajcie „Jlustrację Polską"!

4966 KM W 25 GODZINACH

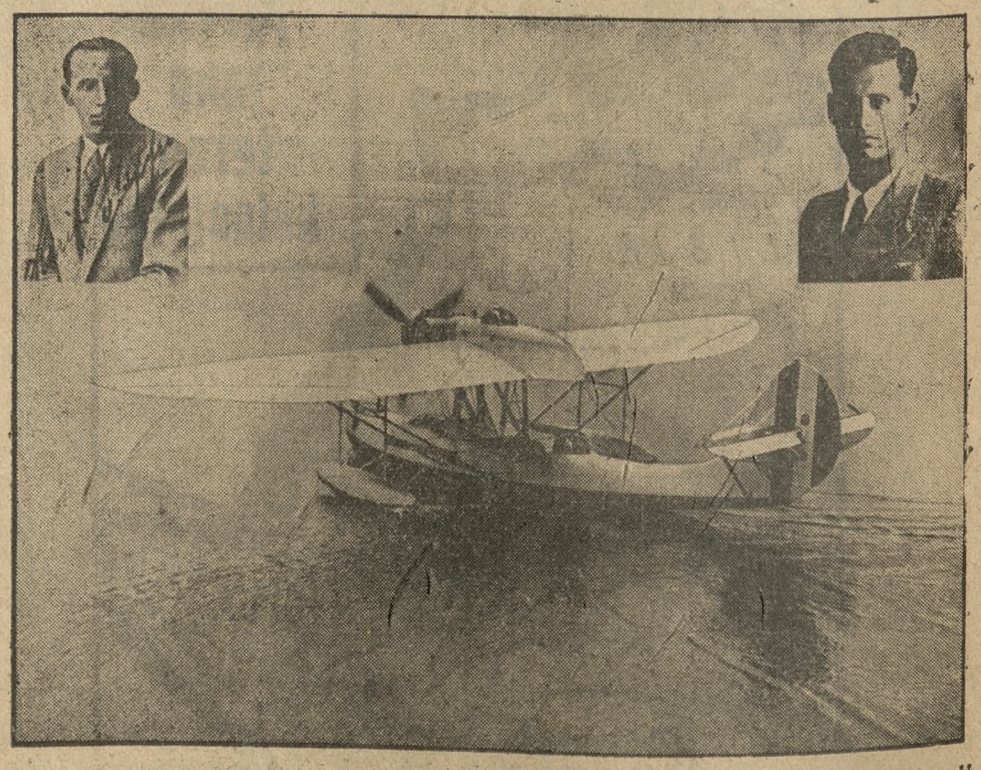

Pilot włoski, kpt Mazio Stoppani (z lewej) oraz kpt. Babbi Casimiro dokonali na hydroplanie „Cant 50" przelotu z Monfalcone koło Trjestu do wschodniej Afryki bez wodowania na przestrzeni 4966 km. Jest to nowy rekord lotniczy, ważny dla lotnictwa włoskiego.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Trudności poprawy gospodarczej w świecie

Poniższy, nadesłany nam artykuł odzwierciedla poglądy na sytuację gospodarczą świata kół angielskich. Dlatego zarówno ocena obecnej sytuacji, jak również i możliwości rozwiązania wynikających z niej zagadnień jest nieco odrębna od spotykanej w publicystyce kontynentalnej. Artykuł porusza wszakże wiele fundamentalnych dla przyszłego rozwoju gospodarczego świata kwestyj i jako głos dyskusyjny może wywołać zainteresowanie Czytelników.

Wszyscy podzielamy zdanie prezydenta Międzynarodowej Izby Handlowej p. M. van Vlissingen'a, że świat znajduje się „w wysoce niezadowalających warunkach". Jest pewien oddźwięk w jego późniejszem sprawozdaniu na konferencji paryskiej czerwcowej, że sytuacja jest „gorsza, aniżeli dwa lata temu". Ta ocena jest — jak się zdaje — opartą na danych z międzynarodowego handlu, mierzonych w złocie. Jest to metoda, wytwarzająca nadmiernie pesymistyczny pogląd co do zakresu handlu, wskutek stałego spadku cen w złocie.

Lecz sytuacja w istocie nie jest gorszą, co wynika z badań, przeprowadzonych przez Ligę Narodów. Mianowicie zakres międzynarodowego handlu wskazuje obecnie słabą poprawę od r. 1933. Poprawa ta jest jednak bardzo mała, gdyż podniesienie się nastąpiło z bardzo niskiego poziomu. Jeżeli wielkość handlu w r. 1929 określimy przez 100, to zakres, względnie objętość handlu międzynarodowego w pierwszym kwartale bieżącego roku odpowiadać będzie 76,5 w porównapierwszym kwartale bieżącego roku niu do 75,6 z zeszłego roku, a z przybliżeniu 73 z 1933 r. Innemi słowy, handel wykazuje wciąż trzy czwarte swej wielkości w porównaniu z sytuacją z prezd sześciu laty.

Te liczby jednakże nie uwzględniają znacznych różnic pomiędzy narodami; niektóre kraje wykazują obecnie spadek w ostatnich dwóch latach inne poprawiły swe stosunki więcej W rzeczywistości, jeżeli uwzględnimy nietylko zewnętrzny handel, lecz i wewnętrzny, niektóre państwa mogą pochwalić się zupełnie znośną poprawą.

Naprzykład, o ile to dotyczy Anglji, wykaz jej działalności handlowej wskazuje na wybitną poprawę w r. 1933; rozwój jej został nieco opóźniony w r. 1934, lecz wydaje się, że znów ożywił się w ostatnich miesiącach. Dalsza analiza wskazuje, że polepszenie to ma źródło swe w konjunkturze budowlanej i w głównych gałęziach przemysłu, które były wspierane przez tani pieniądz.

Istnieje jednak pewien niepomyślny czynnik w sytuacji międzynarodowej, który nasuwa przypuszczenie, że część poprawy w niektórych krajach, jaka faktycznie nastąpiła, jest sztucznie wywołana, i nie jest ani stała, ani zdrowa. Mamy tu na myśli wpływ ekonomiczny zbrojenia się. Kilka miesięcy temu opinja powoływała się stale na pobudzający efekt zamówień wojennych w Europie, Ameryce i Japonji i na fakt, że w Europie mamy wiele przypadków, gdzie „przemysły wojenne" są jedynemi, które prosperują. W Niemczech te żądania militarne są wyjątkowo poważne, nietylko co do skali uzbrojenia, lecz z powodu powiększenia bieżących wydatków oraz wydatków na zasadnicze wyekwipowanie, jak hangary, nowe ministerstwo lotnictwa, wytwórnie amunicji lotniska etc. konieczne do odbudowy aparatu wojennego. Lecz stosunki Niemiec różnią się od stosunków w innych krajach jedynie swą skalą.

Politycy w całym świecie, współdziałający dla sprawy pokoju, doskonale przeczuwają rozwój sytuacji, w której aktywny handel uprawiają jedynie wytwórcy broni.

Jest to rozwój ekonomicznie wybitnie niezdrowy. Produkowanie uzbrojenia może dawać zatrudnienie, jednak praca taka w niczem nie przyczynia się do faktycznego wzbogacenia narodu. Jestto obciążenie podatnika dokładnie tego samego rodzaju, jak obciążenie opłatami na rzecz bezrobotnych. Jestto działalność, która w niczem nie podwyższa stopy życiowej narodu, natomiast raczej ją obniża.

Jeżeli Niemcy importują surowce do produkcji wojennej, to nie produkują one nic, aby coś eksportować w zamian; przy istniejącym systemie handlu zamiennego zadowalają się one niewielką ilością importu, koniecznego do wykarmienia swej ludności lub zaopatrywaniem się środkami dla wewnętrznej działalności ekonomicznej. Gdyby wydatki na uzbrojenie rzeczywiście zwiększyły bezpieczeństwo, ten wielki spokój pobudzałby zwykłe interesy i normalną przedsiębiorczość, a wydatki na cele wojenne mogłyby być zyskowną inwestycją dla świata. W obecnych jednakowoż warunkach, gdy wydatki takie oczywiście zmniejszają bezpieczeństwo, czysty ich efekt jest zdecydowanie negatywny. Jak dalece zamówienia wojenne oddziałały na bezrobocie, jest bardzo trudne do ocenienia. W naszej opinji, jakikolwiek bezzwłoczny wpływ na zatrudnienie przyczynić się może w stopniu znikomym do poprawy stosunków.

Mimo wszystko w Europie bardzo szeroko rozpowszechniony jest pogląd, że prawdziwy powrót do pomyślności nie jest zbyt daleki i że świat szybko go osiągnie, o ile bojaźń przed zdeprecjonowanemi walutami zostanie usunięta przez układ stabilizujący je. Pogląd ten był silnie zaakcentowany prez prof Gregory na zebraniu Międzynarodowej Izby Handlowej.

Według niego, próba kuracji depresji przez deprecjację pieniądza pomóc może pojedyńczemu jakiemuś krajowi, lecz o ile byłoby to ogólnie zastosowane, wytworzyłoby serję czynników, które będą ogromną zawadą na drodze ku polepszeniu i to większą, aniżeli trwanie przy pierwotnych parytetach złota.

Przeprowadzenie planu ogólnej stabilizacji walutowej podlega wszakże trzem warunkom. Inicjatywa winna wyjść nie ze strony bloku sterlingowego, lecz od członków bloku złotego, przed którym leży alternatywa świeżej i groźnej deflacji lub umiarkowanej dewaluacji. Po drugie, każdy układ w obecnym niepewnym świecie musi mieć charakter doświadczalny i prowizoryczny. Po trzecie, nie powinniśmy popełniać omyłki z przed 10-ciu laty, przypuszczając, że gdy uporządkujemy kwestję walut, warunki ekonomiczne mogą być pozostawione samym sobie. Lekcja z ubiegłego 10-lecia jest dokładnie odwrotną. Dopóki nie zaatakujemy separatyzmu ekonomicznego i całego złożonego kompleksu ograniczeń handlowych, realizacja jedynie monetarnych zamierzeń nie wywoła powrotu pomyślności. Powinniśmy wykonać i uwzględnić wszystko, nie zaniedbując i nie pozostawiając niczego niezałatwionego, jeżeli zamierzamy uczynić poważny postęp na drodze dot pomyślności.

Hajot

PŁACHTY LNIWNE
worki wszelkiego rodzaju, sienniki, plandeki na wozy i stogi, szpagat snopowiązałkowy i tkaniny dostarcza TANIO i solidnie
„JUTA" Sp. Akc. Poznań, Fredry 1 — Tel. 22-45 — 29-38
dz 3052

KRONIKA GOSPODARCZA

AKTYWIZACJA BILANSU HANDL.
przedmiotem troski gdyńskich kół gospodarczych

Gdynia, 19. 7.

W gdyńskiej izbie przemysłowo handlowej odbyło się inauguracyjne posiedzenie komisji morskiej. Głównym tematem obrad była sprawa aktywizacji polskiego bilansu handlowego. Dr. Bierowski wygłosił referat, w którym wskazał na rolę polskiej floty handlowej w kształtowaniu się polskiego bilansu płatniczego.

Niezależnie od tych obrad w izbie handlowej, rozpoczęła w Gdyni pracę specjalna komisja ministerjalna, której zadaniem jest zbadanie aktualnych trudności, na jakie napotyka w tej chwili polski eksport.

Do Gdyni wezwano szereg przedstawicieli firm eksportujących z całego Pomorza. Przedstawiciele eksporterów mają komisji ministerjalnej dać wszelkie potrzebne rządowi informacje. W kołach gospodarczych do prac komisji przywiązuje się dużą wagę, jednak każdy wyraźnie zastrzega, że pomyślne wyniki prac nad aktywizacją bilansu handlowego zależne są od tego, w jakim stopniu rząd chce słuszne postulaty życia gospodarczego uwzględnić. Dotychczas bowiem nad opinją przedstawicieli życia gospodarczego przechodzono często do porządku. (p)

PODATKI I OPŁATY

(p) **Podatek dochodowy a amortyzacja.** Min. skarbu okólnikiem z dnia 18 maja br. wyjaśniło, iż nieprowadzenie tabeli amortyzacyjnej nie może powodować uznania ksiąg za nieprawidłowe, przyczem dla zachowania ciągłości i jednolitości zasad odpisów z tytułu amortyzacji nie należy kwestjonować szacunków, przyjmowanych za podstawę amortyzacji przy wymiarze podatku dochodowego w latach ubiegłych. (l)

Z KRAJU

(k) **Paryż nadaje ton na giełdach walutowych.** Energiczna podstawa rządu francuskiego, która pozwala przypuszczać, że ostatnie zarządzenia finansowe będą jednak zrealizowane, wpływa w kierunku dalszej poprawy na paryskim rynku finansowym i walutowym. W związku z tem obserwuje się słabszą tendencję tych dewiz, które ostatnio były poszukiwane na giełdzie paryskiej. W ten sposób Paryż w dalszym ciągu nadaje ton, o ile chodzi o sytuację walutową na giełdach europejskich. Dewiza na Londyn lekko spadła w Warszawie, w Zurychu i w Paryżu. Dewiza na Nowy Jork nie wykazała naogół poważniejszych zmian. Na podkreślenie zasługuje osłabienie belgi, którą notowano w Paryżu na dolnym punkcie złota. Inne dewizy nie wykazały większych wahań.

(k) **Ułatwienia kredytowe dla rzemiosła w B. G. K.** Jak się dowiadujemy, dyrekcja Banku Gospodarstwa Krajowego uchwaliła nowe kontyngenty oraz nowe przepisy dla kredytów rzemieślniczych. Powiększono kontyngenty kredytowe. Stopę procentową, płaconą od tych kredytów przez instytucje rozdzielcze, obniżono do 2½ proc. w stosunku rocznym, dodatek na korzyść tych instytucyj do 1½ proc., tak, że kredyty rzemieślnicze dojdą do zainteresowanych rzemieślników po 4 proc. w stosunku rocznym. Równocześnie bank wyraził zgodę na przyjmowanie weksli rocznych z tem, że jako zasadę przyjęto termin kredytu 18-miesięczny, a wyjątkowo część kontyngentów została przeznaczona na kredyty 10-kwartalne. Wreszcie postanowiono traktować kredyty rzemieślnicze jako kredyty stałe dla instytucyj rozdzielczych. Wymienione zarządzenia, a szczególnie znaczne obniżenie oprocentowania, umożliwią rzemiosłu stałe i tanie wykorzystywanie kredytów w szerszym zakresie.

(k) **Komentarze do zmiany ograniczeń dewizowych w Gdańsku.** Z wydanych obecnie komentarzy do nowego rozporządzenia Senatu w sprawie zmiany ograniczeń dewizowych wynika, że każda osoba może wywieźć z obszaru wolnego miasta przez granicę dowolną ilość dewiz i walut zagranicznych. Natomiast wywóz waluty gdańskiej dozwolony jest tylko, jak dotychczas, do wysokości 20 guldenów miesięcznie, jedynie w monetach srebrnych lub w bilonie. Według nowego rozporządzenia, każde zobowiązanie, zaciągnięte w sprawie sprowadzenia towarów, przeznaczonych na konsumcję na terenie wolnego miasta, bez względu na to, czy ma być regulowane w guldenach, czy też złotych — uzależnione jest od pozwolenia centrali dla kontroli obrotu dewizami. Pozwolenie to musi być jednak uzyskane jeszcze przed powstaniem wspomnianego zobowiązania. Dotyczy to również zobowiązań wekslowych i oznacza w praktyce, że każdy kupiec, pragnący zamówić towary w Polsce lub wystawić weksle na artykuły, zamówione w Polsce, musi uzyskać na to pozwolenie centrali. Niewątpliwie stanowi to dalsze poważne utrudnienia dla polsko - gdańskiego obrotu towarowego. Nabycie zagranicznych środków płatniczych, złota i metali szlachetnych za guldeny, dozwolone jest obecnie tylko na podstawie pozwolenia centrali dla kontroli obrotu dewizami. Dotychczas walory te mogły być nabywane i sprzedawane tylko przez Bank Gdański lub za jego pośrednictwem.

(k) **Komunikacja między portami polskiemi a Bliskim Wschodem.** Statki linji Sveske Orient Linien w Göteborgu zawijają do następujących portów Bliskiego Wschodu: Aleksandrji, Algieru, Jaffy, Haify, Bejrutu, Cypru Aleksandretty, Trypolisu, Pireusu, Salonik, Stambułu, Izmiru, Konstancy, Burgasu i Warny. — Czas trwania podróży z Gdyni i Gdańska do wspomnianych portów wynosi od 3 do 4 tygodni. Linję tę obsługuje 10 statków, z których 8 stanowią szybkobieżne motorowce. Z Gdyni do portów Bliskiego Wschodu odchodzi miesięcznie od 4 do 5 statków.

(k) **Przetargi na dostawy kolejowe.** Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu podaje do wiadomości, że dyrekcja okręgowa kolei państwowych w Poznaniu ogłosiła nieograniczone przetargi na dostawę blachy stalowej, żelaznej białej i pocynkowanej, cynkowej i cynkowej dziurkowanej, śruby, naśrubki, nity i krążki pod naśrubki, wkręty do drzewa, metali i zatyczek, różnych gwoździ z drutu, chemikalje i pasty, szkła do lamp oraz szczotki i pendzle. Przetargi na wymienione artykuły odbędą się w czasie od 2 sierpnia do 20 sierpnia b. r. Bliższe szczegóły ogłoszone są w „Monitorze Polskim" z dnia 27. 6. 1935 roku, względnie uzyskać je można w Izbie przemysłowo-handl. w Poznaniu (pokój 12).

(k) **O uporządkowanie rejestrów handlowych.** Stwierdzono ostatnio fakt, że sądowe rejestry handlowe zawierają znaczną ilość wpisów firm już nieistniejących, a dotychczas niewykreślonych, mimo że właściciele firm bądź zmarli, bądź wyprowadzili się, bądź zlikwidowali przedsiębiorstwo. W Poznańskiem przeszło 2 tys. firm wpisanych do rejestru handlowego nie istnieje już od paru lat. W tych warunkach wykreślenie firm nieistniejących i uporządkowanie rejesteru jest palącą koniecznością. (AZ)

Z ZAGRANICY

(z) **Cło na bekony duńskie.** Rząd duński zaprotestował przeciwko zamierzonemu przez Anglję nałożeniu cła ochronnego w wysokości 10 szylingów za centnar na cały import bekonów z zagranicy. Według opinji Danji projekt taki jest pogwałceniem traktatu handlowego między Anglją a Danją, który ulywa dopiero 30 czerwca 1936 r.

(z) **Kurczenie się handlu zagranicznego Francji w I półroczu 1935 r.** W ciągu pierwszych 6 miesięcy r. b. handel zagraniczny Francji przedstawiał się następująco (w milj. fr. — w nawiasie dane za I półrocze ub. r.): import 10.605 (12 592), eksport — 7.956 (8.814), ujemne saldo — 2.648 (3.788). Obok spadku ujemnego salda notuje się więc w omawianym okresie poważny spadek obrotów handlu zagranicznego Francji.

(z) **Handel zagraniczny W. Brytanji w czerwcu r. b.** przedstawiał się następująco (w tys. funtów — w nawiasie różnica w porównaniu z majem rb.): import 57.826,7 (spadek o 6.705,5), eksport 32 914,1 (spadek o 2.292,7), reeksport 5.221,6. W porównaniu z czerwcem r. ub. import spadł o 345,2, eksport wzrósł o 794.0, reeksport wzrósł o 906.0. Jak widać z powyższych liczb, jakkolwiek w porównaniu z majem rb. nastąpił poważny spadek obrotów, jednak ujemne saldo wykazało wyraźne zmniejszenie. W porównaniu z czerwcem r. ub. również uwidacznia się poważna poprawa bilansu handlowego W. Brytanji.

(z) **Nikłe rezultaty „nakręcania konjunktury" i dążenie do stabilizacji w Stanach Zjedn. A. P.** Agencja Havasa donosi z Nowego Yorku: W kołach finansowych i gospodarczych daje się wyczuć pewne zniechęcenie z powodu małych rezultatów, osiągniętych w ciągu ostatnich 10 miesięcy na polu „odbudowy" gospodarczej. Bezrobocie nie uległo poważniejszej redukcji; sytuacja kolei, których gospodarka — jak wiadomo — stanowi poważny problem ogólnej gospodarki Stanów Zjednoczonych, nie poprawiła się, wiele zaś podstawowych gałęzi przemysłu znajduje się w tem samem położeniu co przed rokiem. Równocześnie jednak poważnie wzrosła wysokość długu publicznego, który już pobił wszystkie dotychczasowe rekordy. Fakty te nie budzą wprawdzie szczególnego niepokoju, ze względu na duże zasoby kraju, niemniej jednak w kołach przemysłowych i finansowych notuje się fakt, iż państwo stoi już u progu wyczerpania swych zasobów, które były używane do „nakręcania konjunktury". W tych warunkach daje się odczuć coraz powszechniejsze pragnienie definitywnej stabilizacji dolara i panuje nadzieja, że wkrótce nastąpi ogólna stabilizacja walut.

Krótkie informacje gospodarcze

— Stan rzemiosła w Polsce na podstawie ilości kart rzemieślniczych przedstawiał się w dn. 1 maja br. w ogólnej liczbie 18.503 warsztatów (w dn. 1. I. 1934 — 17.414 warsztatów). Największy rozwój wykazała branża spożywcza; prawie równomiernie powiększyły się branże usług osobistych, włókiennicza, skórzana i metalowa; b. nieznacznie powiększyła się grupa budowlana, natomiast w grupie drzewnej ubyło 68 warsztatów (od 1. I. 1934).

— Ilość upadłości w Polsce w pierwszych 5 miesiącach br. wynosiła 74 (w odpowiednim okresie r. ub. 112), w tem w woj. centralnych ogłoszono 38 upadłości, we wschodnich 4, w zachodnich 21, w południowych 11.

— Wywóz drzewa i wyrobów drzewnych z Polski w pierwszem półroczu br. spadł w porównaniu z r. ub. i wyniósł 842.069 tonn wartości 72.495 tys. zł.

— Związek spółdzielni spożywców „Społem" liczy 270 tys. członków, w tem 102 tys. robotników, 97 tys. rolników, 36 tys. urzędników, reszta przypada na inne grupy ludności. Związek ten otrzymał ostatnio od min. skarbu prawo rewizji spółdzielni.

— Ostatni bilans Banku Gdańskiego wykazał wzrost pokrycia złotem i dewizami do 70,3 proc.

— W Niemczech powołano urząd nadzoru nad obrotem metali szlachetnych.

— Brazylja wydała zarządzenia dewizowe, chroniące jej eksport przed krajami, blokującemi należności handlowe tego eksportu.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Uczeni w Zakopanem. Jak donoszą z Podhala, bawią w Zakopanem m. in. liczni profesorowie Uniwersytetów, jak dr. Jan Rutkowski (Poznań), dr. Bystroń i dr. Hryniewiecki (Warszawa) dr. Sokołowski i dr. Henrich (Kraków), dr. Chybiński (Lwów) i dr. Kridl (Wilno).

1233 studentów ukończyło z dyplomami Uniwersytet kowieński od czasu jego powstania, w tem 450 teologów.

Ze Związku Bibljotekarzy Polskich. Koło lwowskie odbyło zebranie naukowe z referatem dr. Istvana Kniersa, doc. uniw. w Budapeszcie p. t. „Bibljoteki i bibljotekarstwo węgierskie, a w szczególności budapeszteńskie."

Z Polskiego Tow. Historycznego. Z Łodzi donoszą nam (wp): Łódzki Oddział Pol. Tow. Historycznego odbył posiedzenie z odczytem Jana Kucharzewskiego n. t.: „Bolesław Limanowski jako szermierz Niepodległości i historyk".

TEATR

Teatr wileński poprowadzi w następnym sezonie dotychczasowy dyrektor, p. M. Szpakiewicz. Z personalu przenosi się do Warszawy m. in. A. Węgrzyn, syn Józefa.

„Kupiec wenecki" w Wenecji. Tak jak w roku ubiegłym, będzie na Campo San Trovaso w Wenecji wystawiony „Kupiec wenecki", tym razem w reżyserji Maksa Reinhardta. Między aktorami znajdują się głośne nazwiska, jak Marta Abba, Kiki Palmer, Luigi Almirante i in. Orkiestrą dyryguje de Sabata, który skomponował ilustrację muzyczną. Przedstawienia zaczną się 27 lipca i potrwają do 4 sierpnia.

JESZCZE JEDNA ANEGDOTA

Sachy Guitry o mężczyznach. „Gringoire" ogłasza taką „maksymę" znakomitego aktora, który jest jak wiadomo autorem dramatycznym i pisze komedje, przelewające się od różnych bons mots:

— Mężczyzn powinno się przymuszać do tego, aby zaślubiali swoje kochanki. Przynajmniej dobierali by je z większem zastanowieniem...

LITERATURA

Z polskiego na chińskie zastaną przełożone „Ogniem i mieczem", „Chłopi", „Faraon" i „Ziemia obiecana". Przekładu dokona literat charbiński p. Wan Lin Jang, który ma w dorobku już kilka tłumaczeń. Wyda te przekłady, chiński komitet literatury międzynarodowej w Charbinie.

Trylogja z ostatnich dni rzeczypospolitej rzymskiej. Dzięki ukazaniu się powieści „Ostatnie dni z Kleopatrą" („Last Days with Cleopatra", Londyn, Nickolson i Watson, 1935) trylogja historyczna Jacka Lindsay'a, przedstawiająca ostatnie czasy rzeczypospolitej rzymskiej, jest kompletna. Rozpoczęła ją powieść „Rzym na sprzedaż", której bohaterem był Katylina, w której jednak występowała już ukochana postać autora, Juljusz Cezar. Druga powieść „Cezar nie żyje" przenosiła nas w okres po drugiej wojnie domowej. Trzecia osnuta jest na końcowem stadjum rozgrywki między Oktawjuszem a Antonjuszem. Lindsay uzupełnia akcję główną szeregiem akcyj pobocznych, służących do odmalowania tła obyczajowego, i stara się o podkreślenie pierwiastków, wspólnych epoce, którą przedstawia, i naszej. Używa modernistycznych metod powieściowych. (T. W.)

Grób Jana i Cecylji. Z Wilna donoszą nam (zw): W okolicy zaścianka Bohatyrewicze znajduje się grób legendarnych bohaterów powieści Orzeszkowej „Nad Niemnem" — Jana i Cecylji. Postawiony tam w swoim czasie pomnik uległ był zniszczeniu. Obecnie, staraniem Tow. im. Orzeszkowej, pomnik skopjowano i kopję na grobie ustawiono, resztki zaś oryginału znalazły się w Muzeum Państwowem na Zamku grodzieńskim.

MUZYKA

Beethovena „Zeszyty rozmów". t. z. „Konversationshefte", ukażą się nakładem potsdamskiego Athenaionu w komplecie. Obejmą 33 zeszyty. Obecnie spoczywają „Zeszytyt rozmów" w bibljotece państwowej pruskiej. Wiadomo, że Beethoven stale głuchł i pod koniec życia porozumiewał się z otoczeniem już tylko za pomocą pisania. Tak powstały „Zeszyty rozmów", które są nieocenionym dokumentem, a dotychczas nie były w całości wydane.

Nowy tom listów Verdiego ukazał się nakładem Królewskiej Akademji Włoskiej. Zawiera 143 listy mistrza i 83 Giuseppiny Strepponi. Uporządkował materjał Alessandro Luzio.

SZKOLNICTWO

Dziesięć nowych gmachów szkolnych oddaje z nowym rokiem szkolnym Warszawa na szkoły powszechne w liczbie 24. Gmachy pomieszczą około 20 000 dzieci, wznoszą się na peryferjach miasta.

DOKOŁA CHOPINA

ROZCZAROWANIE NA MAJORCE

Warszawa, 20 lipca

Valldemosa, mała mieścina-wieś na Majorce, posiada jak wiadomo budynek poklasztorny, w którym swego czasu przebywał Chopin z George Sand. Zwiedziła Valldemosę (Dolinę Mchu) ostatnio pani Jadwiga Kiewnarska i w ciekawy sposób zdaje sprawę ze swej wycieczki na łamach „Świata".

Wrażenia, jakich doznała, były istotnie zastanawiające. Przedewszystkiem okazało się, że „cela Chopina" składała się właściwie z trzech cel — i jest własnością prywatną pewnej rodziny katalońskiej, która ją sobie kupiła. Cela ta, jak zapewniano autorkę w Barcelonie, jest istnem muzeum i „zawiera bezcenne pamiątki po Chopinie". Tych była p. Kiewnarska szczególnie ciekawa.

Gdy zwiedziła inne części klasztoru, więc kościół, zakrystję i apteczkę klasztorną, gdzie znajdują się piękne pudełka i flaszeczki ozdobne, poszedł czas na „muzeum". Gdzież ono? Oddaję głos autorce:

Na klasztorny korytarz wybiega szczupła, drobna osóbka — to właśnie owa właścicielka. Mówię, że interesują mnie szczególnie pamiątki po romantycznej parze.

— Ach naturalnie. Ale ta apteczka to też pamiątka. George Sand Chopin korzystali z leków pozostawionych tu przez braci.

Niech jej będzie pamiątka...

W zbożnem skupieniu przekraczamy drzwi celi - muzeum, usiłując jaknajciszej stąpać po kamiennej posadzce. Spory jasny pokój.

— Silence! Ecoutez. — Szczupła osóbka chrząka i zabiera głos:

— Wszystkie meble i rzeczy zostawione przez George Sand i Chopina zostały spalone przez tubylców jako siedliska zarazy. Majorkańczycy panicznie obawiali się suchot — wierzyli, że człowiek dotykający przedmiotu, którym posługiwał się suchotnik, musi umrzec w ciągu roku najdalej. Nie chcąc dawać ordynarnych rekonstrukcji, umeblowaliśmy te pokoje w stylu miejscowym z zachowaniem klasztornego ich charakteru. (Konfesjonał w jednym rogu, w drugim — świecznik).

Słuchałam z rozczarowaniem i... zażenowaniem.

— Z pamiątek posiadamy tylko to, co zechciała nam łaskawie przysłać wnuczka znakomitej powieściopisarki, pani Auror. Sauth - Sand. Dwie lalki w ubiorach regjonalnych, kupione tu i zabrane do Francji przez George Sand i Chopina, kawałek rękopisu „un hiver à Majorque" i trochę rysunków. No i pianino.

Pianino Chopina!... Ale p. Kiewnarska z druczku, który jej w hotelu wręczono, dowiedziała się, już przedtem — że pianino, na którym grywał Chopin w Valldemosie, zakupiła była słynna klawesynistka Wanda Landowska... Już to samo jest dość szczególne, że ocalało ono z powszechnego całopalenia. Ale jakimże dopiero cudem jest to, iż mimo zakupienia przez Landowską znajduje się ono dalej w „celi Chopina".

Tak samo nie mogła się przewodniczka p. Kiewnarskiej wyeksplikować dostatecznie, dlaczego ta właśnie cela ma być autentyczną celą Chopina? Jedynym tego dowodem jest rozeta drewniana w ścianie, o której Chopin w jednym z listów wspomina, że pod nią sypiał. Ale i w innych celach są takie same rozety...

P. Kiewnarska nie wyjechała zbudowana ani skarbami „muzeum", ani też eksploatacją pocztówkowo-pamiątkową tego miejsca, które, jak powiada, „służyło za dekorację do jednego z najzawilszych dramatów uczuciowych świata. Dodajmy, że jej sceptycyzm co do „celi" zrodził się na trafnem odczuciu." „Jedynych prawdziwych" cel Chopina jest w Valldemosie parę, jak o tem z literatury muzyczno-historycznej wiadomo. A która z nich jest właściwą, tego prawdopodobnie nigdy już nie dojdziemy.

T. W.

Książki nadesłane

Feliks Konieczny: „O wielości cywilizacyj". Kraków 1935. Skł. gł. Gbethner i Wolff.

„Fundacja imienia Franciszka Nowodworskiego". Warszawa 1934. Nakł. Fundacja.

SAM NA SAM Z GŁOŚNIKIEM

Zaczarowany odcinek — Kilka minut, a trudno wytrzymać — Zamiast życia, preparat — Wilno dostarcza nam rękawiczek — Ale jakie to niezajmujące! — Dla czego? Referat, nie życie — Nie każdy będzie znakomitością, ale każdy może coś umieć — Wracam do swego — Kontrola skryptu i mówiciela — Na nic tu samouctwo — Bez tego będzie coraz gorzej.

Niejedno się poprawiło w Polskiem Radjo, od ostatnich kilku miesięcy, i dużo zmian zapowiedziano, po których sobie można coś obiecywać, np. „zregjonalizowanie" koncertów symfonicznych. Na jednym odcinku jakoś nic się nie rusza. Tak zwane „pogadanki" radjowe, te krótkie, kilkuminutowe, mogą najcierpliwszego słuchacza wyprowadzić czasem z równowagi, zwłaszcza gdy wypowiadają je panie (nieomal chciałoby się powiedzieć: paniusie, co byłoby sprawiedliwiej). Zdumienie bierze, ile w takiej chyba niezawsze brzydkiej i starej prelegentce mieści się szablonu, fałszywej intonacji, staropanieńskiego patosu, a dobrze gdy tylko belferstwa, które zamienia żywe, z barwną codziennością związane tematy na jakiś preparat anatomiczny.

Nie idzie mi tylko o sposób wygłoszenia; chociaż to najczęściej stremowane, zadyszane, albo znów rozwleczone bąkanie samo wystarczy, aby obrzydzić temat i prelegenta, z mikrofonem na dodatek. Nie, grzech zaczyna się wcześniej, jest to prawdziwy grzech pierworodny, bo obciąża taki odczycik już przy narodzinach. Rzekome „pogadanki" przeważnie nie mają z mową nic wspólnego. Są to twory p i s a n e, pisane jakimś kancelaryjno-sztubackim stylem zadań domowych. Jakieś wytarte klisze zdań i zwrotów, wyprute ze wszelkiej świeżości „referaty", nieraz aż wzruszające w tym braku rozróżnienia między słowem mówionem, a pisanem.

*

Ot, przed paru dniami nadano z Wilna „pogadankę" o... rękawiczkach. Temat świetny. Myślę, że niekażdy wie, iż Wilno jest centralą białoskórnictwa, że wytwarza całemi wagonami rękawiczki skórzane wszelkiego rodzaju, że eksportuje je zagranicę, w s zczególności do Anglji (skąd może jako prawdziwe „Denty" do nas wracają?). Tak, tak, nad Wilją rodzą się nasze „Nappy" i „Peccari", wytwarzane najczęściej ze sprowadzanego materjału, ale wytwarzane w Polsce. Warszawa je także wyrabia, ale nie w takich ilościach.

Więc temat ciekawy, obchodzący mnóstwo ludzi. I teraz zaczyna się istny popis talentu.

Prelegentka — która na szczęście wymawia prawie wszystkie litery, bo tylko trochę szepleni — opowiada nam, że weszła do sklepu z rękawiczkami i na zapytanie, czy to zagraniczne, dostała od sprzedającego gruntowne wyjaśnienia. Zatem interwiew? Rozmowa? Gdzie tam. To byłoby za radjofoniczne i w ogóle za żywe. Ów nibyto „rozmówca" wygłasza przez usta prelegentki biurowy referat; mówi kilometrowemi okresami, w najtypowszym kształcie zdań pisanych, które ze słowem „mówionem" nie mają bliższego pokrewieństwa. Żadnego w tem konceptu, żadnej myśli o zajęciu s ł u c h a c z a — trochę cyfr, trochę faktów, wszystko podane w szarym sosie protokółu urzędowego — i „pogadanka" skończona.

*

Nie myślę obwiniać samej prelegentki — „oh, rękę karaj, nie ślepy miecz!" — chyba nie ona to pisała a w ogóle trudno żądać od niej i od nich wszystkich, aby miały talent reportera, podszyty talentem radjomówiciela (Proponuje to wyrażenie: brzmi chropawo, ale odróżnia wygłaszacza od oratora i możeby się przyjęło, jako określenie człowieka, który umie słowo dobrze podać w sensie techniki i w sensie treści).

Błąd tkwi widocznie w samej organizacji. Więc używam tego przykładu, zresztą jednego z wielu, aby wrócić do mej dawnej myśli, t. j. do metodycznej kontroli skryptu i kontroli prelegenta pod kątem radjofoniczności.

*

Kontroli tej widocznie nie ma w stopniu dostatecznym. Polskie Radjo wydało o prelekcjach osobną broszurkę, na tem miejscu wspomnianą i teoretycznie bardzo słuszną, ale mającą ten jedyny mankament, że nikt się z niej nie nauczy do radja mówić ani do radja pisać. Samouctwa w takich sprawach niema. Istnieją dziesiątki „Szkół Śpiewu" gdzie wszystko jest teoretycznie opisane w sposób rozczulający swoją dokładnością i rozsądkiem — ale nikt jeszcze z druku śpiewać się nie nauczył. Do tego trzeba nauczyciela, a i z radjem nie jest inaczej.

Mamy niezawodnie prelegentów urodzonych — zresztą niewielu — i ci nauki nie potrzebują, a raczej na ich przykładzie innych uczyć by można. Idzie jednak o to, aby każdy prelegent mówił mniejwięcej dobrze i dobrze do radja pisał. Powtarzam więc swój projekt, aby przy rozgłośniach byli zajęci redaktorzy radjowi, którzy razem z prelegentem będą przechodzili dostarczony skrypt i na podstawie wspomnianej broszurki razem z nim go przeredagują pod kątem mikrofonu. To byłoby pierwsze. Drugim byłoby wytłumaczenie każdemu, kto chce do radja mówić, że powinien przejść kurs dykcji, w czem rozgłośnia winnaby pośredniczyć. Ten sam nauczyciel mógłby śledzić odczyty i prelegentom błędy wskazywać, podając sposób ich usunięcia. W ten sposób wychowamy sobie przy każdej rozgłośni poprawnych prelegentów. Bez hodowli, nic się, mojem zdaniem, nie zrobi trwałego w tym zakresie.

*

Oczywiście trzeba będzie dobrać odpowiednich ludzi, przyczem ci, co będą dobierali, muszą znać się na przedmiocie i na ludziach. Nie łudzę się, abyto było łatwe, przyjnajmniej sądzać po mnóstwie skryptów i mnóstwie mówicieli, którzy na nasze utrapienie do mikrofonu się dostają. Jeżeli jednak Radjo Polskie nie ma wtem kuleć na obie nogi — a teren jest bardzo ważny — to prędzej czy później będzie musiało o tem pomyśleć. W muzyce radjowej coraz mniej mamy dyletanckich harców, które się słusznie tępi. Mówiący głośnik ma prawo do taksamo czułej opieki, jak śpiewający i grający. Jeżeli będzie ględziarzem i bełkotem, to zamknie sobie do nas drogę, a na odwrót, sam będzie zamykany przez nas za pierwszem stęknięciem.

Witold Noskowski

Poznań

„Flis" przez mikrofon. Między drobniejszemi operami Moniuszki „Flis", ma poczesne miejsce, chociaż nie tak może w pierwszym rzędzie, jak „Verbum Nobile", które niedawno przez głośnik mogliśmy słyszeć, o czem na tem miejscu była mowa. W wykonaniu środowem, chciałoby się słyszeć przedewszystkiem orkiestrę nieco lotniejszą (dużo jest we „Flisie" auberowskiej francuszczyzny, a nawet trochę włoszczyzny buffo). Ze śpiewaków radjofoniczni są pp. Karwowska ze swym ciepłym, szlachetnym głosem, oraz p. Czaplicki, który wszakże mniej tym razem nadał swemu fryzjerczykowi barwy charakterystycznej, niż n p. panu Marcinowi z „Verbum". Myśl nadawania „małego Moniuszki" przez radjo jest słuszna, i dobrze, że się ją w czyn wprowadza. Wartoby obie te operki powtarzać odczasu do czasu, naturalnie w coraz precyzyjniejszj cyzelaturze.

50 00 złotych honorarjum radjowego. Otrzymał taką sumę Toscanini od londyńskiego Radja za cztery koncerty, jakiemi dyrygował ostatnio. Ściśle biorąc, było ono jeszcze wyższe gdyż wyniosło 2 000 f., co, licząc po 26 złotych za funta, daje 52 000 zł.

W następnym Dziale:
WIEŚ POLSKA POD NOWEM SPOJRZENIEM
przez
ZYGMUNTA WASILEWSKIEGO

Pisma nadesłane

„Ziemia". Zesz. 6/7 Treść: L. Grodzicki: „Polesie jako kraina geograficzna". — Z. Hołub-Pacewiczowa: „Z geografji Prużańszczyzny". — E. Rühle: „Szkic geologiczny polskiego Polesia". — R. Horoszkiewicz: „W poleskich zaściankach szlacheckich". — H. J. Kamieński: „Królewskie miasteczko Motol". — M. Marczak: „Ze spostrzeżeń nad Poleszukami". — Przegląd Muzealny. — Z piśmiennictwa. — Bibljografje. — Kronika. — Adr. Red. Warszawa, Nowy Świat 19, II p.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Lipiec
21
NIEDZIELA

Kalendarz rzym.-kat.
Niedziela: Daniela Praksedy
Poniedziałek: Marji Magdaleny
Kalendarz słowiański
Niedziela: Stosława
Poniedziałek: Bolesławy
Słońca: wschód 3.54
zachód 20.02
Długość dnia 16 g 08 min.
Księżyca: wschód 21,50 zachód 11,09
Faza 5 dzień po pełni.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Sobota, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 16 st. Cels. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 751 mm. Pogodnie. Wiatr południowy — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 23 st. C., najniższa plus 14 st. Cels. Opadów atmosferycznych 4 mm.

Przepowiednia pogody na niedzielę dnia 21 lipca: Pogoda zmienna, przejściowe zmienne zachmurzenie, wiatry zachodnie i północno - zachodnie. Lekki spadek temperatury, skłonność do wyładowań atmosferycznych, przerywane deszcze.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś — 0,42 mtr.

Nocna służba aptek

Służbę nocną pełnią od soboty 20 bm. następujace apteki:
Śródmieście: Apteka Św. Marcina, ulica Fr. Ratajczaka 12. — Apteka „Pod Białym Orlem" Stary Rynek — Apteka św. Piotra, plac Św.-Krzyski. —
Jeżyce: Apteka „Pod Opatrznością Boską", ul. Dąbrowskiego 76 — Apteka Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10.
Łazarz: Apteka Plucińskiego, ul. Marsz. Focha 72. — Apteka im. Matejki, ul. Matejki 1.
Wilda: Apteka przy Bramie Wildeckiej Górna Wilda 3. — Apteka „Fortuna" G. Wilda 96.

Poradnia **przedślubna** Polskiego Towarzystwa Eugenicznego Collegium Medicum, Fredry 10, udziela bezpłatnych porad w poniedziałki o godz. 18-ej — kobietom, we wtorki o godz. 18-ej — mężczyznom
zg 10 386

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Na wikarjat** przy parafji Bożego Ciała powołany został ks. Marjan Konopiński, dotychczasowy wikarjusz w Ostrzeszowie. (wel)

OSOBISTE

— * **Porucznik rez. pilot Zygmunt Rosada** w Mysłowicach, syn ppor. w st. sp. i reprezentanta Banku „Vesta" w Poznaniu, uzyskał na Wszechnicy Jagiellońskiej w Krakowie stopień magistra praw i dyplomowanego absolwenta szkoły nauk politycznych.

— * **Srebrne gody małżeńskie** obchodzili dnia 19 bm b. profesor gimnazjum w Ostrowie (Wlkp.) i długoletni nasz abonent Albin Łukaszewski z żoną swą Jadwigą, zamieszkali w Poznaniu przy ul. Masztalarskiej 8 a.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Teatr Marjonetek w Szelągu.** W łatwy sposób uprzyjemnimy dzieciom niedzielne popołudnie, jeżeli zabierzemy je do ogrodu Bractwa Kurkowego w Szelągu dnia 21 bm. Odbędzie się tam wielka wenta Stowarzyszenia Pań św. Wincentego a Paulo parafji archikatedralnej, połączona z atrakcyjnym teatrem marjonetek, loterją fantową oraz koncertem doborowej orkiestry. Losy po 20 groszy. Początek wenty o godz. 15. Wstęp do ogrodu tylko 20 gr. Dzieci do 14 lat w towarzystwie starszych mają wstęp wolny. Dojazd „szóstką" oraz autobusami, które kursować będą z Starego Rynku co godzinę (od godziny 15). Dochód przeznacza się na biednych i chorych.

— * **Bibljoteka i Czytelnia** Związku Sodalicyj Marjańskich w Poznaniu, ulica św. Marcina 69, m. 17, w miesiącach sierpniu i wrześniu rb. czynne będą wyłącznie we wtorki i piątki o zwykłej porze od godz. 18—20.

KRONIKA MIEJSCOWA

Komunikat ORBISU. DO GDYNI wyjazd 2 sierpnia. Pobyt nad Morzem 3 dni. Przejazd w obie strony **zł 11.70**, zniżki dojazdowe. Zapisy **ORBIS** w Poznaniu, plac Wolności 9, tel. 52-18.
ng 12 922

— * **„Królowa nocy" przekwita.** Dziś wieczorem po raz ostatni zakwitnie w palmiarni Parku Wilsona „Królowa nocy". Po raz ostatni palmiarnia będzie otwarta do godz. 21-ej.

— * **A z balkonów kapie.** Jedną z plag letnich w mieście, na szczęście niezbyt groźną, bo można jej jeszcze uniknąć, choć nie zawsze się to udaje, są kapiące balkony, na których zbyt obficie polewa się kwiaty. Jeśli polewanie ma miejsce w dzień, łatwiej ominąć kapiący balkon, lecz często czynność taka odbywa się wieczorem, gdy trudniej zauważyć ściekającą wodę. Skutek tej nadmiernej hojności w szafowaniu wodą jest taki, że brudna woda kapie na przechodniów, plamiąc im ubrania. A przecież tak być nie powinno. Polewanie kwiatów nie może się odbywać kosztem przechodniów. (sk)

— * **Ul. Zacisze — raj dla dzieci.** Dzieci, które z różnych powodów nie mogły wyjechać na letnisko, jak mogą, tak sobie uprzyjemniają pobyt w dusznem mieście. Tu i ówdzie na bocznych ulicach widać gromadki dzieciaków, uprawiających różne gry. Rajem prawdziwym stała się dla nich spokojna ulica Zacisze, którą rzadko kiedy przejedzie jakiś wóz lub samochód. Nic więc dziwnego, że przy tak sprzyjających okolicznościach, dziatwa uprawia na asfalcie grę w „tenisa", do czego służą jej specjalne, zrobione z drzewa „rakiety", przypominające swym kształtem małe łopatki żołnierskie. Nieraz tworzą się tutaj dwie partje „tenisistów", reszta obsiada murek przy Ubezpieczalni Krajowej, przyglądając się popisowi. Dziwna rzecz, że nie słychać tak zwykłych w tych wypadkach hałasów, to też nikt, jak dotąd przynajmniej, nie ma pretensji o grę w pobliżu domów. (sk)

— * **Tablice pamiątkowe.** Jednym z projektów Tow. Miłośników Poznania są tablice pamiątkowe ku czci wybitnie zasłużonych na różnych polach działaczy, związanych z miastem miejscem urodzeń względnie działania. Niestety na przeszkodzie stoją warunki materjalne Tow., które nie rozporządza gotówką, aby móc zrealizować swoje zamierzenia. I jeśli nie znajdą się jacyś fundatorzy, długo będziemy czekać na urzeczywistnienie pięknego projektu.

Czy jednak nie byłoby wskazanem odwołać się do ogółu o poparcie? Że może to dać dobre wyniki, świadczy o tem choćby tablica ku czci Słowackiego, ufundowana w 1920 r. przez jednego z miejscowych kupców. A gdyby tak realizacje projektu, pod egidą Tow. Miłośników Poznania jako projektodawcy, przyjęły na siebie poszczególne organizacje? Może to byłoby dobrem rozwiązaniem sprawy. (sk)

— * **Kto jest projektodawcą nowej szkoły ogrodniczej.** Państwowa szkoła ogrodnictwa w Poznaniu informuje nas, że zdjęcie nowego gmachu szkoły ogrodnictwa, zamieszczone w nr. 291 „Kurjera Poznańskiego", przedstawia zarzucony projekt arch. Jana Cieślińskiego, natomiast szkołę buduje się według projektu inż. A. Pillera.

Z poznańskiej rady miejskiej

Tymczasowy prezydent m. Poznania zwołał na poniedziałek, 22 bm., zebranie Rady miejskiej z następującym porządkiem obrad: 1) wybór 32 delegatów do zgromadzenia okręgowego na okręg wyborczy nr. 93 i 2) wybór 31 delegatów do zgromadzenia okręgowego na okręg wyborczy nr. 94.

Zebraniu przewodniczy tymczasowy prezydent miasta. Uchwały są ważne bez względu na ilość obecnych. Wybór delegatów odbywa się w głosowaniu na uprzednio zgłoszone listy. Listy kandydatów może zgłaszać 1/6 ustawowej liczby radnych.

W zebraniu nie mogą brać udziału przedstawiciele prasy, słuchacze na galerji ani inne osoby, nie posiadające na zebraniu głosu stanowczego.

W godzinę po zebraniu wyborczem odbędzie się zwykle posiedzenie rady miejskiej (publiczne), obejmujące 7 punktów porządku dziennego, dotyczących przeważnie kupna - sprzedaży lub darowizny gruntów.

MYDŁO kollontay jest lepsze... Z PRALKĄ pierze, chroni, oszczędza
210a Tg 1302

Sladami Sary Bursztyn

Wizyta naszego sprawozdawcy w „warszawskiej jadłodajni"

Niedawno pisaliśmy o likwidacji w Poznaniu „Baru Angielskiego" przy ul. Zamkowej 7/7 a. prowadzonego przez pewną Żydówkę z Małopolski. Po opuszczeniu lokalu przez Żydów okazało się, że trzy obszerne piwnice, służące za śpiżarnie, były wypełnione rozkładającem się śmieciem, wśród którego zagnieździło się robactwo i szczury.

Mimo początkowych starań nie mogliśmy uzyskać bliższych informacyj, gdzie przeprowadziła się niechlujna rodzina żydowskich „restauratorów". Doszły nas tylko słuchy, że założyła ona nową „placówkę" niedaleko Starego Rynku. Ponieważ zaś zasypano nas pytaniami na ten temat, przeto wysłaliśmy naszego sprawozdawcę, aby rzecz zbadał na miejscu.

Poniżej zamieszczamy relację:

Ulica Zamkowa należy do cichych zaułków Poznania. Cicha, spokojna, nocą źle oświetlona, położona obok góry Przemysława, jest bezpiecznem schronieniem wszystkich mętów. Położony w takiem miejscu „Bar Angielski" był punktem zbornym żydostwa i różnych ciemnych typów. Tutaj wspólnie dochodzono do porozumienia.

Właścicielem kamienicy przy ul. Zamkowej 7/7 a jest Żyd z Berlina, Zygmunt Reinsch On też przygarnął do siebie rodzinę małopolskich Żydów Bursztynów, którzy otworzyli tam bar pod szumną nazwą „Angielski".

Całe „angielskie" towarzystwo dobrze musiało się czuć w kamienicy, skoro mieszkają tam tacy lokatorzy, jak Sonia Abramowicz, Michał Lewin i inni.

Na ul. Zamkowej 7/7 a osobom kompetentnym zadałem pytanie:

— Gdzie są Bursztyny?

— Wyprowadzili się na ul. Wielką 7 i tam założyły „higieniczną warszawską kuchnię" — poinformowano mnie w dalszym ciągu.

Poszedłem tam. Dom dość duży, porządny. Żaden szyld, żadne ogłoszenie nie wskazywało, że na piętrze mieści się żydowska jadłodajnia.

Figurujące na tablicy domu nazwisko właścicielki Polki, p Heleny Loodtowej, zdawałoby się wykluczać możliwość pobytu w tym domu Żydów.

A jednak.

Na pierwszem piętrze znalazłem „moich", a właściwie „naszych" Bursztynów.

Na drzwiach wisiała mosiężna tabliczka „S. Bursztyn" — Lepsze „S" niż całe „Sara" — pomyślałem.

— Pan pewnie do jadłodajni? — Zagadnął mnie ktoś w ciemnym korytarzu.

Tak — odparłem i nacisnąłem dzwonek.

Otworzyła mi drzwi stara Żydówka, drapiąca się co chwilę w wielką, mocno upierzoną perukę. Nie zdziwił jej mój wygląd. Bez słowa zamknęła za mną drzwi. Widocznie i Polacy tu zaglądają. A może to tylko tacy klienci, jak tam na Zamkowej?

Rozejrzałem się. W kilku pokojach poustawione były stoliki Przy nich szwargotali Żydzi rozebrani do koszul i bielizny. Na kanapie w pozycji półleżącej znajdowała się młoda, urodziwa Żydówka. Po pokojach włóczyła się ze swą olbrzymią peruką sama Sara Bursztyn. Gdzieś z kuchni wyleciał z tacą młody Żydziak, odziany w białą kapotę. Wybałuszył na mnie oczy i zapytał:

— Obiadu? Co? Co dać? Co?

Postanowiłem zażartować z Żydziaka i z powagą powiedziałem:

— Zjadłbym nogę wieprzową.

Żyd aż podskoczył z oburzenia: — Uj, kto pan jest? Co pan tu chcesz?

Z pokoju wybiegli Żydzi. — Jak się pan nazywasz? Co jest, co!?

Ciekawość moja była już zaspokojona. Bez słowa wyszedłem z jadłodajni. Pozostali tam osłupiali i oburzeni stołownicy Sary Bursztyn, dawnej właścicielki „Baru Angielskiego". (kl)

— * **Strajk malarzy w Poznaniu** trwa nadal i nic nie wskazuje na to, żeby uległ szybkiej likwidacji.

— * **Domorosły fakir.** Na ulicy św. Marcina ukazał się wczoraj cygan, którego szyja i ramiona obwinięte były niewielkiemi wężami, zdaje się nieszkodliwemi zaskrońcami. „Poskramiacz" odwiedza składy i mieszkania, żebrząc natrętnie i strasząc ludzi gadami.

— * **Z życia organizacyjnego położnych.** Dnia 12 bm. odbyło się poświęcenie sztandaru Związku położnych na Woj. Poznańsko - Pomorskie, oddział w Poznaniu. Poświęcenia dokonał superior OO. Jezuitów, poczem odprawił mszę św., w czasie której wygłosił okolicznościowe kazanie. Po mszy św. nastąpił wymarsz ze sztandarem na salę restauracji „Stołeczna", gdzie, po wspólnej fotografji, pokrzepiono się kawą. Przewodnicząca kol. Sarnowa powitała zacnych gości i podziękowała chrzestnym za łaskawe przyjęcie ich obowiązków, poczem prof. dr. Jonscher wręczył sztandar przewodniczącej, zaś przewodnicząca wręczyła go chorążej sztandaru. Zkolei składano życzenia, poczem, po okolicznościowych deklamacjach koleżanek, nastąpiło wpisanie się chrzestnych do książki protokólarnej i wbijanie gwoździ pamiątkowych. Uroczystość zakończyła przewodnicząca podziękowaniem gościom za ich obecność i zapewnieniem wiernej służby położnych przy sztandarze.

Poświęcenie sztandaru poprzedziło w dniu 11 bm. odprawienie mszy św. w kościele OO. Jezuitów na intencję jubilatek 25-letniej pracy zawodowej, koleżanek: Heleny Brykczyńskiej, Konstancji Koniecznej, Stanisławy Ignasiakowej, Antoniny Wesołkowej i Marji Nowakowskiej. Po południu odbyło się w wojewódzkiej klinice dla kobiet przy ul. Polnej uroczyste uczczenie jubilatek. Zebranie zaszczycili swoją obecnością docent dr. Bajoński i radca dr. Szulc. Życzenia składały prezeska kol. Engelowa, przewodnicząca kol. Sarnowa i sekretarka kol. Krajewska. Uroczystość zakończyła przełożona kliniki p. Klucz, łącznie z kandydatkami na położne pięknemi deklamacjami, monologami i śpiewem.

— * **Z powodu opadającego tynku** z kamienicy przy pl. Wolności 11, nadzorcze władze budowlane wydały zarządzenia, mające na celu zabezpieczenie przechodniów. Prace te przeprowadzono przy pomocy mechanicznej drabiny strażackiej. (kl.)

— * **Boisko dla młodzieży.** Opodal kościoła św. Michała Archanioła, dzięki inicjatywie proboszcza ks. prof. Nowakowskiego, urządzono boisko dla zorganizowanej młodzieży katolickiej obojga płci. Młodzież znajduje w godzinach po pracy tu godziwą rozrywkę, zabawiając się w palanta, koszykówkę, piłkę nożną i t. p. pod okiem swych duszpasterzy.

— * **Ceny nabiału.** Ceny detaliczne notowane w mieście Poznaniu w dniu 17 bm.: Mleko niezbierane: cena najniższa 1 litr 20 gr, cena najwyższa 1 litr 26 gr, cena najczęstsza 1 litr 20 gr; jaja 1 szt. 7 gr; twaróg 1 kg. 80 gr; masło: solone 1 kg. 2,60 zł, mleczarskie 1 kg. 2,80—3,00 zł.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Skutki zbyt szybkiej jazdy.** Przy rogu ul. Cieszkowskiego i pl. Nowomiejskiego przewrócił się samochód ciężarowy P Z 12010, prowadzony przez szofera Feliksa Nowaka z Poznania (ul. Gen. Prądzyńskiego 55). Na szczęście obyło się bez wypadku w ludziach. Powodem wywrócenia się samochodu była nadmiernie szybka jazda.

— * **Samobójstwo w szpitalu miejskim.** Wczoraj, w piątek, o godz. 15,30, w szpitalu miejskim, wyskoczył z okna drugiego piętra na dziedziniec tegoż szpitala pacjent oddziału wewnętrznego. Jan Frąckowiak, zamieszkały w Lasku pow. poznańskiego. Chory cierpiał na serce i na zawroty głowy. Frąckowiak uległ złamaniu kręgosłupa i zmarł po upływie kilku minut.

— * **Cyklista najechany przez motocyklistę.** W pobliżu kaplicy Przemienienia Pańskiego przy zbiegu ul. Raczyńskich i Długiej najechał nieznany motocyklista jadącego na rowerze Czesława Sibilskiego (ul. Poplińskich 3). Cyklista spadł z roweru i odniósł poważne okaleczenia na nodze i czole. Rany opatrzono mu w pobliskim szpitalu Przemienienia Pańskiego. (kl)

— * **Zamach samobójczy.** W mieszkaniu przy ul. Krańcowej 9 targnął się dziś na życie 21-letni Michał Zawadzki, z zawodu bezrobotny rzeźnik. Otruł się lyzolem. Przywołane pogotowie ratunkowe (66-66) wysondowało desperatowi żołądek i po zaaplikowaniu mu kilku zastrzyków przewiozło go do szpitala miejskiego. Desperat miał na czole w okolicy oka długą ranę ciętą, zadaną nożem. Nie jest wykluczone, że pchnął on się nożem w zamiarze samobójczym. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Policja ostrzega.** W porze letniej mnożą się kradzieże w mieszkaniach parterowych, do których złodzieje dostają się przez otwarte okna. Wobec tego, że kradzieże przez otwarte okno zdarzają się bardzo często także nocą, policja poznańska wydała ostrzeżenie do właścicieli mieszkań parterowych i prosi ich, ażeby przez otwieranie okien nie dawali sposobności złodziejom do kradzieży. (kl)

Przedpłatę za „Kurjer Poznański"

za sierpień lub za sierpień i wrzesień razem — jak kto woli i może

przyjmują listowi i poczta **do 25. bm.**

Kto później zamówi, narazić się może na utratę pierwszych gazet w sierpniu. Diatego prosimy o uiszczenie przedpłaty przed 25 bm.

— * **Czyje rzeczy?** W wydziale śledczym policji przy pl. Wolności 12 w pokoju 78 znajduje się męskie ubranie czarne, męskie ubranie brązowe i kapelusz męski. Rzeczy te pochodzą prawdopodobnie z kradzieży. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Prokuratura poszukuje świadków.** Podczas regat kajakowych w dniu 14 bm. na jeziorze w Kiekrzu, wiceprokurator IV rejonu przy sądzie okręgowym w Poznaniu poszukuje świadków utonięcia śp. Czesława Nowaka i śp. Karola Kroemera. Prokuratura prosi o zgłaszanie się osób, które były w pobliżu miejsca wypadku. Zgłoszenia świadków ustne względnie pisemne z podaniem dokładnego nazwiska i adresu składać należy w prokuraturze sądu okręgowego w Poznaniu przy Al. Marcinkowskiego 32 w pokoju 71 na drugiem piętrze. (kl)

Z WIELKOPOLSKI

—* **Buk.** Zmarła tu jedna z najstarszych obywatelek miasta w wieku 83 lat, ś. p. Wiktorja z Kordzińskich Morkowska. Kondukt prowadził krewny zmarłej ks. prob. Morkowski z parafji Stodoły w asyście miejscowego duchowieństwa.

— Zwolniono z aresztu śledczego bezrobotnego Piechockiego, aresztowanego w związku z napadem na posterunkowego P. P. Tomczaka. Czterej jego towarzysze przebywają w więzieniu aż do rozprawy, która odbędzie się w sierpniu w Grodzisku.

— Nowy skład butelkowej sprzedaży wódek, win, papierosów i cukierków otworzył w Buku kupiec p. Bronisław Skoroszewski w domu p. Wasowicza przy ul. Poznańskiej. Poświęcenia lokali dokonał proboszcz bukowski ks. Kuliszak.

— Wielki festyn ludowy na rzecz podtrzymania budynków fundacji im. Opata Reszki odbędzie się z okazji 65-letniego jubileuszu Tow. Przemysłowców w Buku dnia 1 września rb. W imprezie mają wziąć udział wszystkie organizacje i stowarzyszenia. Na czele komitetu stoi prezes Tow. Przemysłowców p. Jan Kochanowski.

— Porażeniu słonecznemu uległ w Buku uczeń rzeźnicki Gawron. Bezprzytomnemu udzielili pierwszej pomocy mieszkańcy ul. Grodziskiej, poczem oddano go w opiekę lekarską.

— Tonących 28-letniego Samuela z Wielkiejwsi i 26-letnią Marjannę Szymkowiakównę z Dobieżyna, którzy zażywali kąpieli w stawku, należącym do Józefowa, wyratował Antoni Michalski z Buku.

—* **Bydgoszcz.** Kanikuła letnia wywiera swój wpływ nawet w kronice policyjnej. Jaki taki amator cudzej własności woli iść kąpać się niż wchodzić w kolizję z policją i iść za kratki. To też podczas ostatniej doby zanotowano jedynie drobne kradzieże mieszkaniowe u pp. Wolniakowskiego i Prinza, dwie kradzieże rowerów i drabinki malarskiej. Poza tem przytrzymano 6 osób z rozmaitych powodów. Jak na duże miasto Bydgoszcz stanowczo za mało.

— Kwartalne zebranie cechu rzeźnicko-wędliniarskiego w Bydgoszczy zagaił starszy cechu p. Wolniewicz, zdając sprawozdanie z działalności zarządu. Następnie p. R. Idzikowski przedstawił zebranym rezultat z delegacji do prezydenta miasta i dyrekcji rzeźni w sprawie obniżenia opłat od uboju i na targowicy, za korzystanie z bocznicy kolejowej itd., a również podniesiono sprawę uboju rytualnego, flaków, kontroli wywozu mięsa poza miasto, kradzieży w obrębie rzeźni miejskiej itp. Postulaty wysunięte przez delegatów spotkały się z życzliwem ustosunkowaniem władz miejskich, co zebrani przyjęli z żywem zadowoleniem.

— Na regaty wioślarskie w Poznaniu w dn. 21. bm. Bekawianki wysyłają dwie załogi. Jedna mieszana, druga czwórka wyścigowa.

—* **Chodzież.** Odwrót. W ostatnich latach osiedliło się kilku wschodnich żydów w naszem mieście. Pionierem ich był osławiony bławatnik Lisman, który sprowadził dalsze rodziny, a swemu synowi urządził odrębny skład bławatów. W tych dniach rozpoczął się ich odwrót. Miasto nasze opuścili żydzi: cholewkarz Rodgard, bławatnik Gutgold i syn Lismana, który przed rokiem przeniósł się do Margonina, a nawet sam pionier Lisman nosi się z zamiarem opuszczenia Chodzieży. Jest to przedewszystkiem zasługą patrjotycznych jednostek, którzy śmiałemi wystąpieniami przeciwżydowskiemi kierowali mniej uświadomioną publiczność do składów polskich, jak i samych kupców i rzemieślników, którzy konkurencji żydowskiej potrafili skutecznie stawić czoło. Więcej takich. (chm)

Zamordowanie oficera W.P. w Tczewie

Porucznik Aleksander Skowroński rodem z Poznania zginął z ręki pijanego awanturnika

Tczew 20. 7. W czwartek w godzinach porannych miasto nasze obiegła wieść o potwornem morderstwie, dokonanem poprzedniej nocy na osobie dowódcy kompanji C. K. m. 2 bataljonu strzelców stacjonowanych w Tczewie, 35-letniego porucznika Aleksandra Skowrońskiego, pochodzącego z Poznania.

Zbrodnia przedstawia się następująco: W nocy z czwartku na piątek, na krótko przed północą, ul. Sobieskiego na Nowemmieście w kierunku domu wracał z dworca ś. p. porucznik Skowroński. W pewnej chwili przed domem, oznaczony literą 12 porucznikowi drogę zastąpił mocno podpity, znany na bruku tczewskim awanturnik, bezrobotny ślusarz 24-letni Jan Wróbel, syn emerytowanego urzędnika pocztowego, zamieszkałego przy ul. Sobieskiego nr. 7.

Pijany Wróbel na widok oficera bez najmniejszych przyczyn rzucił się na por. Skowrońskiego, któremu zadał w twarz i głowę kilka ciężkich razów metalową mandoliną.

Porucznik Skowroński, obficie brocząc krwią, nie mając możności obrony, aczkolwiek posiadał przy sobie browning, z strasznie zmasakrowaną twarzą padł nieprzytomny na jezdnię. Zbrodniarz, chcąc dać upust swym zbrodniczym instynktom, w dalszym ciągu przy pomocy śmiercionośnej mandoliny począł się pastwić nad nieprzytomnym oficerem, który wskutek złamania podstawy czaszki oraz kości nosowej padł trupem na miejscu.

Po dokonaniu zbrodni ohydny morderca Wróbel, unosząc ze sobą obryzgane krwią narzędzie zbrodni, zbiegł i ukrył się w przydrożnym rowie przy ul. Sobieskiego, gdzie w pół godziny później odnaleziony został przez policję. Okutego w kajdany przewieziono zbrodniarza samochodem do tut. więzienia śledczego.

Na miejscu potwornego morderstwa przybyła w nocy komisja sądowo-lekarska w składzie naczelnika sądu grodzkiego sędziego Prauzińskieo, sędziego śledczego dr. Klimaszewskiego, kierownika wydziału śledczego kom. Balickiego, dowódcy plutonu żandarmerji wojsk. Szlachetki oraz lekarzy kpt. dr. Tokarza i dr. Węglewskiego.

Jan Wróbel,
morderca ś. p. por. Skowrońskiego.

Wczoraj rano przybył do Tczewa prokurator sądu okręgowego Dietrich, który prowadzi dochodzenia.

*

Jak stwierdziliśmy, brat tragicznie zmarłego ś. p. por. Aleksandra Skowrońskiego mieszka w Poznaniu przy ul. Słowackiego 34. Wiadomość o zamordowaniu brata otrzymał p. Feliks Skowroński telegraficznie wczoraj w piątek po południu, i wyjechał natychmiast do Tczewa, by zająć się pogrzebem.

Ś. p. por. Aleksander Skowroński urodził się 23 listopada 1901 r. w Poznaniu. W roku bieżącym zmarła jego mieszkająca w Poznaniu matka, wdowa, i niedawno też zmarł brat jego, ś. p. dr. Skowroński, lekarz w Międzychodzie.

— * **Jarocin.** Nieszczęśliwemu wypadkowi uległa 5-letnia córka plutonowego 68 p. p. w Jarocinie Jadwiga Wolniewiczówna. Dziewczynka bawiąc się wpadła do wanny z gotującym ługiem i doznała strasznych poparzeń. Mimo natychmiastowej pomocy dziecko następnego dnia zmarło. — Złamaniu nogi uległ 15-letni Pawełek Wiktor, pasący kozy. Skakał on przez rów za kozami i w pewnym momencie upadł i złamał prawą nogę powyżej kolana. Pierwszej pomocy udzielił dr. Antoni Maensel, który przekazał chłopca do szpitala.

— Zwłoki noworodka płci żeńskiej znaleziono na polach Witaszyce ukryte w mendlu. Wyrodną matką okazała się służąca jednego z nauczycieli. Matkę i dziecko odstawiono do szpitala pow. w Jarocinie.

—* **Kępno.** Mecz piłki nożnej o wejście do kl. A pomiędzy Kośc. Klub. Sport. a Sokołem I, rozegrany na boisku „Sokoła" w Kępnie przyniósł zwycięstwo Sokołowi w stosunku 2:1 (1:1).

— 15-lecie swego istnienia, połączone ze zlotem okręgowym, obchodziło gniazdo sokole w Bralinie. Nabożeństwo odprawił ks. prob. Wojciechowski, poczem odbyło się uroczyste zebranie jubileuszowe, zagajone przez prezesa gniazda miejscowego p. Machińskiego. Historję gniazda odczytał sekretarz p. Grosner. Po przerwie obiadowej odbyły się na boisku ćwiczenia, różne gry towarzyskie, a wieczorem na zakończenie zabawa.

— Na posiedzeniu rady miejskiej w Mikstacie były omawiane sprawy, dotyczące dostawy prądu elektrycznego, przyczem rada wyraziła swą zgodę na przyłączenie miasta do nowoprojektowanej sieci elektr. na odcinku Ostrów — Mikstat — Kępno.

— Z okazji zjazdu powiatowego O. S. P. odbyły się zawody konkursowe, które dały następujące wyniki: w grupie II. 1. Kępno miasto, 2. Ostrzeszów, 3. Ostrów, 4. Kępno kol. III. grupa 1. Baranów, 2. Rychtal, 3. Bralin. IV. grupa 1. Kierzno, 2. Ostrowiec, 3. Donaborów.

— Zbiórka uliczna na Ligę Morską i Kolonjalną przyniosła w Kępnie 53,55 zł.

— Nieszczęśliwemu wypadkowi ulegli dwaj robotnicy w majętności Torzeniec, zatrudnieni przy pracach drenarskich. Skutkiem oberwania się ziemi zasypani zostali Jan Kowaliński i Andrzej Stępniak. Obu nieszczęśliwych natychmiast odgrzebano. Po udzieleniu pierwszej pomocy stwierdzono u Kowalińskiego złamanie żeber, a u Stępniaka złamanie nogi. Obu odstawiono do szpitala powiatowego.

— K. S. M. M. w Kępnie urządza w większych ośrodkach zloty rejonowe w celu zaznajomienia społeczeństwa kępińskiego z pracami i wzniosłą ideologją K. S. M. M. Ostatnio zloty takie odbyły się w Marszałkach, Kierznie i Bralinie.

— * **Koźmin.** W urzędzie tsanu cywilnego zanotowano w Koźminie na I półrocze 1935 r. 200 urodzeń, 96 zgonów i 72 śluby.

— Zabawa K. S. M. połączona z 300-metrowym biegiem, odbyła się w Koźminie. Nagrody otrzymali pp. Kaczorowski, Bączyk, Lewandowicz, Wysocki, Banaszak i Stankiewicz.

Spęd koni remontowych odbył się w Koźminie w dniach od 17—18 bm. Przewodniczący komisji płk. Zagroiski wręczył nagrody pp. dr. Chosłowskiemu — Czarnysad, Szczęsnemu Chełkowskiemu — Lipowiec, Laszkę, Górecki, Salfeld — Bułaków, Zygm. Czarnecki — Bugaj, Skoraszewski — Lutynia, Mitscki — Gałązki, St. Czarnecki — Dobrzyca, Karłowski — Bichawy, Pogorzelski, Chełkowski — Starogród, Grocholski, Zimnowski, Bolt — Skałów. Następny spęd koni remontowych odbędzie się 4 października.

—* **Leszno.** W Osiecznie, pow. leszczyńskiego odbyło się przyjęcie nowego duszpasterza ks. prob. Gałki z Lewic na miejsce ks. Steinmetza. Na dworcu powitała nowego proboszcza delegacja w osobach pp. Kaczmarka i Juchniewicza, a w Osiecznie w serdecznych słowach powitał nowego proboszcza p. burm. Szurkowski. Po odśpiewaniu przez „Lutnię" pieśni powitalnej nastąpiło wprowadzenie ks. proboszcza do kościoła.

— W celach naukowych przybędzie do Leszna dyrekttor czechosłowackiego ministerstwa oświaty p. Reich.

—* **Odolanów.** Gwałtu na 14-letniej dziewczynie Kołatównie z Granowa chciał się dopuścić służący Ermla z Niemojewic. Na wszczęty krzy napadniętej przybiegł z pomocą listonosz i obronił ją przed zwyrodnialcem. Napastnika ujęto i odstawiono do sądu w Odolanowie.

— Systematycznej kradzieży desek z tartaku firmy Szorski na szkodę przemysłowca Wincentego Namysła w Odolanowie dopuszczali się stolarze Zieleziński Stefan i Józef Rzeszotko z Odolanowa. Sprawę oddano do sądu.

— **Nielegalną plantację tytoniu wykryto u rolnika Józefa Wali w Świecy, gdzie skonfiskowano 80 roślin.**

—* **Ostrów.** W drodze do Częstochowy zatrzymał się w Ostrowie J. E. ks. biskup Wetmański z Płocka. Dostojny gość zwiedził kościół parafjalny i nowy przytułek dla starców.

— Publiczna licytacja młyna motorowego z domem mieszkalnym, zabudowaniami i rolą własność p. Antoniego i Bronisławy Sitek odbędzie się 31 sierpnia o godz. 11,30 w sądzie grodzkim w Ostrowie.

— Komisarzem wyborczym na okręg ostrowski został prezes s. o. Czarliński, zastępcą sędzia s. o. Białobowski.

— Z powodu rozbudowy gmachu sąd okręgowy w Ostrowie przeniósł swe biura do szkoły powszechnej im. Król. Jadwigi. Roboty potrwają do końca września.

— Rada miejska w Mikstacie, pow. ostrowski, uchwaliła przyłączyć się do sieci elektrycznej na odcinku Ostrów — Mikstat — Kępno.

— Okręg ostrowski Kat. Tow. Robotników Polskich urządza tegoroczny dzień robotnika katolickiego w niedzielę, 21. bm. w Skalmierzycach Nowych, pow. ostrowski.

— Za przywłaszczenie pobranych podatków oraz opłat administracyjnych w kwocie 140.50 zł zasiadł na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Ostrowie referent podatkowy magistratu w Krotoszynie, Jan Walczak z Krotoszyna. Sąd skazał Walczaka na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

— Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ na stacji w Antoninie pracownik kolejowy 45-letni Michał Kupijaj, zatrudniony przy ładowaniu szyn. Jedna z szyn spadła i zgniotła Kupijajowi klatkę piersiową. Nieszczęśliwy zmarł, nie odzyskawszy przytomności podczas transportu do Ostrowa. Kupijaj osierocił żonę i sześcioro nieletnich dzieci.

— Za rzekome zatajenie pewnych okoliczności przy sprzedaży swego majątku Przedborów na szkodę kupującego Smolińskiego z Pleszewa, zasiadł na ławie oskarżonych przed ostrowskim wydziałem karnym adwokat dr. Józef Maliński. Po przeprowadzonej rozprawie sąd wydał wyrok uwalniający, nakładając koszty na oskarżyciela prywatnego Smolińskiego.

—* **Rogoźno.** Okręgowy zlot okręgu rogozińskiego odbył się w Ujciu dnia 14. bm. Udział w zlocie brały drużyny męskie i żeńskie, urządzając rozmaite gry. Wyniki gier są następujące: pięciobój o nagrodę wędrowną okręgową: I. nagr. Skierczyński, II. Ratajczak, III. Lenz, IV. Feliks Kamiński, V. Sikora, VI. Marjan Konieczny. Zawody indywidualne bieg okręgowy sztafet olimpijskich 800, 400, 200 i 100 m. I. nagr. Czarnków zespół, II. Rogoźno, Stefan Woźniak, III. Oborniki Kaczmarek. Na przyrządach I. miejsce Rogoźno — Haupa, II. Oborniki — Skierczyński, III. Chodzież — Mach. Pięciobój: I. miejsce Oborniki — Włodarczykówna, II. Oborniki Wojtasiakówna, III. Oborniki — Śramówna. Młodzież męska trójbój: I. miejsce Ujście — Dzierzbowski, II. m. Rogoźno — Tomczak, III. Ujście — Kiona, IV. Rogoźno — Korybalski.

— Pożar powstał w zagrodzie Józefy Króliczak, który strawił stodołę wraz z wszelkiemi maszynami gospodarczemi. Poszkodowana nie była ubezpieczona. Równocześnie pożar ten zniszczył stodołę sąsiednią rolnika Białachowskiego oraz wszelki martwy inwentarz. Jako podejrzanego o podpalenie aresztowano syna Króliczaka.

— Wycieczkę pieszą wraz zoddziałem żeńskim urządza Kat. Stow. Mł. Męskiej w Rogoźnie w dniu 21. bm. do Boguniewa.

Wspólny pogrzeb harcerzy - żeglarzy

Wczoraj o godz. 19-tej odbył się pogrzeb ofiar niedzielnych regat kajakowych w Kiekrzu, śp. Czesława Nowaka i Karola Kroemera. Fotografja nasza przedstawia wynoszenie trumien z kaplicy przedpogrzebowej na Wałach Jana III przez kolegów zmarłych, „wilków morskich". W kondukcie żałobnym, który ks. Krzymiński poprowadził na cmentarz świętomarciński przy ul. Towarowej wzięły udział tłumy publiczności, głęboko współczujące ofiarom jeziora kierskiego. 22

Obraz żydowskiego ghetta

Przy ulicy Stawnej, obok bóżnicy, znajduje się dom, który przedstawia jaskrawy obraz żydowskiej niechlujności.

Mury odrapane, okna z szybami upstrzonemi pięcioramiennemi gwiazdami powybijane, drzwi pozabijane deskami.

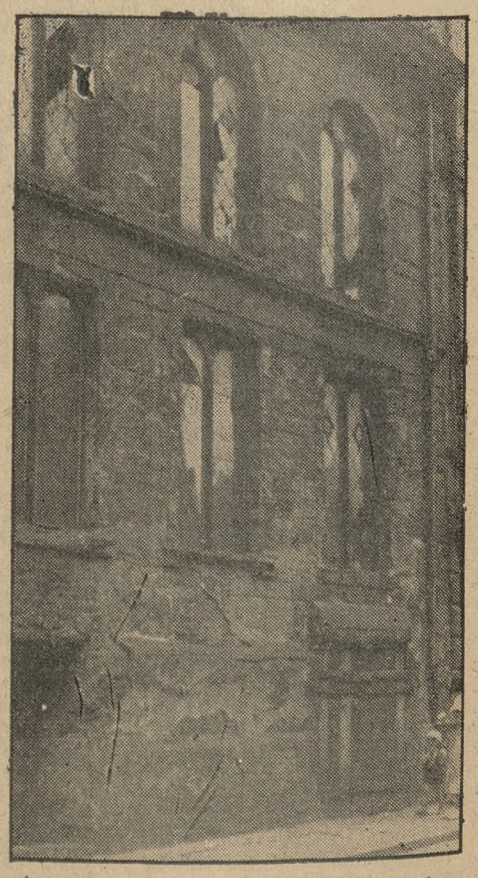

Ruina domu przy ulicy Stawnej

Czy tak należy pokazywać swoje prawdziwe oblicze, zohydzając Poznań wobec przyjezdnych? Czy tworzy się żydowskie kasy samopomocowe tylko poto, by wykupywać polski placówki i przekupywać polskie sumienia, a na utrzymanie własnych domów pieniędzy niema?

Zapewne władze miejskie poucza przełożonych kahału, że skończyły się czasy, gdy ongiś w swojej dzielnicy wodzili rej według własnego widzimisię i, że dziś należy tak czynić, jak tego Polacy we własnym kraju pragną. (wel)

— Nadzwyczajne walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków w Rogoźnie odbędzie się w sobotę, dnia 27. bm. o godz. 20 w lokalu p. Paczyńskiego.

— * **Pleszew.** „Dzień Chorych" w Pleszewie urządziło Tow. Pań św. Wincentego a Paulo z ks. prał. Niesiołowskim i przewodn. dr. Białasikową na czele. — Podczas uroczystej mszy św., odprawionej przez ks. Niesiołowskiego, chorzy przystąpili do Sakramentów św. Po nabożeństwie chorzy przyjmowani byli w domu parafjalnym śniadaniem. W czasie nabożeństwa i śniadania śpiewł chór św. Cecylji pod dyr. orgnisty p. M. Stachowskiego.

—* **Sapowice, pow. poznański.** Wskutek własnej nieostrożności uległ w Januszewicach nieszczęśliwemu wypadkowi w czasie zapalania ogni sztucznych p. W. Leśniczak, który doznał poważnego poparzenia rąk.

— Na festynie „Sokoła" w Granowie drużyna lekkoatletyczna sapowickiego Sokoła wykonała udatne ćwiczenia pod kierownictwem nacz. p. Banaszaka.

—* **Śmigiel.** „Dzień chorych" odbył się 18. bm. w Śmiglu z inicjatywy Tow. Pań Miłosierdzia. Na intencję tę odbyła się msza św., w czasie której chorzy przystępowali do Stołu Pańskiego.

— Pożegnanie ks. Krycha odbyło się w Śmiglu, który obejmuje stanowisko w Łowyniu. Zebranie zagaił prezes p. dyr. Bromka. Po pożegnalnem przemówieniu, śpiewie i deklamacji wręczono ks. Krychowi dar w postaci laski ze srebrną gałką.

— W Turwi, w pow. kościańskim zmarł emerytowany kierownik szkoły śp. Wojciech Thomas. Na miejsce wiecznego spoczynku odprowadziły go liczne rzesze oraz grono wychowanków. Eksportacji zwłok dokonał ks. prob. Kuzner z Wyskoci przy licznym udziale licznego duchowieństwa. Nad grobem pożegnał zmarłego jeden z licznych wychowanków zmarłego ks. prob. Rogalski.

— Podczas nieobecności domowników przybył do mieszkania Michała Włodarczaka w Drożdzycach nieznany osobnik, który zastał w domu tylko 14-letnią córkę Martę Włodarczakównę. Osobnik przedstawił się jako agent od kontroli obligacyj pożyczek państw. i zażądał okazania obligacyj pożyczki konwersyjnej z 1919 r. Gdy dziewczyna nie chciała mu ich pokazać, zagroził że papiery stracą na wartości. Wreszcie dziewczyna pokazała mu obligacje. Osobnik poprosił wtedy o szklankę wody. Moment ten wykorzystał nieproszony gość i skradł obligacje, a do kopert włożył gazety, poczem oddalił się. Obligacje opiewały na sumę 1.268.20 zł. Natychmiastowy pościg nie dał rezultatu.

— Pożar wybuchł w zagrodzie Józefa Denko w Łuszkowie. Ogień strawił dom mieszkalny i budynek gospodarczy, poczem przeniósł się na sąsiednie stodoły rolnika Stefana Ziętkowskiego, gdzie spaliły się różne maszyny rolnicze, 12 wozów siana i drzewo porządkowe. Szkody pokrywa w części ubezpieczenie.

—* **Śrem.** Zebranie powiatowego komitetu organizacyjnego b. dowódców Straży Ludowych odbyło się 11. bm. w lokalu p. Gałeckiego w Śremie. P dyr. Laudowicz z majętności Nochowo (Spójni) zagaił zebranie, witając pp. konsula Kęszyckiego, dr. Matuszewskiego ze Śremu, Służewskiego, Wojciechowskiego, Łożyńskiego ze Śremu, dr. Ławickiego, dr. Bogackiego, Muślewskiego, Gałeckiego, Flensa i Elmanna oraz przybyłych delegatów z Centralnego Komitetu Organizacyjnego pp. prezesa Marcina Trafankowskiego, wiceprezesa ks. prob. Pyszkowskiego i sekretarza Siwę. Następnie p. Trafankowski wygłosił referat, w którym zobrazował działalność Centralnego Komitetu, zaznaczając, że do opracowania jest tylko 7 powiatów. Nad referatem wywiązała się dyskusja, w której głos zabierali pp. konsul Kęszycki, Elman, Flens, dr. Matuszewski, Gałecki i inni oraz ks. prob. Pyszkowski i sekretarz Siwa. Następnie wręczono p. Trafankowskiemu zebrane dokumenty, dotyczące Straży Ludowej pow. śremskiego. Po opracowaniu pozostałych powiatów odbędzie się w Poznaniu zjazd b. powstańców, na którym p. prezes zda sprawozdanie z działalności komitetu organizacyjnego.

—* **Swarzędz.** Zebranie Tow. gimn. „Sokół" odbędzie się w Swarzędzu dnia 20. bm. o godz. 8 wieczorem w sali strzelnicy.

— Strzelanie Bractwa Kurkowego na strzelnicy w Swarzędzu odbędzie się 21. bm. pod hasłem 10 strzałów ku chwale ojczyzny, przy udziale miejscowych organizacyjnych i towarzystw.

— W Swarzędzu osiedliła się przy Rynku 24 dentystka p. Paszkiewiczowa.

—* **Trzemeszno.** Parcelę od magistratu, przylegającą tuż przy sądzie grodzkim przy ul. Orchowskiej, za cenę 1.100 zł kupił p. Stefan Roesler, który zamierza jeszcze w tym roku postawić dom mieszkalny.

— Podczas ćwiczeń strażackich spadł z pierwszego piętra ćwiczni strażak Hilary Bednarkiewicz i odniósł dotkliwe potłuczenia, a przedewszystkiem nóg.

— Na wizytację do Trzemeszna przybył wojewoda Kwaśniewski, który był obecny przy obradach zarządu i rady tutejszego wójtostwa.

— Wentę urządziło w Trzemesznie Tow. Pań św. Wincentego a Paulo w niedzielę, 14. bm. w parku miejskiem „Baba". Na program składały się różne imprezy. Czysty zysk przeznaczono na biednych miasta Trzemeszna. Zarząd towarzystwa dziękuje obywatelstwu za ofiarowane przedmioty i poparcie.

— Na wikarjaty zostali przeznaczeni nowowyświęceni księża i to: ks. Józef Batkowski do Czyżkowa i ks. Roman Zieliński do Szadłowicz pod Inowrocławiem.

—* **Wielichowo, pow. kościański.** Wycieczkę wozami nad jezioro do Ruchockiego Młyna, pow. wolsztyńskiego urządziło Katolickie Stow. Mł. Męskiej w Wielichowie. Wycieczkę zaszczycili swą obecnością ks. prob. Górski, ks. prob. Strzelczak, ks. asystent Borowicz oraz ks. Henryk Pohl.

—* **Września.** Zlot okręgu gnieźnieńskiego z okazji 40-letniego istnienia Tow. gimn. „Sokół" we Wrześni odbył się w dniach 13 i 14 b. m. (rw)

— „Z Polskim Białym Krzyżem nad naszą Wartę do Pyzdr" oto hasło tegorocznej imprezy „Polskiego Białego Krzyża", która się odbędzie dnia 21. bm. (rw)

—* **Zbąszyń.** Na lustrację dworca zbąszyńskiego przybył z Poznania nowomianowany dyr. Pozn. Dyr. Okr. Kolei Państw. inż. Krzyżanowski. W tym dniu przybył do Zbąszynia specjalny transport z reemigrantami z Francji. Komisja z p. dyr. Krzyżanowskim zainteresowała się również techniczną odprawą osób i bagażu.

— Otwarcie półkolonji letniej Rodziny Kolejowej nastąpiło w Zbąszyniu. Półkolonja letnia mieści się w starym gmachu dworca kolejowego, gdzie dzieci otrzymują codziennie śniadania, obiady, kolacje itp.

—* **Żerków.** Zjazd rejonowy, połączony z 30-leciem istnienia obchodziła ochotnicza straż pożarna w Żerkowie. O godz. 9 rano nastąpił raport, który odebrał I. wiceprezes oddz. jarocińskiego p. Jaksa z Żerkowa, poczem pod przewodnictwem ogniomistrza Bulińskiego wyruszono do kościoła. Po nabożeństwie odbyła się defilada, a następnie udano się na salę p. Byrzykowskiego, gdzie odbyło się uroczyste zebranie, zagajone przez p. Jaksę. Do prezydjum poproszono burmistrza p. Szurkowskiego, jako przewodniczącego, p. Latuska, sekretarza, p. Zenkera z Żerkowa oraz prezesa O. S. P. z Nowego Miasta Szymańskiego jako ławników. Sprawozdanie z 30-letniej działalności zdał p. Latusek. Następnie odbyło się składanie życzeń przez burm. Szurkowskiego, wójta Szczygielskiego i innych. Po zebraniu nastąpiła przerwa obiadowa. O godz. 14 odbyły się zawody strażackie. Po zawodach udano się do parku na koncert, gdzie bawiono się do późnego wieczora.

Trzech pijanych włóczęgów podpaliło areszt policyjny

Chojnice. (cd) Niezwykłą sprawę o podpalenie rozpatrywał ostatnio wzmocniony wydział karny sądu okręgowego. Na ławie oskarżonych zasiadło trzech włóczęgów i to: Prylewski Józef, Fałkowski Jan i Wilczak Hubert. — Wszyscy w wieku około 30 lat. Na rozprawę sprowadzono ich z aresztu śledczego.

W maju rb., w związku z obławą policyjną, przytrzymano w pobliżu Zakładów Opieki Społecznej w Chojnicach kilku podejrzanych osobników, m. in. także oskarżonych, których odprowadzono do komisarjatu policji i umieszczono tymczasowo w aresztach. Oskarżonych umieszczono w jednej celi. Podczas gdy policja zajęta była ustalaniem formalności, stwierdzających, czy oskarżeni nie są ewtl. poszukiwani przez władze bezpieczeństwa, roz egł się nagle straszny krzyk rozmieszczonych w celach aresztantów: „ratunku — pożar". Cela tonęła w dymie. Policja natychmiast podjęła akcję ratunkową. Kiedy otworzono celę oskarżonych, oczom policjantów przedstawił się niezwykły widok. Na środku celi znajdowało się ognisko, wokoło którego leżeli nieprzytomni i zupełnie obnażeni aresztanci.

Pożar ugaszono. W dochodzeniach ustalono, że aresztanci umyślnie wzniecili pożar. W tym celu zupełnie się obnażyli i ułożywszy ubrania na środku celi, podpalili je. Aresztowanym przetrzymywanie w areszcie wcale nie groziło, ponieważ mieli „czyste sumienie" i byliby po kilku godzinach odzyskali znowu wolność.

Stało się jednak inaczej. Oskarżeni o umyślne podpalenie, odstawieni zostali do więzienia. Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał każdego z oskarżonych na karę więzienia po 10 miesięcy bez zawieszenia wykonania kary. Oskarżeni tłumaczyli się tem, że czynu dopuścili się pod wpływem zamroczenia alkoholem.

Agenturę „Kurjera Poznańskiego"

na Fałkowo

pow. Gniezno

i okolicę objął

p. Mieczysław Kiełpiński

zamieszkały w Fałkowie.

Agentura przyjmuje zamówienia na pismo nasze po cenie oryginalnej już na sierpień.

Z POMORZA

—* **Świecie.** Srebrne gody małżeńskie obchodził w dniu 16. bm. p. Gerwazy Bylicki z małżonką Marją z Konieczków ze Świecia. Jubilatom „Szczęść Boże".

— Z rąk niemieckich wykupił w Świeciu od p. Caspariego za cenę 35 tys. zł. nieruchomość handlową położoną na narożniku ulic Kopernika kupiec p. Świetlik. Nowonabywcy „Szczęść Boże"

— Wspólne zebranie Katolickiego Stow. Kobiet i Kat. Stow. Mężów urządzono w sali p. Chełstowskiego w Świeciu. Zebranie urozmaicono deklamacjami, utworem muzycznym, obrazkiem scenicznym i referatem, wygłoszonym przez del. Akcji Kat. p. burm. Kostkę. Referat wywołał duże wrażenie na słuchaczach i przyjęty został burzą oklasków.

—* **Tczew.** Z kieszeni robotnika Hermana Zelsa, zam. w Mieścinie, pow. tczewskiego skradł nieznany osobnik zegarek męski wartości 50 zł. Na szkodę robotnika rolnego Stanisława Apy, zam. w Czarlinie, pow. tczewski, skradziono rower męski wartości 120 zł.

—* **Tuchola.** Osiedlił się tu w domu Polaka p. Chrąbkowskiego przy ul. Chojnickiej Żyd Rubinstein, pod firmą „Dobersztejn", który otworzył skład skór i obuwia. Również Polak przy Rynku p. A. Neuman przytulił w swej nieruchomości żydka Hirsela vel Hermana Lismana, pochodzącego z Łodzi, który otworzył skład bławatów. Tuchola, miasto znane dotąd jako miasto bez żydów, zatraca swój charakter polski.

Regaty na Warcie

Dziś, w sobotę, odbędą się przedbiegi czwórek półwyścigowych, w którym „Germania" pokonała o pół długości załogę poznańskiej „Polonji".

W piątek odbył się jeden przedbieg czwórek nowicjuszy, jedynek młodszych i dwójek.

Początek przedbiegów, w których startują załogi Germanji, Trytona, KW 04, Polonji i AZS. Poznań o godz. 18-ej.

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: W. R. Jóźwiakowie z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalsze, 10 zł; — Władysławostwo Doltkowscy z prośbą o dalsze zdrowie, 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 229,55 zł.

Nie szpecić miasta

Mało kto wie, że malarzowi nie wolno sporządzić godeł kupieckich, nie mających tła odpowiadającego barwie kamienicy. Inaczej podlega karom administracyjnym.

Wprowadzanie innych barw dla wyodrębnienia danego przedsiębiorstwa z jednobarwnej, szarej monotonji jest niedopuszczalne. Możnaby twierdzić, że wprowadzanie rożnorodności barw na godłach kupieckich jest właśnie wskazane, gdyż daje urozmaicenie, tak samo, jak ponętne dla oka jest pole z różnokolorowemi kwiatami.

Ale jeżeli już tak pilnuje się „porządku" w tym dziale, to czemuż Komisja Artystyczna nie przypatrzy się tysiącom tyczek i ordynarnym kijom, powysuwanym na fasadach i nad najpiększemi szczytami naszych kamienic przy wszystkich prawie ulicach? Klasycznym tego przykładem jest Stary Rynek widziany od narożnika ulicy Nowej. Te drągi różnego gatunku — to maszty antenowe! Jakgdyby nie można było przeprowadzić tej samej anteny poprzez pokoje, czy korytarz od podwórza.

W tym dziale należy istotnie zrobić porządek. Conajmniej każdy dom nowo budowany powinien zgóry mieć w odpowiedniem miejscu niewidocznem, zmontowane przyrządy zdatne na antenę, a szpecące drewna i tyki zginęłyby bezpowrotnie.

W związku z odnawianiem domów nie zwraca się dostatecznej uwagi na stronę historyczną.

Przy odnawianiu domów usunięto albo nie naprawiono dawnych, charakterystycznych chorągiewek i znaków eucharystycznych itd., które wieńczyły stare domy w śródmieściu, a wykazane zostały jako zabytki w dziele Kothego „Die Kunstdenkmäler der Provinz Posen". Brak tych znaków zabytkowych na szczytach domów przy ul. Woźnej nr. 21, 22 oraz przy Ślusarskiej 6. Przy Ślusarskiej 6, na II piętrze mieści się obraz cudowny Matki Boskiej, który po żarliwej modlitwie wywiesił na to miejsce szewc Mirucki, w czasie katastrofalnego dla miasta pożaru w roku 1803, poczem pożar zrazu ustał. Zabytku tego nie odnawiano bardzo dawno. Nie otwierano też tryptyku, jak tylko na Boże Ciało. Obecnie obraz drewniany, pozbawiony skrzydeł (drzwi tryptykowych), jest odsłonięty, a na obrazie malowanym na desce przybito jakiś inny obraz M. B. Być może kopję.

I tu i w podobnych wypadkach nasze władze konserwatorskie winny poświęcić nieco uwagi pieczy o zabytki historyczne naszego miasta.

KOMUNIKATY RÓŻNE

—* **Ankieta Wielkopolskiego Związku Myśliwych.** W związku z wstrzymaniem odstrzału sarn - kozłów w latach 1933 i 1934, mającym na celu poprawę tej szlachetnej zwierzyny w naszych kniejach wielkopolskich, Wielkopolski Zw. Myśliwych w Poznaniu, Młyńska 9, I ptr., zwraca się do wszystkich hodowców-myśliwych o odpowiedź na poniższe pytania: 1) czy zauważono w łowisku znaczną poprawę: a) jakości poroża (podać rozmiary i upierlenie poroża ubitych kozłów)? b) w stosunku płci? c) w wądze ubitych kozłów (po wypatroszeniu bez poroża)? 2) Ile kozłów zostało dotychczas w łowisku ubitych? 3) Czy zauważono motylicę lub inne choroby u sarn? 4) Jaki procent znaleziono padłych sarn w stosunku do ogólnego stanu sarn w łowisku? 5) Czy zauważono w latach 1933 i 1934 odstrzał sarn i rogaczy w łowiskach sąsiednich, źle zagospodarowanych, w których prowadzi się rabunkową gospodarkę? 6) Czy kłusownictwo w tych latach zmniejszyło się, czy też zwiększyło się?

Kronika towarzyska

Wycieczka „Młodego Przemysłu"

Przypominamy o wycieczce parostatkiem, która odbędzie się w niedzielę, 21. bm. Odjazd o godz. 8 rano z przystani u wylotu ul. Woźnej (obok kościoła ewangelickiego św. Krzyża). W razie deszczu wycieczka się nie odbędzie. Zarząd.

zd 280/1

WYCIECZKI

Pol. Tow. Tur. Krajoznawczego w Poznaniu w sierpniu r. b. 1. Statkiem do Gdyni — Hel — Gdańsk — Szwajcarja Kaszubska — od 2—8 sierpnia — udział 70 złotych. 2. W Tatry i Pieniny od 9—14 sierpnia — udział 70 złotych. 3. Po dolinach i przełęczach Karpat od 14—23 sierpnia — udział 85—100 złotych. Wszystkie wycieczki dostępne dla osób starszych. Zgłoszenia do 31 lipca w Pol. Tow. Krajoznawczem, ul. Focha 18.

ng 11512

Katastrofa samochodowa pod Lesznem

Leszno (Tel. wł.) W katastrofie samochodowej na szosie Włoszkowice ciężko ranny został sekretarz powiatowy B. B. W. R. p. Kawka, a lżej ranni kpt. Bączkowski, naczelnik starostwa p. Dolata oraz kierownik Wydziału Powiatowego p. Dziak.

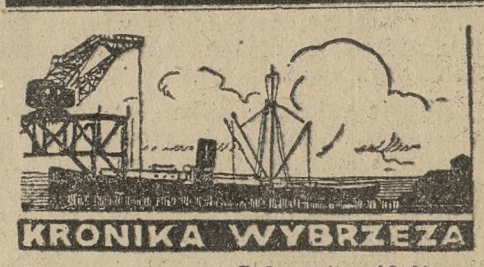

Gdynia, 19 lipca

Stan pogody

Przez cały dzień dzisiejszy było pochmurno i chwilami padał drobny deszcz. Temperatura powietrza spadła do 20 st. C. Pod wieczór nastąpiło widoczne wypogodzenie się.

Turniej tenisowy

W dniu dzisiejszym rozpoczął się w Gdyni turniej tenisowy o mistrzostwo wybrzeża. Zawody organizuje ruchliwy K. S. Gdynia. Zakończenie turnieju nastąpi w niedzielę. Zawody trwają przez cały dzień od rana godziny 9 do zmroku.

Konkurs szybowcowy

L. O. P. P. urządza w niedzielę na lotnisku w Rumji Zagórzu konkurs szybowcowy, połączony z wyścigami motocyklowemi. Rozbudowa lotniska i samej Rumji posunęła się już tak daleko, że urządzenie takiej imprezy jest możliwe.

Budowa mola pasażerskiego

Prace nad wykończeniem mola pasażerskiego w Gdyni posuwają się szybko naprzód. W tej chwili przestrzeń wody, przylegająca do łazienek, została już zasypana. W związku z tem zwraca się uwagę, że wygodniejsze miejsce dla kąpieli w Gdyni znajduje się przy redłowskiej kępie. Tam znajdują się również prowizoryczne szatnie.

W Sopocie niema polskiej flagi

Jak podają statystyki gdańskie, sopockie plaże oficjalnie do dnia 15 bm. odwiedziło 10.200 osób, czyli o 2200 więcej, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Jest rzeczą znamienną, że gośćmi Sopotu są głównie Polacy, gdyż Niemcom przyjazd utrudniają ograniczenia dewizowe. W dniu wczorajszym zarząd kąpieliska urządził korso kwiatowe, a wieczorem zapalenie ogni bengalskich. W Sopocie zapanował wielki ruch i wszędzie słychać było mowę polską. Dotąd jednak Niemcy gdańscy w Sopocie, czerpiący zyski z Polaków, nie pomyśleli o tem, aby na jednym z masztów mola pasażerskiego powiewała flaga polska. Są flagi wszystkich państw, niema tylko flagi polskiej. Może przybywający do Sopotu Polacy domyślą się sami, jakie z tego faktu należy wyciągnąć konsekwencje!

Generałowie na wybrzeżu

Obozy letnie P. W. i W. F. w Rozewiu, w którym znajdują się także przedstawiciele armij zagranicznych, odwiedzają co czas pewien czołowi oficerowie polscy. Ostatnio obozy odwiedzili generałowie Thommée i Knoll-Kownacki.

LIST Z POMORZA

Rewolucja w puszczy

Jeszcze przed kilku laty była sobie rzeka Wda wąskim i skromnym potokiem. Przez wieki całe przemykała się — bystra i rwąca — poprzez bory i knieje Tucholskiej Puszczy. Pobudowano u jej brzegów małe młyny wodne i poprzerzucano nad nią drewniane mostki i kładki. I zdawało się, że tak już chyba pozostanie do końca świata. Tymczasem — przed kilku laty — wtargnęła do puszczy gromada zuchwałych ludzi. Zuchwalcy ci, wzniósłszy potężną tamę, zagrodzili Wdzie drogę. Poprostu nie pozwolili jej dalej płynąć. Daremnie Wda szarpała przeszkodę i rosła z gniewu. Pozwolono jej zaledwie przemykać się wąziutkim przesmykiem, pozostawionym w tamie poto, by wody Wdy wprawiać musiały w ruch turbinę nowo wzniesionej, największej w Polsce elektrowni wodnej w Żurze. Nie znajdując dostatecznego ujścia wody Wdy, poczęły niecierpliwie występować z brzegów przyciasnego teraz koryta. I poczęły zalewać nisko położone łąki, osady i lasy. I poziom wody rósł i rósł. Aż wniósł się ponad mostki, ponad koła młynów wodnych, ponad czuby sosen i świerków, rosnących w dolinach puszczy. I tak to mały potok przeobraził się w szereg związanych z sobą wielkich jezior. Jezior, ciągnących się na przestrzeni ośmiu kilometrów, od Tlenia do Żura. Bogatych w zatoki i wyspy. Jezior, ujętych przepyszną ramą wspaniałych borów tucholskich.

Minęło zaledwie kilka lat od tej wielkiej rewolucji, która przeobraziła krajobraz Puszczy. Cichy, zamknięty w sobie stary borowiak, który mnie swoją bryczką wiezie do „Czarnej Wody", od czasu do czasu zmyli drogę. Boć ta wodna rewolucja w puszczy zupełnie przecież pozmieniała tu drogi i ścieżki. A zapytać o drogę niema kogo. Całemi godzinami jechać można i nie natrafić na człowieka. Tylko wciąż drzewa, drzewa, drzewa. Sosny, świerki, buki, olchy i dęby. Tylko zrzadka — sasankami i złocieniami ukwiecone polany. I — cisza, o jakiej marzą pomęczeni niewolnicy miast i — której daremnie szukają w ludnych, reklamowanych miejscowościach kuracyjnych. Więc się zupełnie o to nie gniewam, że kołujemy i błądzimy w drodze. Cisza i balsamiczne powietrze leśne to już wspaniałe dary. A lasy, wśród których błądzimy, coraz inne, coraz piękniejsze. Jest słoneczne popołudnie, a wjeżdżamy czasem w chłód i półmrok dziewiczej, dziko poplątanej gęstwiny. Jak gdybyśmy weszli do odwiecznej, gotyckiej katedry. Smukłe kolumny sosen i świerków dźwigają nad nami fantastycznie zwierające się i z pasją nachlastane wnętrza lasów. Ale i Pautscha mijamy niebawem. Otwiera się przed nami szeroka polana z grupą osamotnionych olch. To — Stefan Filipkiewicz. Olchy przechodzą w równe szeregi buków. To chyba — Czajkowski. Nieco później, gąszcz rośnie i ton barw szarzeje i gaśnie, zupełnie tak, jakby to namalował Kamocki.

I tak — jedziemy przez bory i lasy, jak przez najpiękniejsze nasze dzieła sztuki. Aż droga pocznie się nagle piąć coraz wyżej. Wyłazimy z bryczki, aby konikowi ułatwić ciężką pracę. Sapiąc — wkraczam za mym przewodnikiem na szczyt wzgórza. Tu droga się nagle urywa. — Tędy jeździłem przez dolinę z drzewem, — informuje mnie mój towarzysz.

— Którędy? — pytam zdumiony. Ale ręka mego informatora uporczywie wskazuje na szerokie, ciągnące się w dal jezioro. — Przez wodę? — rzucam z niedowierzaniem. Zamknięta, szorstka twarz borowiaka otwiera się na chwilę uśmiechem. — Nie było wtedy tej wielkiej wody, — tłumaczy dobrotliwie. Była tylko wąska Wda.

Jakkolwiek było, teraz jest chyba piękniej. Wzdłuż lewego wysokiego brzegu basenu ciągnie się na dziesięć kilometrów niemal czarujący szlak tułuki zieleniejących sklepień. Tylko zrzadka przedrze się przez gęstą zieleń sklepienia złocisty grot słońca. Czepiając się gałęzi i igieł, zawiśnie na czarnej korze pnia i świeci zupełnie tak, jak na litografjach Wyczółkowskiego. Prawda, przecież to Wyczół właśnie najchętniej wkradał się w półmroki zaklętych gajów puszczy. I wielbił je genjalnym ołówkiem i nieporadnem słowem. — Nie mam słów! nie mam słów!... konstatował z żalem, gdy mi chciał opowiedzieć o tucholskich borach.

Być może, być może, że łatwiej piękno borów wyrazić ołówkiem, niż słowem. Może jeden Weyssenhoff był bliski wypowiedzenia tego cudu. I może kiedyś synowie pomorskiej ziemi, Artur-Marja Swinarski i Aleksander Janata-Połczyński wrócą tu, by jąć się tego arcytrudnego zadania.

Ale już mój milczący woźnica cmoknął zachęcająco na cierpliwego konika. Żałuję, że już wyjeżdżamy z litografji Wyczółkowskiego. Z półmroku wjeżdżamy w barwistan rzadziej rosnących liściastych olbrzymów. Zamiast gry światła i cieni i w miejsce fantastycznych linij mamy teraz przed sobą ulewę barwnych plam. To już nie Wyczółkowski. Tu trzeba kogoś, kto bez ceregieli a z wściekłą pasją osadziłby na płótnie orgję kapryśnie a bezmiary rozrzuconych gorejących blasków i barw. Już wiem. W pracowni Fryderyka Pautscha takie widziałem szeroko tystyczny. Szlakiem tym dojdziesz nietylko do uroczej miejscowości kuracyjnej — Tleń, ale dotrzeć możesz do „Raju", a nawet do „Piekła". I może dlatego dawna Wda zmieniła nietylko koryto ale i nazwę. Do Piekła jedzie się przecież „Czarną Wodą". A jednak, choć zamknięte wśród lasów jeziora są istotnie głęboko ciemne, to przecież nie są czarne. W pogodny, jasny dzień lśnią jak zlekka rozsrebrzone indygo. A teraz, kiedy zapadać zaczyna mocny mrok, oczy jezior ciemnieją w ledwo dostrzegalny szmaragd.

Ktoś trąca mnie z lekka w ramię. To mój towarzysz przypomina mi, że czas już wracać. Proszę go jeszcze o kilka chwil zwłoki. Bo oto przypomniał mi się właśnie urywek jednego z najpiękniejszych wierszy Swinarskiego. I chcę się naocznie przekonać, czy to prawda, że: ... Oczy pomorskich jezior nie zamykają się w nocy...

MARJAN TURWID.

WIERZYĆ SIĘ NIE CHCE.

Wierzyć się nie chce — każdy dzień przynosi
splot dziwnych zdarzeń, moc barwnych tematów.
Może być miłość Jasia do Małgosi,
lub też przegrany najważniejszy atut.

Bo życie, bracie, to jest ciągły film.
Obecne smutki wnet się w mgle rozpłyną,
i jutro będziesz stąd o tysiąc mil,
raz pędząc górą, raz idąc doliną.

Bo życie, bracie, ... jeśli chcesz to ze mną —
błądź ulicami godziną dwunastą
i słuchaj pilnie, jak symfonję ciemną,
gra nam kamienne i okrutne miasto.

Pisk, krzyk, gwałt.
Noże w łapach, „psiakrew" i „cholera".
Ryk, jakby mknęło sto aut
i cisza — — —

Człowiek u m i e r a!

A w ogrodach trwa słodkość, jak upojny likier
a wśród krzewów bez liku zawodzą słowiki.

Wierzyć się nie chce — każdy dzień przynosi
splot dziwnych zdarzeń, moc barwnych tematów.
Może być miłość Jasia do Małgosi,
lub też przegrany najważniejszy atut.

STANISŁAW KROKOWSKI.

NIEZAWODNA JEST W DZIAŁANIU w niektórych niedomaganiach żołądka, jelit i wątroby — SÓL MORSZYŃSKA lub WODA GORZKA MORSZYŃSKA. Żądajcie w aptekach i składach aptecznych.
ng 12 526

Z korespondencji ś. p. dr. Bol. Erzepkiego[1])

Zainicjowana niedawno na łamach Kurjera Poznańskiego akcja składkowa na rzecz nagrobka dla śp. ks. Michała Perlińskiego odnowiła w pamięci społeczeństwa niezwykłą postać proboszcza ostrzeszowskiego. Pobudką do owej akcji był niewątpliwie artykuł p. t. „Grób numer 3560, drukowany w Kurjerze Pozn. (nr. 432) z d. 23 września 1934 r., który w nader żywych barwach odtworzył tego „proboszcza wśród uczonych" jako zapalonego regjonalistę. Ciekawym również przyczynkiem do oświetlenia naukowo-regjonalnych zainteresowań oraz gorącego patrjotyzmu zasłużonego kapłana jest list, który niniejszem podajemy z oryginału zachowanego w zbiorze korespondencji prywatnej śp. dr. Bolesława Erzepkiego.

Ostrzeszów, dnia 14. 2. 902.

Wielmożny Panie!

Przesyłam prenumeratę; 6 marek na dzieła Zabłockiego[2]).

Choć spóźnione załączam najszczersze życzenia Nowego Roku.

Przy tej sposobności proszę mnie posłuchać. — Latem r. 1901 był tu u mnie stary kolega szkólny, dziś gospodarz w Królestwie. W Lipcu r. 1901 bawił u wód w Kołobrzegu i zwiedził okolice, zamieszkane przez Kabatków[3]) nad jeziorem Garde, w powiecie Słupskim (Stolpe) na Pomorzu. Zdziwił się, usłyszawszy tam mowę słowiańską. Po polsku pytał się Kabatków, oni go rozumieli i odpowiadali swoją mową. Mieszkał u nich kilka dni, jadł i spał. Bardzo ciekawie słuchali opowiadań jego o Poznaniu, Kaliszu, Warszawie, Krakowie. Jeden z Kabatków wziął go z sobą do łodzi, popłynęli na jezioro, — i opowiadał, że nieraz tak wozi panów z Anglji, Francji, Niemiec, Rosji, ale z Polski nikogo jeszcze u nich nie było. Chcieliby czytać polskie gazety, ale nie znają liter. Starsi wiedzą, że mowa ich jest na wymarciu. Dzieci nie chcą w domu odpowiadać po słowiańsku, bo się boją, mają w szkole zakazane. Starsi memu koledze z pamięci recytowali pieśni kościelne, jakie jeszcze za młodu śpiewali w domu i w zborze. Dopiero przed 40 laty zaprzestano śpiewać pieśni słowiańskich w zborze ewangelickim.

Hilferding, Ramułt, Tarczewski i inni pisali uczone rzeczy o Kabatkach, ale jedyny Derdowski trafił w samo sedno; bo w języku ludu kaszubskiego wydał drukiem kilka rzeczy pożytecznych. Czyż niema uczonych, którzyby się udali do wsi zamieszkanych przez Kabatków i spisali dosłownie w i c h ż y w e j g w a r z e wygłaszane całe rozmowy, zdania, opowiadania, pieśni? Wielmożny Pan ma tyle znajomych świecie uczonym, czyżby nie można namówić kogo, aby latem zamieszkał w domu Kabatka i dopóki tam jeszcze żyją oni i mówią po słowiańsku, skrzętnie zbierał i spisywał całe rozmowy z nimi? Tylu letników szuka wypoczynku na świeżem powietrzu, — a nad jeziorem gardzieńskiem bardzo zdrowy jest klimat, Kabatki są bardzo grzeczni i gościnni. Kolega mój chciał przy pożegnaniu zapłacić gospodarzowi, ale ten nie przyjął żadnego datku i jeszcze na podróż dał mu kilka ryb suszonych.

Wydobywać z ukrycia i ogłaszać drukiem rękopisy, toć to ogromna zasługa, ale, gdy język całego plemienia wymiera, ocalić go, choćby w księgach, to, myślę, również ogromna zasługa. Przydałoby się też użyć fonografu[4]), aby uwiecznić wygłoszenie, w jakiem brzmi każde słowo Kabatka i uwiecznić twarze Kabatków, choćby we fotografji. Miałby Wielmożny Pan wielką zasługę, gdyby nakłonił kogo do spełnienia pomysłu takiego. Kolega mój mniemał, że czterotygodniowy pobyt u Kabatków starczyłby na dosłowne spisanie ich mowy, zdań, wyrażeń, pieśni, wydałby obfity plon, bo duży tom żywej mowy i nauka języków słowiańskich zyskałaby niemało.

Kolega mój opowiadał, że jeden ze starców, wysoki, barczysty, z wyrazem twarzy patrjarchalnej, z wąsem siwym, przystrzyżonym, rozpytywał się o Gniezno, Poznań, Śrem; bo w r. 1848 służył w Kołobrzegu w 14 pułku piechoty i stamtąd razem z pułkiem przyszedł pod Bydgoszcz, Trzemeszno, Gniezno, Śrem do Poznania, gdzie jako żołnierz przebywał dwa miesiące, że się tu chciał z jakąś polską dziewczyną ożenić, ale musiał wpierw odsłużyć wojskowość, że, powróciwszy do Kołobrzega, gdy go ojciec odumarł, objął, uwolniony z wojska, z matką zarząd domu w Klukach, że się ożenił z dziewczyną z Izdebnicy (Giesebitz), wsi położonej nad jeziorem Łaba (Leba). W latach chłopięctwa jego wsie położone nad jeziorami Gardzieńskiem i Łabskiem i dalej ku Słupsku i Lęborgowi były zamieszkane przez Kabatków, mówiących po słowiańsku, że nawet dziedzice, pastorowie, nauczyciele mówili z nimi po słowiańsku, że dopiero po r. 1848 powoli zaprzestawano w zborach prawić kazań, śpiewać pieśni i dzieci uczyć w szkołach po słowiańsku. Przed r. 1848 używano biblji, książek do nabożeństwa i elementarzy w szkole drukowanych szwabachą, ale w języku polskim. Starzec ten pokazywał starą książkę do nabożeństwa, mocno oprawną, wewnątrz zużytą, drukowaną szwabachą. Syn jego ożenił się z dziewczyną słowiańską z Głowic i ma już syna ożenionego w r. 1899 z dziewczyną słowiańską z Rowu (Rowe), wsi położonej nad strugą, łączącą jezioro Gardzieńskie z morzem. W domu cała ta rodzina mówi tylko po słowiańsku, a z pastorem, nauczycielami, urzędnikami po niemiecku (platt). Dwaj bracia jego, t. j. tego starca, jeszcze żyją, jeden w Łęborgu ożeniony z Kaszubką, drugi w Izdebnicy, ożeniony ze słowiańską dziewczyną z Cecenowa, siostra wyszła za mąż do Bytowa za Kaszubę. Wszyscy są wyznania ewangelickiego.

Najuprzejmiej przepraszam za ten zbyt długi nudny list, alem napisał to, co mi kolega mój podyktował — a to jest ciekawe. Jeśli kolega mój, rolnik, a więc nieuczony, tyle okazał ciekawości do badania różnych stosunków plemienia wymierającego, czemużby ktoś z uczonych nie chciał się podjąć pracy w zbieraniu i spisywaniu żywej jeszcze mowy tegoż plemienia? Nie o uczone traktaty lub słowniki tu chodzi, lecz o dosłowne s p i s a n i e ż y j ą c e j mowy, rozmowy, gwary, pieśni, tak, jak ten lud tam mówi.

Na Kujawach, tuż pod Stoelnem jest wieś kościelna: Stodoły.

W r. 1855 był tu proboszczem X. Karaś, krewny mojej matki. Jako trzynastoletni chłopiec bywałem u niego na wakacjach. We wsi było 40 gospodarzy polskich i to jak tam na Kujawach mówią: „całą gębą" kmieci, to jest: najbogatszych. W tej wsi hucznie odbywały się wówczas: chrzciny, popieliny, rainy, zdawiny, wesela, stypy pogrzebowe, postrzyżyny siedmioletnich chłopców, wieńcowe. Parafja liczyła przeszło 1.500 dusz. — Dziś, och! wszystkie gospodarstwa przeszły w ręce kolonistów, parafja liczy 360 dusz — służących u kolonistów! Szczęściem naokoło mieszkają jeszcze gospodarze polscy.

O!... jak ty zadumany!
Idź, spojrz na walkę, zaczaruj zwycięstwo!

Idź, panie Bolesławie, poślij kogo nad jezioro Gardzieńskie i Łabskie, niech tam zamieszka, choćby na miesiąc, niech spisuje żywą jeszcze mowę ludu Wenedów umierającego.

Język ich kona i na wieki
Widzę umarły...

Obyśmy kiedyś, może już za lat pięć stanąwszy nad brzegiem jeziora gardzieńskiego, razem z Rozą Wenedą nie wyjękli:

Już lud wyrznięty i ustaje burza;
Przed chwilą tu był król, ludzie, pochodnie
Teraz dwanaście tych pustych kamieni,
I tak na wieki już! i tak na wieki.

Nad gasnącym stosem Wenedów ukazała się postać Bogarodzicy, — ale czy tam, gdzie protestantyzm zabił język narodu, — objawi się:

Cudowne widmo w obręczy z płomyków! —
wszystko wiedzący Bóg wie!

Gdybym miał czas i środki po temu, okupiłbym się we wsi Gross albo Klein-Garde, położonej tuż nad gardzieńskiem jeziorem, — i badałbym życie potomków Ducis Slavorum, jak to się szumnie podpisywali ci — ze Szczecina. — Niestety! nie mogę! Ale są, którzy mogą, jak ten starzec patrjarchalny powiedział: ale nami gardzą: dla tego jezioro zowie się Gardzień.

Jestem członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu, dla tego uważałem sobie za obowiązek pomysł mój podać. A że Wielmożny Pan zasługuje ze wszechmiar na zaufanie i poważanie, przeto list ten mój prywatny przesyłam w tej intencji, że treść jego może się na co przydać.

List oczywiście nie nadaje się do publikacji. [5])

W załączeniu przesyłam 5 marek 10 fenigów pocztowych na koszta przysłania dzieła Zabłockiego.

Z najgłębszem uszanowaniem

X. Perliński.

[1]) P. artykuł p. t. „Cenna spuścizna" — Kurjer Poznański nr. 145 z d. 28 marca r. b.

[2]) Wydane drogą prenumeraty „Pisma Franciszka Zabłockiego". Zebrał i wydał dr. Bolesław Erzepki. Poznań, 1903.

[3]) „Szczątki kaszubskie w prowincji pomorskiej". A. J. Parczewski. Poznań, 1896, str. 79—81.

[4]) Jak wiadomo, realizuje to dziś prof. Łucjan Kamieński.

[5]) Pozwoliliśmy sobie naruszyć to zastrzeżenie, które zapewne miało na względzie ówczesne warunki polityczne.

NA OSTRZU JĘZYKA (69)

System Marjana Dąbrowskiego

Rysunki: WITA GAWĘCKIEGO

Z czasów gimnazjalnych pamiętam opowiadanie niemieckiego autora, które nam profesor gorąco polecał. Była to ostra krytyka ludzi grających na loterji. Książka miała taki morał: z jej dwóch bohaterów wygrywa na loterji ten porządny, oszczędny i dobry — przegrywa natomiast drugi: nieporządny, nieoszczędny i niedobry; obok tej prostej etyki była jednakże w owej naiwnej historyjce jeszcze pewna tendencja: satyra na loterję i groźne ostrzeganie ludzi poczciwych, by, broń Boże, nie wpadli w jej sidła.

Pamiętam, że książka wzruszała nas do łez, żeśmy sobie nawzajem przyrzekali: nigdy nie będziemy grać na loterji, przez całe życie tylko w klipę!

A jednak: lektura koniec końców skutku nie odniosła; nauka poszła w las!

Książka nie odstraszyła mnie od gry na loterji. Jestem namiętnym graczem i grę uprawiam fachowo. Studjuję odnośne dzieła naukowe, jak senniki egipskie i proroctwa Sybilli. Ostatnio badam nową księgę, której autorem jest Marjan Dąbrowski.

Istnieje w Warszawie wydawnictwo dzieł naukowych, pod firmą „Wiedza współczesna", katalog tego wydawnictwa wykazuje m. in. następujące pozycje:

„Masaż leczniczy i zdrowotny" — „Uniwersalna gospodyni" — „Dżu Dżitsu" — „Jak zostać atletą" — „Hypnotyzm i sugestja" etc.

Ostatnio spis ten uzupełniony został dziełem Marjana Dąbrowskiego p. t. „Jak wygrać na loterji?"

Tytuł oszałamia. Czyżby autor znalazł jakiś niezawodny system? Czyżby dzięki temu systemowi wygrywał stale wielki los? Czyżby się wreszcie tak zbogacił, że już więcej nie chce wygrywać i zdradza teraz swą tajemnicę w tej oto broszurce za półtora złotego?!

Przyjrzyjmy się bliżej systemowi Marjana Dąbrowskiego.

Stawia bardzo ciekawą tezę: aby wygrać na loterji, trzeba przedewszystkiem grać, czyli kupić sobie los. — To bardzo mądra i oryginalna teorja.

I właściwie jedyna w całej książce...

Bo poza tem znajdujemy tam tylko ogłoszenia rozmaitych warszawskich kolektur (około dwudziestu anonsów) — i dużo naiwnych historyjek: jak to pewien jegomość przegrał cudze pieniądze w totalizatora i odkuł się dopiero na loterji... jak to znów inny wygrał wielki los, lecz wszystko przepił i przehulał. Historje mają taki poziom, jakgdyby były przeznaczone dla kretynów do lat siedmiu.

Lecz właściwy smaczek książki tworzy mnoga ilość aforyzmów; o szczęściu w grze i miłości na przykład, wygłasza pan Marjan Dąbrowski następujące zdanie:

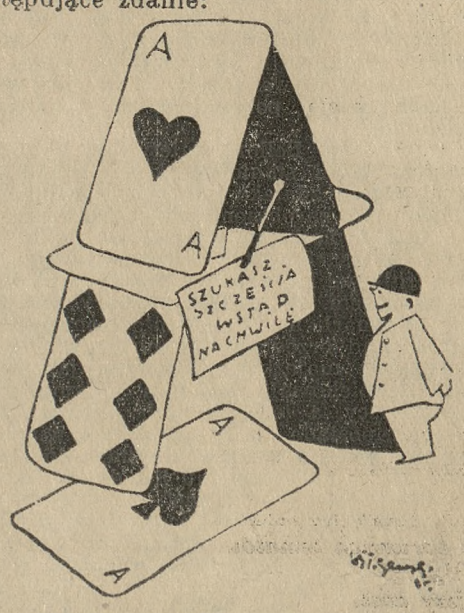

„Mówią „szczęście w grze — nieszczęście w miłości" i „szczęście w miłości — nieszczęście w grze". Jakże może wygrać człowiek zakochany, pełen roztargnienia, pochłonięty absolutnie swojem uczuciem i zasugerowany przesądną wyrocznią? Wśród wygrywających nie zdarzyło mi się spotkać człowieka, narzekającego na brak szczęścia w miłości, po za tymi graczami, którzy lekkomyślnie obracają wygraną na hulanki, wywołując naturalną koleją rzeczy niezadowolenie osoby kochanej i wprowadzając rozdźwięk w pożyciu."

Chytry jest rozdział o przesądach i wróżbach (str. 19). Autor na chłodno, lecz szczegółowo wylicza wszystkie możliwe zabobony (nawet ten, że można wybranie losu powierzyć dziewicom żydowskim, które nie przekroczyły jeszcze 15 lat życia)... — podaje to bez komentarzy, bez kpin — niech sobie czytelnik odpowiedni zabobon wybierze, jeźli ma ochotę...

Ustęp o „losach wyśnionych" jest nader pouczający. Bierze pod uwagę rozmaite możliwości. Posłuchajmy na przykład:

„Są tacy, którzy prognostyki cyfrowe czerpią nawet ze snu, w którym nie figurują żadne liczby. Drogą mniej, lub więcej logicznego rozumowania i dociekań, przekształcają oni widziane we śnie przedmioty i osoby na cyfry. Naprzykład, komuś śniło się, że jedzie konno przez most. Kombinuje zatem: słowo „koń" składa się z trzech liter, most z czterech, rzeka z pięciu, ja z dwóch, trzeba zatem szukać losu, którego liczba posiadać musi cyfry 3, 4, 5, i 2."

— — — — — — — —

I jaki sens ma właściwie ta książka? Jest to przecież jawny prospekt reklamowy Loterji Klasowej i kilkunastu kolektur warszawskich — i jako taki powinien być rozdawany gratis!

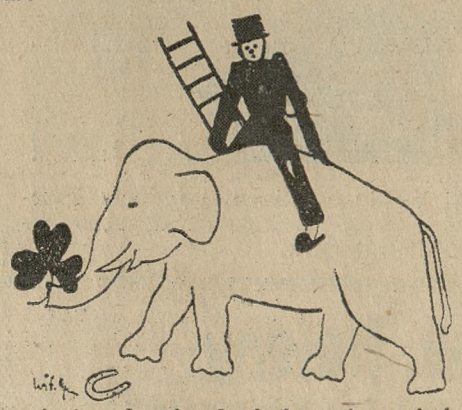

Autor, koniec końców, nie wyjaśnił nam sekretu, jak wygrać na loterji. Lecz pokazał nam inny system zrobienia forsy, pewniejszy niż granie na loterji; — wystarczy poprostu napisać głupawą i naiwną broszurkę reklamową, zebrać dwadzieścia dobrze płatnych ogłoszeń, a może także subwencyjkę, od Dyrekcji Loterji Klasowej... i zedrzeć za egzemplarz po 1,50 zł... To rzeczywiście system dobry i niezawodny: Żerowanie na naiwności ludzkiej!

Brawo, panie Marjanie Dąbrowski...

ARTUR MARJA SWINARSKI.

Z naszej przyrody

Miesiąc lip — Drzewo święte — Kwiecie lipowe i naszych babek apteczki — Jego walory — Jakie leczy choroby? — Węgiel lipowy — Konkurentka kwiecia lipowego — Krew św. Jana w kwiatkach dziurawca — Kwiaty lipowe i ziele świętojańskie — artykuł sezonowy.

W lipcu kwitnie lipa, najwspanialsze drzewo alejowe, w Rosji tworzy lipa całe lasy. Miesiąc lipiec od lipy odziedziczył swą nazwę; przysłowia ludowe mówią: „od lip ciągnie wonny lipiec..."

Od niepamiętnych czasów u słowian uchodziła lipa za drzewo święte i ona to uświęcała sobą chramy starosłowiańskie, lipami ocieniane.

Lipami obsadzają kościoły chrześcijańskie od czasów niepamiętnych, aby je w oczach ludu słowiańskiego uświęcić.

Szczególnym kultem cieszy się lipa na naszym Śląsku i znaną jest tam pieśń, zaczynająca się od słów: „O lipo, ty słowiański stromie".

Strom oznacza u Ślązaków drzewo.

Poznań sławi poeta, jako „miasto wonią lip dyszące". Wonią swą upajały lipy, idących Alejami Marcinkowskiego i gości, pijących kawę w kawiarniach, przy Placu Wolności.

Gałązkę lipy kwitnących zatykają po wsiach na drzwiach, aby uniemożliwić djabłu dostęp.

Od niepamiętnych czasów uchodzą kwiatki lipowe jako bardzo skuteczne leki na różne dolegliwości. W apteczce domowej zajmowały miejsce poczestne. Jest lipa lekarstwem skutecznem, co jest rzeczą rzekomo udowodnioną.

Kwiatki lipy zielono-żółte wyrastają z długiej szypułki, tworząc tarczowate podbaldaszki. Każdy kwiat jako osobliwość, ozdobiony długim błoniastym przykwiatem. Owocki, kuliste orzeszki, zawierają dużo tłuszczu.

Naparu kwiatowego używa się jako środek, wywołujący poty, przez co obniża się gorączka.

Łagodzi on kaszel i ułatwia odflegmienie narządów oddechowych. Lud leczy naparem przeróżne choroby, jak choroby nerek i pęcherza, oraz ataki nerwowe. W zimnym stanie napar służy do picia podczas gorączki.

Nawet węgiel lipowy subtelnie sproszkowany absorbuje gazy, uzuwa wzdęcia i działa przeciwgnilnie.

Kwiat lipowy należy do tych leków, które zapisują także lekarze.

Lipa jest olbrzymiem drzewem, dochodzi do sędziwego wieku i znamy lipy, liczące po kilkaset lat wieku.

Konkurentką lipy, jako ziela lekarskiego, jest kwitnące w lipcu i sierpniu żółte ziele, zwane dziurawcem, zielem świętojańskiem, a w Małopolsce dzwonkiem.

Zdobywa sobie ono coraz większe w Polsce uznanie i popularność. Widzimy, jak w obecnym czasie masami znoszą je na targi wiejskie kobiety i sprzedają.

Dziurawiec jest zielem u nas bardzo pospolitem. Rośnie na pastwiskach, miedzach, polankach, pomiędzy zaroślami i po ugorach. Dorasta do wysokości pół metra. Jest gałęzisty, listki mają mnóstwo przeświecających na wskroś gruczołków; gdy je trzymamy naprzeciw słońca, sprawiają wrażenie dziurek. Żółta korona pięciopłatkowa jest dość okazała, kwiatki są liczne, żółte z odcieniem pomarańczowym. Już zapach ziela jest balsamiczny, smak cierpkawy.

Dzieci intryguje dziurawiec ogromnie, gdyż jego kwiatki w palcach roztarte, wydają ciecz, jak krew czerwoną. Ma to być krew św. Jana.

Do zbioru na leki ścina się trzecią część ziela z kwiatem i suszy rozpostarte cieńko na miejscu wolnem od słońca.

Lekarze ignorują dziurawiec zupełnie, ale lud wierzy w niego fanatycznie i leczy nim dziesiątki chorób, jak malarję, dyzynterję, katar kiszek i żołądka, choroby nerek i pęcherza.

W każdym razie jest to roślina bardzo ciekawa i działa rzekomo na pewne narządy ludzkiego organizmu.

Bierze się równą stołową łyżkę na szklankę drobno pokrajanego ziela i pije. Jeżeli ziele to tak wielu chorym przyniosło ulgę, to zapewne pomocną tu była także duża dawka sugestji.

W krakowskiem nazywa lud to ziele dzwonkiem i obecnie na rynku przed placem Marjackim złocą się całe stosy dzwonków, przyniesione w naręczach przez wiejskie kobiety.

Kwiaty lipcowe i ziele świętojańskie, oto artykuł sezonowy naszych targów.

Niepodobna z niem nie spotkać się, gdy wychylimy głowę poza mury miasta.

Erel.

Kraków w pełnym sezonie

Kraków w obecnej chwili składa się z samych „sowinistów". Jedni wracają z Sowińca, gdzie kopiec rośnie jak babka drożdżowa, drudzy tam dopiero jadą. Autobusy krążą wypchane tak, że tylko szpilkę dałoby się tam wcisnąć (i to w biodro jakiej tęgiej druchny).

Przez Kraków suną hufce skautów, krakowiacy, i górale, huculi, i łowiczanki w barwnych pasiakach. W stronę Lasku Wolskiego suną i zagraniczne maszyny, często z literą — D — w tyle (co nie oznacza nic nieprzyzwoitego, a poprostu: „Deutschland").

— Jakoś żydków tu nie widać! — rzekłam do kelnera, usługującego w restauracyjce na Sowińcu.

— Ale, chodzą „pejsoły", chodzą i sypią, — odparł na to kelner, machnąwszy ze zniechęceniem serwetą.

Jakaś panienka, chodząca reklama kremu sportowego, takie „Słońce w pudełku", czyli pudło pełne słońca, obtarłszy czoło po wtaszczeniu na górę czwartej taczki, wyraziła żal, że Sowiniec nie posiada wody. — I cóżby to szkodziło, — rzekła, — gdyby tak wokoło kopca zrobić basen pływacki?

Tę potrzebę wody, którą tak dzisiejsza młodzież odczuwa, zaspokajają w Krakowie dwie pływalnie — jedna brudniejsza od drugiej. Wisłę też można przejść w brud (przez „u"), tak niski jest jej poziom tego lata. Eleganccy Żydzi zostawiają Wisłę „maccabistom" i plebsowi, a sami chodzą gremjalnie do pływalni w Parku Krakowskim i na Łobzowie, gdzie, używając langażu opryszków — odwalają ową „mokrą robotę" cały Boży dzień. Gdzie to te czasy, kiedy „wody!" wołały tylko wówczas piękne damy, gdy dostawały tak zwanych „waporów". Dzisiaj o wodę, i to taką do nurzania się, wołają wszyscy, począwszy od tęgich matek-Polek do małych dzieci, których dawniej nie można było do wody zapędzić.

Każda plaża przedstawia dla feljetonisty wdzięczny temat. Ileż śmiesznych obrazków widzi się na niej co chwila! — Oto jeden z nich (oczywiście dźwiękowy): W pływalni na Łobzowie leży blond-wenus, donna sleepingów (ale trzeciej klasy), twarzą do piasku, i cicho postękuje, obok niej jej własne, równie platynowe jak ona dziecko. Co pani jest, piękna Najado?— odzywa się do niej sąsiad plażowy, taki Apollo „dardanelski" w „szwimkach". A na to za Najadę odpowiada platynowe dziecko: — Dobrze pan nazwał mamę, najada się, najada, a potem choruje...

Mimo pociągu do wody, i zaleganiu gremjalnem plaż, krakowianie są dziwnie niechlujnym i nieporządnym narodem. Idąc kiedyś na spacer po tak zwanych „Kawiorach" (okolice Parku Jordana) w miejscu uczęszczanem przez krakowskich niedzielników, ujrzałam leżące na śmietnisku żebra końskie! — Jest takie powiedzonko pseudo-żydowskie: „von wo kimmt die wrone in die klatke?" W tym wypadku możnaby zadać podobne pytanie, brzmiące: „von wo kimmt die klatke piersiowe in die ulice?"

Jedna moja znajoma znalazła w tem samem miejscu gorszą „nieruchomość", bo 20 odciętych łbów bydlęcych! Gdy zawiadomiła o tem Zakład czyszczenia miasta, odpowiedziano jej, że powinna się z tem zwrócić do Komisarjatu policyjnego. Oczywiście, na policję nie zgłosiła powyższego wypadku, bojąc się, że jeszcze ją posądzą o ten masowy mord biednych bydląt. Zadzwoniła natomiast po raz drugi do czyścicieli miejskich, zawiadamiając ich, że główki dalej leżą na „Kawiorach" i grożą rozkładem. Wówczas zniecierpliwiony głos w słuchawce zapytał ją: — Czy pani musi koniecznie chodzić na spacer właśnie tamtędy?

Na krakowskim terenie rosną, jak widzimy, tego rodzaju „kwiatki", ale na szczęście raz po raz wyrastają i inne. Taki kwiatek kolorowy a poetyczny wystrzelił któregoś wieczoru w przepięknym dziedzińcu Bibljoteki Jagiellońskiej, a był nim „Kopernik" Morstina (wyjątki z jego powieści „Kłos panny"). Rolę Kopernika grał niezmiernie utalentowany młody aktor z Torunia, Pobóg-Kielanowski. — Pobóg! co za artysta! — można było zawołać, zamiast staropolskiego „przebóg!" — obserwując jego niezrównaną grę. Gdy zaczął stroić „koperniczaki" do prawdziwych gwiazd na prawdziwym nieboskłonie, utarte kinowe określenie „gwiazdor" przyszło nam na myśl.

„A przecież rusza się!" — możnaby w stosunku do Krakowa zacytować sławne powiedzenie Galileusza o obrotach kuli ziemskiej!

MAGDALENA SAMOZWANIEC.

Nowe miejsce zabawy dla naszej dziatwy

Przy zbiegu Wałów Jagiellończyka i Górnej Wildy, na dawnej reducie Przemysława urządzono piękny skwer z piaskownikami, z których ochoczo korzystają dzieci z sąsiednich domów.

Na wyspie św. Heleny

Jak wygląda dziś miejsce zesłania Napoleona?

Słynna wyspa św. Heleny, miejsce wygnania i śmierci wielkiego Napoleona, wywiera dziś na przybyszu naogół przygnębiające wrażenie. Według relacji przygodnego korespondenta jednej z gazet francuskich — na każdym kroku wyzierają tam ubóstwo i nędza. Nie sposób opędzić się chmarom półnagich dzieci, natarczywie domagających się jałmużny. A jednak warunki żywnościowe na tym zapadłym ostrowie nie są najgorsze, gdyż morze dostarcza poddostatkiem ryb wszelkiego rodzaju, a także nie brak bydła i drobiu.

Wyspa Św. Heleny jest siedzibą biskupa, którego diecezja jest z pewnością jedyną w swoim rodzaju na świecie. Mianowicie składa się ona z trzech wysepek: Św. Heleny, Wniebowstąpienia i Tristan da Cunha, o powierzchni 116, 105 i 122 klm. kw., a rozrzuconych po olbrzymim obszarze południowego Atlantyku. Jedyną znaczniejszą budowlą na wyspie Św. Heleny jest gmach zarządu transatlantyckiej kompanji kablowej. Garnizonu wojskowego rząd brytyjski na wyspie obecnie już nie utrzymuje.

Jedynem źródłem dochodu mieszkańców są, nieliczni zresztą, turyści przybywający dla odwiedzenia grobu Napoleona. Grób ten nie posiada jednak już swej wielkiej siły atrakcyjnej od czasu, gdy szczątki cesarza przewiezione zostały do ziemi ojczystej. Miejsce, gdzie spoczywały zwłoki wielkiego wojownika, oznaczone jest dużym blokiem marmurowym, nie noszącym jednak żadnego napisu, i otoczone żelaznem okratowaniem. Opodal wytryska krystaliczne źródło, którego wodę Napoleon zwykł był pijać. Dokoła roztacza się obszerne pole, z bujnie rosnącem dzikiem kwieciem.

Kosztem kilkunastu szylingów, można przejechać się górzystą drogą do miejscowości Longwood, gdzie „rezydował" uwięziony cesarz. Dom mieszkalny, o niepozornym wyglądzie, znajduje się w dość zaniedbanym stanie. Z relikwij historycznych, które się ongiś tam mieściły, nie pozostało śladu — rozproszyły się one po całym świecie. Obecnie sporządzone zostały kopje mebli i urządzeń jakie istniały tam za czasu pobytu jeńca, a nawet odtworzono łóżko polowe, na którem Napoleon wyzionął ducha.

Wyspa Św. Heleny przeżyła dwa okresy pomyślnej „konjunktury", czyli jak to się dziś mówi: prosperity. Jeden zaistniał wtenczas, gdy fregaty brytyjskie, polujące na okręty z niewolnikami, urządziły tam sobie stałą bazę operacyjną. Drugi, nowszy, spowodowała wojna boerska, kiedy tysiące jeńców zainternowano na tym ostrowie, w związku z czem wynikła konieczność utrzymywania licznej załogi wojskowej.

Jeżeli się zważy, że wśród pierwotnych mieszkańców wyspy znajdowała się duża ilość niewolników pochodzących z Madagaskaru, to zrozumiałem będzie, że jej obecna murzyńska ludność przedstawia osobliwą „krzyżówkę" rasy negrów, jakiej się poza tem nigdzie na świecie nie spotyka.

Cała wyspa Św. Heleny jest jednym solidnym blokiem bazaltowym pochodzenia wulkanicznego i już niejednokrotnie nawiedzaną była przez kataklizmy trzęsienia ziemi, z których najgroźniejsze miały miejsce w latach 1756 i 1782. Zdaniem geologów, jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że w bliższej lub dalszej przyszłości, wyspa Napoleona nagle pogrążoną zostanie w odmęty wodne przez tę samą tajemniczą siłę przyrody, która ongiś wyrzuciła ją z dna morskiego na powierzchnię wód. I zawrą się fale oceanu nad czeluścią, w którą runęła potężna skała morska, a wówczas „wyspa Św. Heleny" pozostanie nadal jeno pustym dźwiękiem i — ponurą legendą!...

Kr.

Roman Maess w wyścigach „Tour de France" zdobył zwycięsko 11-ty etap — z Nicei do Cannes. Zwycięzcę powitała w Cannes „Miss Paris 1935" oficjalnym pocałunkiem.

„Polska perła turystyki"

Wybitny dziennikarz szwedzki, kapitan Gösta Melin, korespondent wielkich dzienników „Aftonbladet" i „Stockholsm Tidningen" przemierzył Polskę wszerz i wzdłuż w ciągu kilkomiesięcznego pobytu. Współpracownik nasz w rozmowie z kpt. Göstą Melin otrzymał odeń szereg równie interesujących jak entuzjastycznych informacyj.

— Co się panu podobało najwięcej w Polsce z punktu widzenia turystycznego?

— Niewiele tylko krajów w Europie może się poszczycić tak wspaniałemi perspektywami i możliwościami w dziedzinie turystyki, jak Polska. Nigdzie niema nic równego puszczy Białowieskiej i Pińszczyznie. Białowieża jest nietylko rajem dla myśliwych i miłośników przyrody, ale wywiera potężne, niezapomniane wrażenie na każdym, kto się tu choć na parę godzin zabłąkał. Na tych obszarach puszczańskich wyzbywa się człowiek zupełnie poczucia czasu. Wydaje się, jakgdybyśmy znaleźli się odrazu na tle i w ramach krajobrazu z przed kilkuset lat. Niezapomniane również wrażenie zostawia po sobie podróż po obszarach Pińszczyzny. Zwiedziłem „zielone morze" poleskie, i muszę przyznać, że gdybym na własne oczy nie widział tego wszystkiego, nie uwierzyłbym opowiadaniom najwiarogodniejszych informatorów. Nie wiem, czy mi uwierzą w Szwecji, gdy będę opowiadał po powrocie o niesłychanem bogactwie fauny na Polesiu, sam naliczyłem np. na przestrzeni kilku kilometrów blisko 100 bocianów, nie mówiąc już o setkach i tysiącach wszelkiego innego ptactwa. Zachwycony jestem freskami i malowidłami w pięknym kościele w Horodyszczu. Ale i ci, którzy przywiązują większą wagę do wrażeń natury bardziej materjalnej, będą mieli coś dla siebie. Gastronomom mogę polecić śmiało ucztę u Gregorowicza w Pińsku, dostać tam można smakołyki regjonalne, dla skosztowania których warto odbyć podróż z Londynu czy Paryża.

— Jakie wrażenie odniósł pan ze zwiedzania naszych uzdrowisk?

— Na pierwszem miejscu postawiłbym Inowrocław, który już u nas w Szwecji ma pewien rozgłos: jest to miejscowość urządzona po europejsku i mogąca zaspokoić wymagania publiczności międzynarodowej; piękne są też Druskieniki. Znam cały teren przykarpacki, od Zakopanego do Zaleszczyk. Gdyby Huculszczyzna była bardziej znana i rozreklamowana w Europie, podążałyby tam tysiące turystów żądnych oglądania osobliwości etnograficznych.

— Co pan sądzi o możliwościach turystycznych Polski?

— Jestem zachwycony tem, co widziałem. Polska może być perłą turystyki międzynarodowej. Muszą być jednak wyzyskane wszystkie możliwości inwestycyjne, aby przystosować hotele, pensjonaty, drogi, komunikację etc. do potrzeb i wymagań turystyki międzynarodowej. W czasie kryzysu turystyka może być źródłem dużych dochodów. Osobiście muszę jeszcze podreślić wyjątkową uprzejmość i gościnność, z jaką się spotykałem w Polsce. Wywiozę z Polski moc miłych nad wyraz wspomnień.

Gorullai, owłosiony lud z przed 2 000 lat

Znudzony życiem miejskiem, paryski kupiec Belloni du Chaillu, odpłynął pewnego dnia od brzegów słonecznej Francji wraz ze swym 13-letnim synem i nad brzegami Gabonu w zachodniej Afryce zbudował szałas, w którym rozpoczął nowe życie. A było to w roku Pańskim 1848.

Tak się zaczyna historja, wprawdzie nie romantyczna, ale pełna przygód, która doprowadziła do odkrycia bardzo rzadkiego małpoluda, jakim jest goryl. Określenie „odkrycie" nie jest jednakże ścisłe. Bo już przed 400 laty żył taki spryciarz, który wiele podróżował, dotarł również do Afryki i odkrył tam „lud owłosiony" i potężny, który nazywał „gorullai". Podróżnik ów zwał się Hanno, a ówczesna nazwa goryla, jak widzimy, posiada wiele pokrewieństwa z nazwą dzisiejszą.

Otóż papa Belloni zajęty był skupowaniem kości słoniowej, którą mu murzyni znosili zdaleka i wysyłaniem jej ze stokrotnym zarobkiem do Europy. Syn zaś jego tymczasem wałęsał się po okolicznych lasach w towarzystwie czarnych rówieśników, których język przyswoił sobie z czasem. W r. 1852 niestary jeszcze kupiec zmarł, a 17-letni młodzieniec pozostał nad brzegiem Gabonu z wielkim wprawdzie majątkiem, ale sam, jak palec. Zaopiekowali się nim misjonarze anglikańscy, a jeden z nich, wiedząc, iż chłopak posiada o Afryce duże wiadomości, namówił go, aby się udał do Nowego Jorku i wręczył mu list do redaktora nowojorskiej „Tribune".

Chłopak wyjechał rzeczywiście i tak zachwycił redaktora swemi opowiadaniami afrykańskiemi, że ten polecił mu opisać to wszystko. „Tribune" drukowała opowiadania, które wywołały najżywsze zainteresowanie. Oczywiście znaleźli się uczeni, którzy nie we wszystkiem zgadzali się z twierdzeniami młodego podróżnika. Chłopak bowiem nie przywiózł z sobą nic, coby mogło poprzeć jego twierdzenia o Afryce.

Nie pozostało mu przeto nic innego, jak wrócić nad brzegi Gabonu. Odnalazłszy z łatwością swych dawnych czarnych rówieśników, zabrał się tym razem inaczej do dzieła i zorganizował wyprawę naukową w głąb czarnego lądu. Królowa Romposzombo dodała mu oddział 30 wojowników, którzy jednak uciekli na widok pierwszego napotkanego goryla. — Młody du Chaillu zdobył jednak bardzo poważne materjały, które wywiózł do Nowego Jorku. Co do goryli, nie przekonał jednak uczonych.

Uparty du Chaillu przedsięwziął przeto swą trzecią podróż do Afryki. Tym razem dotarł do plemion murzyńskich, które nigdy jeszcze białego człowieka nie widziały. Naczelnicy plemion witali go przyjaźnie i gościli, jak mogli, organizując przytem wyprawy na goryle. Żywego goryla nie udało się młodemu podróżnikowi nigdy pojąć, ale upolował 6 goryli, z których ściągnął skórę i zapakował w skrzynię.

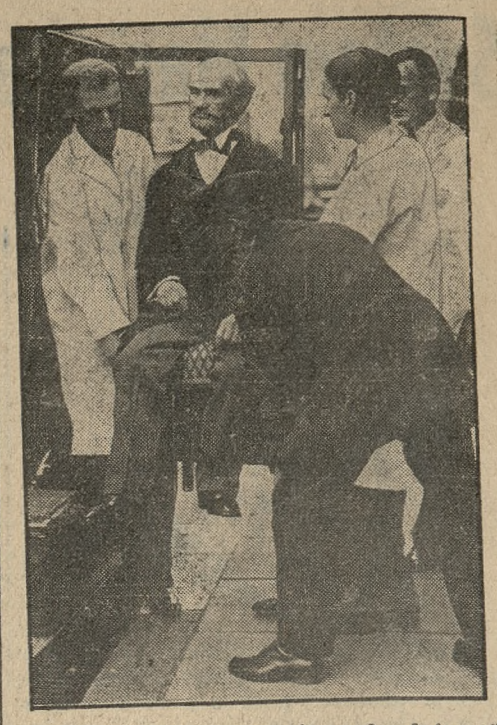

Makabryczne „uczczenie zbrodniarza". Stracony przed 25 laty osławiony morderca angielski „Charles Peace", którego figura woskowa znajduje się w słynnej galerji woskowej Mme Toussond, uwieńczony został jako prezes honorowy londyńskiego „klubu kryminalistów". Zdjęcie przedstawia wynoszenie go z galerji do auta, i wyjazd na posiedzenie. Bzik niema granic — jak z tego widzimy.

Losy zaniosły go wreszcie do plemienia Njawis, które przyjęło go wrogo. Trzeba było uciekać. W najwyższym pośpiechu młody podróżnik zdołał porwać ze skrzyni dwie skóry goryle, które dowiózł szczęśliwie — ale nie do Nowego Jorku tym razem, lecz do Londynu. Tu młodzieniec wygłosił odczyt w Królewskiem Towarzystwie Geograficznem, przedstawił obie skóry i nareszcie zdołał przekonać uczonych, że goryl jest tylko małpą, a nie owłosionym człowiekiem.

L. H.

Zbiorowe samobójstwa z głodu

Rozmaite zdarzają się rodzaje samobójstw, rzeczy mocno rozpowszechnionej w czasach t. zw. kryzysu. W Polsce rekord samobójstw zyskał sobie, przynajmniej chwilowo, Lwów.

Jednakże wszechświatowy rekord wziąć miał, jak donoszą gazety angielskie, wypadek, jaki miał niedawno miejsce w Indjach Wschodnich, w jednej z najżyźniejszych prowincyj tego najzamożniejszego na kuli ziemskiej kraju, w prowincji Madras. Nieznośny głód miał być powodem rozpaczliwego kroku

Cała rodzina, złożona z pięciu osób: ojciec, matka, dorosła córka i dwóch synów, postanowiła skończyć zbyt nędzne życie. W tym celu napełniono najpierw wyschłą studnię trawą suchą, którą polano obficie naftą. Następnie wzięto wspólnie obrzędową kąpiel, ściśle nakazaną przez wyznanie buddyjskie. Potem wszyscy, ubrani świątecznie, odprawili modły do świętego Buddy. Wreszcie wzniecił ojciec rodziny ogień w studni i pierwszy rzucił się w płomienie. Za nim uczyniła to samo matka z córką. Na samym końcu wskoczyli do studni obydwaj synowie. Jednego z nich zdołali uratować sąsiedzi. Drugi, wraz z całą rodziną, spłonął w ogniu.

Dobry sen

— Ma pan jednak dobry sen, pomimo tylu długów.

— Nic dziwnego. Wierzyciele odwiedzają mnie tylko we dnie. (Le Rire)

Na berlińskich terenach wystawowych odbędzie się jutro wielka wystawa kwiatów. Imprezę tę urozmaicą popisy taneczne stu tancerek. Zdjęcie powyższe z próby.

Losy próżnych flaszek

Do rzędu pieczołowicie ciułanych przedmiotów — patrz strychy i najwyższe półki w spiżarniach — należą przedewszystkiem flaszki, które w społeczeństwie starzyzny zajmują stanowisko arystokratyczne, już choćby ze względu na swoją przeszłość czy, raczej zawartość, a również ze względu na usługi które próżne flaszki mogą dać w przyszłości, bądź służąc do zapraw, bądź pozwalając się spieniężyć.

Najwyżej w hierarchji szklanej stoją flaszki po winie. Długie, smukłe, rasowe o przyjemnym zapachu związane są z jakąś uroczystością, czy przełomową chwilą w życiu człowieka.

Najdroższe, najłatwiejsze do zbycia, wszędzie chętnie kupowane i przyjmowane, są flaszki po konjaku — tak, jak i sam konjak zresztą...

Monopolówki są pożądane przez handlarzy, oczywiście monopolówki czyste, to znaczy niezasmarowane farbą, czyste, nieokapane świecą..

Osobną grupę stanowią flaszki z Maggi i innych przypraw, grube, pękate, jak przysadziste kucharki, przypominają obcesowo pieczeń zawiesiste sosy i cienkie postne zupy.

Z chwilą, gdy flaszka zostanie wypróżniona, lub poprostu wytrabiona, zaczyna się jej drugie podwójne życie. Z kredensu, ze srebrnej tacy, z eleganckiego gabinetu, z platerowanego kubła z lodem stacza sie kuchennemi schodami coraz niżej, aż spadnie na dno nędzy flaszkowej — śmietnik, twardy bruk podwórza. Tu legnie z rozbitą szyjką, zdatna tylko na „szmelc" dla hut szkła albo poniewiera się po kątach czas jakiś, aż wreszcie jakaś, nie tyle litościwa, ile biedna ręka, podniesie ją i użyje do swoich celów.

Zajmijmy się losem tych flaszek, które nie upadły tak nisko, i zatrzymały się nad krawędzią przepaści — dobrze przedtem obejrzane pod światło, czy aby jaka kropla szlachetnego płynu w nich nie została.

Wystawia się na targowisko, sprzedaje. Obie targujące się strony oglądają ją kilkanaście razy, w końcu wsadza się flaszkę do worka i koszlawym wózkiem zawozi w licznem, bezładnem towarzystwie do składnicy, gdzie jeszcze raz poddaje się ją skrupulatnym oględzinom i segregacji.

W składnicy każdy gatunek flaszki ma swoją przegródkę: tu tylko z wina, tu ze spirytusu, tam brzuchate z krótką szyjką, owdzie długie, niekształtne, nie podobne zgoła do niczego, w kącie gąsiory w zbutwiałych koszach, jakieś butle specjalne o dziwacznych kształtach.

Składnica flaszek to część innej składnicy, węgla, czy drzewa, odgrodzona od reszty parkanem z licznemi przegrodami, zarzucona szkłem, starem żelaziwem i innemi rupieciami, a w kącie sklecony z desek domek-budka, w którym urzęduje przedsiębiorca i w chwilach wolnych od układania flaszek przyjmujący klientów, nabywców i sprzedawców.

Wyjazd „flaszkarzy" na połów.

Każdą flaszkę ogląda się dokładnie i segreguje według kształtu i barwy.

Dziwni to ludzie owi flaszkarze. Znają się na szkle, jak jubiler na brylantach. Nie każdą flaszkę kupią. Wiedzą w jakim sezonie jaka idzie i jaką najłatwiej i gdzie sprzedać.

Istnieje pewnego rodzaju giełda flaszkowa, taka nieoficjalna giełda, ale ściśle obowiązująca i przestrzegana. Każda flaszka ma swój kurs, który zmienia się w rozmaitych porach roku, zależnie od zapotrzebowania i okoliczności. N. p. flaszki z wina najwyżej stoją pod jesień w okresie rozlewania win owocowych, kurs zaś monopolówek utrzymuje się bez wahania na jednakowym mniejwięcej poziomie przez cały rok.

Zarobki są groszowe. Poszczególni handlarze tj. tacy, którzy krążą po domach i podwórzach i wywołują ochrypłym, monotonnym głosem swoje stereotypowe, aż do znudzenia nam znane „flaszki sku-pu-je", zarabiają przeciętnie dziennie (na czysto) kilkadziesiąt groszy. W okresie konjunktury zysk ich dochodzi do jednego złotego.

Gdy nazbierają pełen worek flaszek, względnie zamożniejsi pełen wózek, dostawiają swój towar do wspomnianych składnic i tu go sprzedają. Składnica należy zazwyczaj do jednego człowieka-przedsiębiorcy, który łącznie ze swymi handlarzami-agentami tworzy całość handlu flaszkowego. Kupuje on zazwyczaj jeszcze i inne odpadki, jak stare żelaziwo, szmaty itd., ale właściwie traktuje to pobocznie, gdyż i od tego są specjaliści. Głównym jego objektem — to flaszki.

Flaszki nieużyteczne, nadtłuczone, zanieczyszczone, pozostałe po dokładnej segregacji, tłucze się do reszty i jako odpadki szklane sprzedaje do hut.

A cóż dzieje się z temi użytecznemi flaszkami, aczkolwiek ludziska wyrzucili je na śmiecie, względnie sprzedali za grosze?

Leżą w składnicy długo, bardzo długo, zanim je kto nabędzie. Głównymi nabywcami są zwykle firmy wódczane i rozlewnie spirytualij, lub drobniejsze jakieś przedsiębiorstwa. Sprzedaje się partje po kilkadziesiąt sztuk, czasem zaledwie po kilkanaście. Bywają wypadki, że i wóz pełen się załaduje.

Nie wszystkie gatunki flaszek znajdują łatwo nabywców. Np. flaszki z wytłoczoną w szkle firmą nie mogą być puszczone w obieg i sprzedawane firmom konkurencyjnym. Tylko własna firma może je nabyć z powrotem.

Cały ten skomplikowany kodeks handlu flaszkowego znają na wylot przedsiębiorcy i handlarze i wywołują nieraz niekłamane zdziwienie na twarzy gosposi, czy pani domu, gdy grymaszą i przebierają w okazanym im na sprzedaż towarze i nie wszystko kupują, co im wpadnie w rękę. Trudno, laik nie rozumie fachowca...

Zasięg interesów flaszkarzy poznańskich wybiega daleko poza samo miasto i obejmuje całą niemal Wielkopolskę. Flaszki skupuje się na terenie całego województwa i wysyła, to znaczy sprzedaje na prowincję, oczywiście po uprzedniem zamówieniu przez zainteresowane firmy.

Dzięki flaszkarzom wiele materjału, jako takiego, nie niszczy się i staje się ponownie użytecznym.

Flaszkarze są tym pośrednikiem między konsumentem i wytwórcą — pośrednikiem o tyle oryginalnym, że jego rola zaczyna się po... konsumcji.

Lech.

Tu mieści się „kancelarja" przedsiębiorcy flaszkowego.

PIERWSZEGO EKSPEDJENTA

do składu towarow tekstylnych, władającego językiem polskim i niemieckim, poszukuje się od zaraz lub najpóźniej od 15. 8. 1935 r. Uwzględnieni będą panowie dobrze obznajomieni w tej branży, mogący się wykazać długoletnią praktyką. Oferty z odpisami świadectw, fotografja oraz podaniem żądanego wynagrodzenia należy kierować do Kurjera Poznańskiego pod zg 11492.

133 Loterja Państwowa

(Nieurzędowa i bez gwarancji).

W czwartym dniu ciągnienia 2 klasy, wygrane padły na numery następujące:

Po **100.000 zł** na nr. nr.: 23864 41096.

Po **10.000 zł** na nr. nr.: 53708 179843.

Po **5.000 zł** na nr. nr.: 117884 180403.

Po **2.000 zł** na nr. nr.: 87589 109070 124980.

Po **1.000 zł** na nr. nr.: 1269 57960 113772.

Po **500 zł** na nr. nr.: 50583 65671 86281 121276 130365 131148 138784 173872.

Po **400 zł** na nr. nr.: 24905 48198 65646 73059 83602 88596 92902 95060 120379 126898 127502 130494 134632 152390 175055.

Po **250 zł** na nr. nr.: 5919 27739 37339 77019 119123 123485 126652 133639 139536 148266 168434.

Po **200 zł** na nr. nr.: 1900 11987 13299 14212 16803 52969 57475 58350 58817 64191 69104 70715 74307 82419 95250 105732 111569 122268 135487 137912 139746 142970 152411 166232 169985 183499 183825.

Po 150 zł na numery:

41 204 2090 691 3560 4519 830 5090 274 696 884 6267 589 7217 603 863 94 8166 894 9110 812 10207 11090 12293 13112 200 441 669 879 14359 15282 16003 674 909 22 17207 474 18049 19535 22189 298 348 23551 64 24445 525 74 25353 494 633 872 27038 124 30 48 51 588 780 940 28228 790 873 29832 937 30136 31539 63 32821 970 33016 34279 303 510 35005 27 341 36005 27 341 36185 556 610 37045 344 523.

38052 70 646 944 39208 475 875 920 38 40095 192 391 41383 42085 235 73 337 664 777 91 99 43419 44008 339 45783 46065 330 448 649 65 47498 601 78 963 48574 78 712 902 49071 255 561 737 50351 74 690 51177 53310 633 54138 548 901 10 55759 56030 98 594 57794 58187 821 78 59040 364 60030 166 455 506 672 61437 532 77 62305 511 639 98 63036 116 265 934 52 64007 105 291 666 740 820 65038 281 355 899 66778 67009 68 536 68071 297 525 55 617 796 976 69017 443 70756 955 85 71147 314 585 627 72090 100 25 201 376 435 44 760 917 31 72343 685 718 999 74107 437 741 844 75036 336 606 803 67.

76014 116 571 721 66 86 836 77100 483 78829 79125 400 734 76 835 80137 57 228 606 874 90 81144 82097 104 66 601 83066 474 84356 478 542 724 981 85068 826 86332 66 87335 670 797 88220 719 89228 635 958 90000 472 698 91334 57 92118 279 347 590 93214 592 697 94050 95153 232 87 909 98 96148 844 940 97248 803 98466 666 99020 32 709 957 100225 420 604 870 101679 102392 581 103235 528 104503 829 105017 106064 173 755 107362 696 933 76 95 108377 426 656 70 89 109065 602 110076 452 11194 374 755 112032 135 113139 201 851.

114669 750 898 904 115528 609 116803 117265 322 747 573 716 118014 233 72 384 531 119275 120473 540 707 10 121880 122758 124317 442 990 125181 840 944 126459 682 127010 71 187 207 648 128230 400 50 724 32 129089 437 989 130201 51 367 131635 132126 133048 94 332 134227 319 424 898 135845 136789 137434 138124 202 12 350 57 139423 530 973 140169 363 598 812 141254 774 800 71 969 142094 227 430 704 143965 144934 145233 940 146418 794 860147616 904 148103 474 629 973 19229 465 150122 573 829 151036 276 583.

154430 602 86 786 153381 576 154531 96 721 155493 522 665 156338 39 441 565 70 839 955 157668 158175 327 562 159450 550 77 735 160564 161316 824 162060 746 77 901 163686 164004 161 814 165010 287 166488 682 959 167750 168370 565 169654 84 877 170320 774 171018 935 172033 262 173795 174123 674 701 175041 388 526 176016 126 654 710 177073 132 201 568 902 179141 418 763 79 807 84 180129 426 181442 980 182096 611 183278 184184 590 621 931.

Po 50 zł na numery:

789 902 1164 283 2890 969 3258 567 75 875 89 4121 5779 888 994 6267 349 417 7324 561 8612 906 21 9026 336 11045 127 822 74 12003 303 737 13364 495 505 14167 584 716 23 16084 532 17334 18185 231 83 354 874 17096 514 20102 452 21133 96 440 807 22069 443 64 536 23061 152 420 556 665 707 29 24036 55 571 85 653 25288 479 770 958 73 26028 245 425 687 844 27032 125 269 302 5 587 29026 565 30095 566 809 31561 802 32259 33129 4486 258 617 640 734 883 934 34276 389 482 955 69 82 35073 347 461 780 895 36552 647 788 928 37241 441.

38299 794 947 39746 815 40394 41241 506 14 42087 748 75 77 876 43174 218 30 40 65 342 422 872 902 44181 277 45040 409 561 46523 855 47178 543 47 811 20 912 87 48055 183 255 752 848 99 49296 432 604 41 56 50347 985 51517 688 810 61 927 52964 73 53141 95 200 322 54303 55 512 81 639 80 711 853 55338 983 56604 843 95 962 94 57015 410 665 902 33 73 58006 310 712 35 815 22 59508 46 68 940 97 60404 52 653 755 940 61464 586 649 868 62143 233 410 90 520 827 32 585 63306 478 859 64013 29 163 221 353 404 30 954 65213 63 450 91 66179 214 76 517 718 823 67172 806 20 965 68030 132 72 318 50 916 69046 421 52 738 70116 222 51 546 892 71794 975 72437 47 798 73119 78 441 531 663 779 927 74224 304 16 531 873 75038 560 638 941.

76082 130 87 340 79 88 405 586 602 21 77036 81 527 349 991 78285 901 22 79203 76 535 40 80607 803 52 979 81548 633 53 82193 201 534 779 819 83171 720 84116 460 779 837 85092 913 86138 87012 409 770 870 88124 335 570 960 61 89913 90012 316 62 410 13 91492 505 37 694 68 841 952 92341 44 66 779 97 831 68 93000 288 473 557 667 783 94184 274 400 827 95388 96188 356 69 820 97290 385 436 522 710 98619 751 844 82 99204 899 100015 16 236 352 583 733 101658 102221 395 103524 819 26 204015 594 105206 501 735 106283 403 643 107132 312 406 34 664 916 108592 621 757 842 64 109114 391 623 855 110311 19 863 111353 709 829 112287 745 837 97 113638 51 54 899.

114360 70 617 115046 228 148 523 675 116309 630 959 117321 400 118262 308 497 919 119143 209 587 628 791 890 120037 158 61 272 411 34 521 611 822 25 121198 308 74 984 122009 132 237 52 600 51 61 779 999 123118 278 378 599 124070 198 698 940 125388 480 911 79 126229 572 127535 659 931 94 128622 98 129135 280 436 664 906 130113 60 483 520 887 985 131386 508 132266 96 388 685 861 133010 48 79 95 159 299 712 968 88 92 134088 323 666 71 814 972 135073 91 398 443 136200 384 635 82 808 49 957 137116 59 390 598 796 138243 042 750 942 139090 145 786 140179 270 441 614 840 141379 505 613 840 142223 538 835 58 989 143182 260 375 144038 294 331 536 145362 602 845 146168 693 800 989 147157 555 804 148076 115 92 444 45 784 809 150722 151148 242 462 730.

SUDORYN „Ap. Kowalski“ usuwa POT
Wystrzegać się naśladownictw
ng 12534

152019 575 708 876 153390 585 739 955 61 154122 855 155351 55 434 76 603 835 156150 333 447 157400 678 819 158819 84 159459 160163 425 584 673 973 161184 258 162993 163118 678 990 164393 968 165126 631 96 738 976 166408 750 167823 978 169053 138 572 617 39 936 170837 171081 487 172310 862 173784 99 913 175012 73 94 110 604 757 176273 867 177403 86 627 774 178527 179115 559 180207 19 525 714 49 181230 372 433 60 651 700 9 182558 67 610 762 999 183184 206 483 951 184260 644 723 837 86.

CIĄGNIENIE DRUGIE.

Po 150 zł na n-ry:

1884 2044 4510 628 8130 301 10209 443 11415 12372 13256 14406 17424 18512 19534 958 21150 22076 23060 789 25046 789 27097 885 28736 91 993 29298 798 32043 747 830 33114 523 893 34060 35738 36592 73202 68 632 83 964 81.

38847 39901 41175 42524 43072 253 44718 46421 734 910 47466 788 821 998 48058 393 49336 51499 780 52336 886 53422 67 55389 472 996 56445 710 57812 58159 263 651 59597 667 60050 127 814 61195 63247 64302 461 65033 66149 733 67383 520 778 825 68471 894 70323 793 997 71695 811 74244 75989.

76530 611 972 77132 78067 79299 746 80286 81370 712 83196 203 841 84186 706 822 950 85443 96 86162 87279 95 502 88067 89733 90072 360 533 871 92111 230 464 662 93954 94076 840 95292 97399 516 739 98055 379 429 742 100534 936 37 101715 51 102405 103633 956 104014 107410 20 627 108132 201 688 109098 110607 111596 929 112335.

114509 116233 421 117278 674 118052 156 761 119757 120327 984 121072 217 301 122260 789 123186 206 576 124568 715 966 125311 430 126593 129018 590 130035 95 570 769 131765 132561 850 133276 892 135252 136165 715 23 137073 301 559 138186 491 139147 377 140928 142244 642 826 143274 395 144540 145099 414 146243 147037 51 165 148599 694 56 150801.

152067 153406 769 154253 417 539 155330 156342 157870 158488 563 159346 160282 548 161311 55 619 829 162254 733 163691 164069 155 227 337 803 165237 545 166992 169006 512 170204 336 41 571 937 171741 172125 542 173460 174087 781 175567 176161 523 618 726 177817 178947 180631 181144 852 182391 183773 872.

Po 50 zł na n-ry:

1031 2463 810 957 85 3682 5189 6323 437 45 89 747 8255 831 9700 10385 13394 926 14225 40 374 15005 16054 614 17197 19643 20876 21263 312 22903 23072 169 71 444 69 956 24022 355 928 25207 33 834 26404 632 973 27863 28941 29210 587 30188 323 888 31017 704 25 32371 478 785 33145 231 34906 35875 84 925 36130 37357.

38229 360 39126 39 853 40061 41078 394 394 882 42186 44531 661 830 45142 595 46611 969 47299 871 72 48190 49516 45 954 50219 51655 52095 151 355 454 986 53101 444 54014 454 55655 56068 58100 869 909 59120 760 60869 61052 179 333 884 62354 675 906 63351 889 64229 74 635 65419 735 67135 333 405 759 68912 69291 753 70336 449 569 914 71848 952 72082 873 988 73093 295 772 81 75939.

76058 933 77306 638 776 828 78247 501 932 79107 516 69 797 893 80860 81684 82338 940 83393 578 84959 85026 105 747 887 86408 55 533 698 87183 88328 51 89631 90261 854 91131 71 92291 573 707 93455 94589 95179 244 84 443 97049 404 869 98224 99900 100126 102378 103865 67 104027 286 106054 576 689 791 107007 313 755 883 108101 365 885 109160 327 853 969 110167 289 722 896 111283 372 86 432 774 86 911 112709 54 85 804 113063 880 84.

114552 651 794 115923 117040 241 118545 748 936 119730 121313 73 841 122149 787 124220 125497 663 76 126118 568 127119 254 427 618 128605 25 940 129605 894 130541 139394 140291 480 883 142042 89 958 143578 131254 868 132170 96 133760 867 134052 884 92 135457 827 136895 137062 138379 828 139394 140291 480 883 142042 89 958 143578 145873 146156 779 147030 285 422 148076 536 828 149041 396 481 631 150226 69 512 789 151569 938.

152692 153147 878 154083 773 155373 807 156252 722 1577136 724 158076 87 642 797 935 159317 424 160593 615 161855 162099 399 561 163226 601 164471 959 165667 166170 367 167332 850 981 169673 733 170390 657 715 863 171885 172972 173172 623 951 174814 175245 516 176031 177233 371 930 48 179415 181018 216 387 565 182433 519 183294 827 959 184339.

CIĄGNIENIE TRZECIE

50 000 zł Nr. 84715.
Po 10 000 zł. Nr. 36330 84699.
Po 5.000 zł. Nr. 90172 112620.
Po 2 000 zł. Nr. 66492 77128.
Po 1 000 zł. Nr. 81193 153752 162323.

Po 500 zł. Nr. 2823 29126 41276 84758 93355 115737 123973 135051 169209.

Po 400 zł Nr. 789 16345 53938 86661 92121 111724 133852 141028 182361.

Po 250 zł. Nr. 14440 31381 32801 48765 74996 84863 85334 93123 109017 120578 145336 152874 170311 176383.

Po 200 zł. Nr. 9182 11733 25175 34029 38351 43848 44855 57445 58476 65417 66945 67074 69572 82709 84743 95805 98839 127574 134234 140449 153104 156738 157871 162980 164886 167237 172256 176292 175325 176061 181212.

Po 150 zł na N-ry:

627 2452 4583 7222 8948 9088 10071 122 92 11978 14192 19217 21744 857 23311 25540 26191 28118 31197 32129 33027 569 781 34150 317 26173 37175 332 819 76.

38946 40149 41221 305 42452 43135 875 936 44895 45690 46434 761 48106 896 54669 56458 556 750 58253 59809 61771 63220 645 707 64536 65220 66339 501 67276 69180 70092 573 603 71170 903 72413 729 38 73035 94 220 677 75146 221 403.

76951 880 77020 822 80344 508 724 995 82333 528 648 960 84645 780 85867 96 89943 90708 91583 92459 512 93448 716 99148 622 830 103539 104356 106693 763 107350 767 111246 113361.

114857 116332 117059 173 327 118132 291 458 119840 120145 47 612 121952 124167 128249 472 821 95 129176 131217 912 25 132978 133734 133734 134073 148 760 135000 698 137032 910 88 138800 144140 724 67 143253 147019 753 148019 149539 76 785 150060 151955.

152744 155028 832 156097 412 157387 159572 97 160686 163638 164564 165625 832 166276 991 167005 361 951 138348 170910 171435 931 172043 881 994 173086 736 174630 175231 176147 56 773 177475 607 178222 179102 410 728 181143 183548 184583 647 787.

Po 50 zł na n-ry:

175 2363 4267 848 5818 6841 7762 8769 11057 73 12010 13635 808 29 16042 441 17443 20613 831 21592 959 22338 23246 386 530 24154 382 772 872 25967 26907 27876 28184 265 561 67 29430 673 753 71 31234 89 342 33827 933 34200 678 35297 36493 616 37176 526 726 996.

38180 739 39988 40002 41605 42476 44365 433 679 46276 47242 48151 519 974 49000 552 640 50167 51007 726 51 52654 54733 96 55726 995 57331 528 58267 443 772 59092 347 610 872 60305 481 629 730 35 840 61214 565 63135 396 493 836 64344 472 536 67023 69255 975 70654 71821 72903 73016 43 625 74321 429 607.

76848 994 77922 82 89 78327 416 79614 80476 81237 492 82672 786 85521 25 86425 776 87390 90100 91017 557 77 888 92239 215 627 762 879 93241 332 571 94776 95268 472 786 96905 97571 98510 101420 978 102016 103088 104053 105092 106100 212 107137 273 832 50 108429 10971 110019 299 111883 112271 113316 69.

114004 78 686 116328 117623 121577 122539 722 123725 124187 125405 126241 127687 829 129613 130016 522 131663 132155 468 648 845 988 133116 135116 216 674 893 926 136536 724 137186 470 139109 140232 514 142370 447 730 143856 144221 146100 148444 975 150344 151328.

152058 908 154027 155059 164 231 156792 157634 804 158437 834 159379 160338 482 590 161319 162308 164577 165506 166466 551 663 167323 635 170033 438 711 171381 172962 173051 286 548 174303 39 176285 444 178886 179450 181234 404 183226 439 549 184995.

Wyniki ciągnienia II-ej klasy

W Krakowie sprzedano los nr. 41 096, którego właściciele wygrali 19. b. m. 100 000 zł. Są to pp. N. J. z Pszczyny, A. S. z Krakowa, N. K. z Kostopola na Wołyniu i A. G. ze Strzelna pod Mogilnem.

Drugie 100 000 zł wygrali na nr. 23 864 pp.: S. A. z Leonpola na Wileńszczyźnie, P. W. posterunkowy P. P. oraz W. B. żona robotnika portowego i pewien wojskowy z Gdyni.

50 000 padły na nr. 118 373, nabyte przez pp. Renę Gerner, Anielę Mikuniową i dwóch innych mieszkańców Lwowa oraz na nr. 84 715, sprzedany w Drohobyczu.

Obecnie nabywać można już losy do III-ciej klasy 33 loterji, która, jak o tem już donosiliśmy, przewiduje — niezależnie od zwykłych czterech klas — jeszcze dodatkowe bezpłatne ciągnienie gwiazdkowe. 13 sierpnia r. b. rozpocznie się ciągnienie III-ciej klasy.

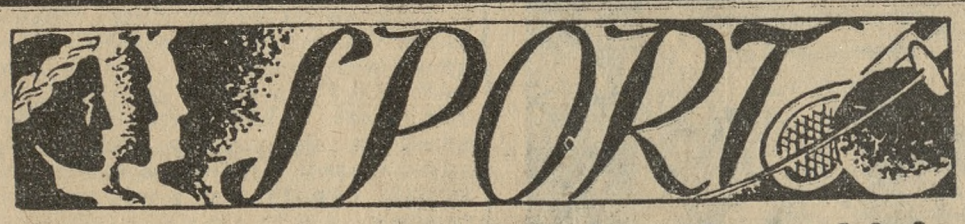

Niedziela na boiskach piłkarskich

Nadchodząca niedziela przyniesie niewątpliwie ostatecznie wyjaśnienie, kto zdobędzie tytuł mistrza w klasie B okręgu poznańskiego, zapewniając sobie równocześnie prawo udziału w nadchodzącym jesiennym sezonie w mistrzostwach kl. A PZPON.

W Kościanie odbędzie się bowiem mecz pomiędzy „Kościańskim“ i „Admirą“, z których pierwszy nadal ma poważne szanse, jednego z opróżnionych w kl. A przez „Sokół i „Spartę“ miejsc. Zawody odbędą się na boisku zakładu psychjatrycznego o godz. 17.

W Poznaniu odbędą się spotkania towarzyskie: o godz. 11 „Pogoń“ walczy na arenie łazarskiej z rezerwami ligowej „Warty“. W przedmeczu o godz. 9.30 II junjorzy „Warty“ spotykają się z junjorami „Pogoni“. Na stadjonie na Śródce o godz. 11 grają „Britania“ i rezerwy „Legji“. Po południu o godz. 16.30 na arenie grają „Pogoń“ i „Warta“ III. Na boisku „Korony“ o godz. 16 spotykają się junjorzy „Korony“ z II „Stellą“ z Żabikowa.

Na prowincji spotykają się: w Wolsztynie o godz. 16: „Sokół“ miejscowy z „Sokołem“ leszczyńskim. W Gnieźnie „Stella“ gra z tamtejszym „Sokołem“. Wreszcie w środzie „Legja“ walczy na boisku „Sokoła z rezerwami „Korony“.

Regaty wioślarskie

W niedzielę odbędą się na Warcie międzyklubowe regaty poznańskie, które zapowiadają się bardzo ciekawie ze względu na start czołowych wioślarzy klubów z Warszawy, Bydgoszczy, Kalisza i Międzychodu. Po długim czasie będzie mogła publiczność poznańska znów oglądać załogi pozamiejscowe w walce z osadami klubów poznańskich, które sumiennie przygotowywały się do niedzielnych regat i dążyć będą do zajęcia czołowych miejsc wśród wyjątkowo silnej konkurencji. Ogółem startuje 11 klubów z imponującą liczbą 185 wioślarzy, w 36 biegach. Po raz pierwszy startują również załogi niemieckich klubów wioślarskich z Poznania. Początek biegów w niedzielę o godz. 15. Meta znajdować się będzie przy przystani „Klubu Wioślarskiego 04“.

Gry sportowe

Mistrzostwa polskiego wybrzeża w grach sportowych. W kąpielisku Wielka Wieś — Hallerowo, na terenach domów wypoczynkowych, odbył się trójkowy turniej siatkówki o mistrzostwo wybrzeża polskiego. Z pośród 6 drużyn do finału zakwalifikowały się: drużyny „Sokoła“ z Krakowa i Koło Medyków z Warszawy. Zwycięstwo odniósł „Sokół“ w stosunku 2:1. (PAT)

Hippika

Jeźdźcy polscy w Spaa. Dziś, w sobotę rozpoczynają się w Spaa wielkie międzynarodowe zawody hippiczne z udziałem pięciu polskich jeźdźców. Startują: rtm Szosland, por. Komorowski, por. Mossakowski, por. Gutowski i por. Galica. Szefem ekipy jest mjr. Królikiewicz. (PAT)

Kolarstwo

XIII etap Tour de France składał się z dwóch odcinków: Marsylja — Nimes (112 km.) i Nimes — Montpellier (56 km). Na pierwszym odcinku zwycięstwo odniósł Bergamaschi (Włochy) w czasie 4 g. 09:16 przed Belgiem Verwaecke i Lowie (Belgja) w jednakowym czasie 4 g. 12:00,2. Na drugim odcinku wygrał Francuz Speicher w czasie 1 g. 16:04 przed Vietto (Francja) i Archambaud (Francja.

W ogólnej klasyfikacji prowadzi wciąż R. Maes (Belgja) w czasie 8 g. 00:34, 2. Camusso (Włochy) 81 g. 08:48, 3. Speicher 81 g. 09:01. W klasyfikacji drużynowej: 1. Belgja 243 g.54:40, 2. Francja 244 g. 30:07, 3. Włochy 244 g. 31:21, 4. Niemcy 247 g. 25:48, 5. Hiszpanja 252 g. 32:26.

Lekka atletyka

Zatarg fińsko - szwedzki zlikwidowany. Po kilkutygodniowych konferencjach podpisany został w Helsingforsie „traktat pokojowy“ pomiędzy „Svenska Idrotsverbunden“ (Szwedzki Związek Związków Sportowych) a „Suomen Urheiluliitto“ (Fiński Związek Związków Sportowych). Jak wiadomo, stosunki pomiędzy Finlandją a Szwecją zerwane zostały przed trzema laty po dyskwalifikacji Nurmiego. Obecne porozumienie likwiduje stan wojenny pomiędzy temi państwami.

Świetny średniodystansowiec Ameryki Glenn Cunningham przebiegł ostatnio w Saint Louis 1100 m w czasie 2:26.3. Czas ten jest o 3,8 sek. gorszy od rekordu światowego, ale jest najlepszym wynikiem tegorocznym na tym dystansie.

Pięściarstwo

Mistrzostwa drużynowe Poznańskiego O. Z. B. rozegrane zostaną w roku bieżącym w dwóch klasach, A i B. Do klasy A okręgu należy (według tabeli rozegranych w roku ub. mistrzostw) sześć następujących klubów: „Warta“ II, „Sokół“ Poznań, „Cuiavia - Zdrój“ Inowrocław, „Stella“ Gniezno, „H. Cegielski“ Poznań oraz „Poznańska Drużyna Błękitnych“. Rozgrywki w tej klasie rozegrane zostaną systemem punktowym i w jednej kolejce, ustalonej drogą losowania. Odbędą się one w czasie od 15 września do 10 listopada b. r.

W mistrzostwach klasy B mogą brać udział: trzecia drużyna „Warty“, drugie drużyny klubów, pozostałych w klasie A oraz reszta klubów Pozn. O. Z. B. W roku ubiegłym do klasy B spadły drużyny „Polonji“ Leszno oraz „AZS“ Poznań. Mistrzostwa w tej klasie odbędą w czasie od 18 sierpnia do 25 września br. i rozegrane zostaną systemem puharowym lub punktowym, zależnie od ilości zgłoszeń.

Zgłoszenia drużyn do mistrzostw klasy A i B, przyjmuje Wydział Sportowy P. O. Z. B., ul. Sew. Mielżyńskiego 21 (Hotel Monopol) w terminie do 25 lipca br.

Losowanie w obu klasach odbędzie się w dniu 30 lipca br. o godz. 20 w sekretarjacie Pozn. O. Z. B.

Piłka nożna

Sekcja Piłki Nożnej K. S. „Warta“ zwołuje zebranie wszystkich członków na poniedziałek, dnia 22 bm. o godz. 20-tej do sekretarjatu Klubu, Aleje Marcinkowskiego 26. Z powodu ważnych bardzo spraw obecność wszystkich członków obowiązkowa. (Kom)

Różne

Niemcom nie wolno grać z Żydami. Kierownik Policyjnego Klubu Sportowego w Berlinie rozwiązał oddział żeński tego klubu, za rozegranie meczu z zawodniczkami żydowskiemi.

Ślubowanie olimpijczyków w Łodzi. Wczoraj odbyło się ślubowanie łódzkich olimpijczyków Króla i Chmielewskiego. W sali konferencyjnej DOK, w obecności gości, olimpijczycy złożyli ślubowanie na ręce przedstawiciela Polskiego Komitetu Olimpijskiego, kierownika Okręgowego Urzędu W. F. i P. W. ppłk. dypl. Jana Gabrysia.

Święto sportowe „KPW“. Z okazji święta sportowego pozn. okręgu „KPW“ odbędą się w niedzielę w Gnieźnie zawody lekkoatletyczne, bieg kolarski na 50 km. i gry sportowe oraz trójbój fachowo - kolejowy. Ze względu na dobrą formę zawodników i ciekawy dobór konkurencyj zawody zapowiadają się bardzo interesująco. Wstęp na zawody bezpłatny.

Strzelanie

Narodowe zawody strzeleckie. W dniach od 21 do 28 lipca odbędą się w Warszawie X narodowe zawody strzeleckie, myśliwskie i łucznicze o mistrzostwo Polski. Otwarcie tegorocznych zawodów jubileuszowych odbędzie się bardzo uroczyście przy udziale przedstawicieli rządu, wojska, władz sportowych itd. Strzelania odbywać się będą na trzech strzelnicach: przy ul. Zielenieckiej, na Bielanach i na Szczęśliwcach. Regulamin przewiduje strzelanie w konkurencjach z karabina dowolnego i wojskowego, karabina bocznego zapłonu, broni myśliwskiej, śrótowej i kulowej, oraz strzelania z łuku. (PAT)

dg 2695

Helena Wills - Moody i Helena Jacobs otrzymały po zakończeniu turnieju w Wimbledonie propozycję rozegrania meczu pokazowego w Los Angeles za cenę 5.000 funtów (około 130.000 zł). Obie Amerykanki ofertę odrzuciły. (PAT)

Drużynowe mistrzostwa Polski. W meczu tennisowym o drużynowe mistrzostwo Polski, WLTK pokonał AZS 4:2. Ostatniego dnia Spychała wygrał z Challier 6:0, 6:0, Zbyszewski wygrał z Wojciechowskim 6:2, 6:4, a para Zbyszewski - Challier zwyciężyła parę Wojciechowski — Spychała 6:3, 1:6, 7:5. Brakujące spotkanie nie będzie miało już żadnego wpływu na ostateczny wynik. Sytuacja w rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo Polski przedstawia się obecnie następująco: W grupie warszawsko - łódzkiej WLTK walczyć będzie w finale z Union - Touring (Łódź). W grupie poznańsko - pomorskiej mistrzostwo zdobył już Bydgoski Klub Tennisowy.

W grupie lwowsko - lubelskiej pierwsze miejsce zajął Lwowski Klub Tennisowy.

W grupie krakowsko - śląskiej sytuacja jeszcze nie jest wyjaśniona. Kandydatami na mistrza są Cracovia, Krakowski Klub Tennisowy, Katowicki Klub Tennisowy i Pogoń katowicka. (PAT)

Międzynarodowy turniej o mistrzostwo Łotwy nie zgromadził kompletu zawodników. Zpośród tennisistów polskich Popławski rozegrał mecz z Polsem, bijąc go 6:3, 1:6, 8:6. Para Popławski i Majewski wygrała z parą Stoddart i Danziger 6:1, 6:2.

KLAVIOL „Ap. KOWALSKI“ usuwa bezpowrotnie ODCISKI
ng 11 116

RUCH KOBIECY

W obozach żeńskich

We wszystkich nieomal miejscowościach klimatycznych, w górach, nad morzem, nad jeziorami, w lasach, po wsiach, jednem słowem w miejscowościach wyposażonych w słońce i powietrze rozkładają się obozowiska. Cywilne i wojskowe. Zawodowe i prywatne. Organizacyjne i składające się z ludzi dobranych przypadkowo. Męskie i żeńskie. O tych żeńskich właśnie dzisiaj słów kilka.

Nie stanowią one nowości. Zapoczątkowało je bodaj harcerstwo, później zwyczaj rozkładania obozowisk żeńskich przeniósł się na inne organizacje, przedewszystkiem na te, które mają sprawność fizyczną na celu. Jest to przecież ze wszechmiar słuszna impreza i ze stanowiska zdrowotnego pożądana. Również dla kobiet. Nie wszystkie może równo dobrze znoszą życie obozowe, a więc chłód nocny, niewygody, prymitywizm, skromność odżywiania, brak usługi i konieczność dopomagania sobie samej we wszelkich okolicznościach fizycznie trudnych, jak i nie wszystkie osoby z równą łatwością przyzwyczajają się do masówki. Znika człowiek indywidualny na rzecz zbiorowości, której staje się mało znaczącą cząstką. Wysuwa się mus, niekiedy przykrej, podporządkowania własnej indywidualności pod cudzą wolę, czasem przykrą, niezawsze celową, jest konieczność życia masowego, czyli wielkiego zbliżenia osobowego, i to na wąskim terenie.

Młode osoby, (bo najczęściej młodzież bierze udział w obozach) znoszą naogół wszystkie te strony życia obozowego bardzo dobrze. W ściślejszem gronie, jakie przebywa ze sobą stale, wytwarza się koleżeńskość, charaktery przystosowują się, a jeżeli jeszcze grono zebranych razem osób wiąże wspólność ideowa, pobyt w obozie staje się najmilszem spędzeniem wakacyj, a w przyszłości dodatniem wspomnieniem, nieraz, na bardzo długo. Obserwowaliśmy także zjawisko w obozach sokolich np., gdzie obok ćwiczeń fizycznych były też pogadanki o podkładzie ideowym, widzieliśmy ognisko „Młodych Polek", które siłą atrakcji przyciągały nawet ludność okoliczną, to samo zjawisko znane nam jest z obozowisk harcerskich i innych. Tężyznę i dzielność, zdrowie, karność, koleżeńskość i solidarność i wiele innych jeszcze cech dodatnich wynieść można z obozu — na całe życie. — Są też idealne kierowniczki obozowe, które dbają o umiarkowanie w pewnych przejawach życia obozowego. Gdyż i to życie obozowe, jak każde zresztą przedsięwzięcie, gdy wykracza poza pewne normy — może przynieść dużo szkody osobnikowi, wypaczając jego usposobienie. Odnosi się uwaga ta zwłaszcza do kobiet. Mężczyzna bardziej jest odporny na pewne ujemne warunki, czy skutki, życia obozowego, gdyż przechodzi on najczęściej służbę wojskową, która normuje jego stosunek do zbiorowości, uczy się też wcześnie przystosowywać do warunków bytowania zbiorowego i wie, że musi umieć rozbieżne te nieraz zadania wtłoczyć w swoje indywidualne poglądy, pogodzić je w przyszłości z zawodem, rodziną i t. p.

Kobieta wkracza w to wszystko jako do pewnego stopnia element nowy, ona też inaczej zużytkuje nabyte cechy normy zbiorowej. — Chodzi o to, aby cechy te zużyła dobrze i z pożytkiem. Bardzo jednak często tupet organizacyjny, przyzwyczajanie się do masówek wytwarza u kobiet pewne zjawiska ujemne. — Młoda kierowniczka obozu, czy też jakaś drużynowa, lub dziesiętniczka nabiera najczęściej właściwości męskich. Męskość usposobienia w znaczeniu odwagi, mężności, karności, nawet zuchowatości — wszystko to byłyby strony dodatnie. Chodzi jednak o coś innego. Chodzi o duchową i fizyczną postawę do życia, do ludzi i otoczenia. Już noszenie munduru wymaga wielkiej staranności i uwagi. Męski żakiet i męska czapka niekiedy karykaturują kobietę, jeżeli zwłaszcza dodać do tego zamaszyste ruchy, zbytnią pewność siebie, przystrzyżone zbyt krótko włosy, ostry, zawsze rozkazujący głos, arbitralność sądów, niemożność znoszenia sprzeciwu i t p. Mywimy wówczas — „Jakaż sympatyczna była dziewczyna i co się z nią stało?"

Poprostu zbyt dokładnie, zbyt dużo przejęła cech obozowych i nie umiała otrząsnąć ze siebie właściwości obozu, gdy weszła w normalne, codzienne życie. Takich typów organizacyjnych spotykamy bardzo wiele. Budzi się zatem myśl, czy nie należałoby inaczej skonstruować życie obozów żeńskich, aby ono nie kolidowało z właściwościami, jakie kobieta powinna wnosić do społeczeństwa, którego przecież ma być wychowawczynią. — Właśnie obozy, gdzie określona ilość osób żyje w izolacji ,nadawałyby się znakomicie na szkołę charakterów żeńskich. Trzebaby dążyć do tego, aby wyplenić z usposobienia kobiet chwiejność, niezaradność, bluszczowatość, nastrojowość w znaczeniu kaprysu i skłonność do wygody, do składania odpowiedzialności za swoje czyny na cudze barki, najczęściej męskie (w rodzinie).

Poprostu odbronzowić z kobiety kobiecość, tę ujemną, byłoby równoznaczne z uczłowieczeniem jej w znaczeniu dodatniem, bez pozbawiania jej cech tych, które stanowią o uroku kobiety, o dobroci, równowadze charakteru i t. p. Obóz stwarza niekiedy typ herodababy, najokropniejszego zjawiska społecznego i plagi w rodzinie, do której taki typ należy. Spokój, dzielność i równowaga powinny cechować dobrze wychowaną kobietę. Niewątpliwie z takiemi przymiotami potrafi ona również wychować innych i dodatnio wpływać na otoczenie, czy w rodzinie, czy w zawodzie. Do tego ideału powinno dążyć życie organizacyjne jakichkolwiek typów. J.

DZIECI I MAKI

Z zagranicy

Szkoły dla matek w Anglji

Angielska Narodowa Rada Opieki nad matką i dzieckiem (National Concil for Maternity and Child) obok urządzania szkół dla przyszłych matek, obok żłóbków,, organizuje stałą wystawę i wiele okrężnych, ilustrujących wzorowy sposób pielęgnowania dziecka. Wykresy, tabele i obrazy objaśniają zasady higjeny, pouczają o wzorowej diecie, sposobie obchodzenia się z niemowlęciem i ubierania go, o przedszkolu i t. p. Wystawy te, krążące po całej Anglji i kolonjach, połączone z wieczornemi odczytami i demonstracjami, cieszą się wszędzie wielką frekwencją. W odczytach tych prelegentki kładą nacisk na karmienie dziecka piersią matki.

Dziewczynki nie gwiżdżą...

Przypominam sobie z moich lat dziecinnych jedno z najważniejszych wówczas wydarzeń: pierwszą spowiedź! Zawierała ona incydent specjalny. Otóż wśród długiej, precyzyjnie przygotowanej listy przewinień wyznałam także, że „gwizdałam, i że od tego ziemia się trzęsie". Tak bowiem nauczyła mnie Marynka, zacna dziewczyna wiejska, która miała swoje własne przekonania o grzechach dziewczęcych. Dobrotliwy ksiądz, z trudem powstrzymując się od śmiechu, uspokoił mnie, że ziemia napewno się nie zatrzęsła, że gwizdanie nie jest grzechem, ale, że jednak byłoby lepiej, abym w przyszłości nie gwizdała, bo „dziewczynki zazwyczaj nie gwiżdżą..." Nauka ta głęboko wryła mi się w pamięć i przypominała niejednokrotnie w przyszłem życiu.

Uważam więc, że jest dużo rzeczy, które się robi niepotrzebnie i niesłusznie. Nie są to same w sobie postępki złe, ani krzywdzące bliźnich, a jednak lepiej byłoby ich nie robić. A dziś specjalnie mamy z tem dużo do czynienia u młodzieży.

Weźmy, jako przykład: palenie papierosów. Widzę więc czasem w miejscu publicznem, np. w kawiarni, młodą panienkę, siedzącą w pozycji niedbałej z papierosem w ukarminowanych ustach. Niema w tem niczego złego, za wyjątkiem chyba szkody, jaką to przynosi zdrowiu tej młodej osóbki. Ale widok nie jest ładny. Gdyby to było w domu, przy biurku, w czasie pisania lub czytania, możnaby wcale tego nie brać pod uwagę, ale tu, w kawiarni, jakoś wygląda to niedobrze. Powiedziałabym, stylem owego spowiednika, że palenie papierosów przez panienkę w kawiarni nie jest grzechem, ale lepiej tego nie robić, bo jakoś niedobrze wygląda.

Albo znów inna sytuacja: Jadę pociągiem, otacza mnie grono młodzieży żeńskiej. Jest prócz mnie w przedziale kilku panów. Panienki rozbawione i beztroskie opowiadają sobie głośno najróżniejsze przygody osobiste, wymieniają imiona i nazwiska znajomych i podają do publicznej wiadomości najróżniejsze szczegóły życia prywatnego. Nie chcę twierdzić, że jest to wprost obmową bliźnich, nie, mówi się tu bez wyboru o rzeczach dodatnich i ujemnych, ale właśnie czuję, jak mnie to krępuje osobiście. Panowie przysłuchują się z wiele mówiącym uśmieszkiem, ja rumienię się za owe gadatliwe panienki. I znów muszę stwierdzić, że właściwie nie robią one nic złego, ot! plotą sobie trzy po trzy, co im na myśl przyjdzie, ale rozmowa ta jest ze wszechmiar niedyskretna. Tak opowiadać można sobie na herbatce, u koleżanki, ale wobec osób trzecich nie uchodzi. Coś tu jest nie w porządku, a panienki powinne wyczuć to same.

Nie mogę również pogodzić się z innem znów przyzwyczajeniem kobiet współczesnych, mianowicie z publicznem poprawianiem wyglądu twarzy. Być może, że dawnym nawykiem wolę u młodych osób naturalną cerę i przyrodzoną barwę ust, ale nie chcę robić z tego zarzutu, bo nowoczesna kosmetyka ma swoje uzasadnienie. Wprawdzie z tego właśnie powodu powstała modna piosenka o „małej kobietce", która część życia marnuje przed lustrem, jednak jeśli już jej samej podoba się szminka, farbka i puder, to dobrze, ale niechże nie zmusza osób postronnych do brania mimowolnego udziału w jej zabiegach toaletowych. A przecież jakże często musimy się temu przyglądać. Idzie się do parku na wypoczynek. Siada się na ławeczce i słucha szumu drzew i przygląda skaczącym na drodze wróblom. Aż tu oto naprzeciw, na sąsiedniej ławce, siada młoda panna. Miło jest popatrzeć na świeżą, uśmiechniętą twarzyczkę. Obok niej przysiadł towarzysz, będą więc gawędzili wesoło, jak młodym przystało. Cóż, kiedy panienka, nie krępując się bynajmniej ani towarzystwem narzeczonego, ani mojem obcem vis à vis, otwiera teraz ręczną torebkę, wyjmuje z niej lusterko, ołówek, farbkę. Najspokojniej w świecie maluje przez kilka dobrych minut swoje usta, potem bierze zkolei ołówek czarny i poprawia rysunek brwi, a wkońcu pudełeczko z pudrem, oraz skórkę zamszową i wygładza nią policzki, sypiąc hojnie białym proszkiem dokoła. Czuję aż tu, na mojej ławce, zapach kosmetyków, które psują mi urok pobytu w parku. Mężczyzna z rezygnacją czeka, aż skończą się wszystkie te zabiegi i ja również czekam, jednak z większą niecierpliwością, niż on. Czy dziewczyna ta robi coś złego? O, nie! Z pewnością nie. Mam wrażenie, że nawet przeciwnie. Sądzi, że czynności te wszystkie są konieczne. Szkoda tylko, że zapomniała zająć się swoim wyglądem w domu, w pokoiku sypialnym, lub w łazience. Ławka w parku publicznym, sąsiedztwo obcych osób to ani miejsce ani czas odpowiedni na dokonywanie toalety. Nie mogę jawnie protestować, gdyż nie dzieje mi się żadna krzywda realna i żaden stróż bezpieczeństwa ani moralności nie mógłby wysłuchać moich zażaleń, a jednak jestem niezadowolona i uciekam z ogrodu, bo nie lubię takiej bezceremonjalności. Coś mi się zdaje, że młoda osoba nie powinna zachowywać się w ten sposób, to nie uchodzi, jest przykre dla drugich. Niby niema w tem żadnej nieobyczajności, a jednak jest niedyskrecja, która ubliża kobiecie.

A potem są także sposoby ubierania się, które rażą smak estetyczny i tak ogromnie dysharmonizują z otoczeniem. O ile bowiem kostjum kąpielowy jest np. zupełnie na miejscu na plaży, na złotym piasku, nad brzegiem jeziora, czy rzeki, o tyle wygląda bardzo niewłaściwie przy stoliku restauracyjnym. Zdrowo opalona skóra, ramiona, wyprężone w rytm gimnastyki, ciągną oczy wyobrażeniem zdrowia, tężyzny życia, radości, młodości! Ale te same niezakryte plecy, opierające się o twarde, żelazne krzesło kawiarni, te nieosłonione nogi i ramiona w zestawieniu z dymiącą na talerzu zupą i z pieczenią na półmisku tworzą przykry kontrast, który najzupełniej odbiera apetyt! Na owe krótkie półgodziny potrzebnych na zjedzenie obiadu w restauracji, możnaby bez szkody dla zdrowia zarzucić płaszcz kąpielowy lub włożyć piżamy. Inne osoby, które wybrały się również do restauracji, są ubrane, patrzą więc zdziwione na roznegliżowane panienki.

Tak samo nieodpowiednie są znów piżamy w pociągach podmiejskich w ten sam sposób, jak nieodpowiednia byłaby tu toaleta balowa. Poprostu zbyteczne, niewłaściwe. Dla każdego ubrania istnieje inne środowisko! Trudno powiedzieć, że to jest złe, ale jednak prowadzi w rezultacie do takiej samej nonszalancji w sensie duchowym. Jest to rodzaj poufałości, który bardzo łatwo przekroczyć może przepisy moralne, szczególniej u młodzieży, potrzebującej pewnego zewnętrznego opanowania przyrodzonej wewnętrznej ochoty.

A przecież wszystkie te drobne napozór wypadki z życia codziennego łączą się ze sobą w pewną całość ujemną. Panienka, która siada do tramwaju, czy autobusu, niedbale ubrana, w rozwichrzonych włosach i nie umie usiąść prosto i zachować się spokojnie i poważnie, z trudem zdoła przystosować się do wymagań dyscypliny pracy w uczelni, czy też w biurze.

Tak — dziewczynki nie gwiżdżą — i lepiej byłoby, gdyby młodzież żeńska była skromniejsza i więcej opanowana.

OSOBA STARSZA

Legenda o Marji z Magdali

(Uroczystość dn. 22 lipca)

Kwestja miejsca wiecznego spoczynku św. Marji Magdaleny była sprawą sporną już w VII wieku. Jak głosi starożytne podanie, Marja z Magdali należała do grona niewiast, które towarzyszyły Matce Bożej aż do Jej zgonu. Zgodnie z tą tradycją, zmarły w r. 634 patrjarcha jerozolimski Modest był zdania, że św. Marja Magdalena zakończyła życie w Efezie i tam została pochowana.

Legenda, wymieniająca Efez jako miejsce śmierci św. Marji Magdaleny, rozpowszechniła się głównie na Wschodzie. W istocie rzeczy, kwestja pobytu Najśw. Marji Panny w Efezie jest kwestją więcej niż wątpliwą. „Według mniemania najbardziej prawdopodobnego — pisze O. R. Marja de la Broisse T. J. — N. Panna jak długo żyła, nie wydalała się prawie z Jerozolimy. Jan udawał się w celach apostolskich niedaleko i nie na długo. Lecz zdaje się, stale mieszkali w mieście świętem, a apostolstwo syna Zebedeuszowego, jak długo Marja żyła, nie rozciągało się zbyt daleko poza ziemię izraelską."

Legenda efeska była następstwem błędnego utożsamienia uczennicy Pańskiej z Magdali z inną Magdaleną. Oto martyrologjum wschodnie mówi o dwóch siostrach, Greczynkach, Marji i Marcie, które w I wieku naszej ery poniosły śmierć męczeńską w Efezie (uroczystość tych męczennic obchodzi Kościół Wschodni 8 lutego). Legenda ta głosiła następnie, że cesarz bizantyjski Leon VI (886—912) zarządził w r. 899 przeniesienie relikwij św. Magdaleny z Efezu do Konstantynopola do kościoła św. Łazarza, brata Marji Magdaleny. Rzymskie podanie uzupełnia ją wiadomością, że w r. 1216 krzyżowcy zabrali relikwje uczenicy Pańskiej i ofiarowali je papieżowi Honorjuszowi III (1216 do 1227), który polecił złożyć doczesne szczątki zwiastunki Zmartwychwstania Pańskiego w bazylice św. Jana Laterańskiego.

Innego zdania był znany bollandysta Jan Chrzciciel Sollerius (urodz. 1669). Wybitny ten hagjograf zebrał opinje autorów z pierwszych wieków chrześcijaństwa, dowodzących, że groby św. Marji Magdaleny, św. Marty i św. Łazarza znajdowały się w Jerozolimie.

Opowieść o św. Marji Magdalenie przybrała formy skrystalizowane i ustalone w początkach XI stulecia, w którym to czasie spisano legendę o losach uczenicy Pańskiej z Magdali. Najstarszy tekst legendy, przechowany w Bibljotece Narodowej w Paryżu (B. N. latin 17627), zawiera historję rodzeństwa z Betanji od chwili przybycia do Marsylji. Treść drugiego rękopisu z tejże bibljoteki (N. O. 195) stanowi uzupełnienie manuskryptu poprzedniego. Nieznany autor mówi tutaj o losach Magdaleny po Wniebowstąpieniu Chrystusa i opowiadanie swe zamyka opisem wylądowania Marji Magdaleny na wybrzeżu Francji.

Według tych źródeł, w jakiś czas po Wniebowstąpieniu Chrystusa, Żydzi zmusili rodzinę z Betanji do opuszczenia ziemi świętej. Jako towarzyszów wygnania rodzeństwa z Betanji wymienia legenda św. Maksymina, późniejszego apostoła i biskupa Aix, jednego z 72 uczniów Chrystusa, który ochrzcił całą rodzinę i opiekował się nią z polecenia św. Piotra, następnie św. Trofima, apostoła Arles, Celidona, ślepca, uzdrowionego przez Chrystusa, Restituta, późniejszego biskupa z St. Paul-Trois-Chateaux, Marję Kleofasową, Marję Salomas i Marcelę, służebnicę Magdaleny.

Po długiej wędrówce po morzach, w podziurawionej, pozbawionej żagli i wioseł barce, przybyli wygnańcy do brzegów południowej Francji. W Marsylji rozpoczęła św. Marja Magdalena swą działalność apostolską, głosząc naukę Chrystusową na placu przy świątyni Diany. Brat Magdaleny, św. Łazarz, został pierwszym biskupem Marsylji, a siostra jej, Marta, założyła w Taraskonie pierwszy zakon żeński. Utrwaliwszy wiarę św. na południu Francji, Marja Magdalena udała się na puszczę w pobliżu Marsylji, gdzie w jaskini 30 lat „na pokucie strawiła, kamienie łzami polewając, korzonkami a wodą żyjąc". W miejscu, w którem pokutowała św. Marja Magdalena, nad brzegiem przepaści, nieopodal groty, stanął w wiekach średnich klasztor dominikanów, zwany Sainte Baume. Jak więc głosi legenda, Marja z Magdali zmarła w Prowancji, w pobliżu Marsylji i tam została pochowana. W czasie wędrówek ludów zaginęła w tradycji prowansalskiej pamięć o miejscu spoczynku świętej.

Nie Prowancja ale Burgundja była ojczyzną podania o działalności apostolskiej i śmierci św. Marji Magdaleny na ziemiach francuskich. Aż do roku 1279 panowało powszechne przekonanie, że relikwje Świętej znajdują się w Burgundji, w miejscowości Vezelay. Jeden z mnichów z Vezelay, podróżując po Francji, miał odnaleźć w krypcie św. Maksymina w pobliżu Marsylji zapomniany sarkofag, zawierający relikwje św. Marji Magdaleny. Przejęty ten odkryciem, nie zawahał się zabrać potajemnie doczesnych szczątków uczenicy Pańskiej i przenieść do opactwa w Vezelay w Burgundji. Do grobu Świętej napływały tysiące pielgrzymów z całego świata chrześcijańskiego, aż oto niespodziewanie, wśród nadzwyczajnych okoliczności, kult św. Marji Magdaleny w Vezelay uległ nagłej likwidacji.

Późniejsze uzupełnienia do legendy o wielkiej pokutnicy, szeroko spopularyzowane w Polsce XVII wieku w licznie wówczas wydanych żywotach Świętej, w następujący sposób przedstawiają historję znalezienia relikwij św. Magdaleny w Saint Maximin. Oto Karolowi Andegaweńskiemu, władcy Prowancji, zjawiła się we śnie św. Marja Magdalena, która wskazała mu miejsce swego spoczynku. Słowa Marji Magdaleny wyjaśniają zagadkę przeniesienia jej rzekomych relikwij z Prowancji do Vezelay: „Ciało moje" (złożone w krypcie św. Maksymina), pouczała Magdalena Karola Andegaweńskiego, w czasie wędrówek ludów, „wzięto z grobu i inne na jego miejsce położono, aby nieprzyjaciele, gdyby moje ciało wziąć chcieli, oszukani byli". „Skąd i po dziś dzień ciało moje leży nie w grobie, ale osobno zakopane w ziemi" (w tejże krypcie). Tak więc podróżujący po Prowancji mnich z burgundzkiego opactwa, natrafiwszy w Saint Maximin na sarkofag Marji Magdaleny, w przeświadczeniu, że grób ten zawiera relikwje uczennicy Pańskiej, zabrał i przetransportował do Vezelay podłożone zwłoki.

W ukrytym grobie uczenicy Pańskiej znaleziono tablicę drewnianą z zachowanym na niej napisem, głoszącym, że w dniu 16 grudnia 700 r. w czasie najazdu Saracenów, ciało św. Marji Magdaleny, z obawy przed niewiernymi, w nocy, w tajemnicy wielkiej przeniesiono z jej dawnego grobowca do nowego, zakopanego w ziemi. W ten sposób legenda o znalezieniu relikwij Magdaleny w r. 1279 usprawiedliwiała dawną opowieść burgundzką i podanie mnichów z Vezelay godziła z tradycją prowansalską. Na miejscu znalezienia relikwij w Saint-Maximin wzniósł Karol Andegaweński wspaniałą świątynię, poświęconą Apostołce Prowancji.

Niepewność co do miejsca spoczynku św. Marji Magdaleny, wysuwanie w związku z tą kwestją dwóch miejscowości posiadało swe uzasadnienie w dziejach Francji południowej. W okresie wędrówek ludów ziemie te były terenem ustawicznych przemarszów ludów, przybyłych z Północy i ze Wschodu. W tych warunkach, na tle powszechnej niepewności i grozy wojennej, nie jest rzeczą wykluczoną, że pobożne ręce, pragnąc zabezpieczyć relikwje świętej pokutnicy, przenosiły jej doczesne szczątki z miejsc zagrożonych do spokojniejszych zakątków kraju. Być może, że ta właśnie wędrówka relikwij wywołała wahania i niepewność co do miejsca spoczynku Świętej. Niezmienna dopiero od końca XIII wieku tradycja wskazuje na kościół w Saint-Maximin jako na sanktuarjum, przechowujące doczesne szczątki Marji z Magdali. Legenda prowansalska już przed wiekami miała poważnych przeciwników. Spisana została, jak już zaznaczyliśmy, w XI stuleciu. Nie dysponujemy wprawdzie bezpośredniemi źródłami, któreby wskazywały, że nieznany autor legendy czerpał z dokumentów znacznie wcześniejszych, nie można jednak przy rozpatrywaniu tego zagadnienia pominąć faktów i dat, dotyczących św. Trofima. Oto stara tradycja, związana z dziejami kościoła w Arles, głosi, że św. Trofim przebywał w wymienionej miejscowości z polecenia św. Piotra. Tradycja ta znajduje potwierdzenie w liście biskupów Prowancji, wysłanym w r. 450 do papieża Leona I. Legenda o Marji z Magdali wymienia św. Trofima jako jednego z towarzyszów wygnania i apostolskiej pracy rodziny z Betanji.

Tak więc przynajmniej w odniesieniu do jednego aktora wielkiego scenarjusza legendy prowansalskiej znajdujemy dokument, sięgający głęboko poza wiek XI.

DR. M. SKRUDLIK

Prawa wdów po pracownikach kolejowych

Żonie i dzieciom zmarłego pracownika, względnie emeryta kolejowego, przysługuje prawo do: 1) odprawy (zapomogi) jednorazowej, t. zw. pośmiertnego — w wysokości trzymiesięcznego uposażenia (zaopatrzenia emerytalnego), pobieranego ostatnio przez zmarłego; 2) stałego zaopatrzenia wdowiego i sierocego — oczywiście pod warunkami, wymienionemi w przepisach emerytalnych.

Starając się o powyższe świadczenia, wdowa winna złożyć podanie, zawierające łączną prośbę o wypłacenie pośmiertnego i o przyznanie zaopatrzenia wdowiego, ewentualnie również i zaopatrzenia sierocego, przyczem winna w podaniu tem wymienić imiona sierot, uprawnionych do pobierania takiego zaopatrzenia.

Do podania należy dołączyć:

1) poświadczenie urzędu parafjalnego lub Urzędu Stanu Cywilnego, że petentka żyła z mężem we wspólności małżeńskiej do jego śmierci i że poniosła koszty pogrzebu;

2) metrykę śmierci męża;

3) odnośnie do sierot, które ukończyły 18 lat życia, zaświadczenie szkolne (wydane przez zakład naukowy, do którego uczęszcza sierota) oraz zaświadczenie, wydane przez urząd gminny, względnie miejski, stwierdzające, że sierota nie posiada własnych źródeł utrzymania.

Przypominamy, że prawo do zaopatrzenia przysługuje sierotom w zasadzie do ukończenia 18 lat życia, w razie zaś przekroczenia tego wieku — tylko w razie kształcenia się lub niezdolności do zarobkowania, wywołanej chorobą lub ułomnością, ponadto pod warunkiem nieposiadania własnych źródeł utrzymania.

Tydzień lotniczy

Do tradycyjnych imprez niemieckiego sportu lotniczego, urządzanych co roku, należy także tydzień propagandowy lotniczy. W zrozumieniu faktu, że praktyczne latanie jest zawsze najlepszą propagandą i werbunkiem, skombinowano w tym roku tydzień lotniczy z lotem okrężnym Niemiec, wykonanym w czasie od 28 maja do 2 czerwca przez 160 niemieckich lotników sportowych. W całych Niemczech przez przeciąg tygodnia, setki tysięcy plakatów, wstęg z napisami, kart werbunkowych i odznak nawoływały do współpracy z Niemieckim Związkiem Sportowym Lotniczym. Prezydent związku Loerzer w odezwach prasowych jeszcze raz wskazuje na to, że stworzenie broni lotniczej przy D. L. V. jest faktem wielkiej doniosłości, bowiem szeregi D. L. V. będą dla broni lotniczej rezerwoarem najlepszej młodzieży lotniczej jako narybek, nietylko lotników, lecz także rzemieślników i rękodzielników, którzy już najlepszą szkołę dyscypliny przeszli.

W Berlinie akcja werbunkowa sportu lotniczego rozpoczęła się manifestem, podczas którego przemawiał prezydent D. L. V. pułk. Loerzer. W poniedziałek odbyła się zbiórka zespołów biorących udział w locie okrężnym — we wtorek start lotników do ich 5.500 km. lotu. Podczas następnych dni na większych placach miast były ustawione szybowce, odbywały się koncerty orkiestr na świeżem powietrzu. W sobotę berlińska grupa krajowa urządziła w Zoo wielką zabawę ogrodową; w sobotę i niedzielę zbiórkę uliczną. W niedzielę, w oczekiwaniu powracających lotników, wielki dzień lotniczy rozpoczął się chrztem samolotów. W programie były loty Grade'go, Udet'a, Stöhr'a, start balonu, loty okrężne małym sterowcem, loty modeli i szybowców.

Chcesz być pierwszą ofiarą wojny — nie zapisuj się do LOPP. Zapisy do Kół Kobiecych LOPP. przyjmuje Ośrodek Propagandy LOPP. przy ul. 27 Grudnia 19 i Biuro Okręgu Wojewódzkiego Kobiety zapisujcie się!

ŻYCIE SOKOLE

W Ujściu tuż przy granicy niemieckiej odbył się w ubiegłą niedzielę doroczny zlot okręgu rogozińskiego. Mimo trudnych warunków komunikacyjnych zjechała się dość pokaźna brać sokola. Po odbytych próbach wyruszył o godzinie 10 wspaniały pochód z orkiestrą sokolą na czele do tamtejszego kościoła parafjalnego. Nabożeństwo odprawił ks. proboszcz Dudziński, honorowy członek tamtejszego gniazda. Okolicznościowe kazanie na temat „Bóg i Ojczyzna" wygłosił ks. wikary. Po nabożeństwie utworzył się pochód, który w liczbie 180 druhów i 60 druchen przedefilował pod pomnikiem powstańca wielkopolskiego przed władzami sokolemi i miejscowemi.

O godz. 12 w południe nastąpiło w hotelu p. Mazurkiewiczowej otwarcie zlotu. Uroczyste zebranie zagaił prezes okręgowy, druh Cieślik. Powitał delegata przewodnictwa dzielnicy druha Hoffmanna, delegatów z naczelnictwa druchnę Frąckowiakównę i druha Grząślewicza, władze miejscowe w osobie p. wiceburmistrza oraz ks. prob. Dudzińskiego. Okolicznościowe przemówienie swoje zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Po składaniu życzeń przez księdza proboszcza oraz wiceburmistrza miasta, wygłosił w imieniu przewodnictwa dzielnicy delegat druh Hoffmann dłuższe przemówienie, wskazując na cel, jaki od zarania wytknął sobie „Sokół" i podkreślił w końcu specjalne znaczenie zlotu w Ujściu na pograniczu Rzeczypospolitej. Po południu o godz. 14 wyruszyła drużyna sokola przez miasto na strzelnicę, gdzie przy pięknej pogodzie odbyły się zawody oraz publiczne występy druchen i druhów. Zlot zakończyła zabawa taneczna.

Królewscy zbieracze znaczków

Największy na świecie zbiór znaczków pocztowych posiada obecny król angielski Jerzy. Tygodniowo poświęca on conajmniej kilka godzin swym zbiorom, które cieszą się w kołach znawców filatelistycznych zasłużoną sławą.

Zapalonym zbieraczem znaczków jest również b. król hiszpański Alfons, który już jako młody chłopiec wydawał pokaźne sumy na wzbogacenie swego zbioru, tak dalece, że królowa matka, słynąca z oszczędności, zakazała mu kupować znaczki droższe niż po 100 pesetas. Mieszkał wówczas w stolicy Hiszpanji pewien handlarz znaczków, który swemu przyszłemu królowi dostarczał wszystkiego, czego tylko zapragnął, oczywiście... na kredyt.

Z innych panujących, którzy wykazują wielkie zainteresowanie dla filatelistyki należy wspomnieć o królu Egiptu, Fuadze, i królu włoskim, Wiktorze Emanuelu. Król Bułgarji, Borys, posiada również piękny zbiór znaczków, którego największa wartość polega na dokładnych kompletach znaczków bałkańskich. Jak gorliwym zbieraczem znaczków pocztowych jest prezydent St. Zjednoczonych Roosevelt, dowodzi fakt, że zbiór jego liczy przeszło 30 tys. okazów. Zarządził, obejmując władzę, by nie niszczono żadnej koperty listu, wysłanego do niego z zagranicy, zanim jej sam nie obejrzy.

S. F.

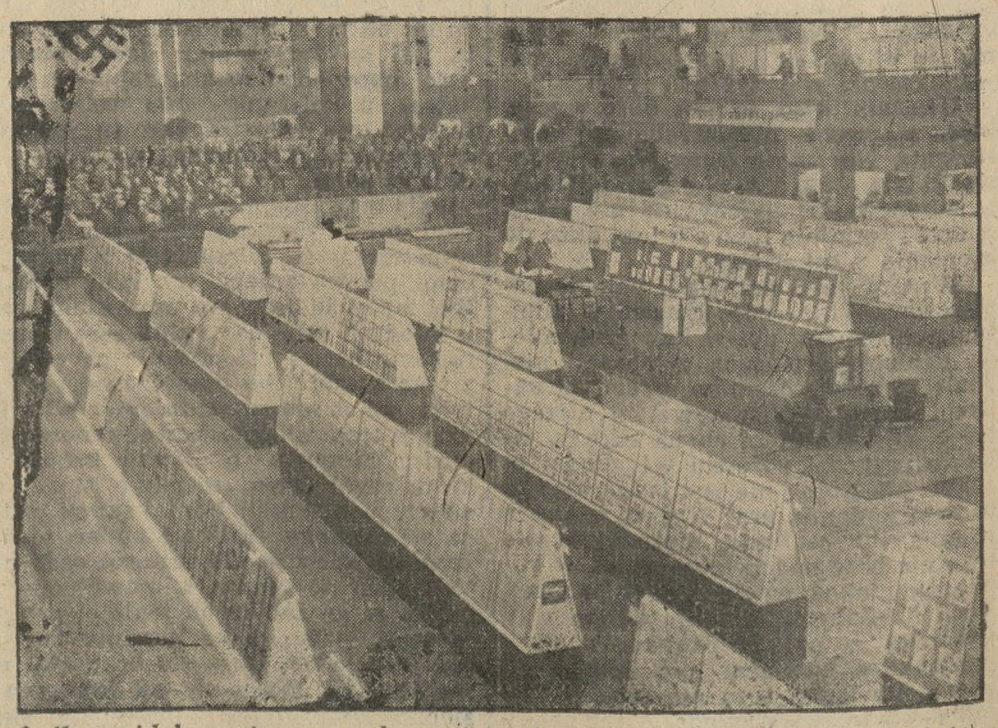

Ogólny widok wystawy marek pocztowych w Królewcu (Prusy Wschodnie).

RUCH MŁODYCH

Cieszyńskie

— **CIESZYN.** Ostatniemi czasy ruch narodowy w Cieszyńskim zatacza coraz szersze kręgi. Lud garnie się żywiołowo do szeregów Obozu Narodowego.

Szczególnie dzieje się to dzięki niezmordowanej pracy szeregu kolegów z Młodzieży Wszechpolskiej Wyższej Szkoły Gosp. Wiejskiego pod kierownictwem zasłużonych dla sprawy narodowej kolegów mgr. Jaworskiego i inż. A. Kasprowicza. Cieszyn, Skoczów, Zbytków, Koniaków, Istebna i wiele innych miejscowości garnie się z utęsknieniem pod sztandar narodowy, by dotrzymać kroku tym z pośród innych środowisk w Polsce, które w ostatnich latach daleko posunęły się naprzód w pracy i walce narodowej. Cieszyn ma piękne tradycje narodowe, a dziś także wielkie ambicje zapewnienia idei narodowej zupełnego panowania. Dla młodego pokolenia — chcieć to móc! że tak będzie nikt nie wątpi.

— **Echa zajść majowych w Cieszynie.** Głośnem echem odbiły się po całej Polsce zajścia majowe w Cieszynie. W dniu 22 maja 1934 r. zjechali masowo do Cieszyna uzbrojeni i umundurowani Trumpeldorczycy, członkowie żydowskiej organizacji półwojskowej w Polsce. Zachowywali się oni prowokująco, posuwając się nawet do czynnej napaści na przechodniów, m. in. na śp. Jarosza, studenta miejscowej szkoły gospodarstwa wiejskiego, którego żyd Breitkopf ciężko poranił. Następstwem tych zajść był proces, ale nie dotyczył on Trumpeldorczyków, lecz młodzieży polskiej. W I. instancji w sądzie okr. w Cieszynie skazani zostali Eugenjusz Rzewuski, student P. S. G. W. w Cieszynie na 7 mies. więzienia i Stan. Hejdrych, szewc, zam. w Cieszynie na 3 mies. więzienia. Kilka dni temu przed sądem apelacyjnym w Katowicach odbyła się rozprawa apelacyjna obu skazanych. Sąd uniewinnił osk. Hejdrycha, a osk. Rzewuskiego uznał winnym zniewagi popełnionej na osobie nadkomisarza pp. Czystka i skazał go na 6 tyg. aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

Kujawy biorą tempo!

— **KROBIA - OCZKOWICE.** Dnia 3 czerwca br. odbyło się zebranie organizacyjne przy udziale 120 osób, przemawiał kol. Beuge, poczem w dyskusji zabrał głos poseł Poprawa z Stron. Ludowego (został wygwizdany).

— **NIEPART.** Dnia 2 czerwca br. zwołał zebranie Stron. Nar. kol. Giezek Jan, na które przybyło 40 osób. Przemawiali kol. kol. Beuge i Krohnschmidt.

— **GĘBICE.** Dnia 4 czerwca br. miało się odbyć zebranie Str. Nar., na które przybyło około 140 osób, lecz z powodu zatrzymania przez policję kol. referenta Beugego i kol. Andrzejewskiego Alfonsa z Krobi celem wylegitymowania ich (przetrzymano ich do następnego dnia) zebranie nie mogło się odbyć.

— Dnia 6 czerwca br. odbyło się zebranie Stron. Narod. w Krobi. Obecnych było 40 osób. Przybyłych kol. kol. delegata z Poznania i Beuge z Leszna policja zabrała na posterunek, gdzie trzymano ich do godz. 11,30 w nocy. Zebranie odbyło się z innymi referentami.

— **SKORASZEWICE.** Dnia 10 czerwca br. odbyło się zebranie organizacyjne, przemawiał kol. Beuge, obecnych 60 osób.

— **SIEDLEC.** Dnia 11 czerwca br. odbył się kurs dla kandydatów Stron. Narod., Kurs przeprowadzał kol. Beuge, w kursie brało udział 20 członków.

— **MAGDALENKI.** Dnia 11 czerwca br. odbyło się zebranie organizacyjne, przemawiał kol. Beuge i kol. Rogasik, obecnych 40 osób.

— **WŁOCŁAWEK.** Odbył się zjazd kierowników kół Stronnictwa Narodowego okręgu kujawsko-dobrzyńskiego. W zjeździe brało udział około 100 delegatów z poszczególnych placówek. W sali sokolni zgromadzili się uczestnicy zjazdu już o godz. 9-tej rano. Obrady rozpoczęły się pod przewodnictwem kierownika kol. A. Michałowskiego, który w mocnych słowach wyjaśnił cel zjazdu i jego znaczenie. Na szczególną uwagę zasługują referaty, wygłoszone przez delegatów zarządu głównego Stron. Nar. z Warszawy. Omówili oni szczegółowo rolę obozu narodowego na tle obecnej sytuacji politycznej i udzielili dokładnych wskazań organizacyjno-gospodarczych. Kwestję żydowską, ideową, wewnętrzno-organizacyjną i prasową zreferowali koledzy: Pawłowski, Pytko, Barankiewicz Starczewski. Równocześnie odbyła się odprawa kierowników. Zjazd zakończył kol. Michałowski wezwaniem do nieprzerwanej, bezustannej pracy dla dobra narodu i Wielkiej Polski.

ŚWIT PRACY

Z słoneczną pogodą w sercu
dążmy wytrwale do celu,
niech wspólna połączy nas siła,
niech nikt już nas nie rozdzieli — —

Świt pracy
łuną płomienną
odblaski nad nami rozpalił —
serca nam tętnią rozgłośnie,
spiżowe młoty w nas walą...

Nam — trzeba czynu,
ducha ze stali...
życie płomiennym świtem rozpalić...

Ból ludzkich pragnień
odwagą zmierzyć,
mieczem szczerbionym
w życie uderzyć — —

Tylko w płuca
zaczerpnąć tchu,
wyprężyć dłonie — —
ciężar przełamać,
siłą zdruzgotać,
grzbietem poddźwignąć
życia — kamienną bryłę...

W płuca zaczerpnąć tchu,
wyprężyć dłonie —
i naprzód —
bo tak chce życie,
bo taką drogę
zgotował nam los
i roztętniony huraganem m[illegible]
Polski przepotężnej
— — Głos...!

Naprzód —
pod takt dzwoniących słów,
bez cienia smutku
i trwogi —
prawdą nakarmić głód...
pojąć — co trud
i zgasić serca pożogę...

Gromem —
jak błyskawicą
przebiegnąć nam trzeba świat
w ziemię się wróść
złomem
z granitu —

Nie gromem,
a błyskawicą
rozjaśnić życie,
żeby serce polskie
owiane było błękitem —

Bo jeśli żyć —
to trwać
słowem: Polska
zamknąć cały świat —
Jeśli żyć,
trzeba wolą
wyprężyć się
— runąć pod wiatr.

Nam trzeba siły,
hartu ze stali...
Świt pracy
łuną płomienną rozpalić

Niech się nie dziwią
słowem zachwytu,
że praca nasza
— dosięgnie s[illegible]czytów...!

Poznań.

JÓZEF BARANOWSKI.

Narodowy ruch robotniczy rośnie

W ostatnich dniach odbyła się w Czeladzi (Zagłębie Dąbrowskie) niecodzienna uroczystość jubileuszowa 10-lecia istnienia Związku Zawodowego Górników „Praca Polska". Na zdjęciach fragmenty pochodu.

Międzychód pod znakiem „Szczerbca"

Przed tygodniem odbył się w Międzychodzie zjazd powiatowy Stronnictwa Narodowego. Na zdjęciu część uczestników zjazdu

Poznańskie

Dalszy wzrost Obozu Narodowego

— **POZNAŃ.** W niedzielę, dnia 9 czerwca 1935 r. odbyło się zebranie koła S. N. w Uzarzewie. Referaty organizacyjne wygłosili: referent organizacyjny zarządu powiatowego i referentka dla spraw żeńskich, poczem załatwiono szereg spraw wewnętrzno - organizacyjnych. Hymnem Młodych zakończono zebranie. — Następnie odbyło się zebranie drużyny Promno, należącej do koła S. N. w Uzarzewie.

— W niedzielę, dnia 9 czerwca 1935 r. odbyło się zebranie konstytucyjne Stronnictwa Narodowego w Wronczynie pod Pobiedziskami. Referaty organizacyjne wygłosili: kol. referent organ. zarz. powiatowego i referentka dla spraw żeńskich. W sprawie przyszłej ordynacji wyborczej uchwalono odpowiednią rezolucję. Po ukonstytuowaniu się miejscowego kierownictwa załatwiono sprawy organizayjne, poczem kol. kierownik solwował zebranie.

— W dniu 10 czerwca br. odbyło się zebranie koła S. N. w Sadach pow. poznańskiego. Po załatwieniu spraw organizacyjnych delegat zarz. powiatowego z Poznania wygłosił referat gospodarczy oraz szeroko omówił projekt ordynacji wyborczej. Po uchwaleniu odpowiedniej rezolucji zakończono zebranie odśpiewaniem hymnu Młodych.

— Dnia 10 czerwca br. odbyło się zebranie koła S. N. w Tarnowie Podgórnem pow. poznańskiego, na którym referat n. t. „Zagadnienia niemieckie w Polsce" wygłosił delegat zarządu powiatowego z Poznania. Po omówieniu projektu ordynacji wyborczej wywiązała się dyskusja, poczem uchwalono rezolucję. Hymnem Młodych zakończono zebranie.

— W niedzielę, dnia 16 czerwca br. odbyło się zebranie koła S. N. w Lasku. Po odśpiewaniu Pieśni bojowej wygłosiła referentka dla spraw żeńskich referat n. t. „Wychowanie państwowe". Referent organizacyjny zarządu powiatowego omówił projekt ordynacji wyborczej, a w dyskusji uchwalono rezolucję. Po załatwieniu szeregu spraw organizacyjnych zakończono zebranie odśpiewaniem hymnu Młodych

— W Fabjanowie, pow. poznańskiego odbyło się zebranie koła S. N. w niedzielę, dnia 16 czerwca br. Po zdaniu raportu i odśpiewaniu Pieśni bojowej wygłosił kol. poseł Witkowski z Poznania referat o polityce wewnętrznej i zewnętrznej Polski. Nad referatem wywiązała się szeroka dyskusja, po której została uchwalona odpowiednia rezolucja. Po załatwieniu lokalnych spraw organizacyjnych, solwował kol. kierownik zebranie odśpiewaniem hymnu Młodych.

— W niedzielę, dnia 16 czerwca b. r. odbyło się zebranie koła S. N. w Słupi, pow. poznańskiego. Referat okolicznościowy wygłosił delegat zarządu powiatowego z Poznania, wywołując swem przemówieniem dłuższą dyskusję. Po załatwieniu spraw organizacyjnych zebranie zakończono hymnem Młodych.

— **KROTOSZYN.** W dniu 19 czerwca br. odbyło się zebranie Str. Nar. z udziałem przeszło 1000 osób. Zebranie miało podwójnie uroczysty charakter 1. ze względu na przyjęcie nowych członków oraz 2. na sprawozdanie z działalności narod. rady miejskiej m. Krotoszyna. Zebranie zagaił kierownik placówki kol. M. Jelinowski, który udzielił głosu prezesowi S. N. i radnemu miejskiemu, kol. dr. Jerzemu Kolasińskiemu. Referent wykazał spełnienie niemal wszystkich postawionych przed wyborami narodowych postulatów, dokumentując temsamem należytą gospodarkę naszej narodowej rady miejskiej. Równocześnie wskazał na dziwne ustosunkowanie się władz samorządowych, które w miejsce ustępujących radnych „sanacyjnych", wyznaczają natychmiast następców, nie reagują natomiast na petycje radnych S. N. w sprawie uzupełnienia 5 opróżnionych miejsc w łonie klubu S. N. Referat został nagrodzony oklaskami, które były podziękowaniem dla obecnych na zebraniu radnych za ich rzetelną i owocną pracę. Drugi zkolei przemawiał delegat wojewódzki. Wkońcu zebrania nastąpiło uroczyste przyjęcie 35 nowych członków Wydz. Młodych S. N. Dekorację przeprowadził kol. kierownik powiatowy Władysław Dobrzak. Zebranie zakończono odśpiewaniem Pieśni Bojowej.

W Koźmińcu odbyły się w mies. czerwcu 3 zebrania bardzo liczebne.

W Dobrzycy odbyły się również 2 zebrania z aktualnemi referatami.

W Sulmierzycach na drugiem zebraniu miesięcznem w dniu 30 czerwca przeprowadził kol. kierownik powiatowy Wł. Dobrzak zakończenie kursu i uroczystą dekorację Młodych S. N. Referat ogólny wygłosił kol. delegat wojewódzki z Poznania.

W Zdunach na trzeciem zebraniu miesięcznem w dniu 29 czerwca kol. delegat wojewódzki wygłosił referat na tematy aktualne.

W Dąbrowie odbyło się w dniu 24. czerwca zebranie członkowskie S. N. z referatem kol. kier. powiatowego.

Powołano do życia nowe placówki S. N. w miejscowościach: Benice, Bożacin, Bułaków, Głuchów, Gorzupia, Kaniew, Kobierno, Lutogniew i Wziąchów.

We wszystkich wspomnianych miejscowościach referaty wygłosili członkowie kierownictwa powiat. S. N.

Czytajcie
„WIELKĄ POLSKĘ"
narodowy organ walki.
Adres: Poznań, św. Marcin 65

SOLEC-ZDRÓJ
jedno z najsilniejszych źródeł siarczano-słonych w Europie.
Odjazd autobusów P. K. P. z Kielc 7,50 i 14,40
Poczta w miejscu. — Ceny bezkonkurencyjne. ng 12 878

Pieśń polska na wystawie światowej

Bruksela, w lipcu

„Rzadko trafia się sposobność usłyszenia muzyki polskiej, to też publiczność nasza wysłuchała jej z żywem zainteresowaniem" — temi słowy rozpoczynało się sprawozdanie brukselskiego „Le Soir" z koncertu poznańskiego chóru „Hasło", odbytego w wielkiej sali wystawy światowej. Dodać trzeba, że wogóle zbyt mało się wie o Polsce zagranicą, a szczególnie w Europie, mówiącej po francusku, znajomość geografji pozostawia wiele do życzenia. Wprost klasycznego przykładu tej ignorancji dostarczył mi pewien konduktor tramwajowy, który nie chciał wierzyć, że Polacy mogą być blondynami, mieć niebieskie oczy i proste nosy. Nasza stała „reprezentacja' zagranicą to wszelkiego rodzaju żydostwo, uprawiające brudne interesy i szkodzące nam moralnie na każdym kroku. Nasi poznańscy „Haśliści", ich doskonała postawa, ich ładne mundury kolejowe i ich piękny śpiew — to dla obcych nowy zupełnie, rewelacyjny obraz Polski, to też podziw i uznanie i w rezultacie lepsze wyobrażenie o naszym kraju — oto facit wycieczki zagranicznej „Hasła", rola piękna i zasługa wielka.

Już przed laty chór nasz gościł w Brukseli, a tym razem mocno odżyły echa ówczesnych sukcesów. To też witali „Hasło" starzy nauczyciele z niestrudzonym działaczem polskim w Belgji p. Sławskim na czele. Przyjęciom i różnym objawom serdecznej gościnności nie było końca, przyczem i oficjalne belgijskie sfery zanotowały bardzo sympatycznie swój akces powitalny przez przyjęcie chóru w starożytnym gotyckim ratuszu. Ze strony naszej odbyło się uroczyste złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.

Tak zwykle dla obcych mało dostępne radjo chętnie otworzyło naszemu chórowi podwoje swego studja, co oczywiście dobrą było reklamą przedkoncertową. Również krótki popis „Hasła" na Grande Place, akustycznym jak najlepsza sala koncertowa, przysporzył chórowi tłumy przyjaciół. To też mimo letniej pory przybyło stosunkowo wielu słuchaczy do wspaniałej sali „des grandes fêtes" na koncert „Hasła", stanowiący punkt kulminacyjny brukselskiego pobytu.

Doskonały poziom koncertu, entuzjastyczne oklaski słuchaczy i wielkie przyjęcie po koncercie w pawilonie polskim przez p. ministra Jackowskiego — oto efektowny przebieg „dnia polskiego" na wystawie światowej. W ten sposób i Polska wzięła udział w manifestacji kulturalnej, którą każde państwo europejskie zorganizowało na wystawie brukselskiej w formie galowych koncertów, przeważnie symfonicznych.

Atrakcję dla naszych śpiewaków największą stanowiła oczywiście sama wystawa, która w niejednym szczególe przypomniała nam nieboszczkę Pewukę, schludną i ładną, ale uboższą krewną wystawy brukselskiej. Liczne przyjęcia i śpiewania nie wiele pozostawiały czasu na zwiedzanie imponujących pawilonów, rychło pod wieczór zamykanych, a szkoda, bo było co oglądać i podziwiać i to choćby tylko zzewnątrz. Szczególnie bowiem frapująco przedstawia się nowoczesna architektura wielkich pawilonów, monumentalnych w proporcjach, o pięknych prostych konturach, bogato w płaskorzeźby zdobionych. Kogo nie interesuje przemysł, mógł zobaczyć przepiękne okazy nowoczesnej sztuki rzeźbiarskiej, malarskiej (pawilon francuski) i zwłaszcza architektonicznej, a że przytem nie zbrakło i wystawy malarstwa dawnego od 14-go wieku począwszy, tem ciekawsze takie artystyczne zwiedzanie.

Liczono się widocznie szczególnie z taką artystyczną ciekawością zwiedzających, bo zgotowano im przysmak szlachetnego gatunku. Zbudowano na wystawie całą dzielnicę dawnej Brukseli, z przed 300 lat. Ta „Vieux Bruxelles" to najpiękniejsza atrakcja wystawy, zbudowana kosztem wielu miljonów franków. Starożytnemi bramami wchodzi się do tego starego miasta i wierzyć się nie chce, że wszystko to, domy, pałace, kościoły mosty a nawet rzeka — są sztucznie zrobione, że za parę miesięcy z tej bajki o dawnych dobrych czasach nie zostanie nic. Narazie wre tam życie huczne w tych niezliczonych knajpach, wąskich uliczkach i na obszernym rynku. Jakże dobrze robi człowiekowi to oderwanie od rzeczywistości, to cofnięcie się w dawne wieki, które niewątpliwie miały swoje ciężkie czasy, ale w naszej wyobraźni żyją w barwnej tęczy opowiadań historycznych.

Jeszcze jedno spojrzenie na mieniące się w wszystkich kolorach tęczy cudowne oświetlenie wystawy i już trzeba było się z nią pożegnać — nie zobaczywszy tylu, tylu pięknych rzeczy. Trudno, nie na zwiedzanie wystawy „Hasło" przyjechało do Brukseli, lecz dla złożenia wizyty artystycznej, która spotkała się z tak miłem przyjęciem.

Dalsza droga zawiodła do pobliskiej stolicy małego księstwa Luxemburgu, gdzie chór nasz po raz pierwszy gościł i gdzie spotkał się ze wzruszającą głęboką serdecznością i gościnnością. Sam koncert, w przepełnionej wielkiej sali był niezwykłem wydarzeniem artystycznem, był sukcesem, który i w tym skrawku obcej a nam przyjaznej ziemi przyczynił się do chlubnego rozgłosu imienia polskiego.

Pobyt w romantycznym Luxemburgu, w jednem z najpiękniej przez naturę wyposażonych miast europejskich, obfitował w akcenty serdecznej przyjaźni między tamtejszemi a polskimi śpiewakami Sam koncert zgromadził najwytworniejszą publiczność z przedstawicielami władz i reprezentantami obcych państw na czele. Zasłużony a przemiły nasz konsul honorowy p. dr. Loesch uczynił wszystko, aby wizycie „Hasła" nadać jak najwspanialsze ramy i zapewnić koncertowi, mimo niesprzyjającej pory roku, pełny sukces. Udało się to nadspodziewanie świetnie, a produkcje chóru przyjmowano z entuzjazmem wprost porywającym. Dyrygent p. dr. Latoszewski zbierał owacyjne oklaski, a jakież jego i cały zespół ogarnęło wzruszenie, gdy mały chłopczyk wręczył mu wiązankę wspaniałych róż, wraz ze wstęgami o polskich barwach narodowych darowanych przez przybyłych na koncert rodaków z Esch, pracujących w tamtejszych kopalniach i fabrykach Ze łzami w oczach dziękowali nasi rodacy za ten śpiew, którego od wielu lat nie słyszeli, a który przypomniał im daleką ojczyznę.

Tak więc pięknie „Hasło" spełniło swoje zadanie artystyczne i narodowe, i dumne z dobrze spełnionego obowiązku obywatelskiego, wracało pospiesznie do Poznania, do codziennych prac i trosk, aby znów po okresie intensywnych przygotowań wyruszyć w świat z pieśnią na ustach dla szerzenia dobrego imienia o Polsce.

Stan. K.

JAPOŃSKI PROSZEK
KATOL ZABIJA
OWADY i ROBACTWO
AZUMI & Co LTD OSAKA
ng 12 538

Rozwód o żółte pantofle

Wśród spraw rozwodowych, jakie odbywały się w sądzie w Budapeszcie, osobliwe miejsce zajmuje niezwykła sprawa rozwodowa, w której główną rolę grają żółte pantofle. Żona Wawrzyńca Feketes nabyła parę żółtych pantofli, w których poszła do kościoła. Teściowej nie podobały się zdecydowanie „modne wybryki" młodej kobiety i dołożyła wszelkich starań, aby przekonać syna, iż winien zabronić żonie uprawianie „bezbożnej mody". Rozmowa między małżonkami na temat pantofli przybrała taki obrót, że wkońcu Feketes wymówił żonie dom. Pani Feketes wniosła podanie o rozwód! a jednocześnie przyznanie jej alimentów. W dwóch instancjach przegrała sprawę o alimenty. Wreszcie w Sądzie Najwyższym przyznano jej rację. Sąd uznał, że strój świąteczny nie obraża w niczem religji i nie musi być koniecznie wyrazem próżności. Zachowanie zaś męża obrażało uczucia żony i kompromitowało ją wobec sąsiadów. Dodajmy, że zatarg o żółte pantofle rozegrał się na wsi.

RADJO

Audycje poznańskie w zasięgu na całą Polskę.

25 lipca o godz. 21,30 — 22,00 nadawać będzie rozgłośnia poznańska słuchowisko młodego nowelisty poznańskiego Stefana Balickiego p. t. „Wiosenny wiatr".

27 bm. przed mikrofonem rozgłośni wystąpi znakomita śpiewaczka operowa Dr. Wanda Roessler-Stokowska z bardzo urozmaiconym programem koncertu.

28 bm. w godzinach południowych nada rozgłośnia fragment „Miodu kasztelańskiego" J. I. Kraszewskiego. Tegoż dnia prof. Jan Kilarski przeprowadzi przez mikrofon reportaż „Z nad granicy polsko-niemieckiej".

30 bm. o godz. 18,00 — 18,10 wybitny uczony-przyrodnik dr. Wiesław Rakowski opowie o „Polowaniu na potwory morskie".

Do JUGOSŁAWJI
zwiedzanie Wiednia i Budapesztu
7. VIII. — 30. VIII. zł 295,—
paszport, wizy, zwiedzania, przejazd, utrzymanie
Tz 1306
WAGONS-LITS//COOK
POZNAŃ, BR. PIERACKIEGO 12.

Dziś premjera w Teatrze Polskim

„To lubią kobiety"

Dziś premjera arcykomicznej farsy muzycznej „To lubią kobiety", która w Warszawie w ubiegłym sezonie nie schodziła z afisza przeszło trzy miesiące Miłośników niefrasobliwego humoru czeka więc dziś uczta nielada. Nową i bardzo piękną oprawę dał Z. Szpingier Obsadę stanowią pp. Chaniecka, Ludwiżanka, Zasadzianka, Żarska Jaworski, Kierczyński, Szubert i Pluciński. Reżyseruje R. Zawistowski.

TEATRY

Z Teatru Letniego — Ogród Zoologiczny

Już tylko kilka ostatnich przedstawień ucieszej rewji p. t. „Wesoły Zoolog". — Kto jeszcze jej nie widział, kto nie bił braw zespołowi za takie numery, jak Honoratka, Poznań Lwów, Mokry gość, Weekend w Zoologu i Na Hawai, niech dziś i jutro spieszy do Teatru Letniego. — W przygotowaniu atrakcyjne widowisko rewjowe p. t. „Automat humoru", złożone z zupełnie nieznanych Poznaniowi obrazów Początk o godz. 20,30. W razie niepogody przedstawienia odbywają się na sali. Przedsprzedaż biletów w firmie Szrejbrowski, ul. Pierackiego.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu

WTU
DOBRO KLIENTA NASZYM CELEM
ZAWIERAMY UBEZPIECZENIA OD OGNIA SZKÓD TRANSPORTOWYCH KRADZIEŻY GRADOBICIA
WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ S. A. WARSZAWA, JASNA 4
ng 12 141

korespondencja z czytelnikami

— **Z. Skibiński — Poznań.** Wymieniony wydział znajduje się przy wydziale filozoficznym i wykłady trwają 3 lata; rok szkolny skończył się 15. 6. 35 r. (K)

— **B. K. 10.** Dokładnych informacyj w tym kierunku udzieli Panu Izba Przemysłowo - Handlowa w Poznaniu, ulica Mickiewicza 31, dokąd się zwrócić należy. (K)

— **„Absolwent".** Odnośne podania skierować należy do Izby Skarbowej wzgl. Urzędu Akcyzowego Monopoli Państwowych w Poznaniu przy dołączeniu odpisu świadectwa dojrzałości, świadectwa moralności i obywatelstwa polskiego. Czy jest zapotrzebowanie, redakcji nie wiadomo. (K)

— **St. B. — Grochowe Łąki.** Psa należy wyprowadzić na ulicę, a nie na podwórze. (K)

— **„Centrum 100".** O ile Pan zatrzymał rzeczy, podlegające zajęciu, winien Pan już teraz wytoczyć powództwo o swoją pretensję, a po uzyskaniu wyroku, zatrzymane rzeczy przez komornika sądowego dać zająć i je zlicytować. Na rzeczy, zajęciu nie podlegające, prawo zastawu się nie rozciąga. (K)

— **„Emeryt z Puszczykówka".** Decyzję w sprawie przelewu wymienionych obligacyj wydaje Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej w Warszawie. (K)

— **„Stefan Nowak — Poznań".** Należy oddać wyrok komornikowi sądowemu, do którego rewiru należy miejsce zamieszkania dłużnika, z poleceniem dokonania zajęcia wierzytelności dłużnika do osób trzecich. Osobiście Pan nic załatwić nie może (K)

— **Z. K.** Dokładnych informacyj w tym kierunku udzielić Panu może tylko Izba Przemysłowo - Handlowa w Poznaniu, ul. Mickiewicza 31, dokąd się zwrócić należy. (K)

IDEALNA KĄPIEL BALSAMICZNA KOSODRZEWINOWA
Silv Ozon Motor
Wystrzegać się naśladownictw!
ng 12 864

Zwiedzajcie wszyscy
OGRÓD ZOOLOGICZNY
w niedziele i święta
wstępne do połowy
zniżone
1000 zwierząt

U „cesarzowej klawesynu"

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Paryż, 18 lipca

Maj, do połowy lipca, to okres, zawierający 12 koncertów, które odbywający się tylko w niedziele i tworzą przegląd arcydzieł muzyki dawnej w w interpretacji Wandy Landowskiej na klawesynie, klawikordzie oraz fortepianie. Program tegorocznych audycyj, odbywających się w Saint-Leu-

Wanda Landowska, na tle pawilonu muzycznego w Saint-Len-La-Forêt ze swym faworytem „Otello". Fot Z. Lisicki).

La-Foret pod Paryżem, w prywatnym pawilonie muzycznym świetnej artystki, zawierał m. in. słynne warjacje goldbergowskie Bacha, wykonane w całości po raz pierwszy, dalej Partitę B-dur, wielką Uwerturę à la Française i inne utwory Bacha; dalej cykl sonat Scarlattiego, utwory Louis et François Couperin'a i cały szereg u-

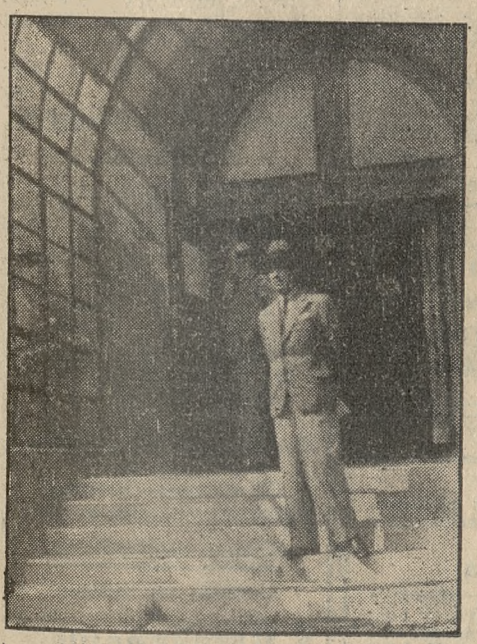

Zygmunt Lisicki u wejścia do pawilonu muzycznego Wandy Landowskiej. (Fot. Z. Lisicki.)

tworów klawesynistów francuskich. Muzykę angielską reprezentowały utwory wirginalistów (Byrd, Anon, Bull, Peerson, Morley itd.) z epoki Shakespeare'a.

Koncert jedenasty, na którym udało mi się być, nosił tytuł: „La musique au temps de Shakespeare".

W piękne popołudnie lipcowe pędzimy autem, wydostając się poza obręb Paryża z coraz większą szybkością. Krajobraz zaczyna falować, wspaniała roślinność dookoła, domki, osnute różnokolorowemi różami. Saint-Leu-La-Foret — jesteśmy u celu. Nr. 88, rue de Pontoise — piękna willa, o-

Publiczność podczas przerwy koncertu. (Fot. Z. Lisicki).

toczona tajemniczym murem, — to siedziba Wandy Landowskiej.

Zbliża się godzina 10-ta — mała uliczka dosłownie zapchana autami — wchodzimy — przy bramie sekretarka w stylowej, białej sukni sprzedaje bilety. Idziemy w głąb ogrodu aleją, wysadzaną pięknemi drzewami, na końcu której widnieje złotawy pawilon muzyczny. W nim to odbywają się już od 10 lat słynne koncerty „domowe" Wandy Landowskiej.

Mała sala koncertowa, pełna prostoty w linjach, na estradzie dwa klawesyny oraz fortepian Pleyel'a i mały klawikord, antyczyny zabytek. Sala już przepełniona. Sympatyczne uczenice Wandy Landowskiej wskazują miejsca gościom i sprzedają programy. Milkną wentylatory — cisza i skupienie — przez małe drzwi wchodzi na estradę Wandę Landowska w sukni koloru złotawego — krojem jakby tuniki greckiej — która malowniczo odbija od czarnych włosów, spiętych w węzeł.

Z uśmiechem zasiada Landowska do klawesynu, zamyka na chwilę oczy i rozpoczyna grać. O tem, jak gra trudno pisać — zaznaczę tylko, że wszystko to jest muzyka wielką i czystą. Ona jedyna znalazła i wyczuła prawdziwy styl i charakter muzyki dawnej Słusznie nazwali ją Francuzi „Impératrice du clavecin".

Po skończonym programie, t. j. o godz. 18-tej, publiczność opuszcza salę, pozostaje tylko garstka przyjaciół i znajomych artystki. Udajemy się do małego pokoiku, gdzie w miękkim, niziutkim fotelu, spoczywa Landowska. Jest mile przejęta spotkaniem kogoś z Polski, w której przeszło 15 lat nie była, zapytuje o muzykę w Polsce, chciałaby przyjechać, jednak stale na przeszkodzie stoją liczne engagements. Zresztą oprócz koncertów, prowadzi Landowska kurs muzyki dawnej i ma coś około 300 uczni.

Dostaję pozwolenie na kilka zdjęć, które załączam. Jedno — to Landowska ze swoim faworytem, czarnym „Otellem". Całą psią rodzinę widzimy

Rodzina psów, ulubieńców Wandy Landowskiej. Papciowie: Tempo i Musette, — dzieci: Do, Re, Mi, Fa oraz Sol. (Fot. Z Lisicki).

na zdjęciu z sekretarką jej. Wanda Landowska nazwała te szczenięta Do, Re, Mi Fa i Sol.

Goście powoli się rozchodzą. Pożegnanie. Wracamy pod wrażeniem wielkiej sztuki i wielkiej artystki. Słusznie powiedział jeden z krytyków paryskich: „Landowska to cud muzyczny, jakiego jeszcze nie widziano, i jakiego zapewne nigdy się więcej nie ujrzy".

ZYGMUNT LISICKI.

Listy ze Wsi Wielkopolskiej

Wieś w czasie żniw

Tegoroczne lato jest bardzo piękne. Ono się tak napisało, bo ostatecznie to jest prawda, ale ja jeszcze nie pamiętam w Wielkopolsce brzydkiego lata. Lato jest tu zawsze piękne, a może nie od rzeczy będzie powiedzieć dlaczego. To ciekawe.

Oto Polska ma — policzywszy przeciętnie — 1700 godzin słońca w roku. Ponieważ cyfra sama przez się nic nie mówi, dodam, że Francja ma 2100 godz. słonecznych w roku, Niemcy 1800, Anglja 1400, Szwecja 1200 godzin. Zatem my ze swem słońcem nie wyglądamy wcale tak źle. Trzeba jednak wiedzieć, że na tę przeciętną 1700 godzin słonecznych w Polsce Wielkopolska dokłada ze swych godzin słonecznych 207 godz. Albowiem Wielkopolska ma największą w Polsce ilość godzin słonecznych, mianowicie 1907. Po niej przychodzi Zakopane z 1743 godz. słonecznemi, Warszawa z 1631 godzinami, Lwów z 1580 godzinami, a inne miejscowości czy kraje mają już mniej niż 1500 godz. słonecznych, więc ich tu nawet nie podaję. Natomiast Zakopane ma 1101 mm opadu rocznego, podczas gdy Wielkopolska ma opadu rocznego najmniej z wszystkich dzielnic, bo tylko 540 mm, ma też najwyższą średnią roczną temperatury, mianowicie 8,2° C, gdy następujący bezpośrednio poniżej Kraków i Hel mają tylko 7,6° C. Cyfry te mam z ciekawego i doskonale zredagowanego kalendarza „Iskier".

Z danych tych wynika jasno, że w Wielkopolsce lato m u s i być piękne, bo jeśli tu mamy największą ilość godzin słonecznych, to jużci musi ich być najwięcej wtedy, gdy słońce najsilniej świeci, to znaczy w lecie.

To jako wstęp opisu wsi podczas żniw.

We wsi panuje doskonała cisza, w naszym domu też. Słychać tylko głosy rykunów, uganiających nadole po sieni. Przestały w drugiej połowie domu w restauracji huczeć bile na dwóch bilardach. (W naszej wiosce są dwie restauracje z bilardami, a jakże, ale ani w jednej niema zegara lub choćby też jednego czasopisma.) Ustały rozmowy i dyskusje polityczne, prowadzone przy otwartych oknach na cały głos nieraz do późnej nocy. Gości prawie zupełnie niema. Sam restaurator, z pochodzenia chłop, chodzi z kosą w pole, nie na swoje, bo gruntu żadnego nie posiada, lecz na żyto ciężko chorego pana szefa. Lubi pracę w polu, a już podczas żniw nic go w domu nie utrzyma. Musi sobie wyjść z kosą.

Pani szefowa, spędzająca zwykle całe dnie przy łóżku chorego męża, chcąc nie chcąc, musi sama gotować obiad. Wikcia już nie może dać rady sama. Więcej ludzi jest na obiedzie, prócz tego żniwiarzom trzeba nosić w pole drugie śniadanie i podwieczorek — olbrzymie pajdy chleba ze smalcem i z obkładem, prócz tego dzban, pełen kawy. W domu roboty huk, a do tego przybyło jeszcze skakanie koło biednego chorego. Wikcia tak ugania po podwórzu, po kuchni i po domu, że, jak się wyraziła nasza pani, nie wię już, gdzie ma głowę. Nie można się tedy dziwić, że przymusową dwurazową przechadzkę dziennie odbywa krokiem niezbyt przyśpieszonym. I ona musi odpocząć.

W składzie z wędlinami jest ruch stosunkowo żywy. Ale wędliny są jak najpospolitsze, proste, chłopskie: kiełbasa zwykła, świeża, krakowska czyli parzona, sucha, wreszcie wątrobianka, to co najbardziej chłopi lubią, co jest najtańsze i co najlepiej nadaje się na obkład. Żadnych tam surowych szynek, baleronów czy ozorkowych kiszek. To dobre dla państwa! Ale teraz są żniwa, w czasie których głos ma tylko chłop.

Słychać, jak we wsi grają młockarnie. Czyżby młócono już nowe żyto? Nie. U nas żniwa zaczęły się dopiero przed paru dniami. Nic jeszcze z pola nie zwieziono. Więc co gospodarze młócą? Ano resztki zboża zeszłorocznego, aby oczyścić i uprzątnąć stodołę, zrobić w niej miejsce na nowe zbiory. A będą one u nas obfite. Żyto jest bardzo piękne, nawet na gruntach nie znawożonych wyrosło powyżej chłopa, kłośne, bogate w ziarno. Ze swego okna widzę w dolinie sześciomorgowy łan pszenicy. Wygląda z daleka jak ogromny placek z „kruszonką". Tak samo piękny jest jęczmień i owies.

Więc — wyprząta się stodołę. U nas z powodu choroby pana szefa wymłócono już wszystko, więc nie młócimy, ale uprząta się, co trzeba, naściele się słomy, i nasza pani, w zastępstwie gospodarza, poświęci święconą wodą pierwsze żyto, do stodoły zwiezione. Zwyczaj ładny, a którego niema w Małopolsce, ani w b. Kongresówce, przynajmniej ja nic o nim nie wiem i nigdzie tego nie widziałem. W piątek zwozimy.

Rozumie się, że kosi się żniwiarkami. Ale tych żniwiarek jest we wsi tylko parę i ludzie ie kolejno pożyczają. Kto nie chce lub nie może czekać, kosi kosą. Dlatego w południe, a zwłaszcza wieczorem, widać na ulicy dużo ludzi z kosami. Ładnie wygląda ułan na koniu, artylerzysta, z poza tarczy kierujący działem, marynarz na reji lub wplątany zmyślnie w olinowanie statku, ale najpiękniejszym dla mnie jest widok chłopa, po całodziennej pracy z kosą na ramieniu, idącego równym, rytmicznym a wolnym krokiem do domu. Idzie sobie powoli, a ogorzała jego twarz jest skupiona i jakby zadumana, bo oto gospodarz oblicza swój plon i już układa, ile zostawić, ile sprzedać, i co z tego będzie miał, czy mu starczy na podatki i na wyżywienie rodziny, i jak to tego roku wogóle będzie. Gospodarstwo wymaga nader ścisłych obliczeń, inaczej można się wkopać w bardzo przykry sposób.

Wieczorem defilują przed naszym domem kosiarze. Przyglądam się im, siedząc na ławeczce przy drzwiach składu (naturalnie, obcy ludzie biorą mnie za rzeźnika, nie szkodzi!), patrzę na nich z szacunkiem, lubię ten widok. Ale nie mogę się nie uśmiechnąć, gdy widzę człowieka jadącego na rowerze w „okulakach", to jest, w drewniakach na bosych nogach i z kosą na ramieniu. Wygląda mi to na anachronizm, ale ostatecznie — chłop ma rację.

Nastrój wsi jest uroczysty, skupiony. Sprzęt zboża, to ważna rzecz, wiadomo. Ale zeszłego roku wieś była radośnie podniecona, mimo strasznej „gorączki", która wyciskała z ludzi wodę, jak z gąbek.

Skądże ta zmiana nastroju?

Jest tego roku d o d a t e k d o p o d a t k u, w zimie może przyjść nowy dodatek do dodatku od podatku, jak mówią, ponieważ jest urodzaj (większa podaż); w Szamotułach podobno zamiast 6-ciu złotych za centnar żyta dają c z t e r y!

Jest się nad czem zadumać!

JERZY BANDROWSKI

Najciekawsze i najdziwaczniejsze historje

Najsprytniejszym i najpewniejszym może trickiem szpiegowskim w czasie wojny światowej było użycie fajki jako schowka dla tajnych dokumentów. Główka fajki, t. j. jej ścianki były wewnątrz puste, tak, iż można było włożyć między nie cieniutkie zwitki zapisanej bibuły jedwabnej. W razie niebezpieczeństwa wystarczał jeden obrót cybuszka, by ochraniająca od gorąca bibułę listewka asbestu usunęła się, a ogień strawił natychmiast papiery.

*

W klasztorze Cystersów, w Alcobara, w Portugalji, znajduje się kuchnia, która dostarcza sama żywność. Klasztor zbudowany jest na skałach, przez które przepływa rzeczka górska. Otóż kuchnia klasztorna znajduje się nad samą rzeczką, która przepływa przez środek olbrzymiej izby kuchennej. Ilekroć szef kuchni klasztornej zadysponuje ryby na obiad, wystarczy, by kuchcik zanurzył sieć w wodzie, a wyciągnie potrzebne mu pstrągi, karasie lub inne ryby i raki.

*

W republikach południowo - amerykańskich w Wenezueli, Kolumbji, Ekwadorze panują dziwne obyczaje wśród murzynów, którzy przyjęli strój i zwyczaje europejskie. Noszą oni mianowicie przyczepione do ubrań kartki z ceną, tak, jak były one przyszyte w magazynach. Murzyni chcą w ten sposób pochwalić się, że noszą ubrania uszyte przez krawca, a nie własnoręcznie.

*

Osobliwy cmentarz przemytniczy znajduje się w Lille. Na cmentarzu tym chowane są psy przemytników, którzy przy pomocy tych czworonogów szmuglowali tytoń z Belgji do Francji. Celnicy francuscy polują niestrudzenie nad granicą na osobliwych przemytników i strzelają do nich. Bywają miesiące, gdy ofiarą celnych strzałów straży granicznej pada 50—60 psów - przemytników. Zabite psy grzebane są właśnie na owym cmentarzu, który stanowi jedną z osobliwości Lille.

*

Ankieta, przeprowadzona przez jeden z miesieczników amerykańskich, wykazała, że 940 wybitnych angielskich i amerykańskich pisarzy, publicystów i dramaturgów napisało swe najlepsze rzeczy w wieku od 45 do 59 roku życia.

*

W Japonji istnieje prawo, które dozwala oskarżonemu zasłaniać twarz w sądzie przed rozprawą matą słomianą lub chustką. W ten sposób może oskarżony aż do wydania wyroku, nie odsłaniać swego incognito i nie narażać swego dobrego imienia, dopóki nie zapadnie wyrok dlań nieprzychylny.

*

Ludzie są uczciwsi, niżby się to wydawało. Pewien psycholog w Nowym Jorku rozesłał do stu nieznanych mu osób listy z załączeniem jednego dolara, jako wyrównanie rachunku za rzekome dostawy. Z tych stu osób odesłały eksperymentatorowi z powrotem owego dolara 63 osoby, co jest wcale dobrym wynikiem jak na dzisiejsze czasy. M. K.

PODOBIEŃSTWO

— Moja teściowa podobna jest do dziennika.

— Jakto, czyżby tyle miała do powiedzenia?

— To nie, ale ukazuje się codziennie.

(„Le Rire")

Dnia 19 lipca 1933 r., o godz. 10,15 rano zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza i troskliwa matka, córka, szwagierka i bratowa, ś. p.

z Dohnke-Donatów

Jadwiga Elfryda Michalska

przeżywszy lat 44. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22. b. m o godz. 16-tej z kostnicy Szpitala Wojskowego, Wały Jana III., na cmentarz w Górczynie. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy drogiej nam Zmarłej odprawi się nazajutrz, o godz. 8 rano w kościele Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu.

W głębokim smutku pogrążeni

Kapitan s.s. Piotr Michalski, dzieci i rodzina.

Poznań, ul. Marszałka Focha 94. zg 11 508

Dnia 19 lipca 1935 r., o godz. 13 zasnął w Bogu, nagle, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, ś. p.

Wacław Michalski

przeżywszy lat 57. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 22. b. m., o godzinie 18-tej z kaplicy cmentarnej parafji OO. Zmartwychwstańców.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona z dziećmi i rodziną.

Poznań, Górna Wilda 42. dg 3 253

Zakład pogrzebowy W. Duchewicz. Poznań, Górna Wilda 56.

W piątek, dnia 19 lipca 1935 r., o godz. 10,30 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i najlepszy ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Piotr Surzyński

przeżywszy lat 76. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 lipca 1935 r., o godz. 17-tej z kaplicy szpitala wojskowego przy ul. Wały Jana III na cmentarz św. Wojciecha.

zg 11 509

W ciężkim smutku pogrążona

rodzina.

Poznań, ul. Sołacka 15.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego męża i ojca, ś. p.

Stefana Pniewskiego

odprawi się

msza św.

za spokój duszy drogiego Zmarłego w poniedziałek, dnia 22. b. m., o godz. 8,30 rano w kościele św. Marcina.

W bólu pogrążona

zg 11 504 **żona i córki.**

Wielebnemu Duchowieństwu, Cechowi Rzeźnickiemu, Tow. Czeladzi Rzeźnickiej, Tow. Przemysłowców „Sobieski" oraz wszystkim Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym za liczne i serdeczne dowody współczucia, oraz oddanie ostatniej przysługi drogiemu i kochanemu Mężowi mojemu, ś. p.

Janowi Dopierale

składa gorące i serdeczne

Bóg zapłać!

zg 11 510 **Żona.**

Dr. med. S. Chmielewski

powrócił.

Poznań, Stary Rynek 45

Pg 4901-35279 ***telefon 54-20***

Wróciłem

Dr. med. Dietrich

przyjmuje od godziny 9—10 i od 1/2 4—1/2 6

Poznań, ul. Cieszkowskiego 4

dg 3285 Telefon 52-11

Do Zarządu Kursów Maturycznych **„WIEDZA"**

w Krakowie

ul. Bron. Pierackiego 14

Uprzejmie zawiadamiam, że dnia 22 maja br. złożyłam egzamin dojrzałości w Krakowie, w Państw. Gimn. I. im. Nowodworskiego.

Pragnę tą drogą wyrazić serdeczne podziękowanie i szczerą wdzięczność tak Dyrekcji Kursów „Wiedza", jak całemu Gronu Szan. Profesorow, których nadzwyczaj cenna praca umożliwiła mi dojście do celu. Pg 4 809/70,78

Gertruda Krawczyńska, Kraków, ul. Straszewskiego 4 m 7

FARBY **LAKIERY** **POKOSTY**

Fabryki J. Perek, Leszno, *po cenach fabrycznych tylko*

Wodna 13, tel. 53-26, *dawniej W. Garbary 39*

Pokost czysto lniany zł 1,65 za 1 kg Pokost zwykły lniany zł 1,40 za 1 kg

ng 12 512

BROWAR

pierwszorzędnie urządzony i dobrze prosperujący, z pięknym obszernym domem i ogrodem, w prowincjonalnem mieście, dwie godziny jazdy od Warszawy,

okazyjnie tanio do sprzedania

solidnemu fachowcowi, chrześcijaninowi, z prawem używania firmy. Do kupna potrzebne gotówką zł 150 000.—. Oferty pod: „Bezdzietna wdowa" do Tow. Reklamy Międzynarodowej, Warszawa, Marszałkowska 124. T 1 360

WYJECHAŁEM

od 22. VII. aż do 3. VIII.

Lek. dent. Goritz

Al. Marciokowskiego 28

zg 11 507

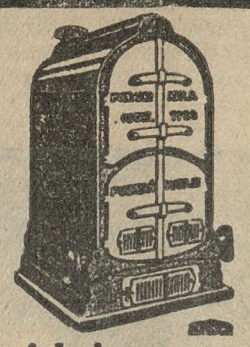

Kocioł do ogrzewań centralnych, wodnych i parowych pat. **„Höntscha"**

JEST TANI — BO OSZCZĘDZA.

Spala każdy opał jak: koks, różne gat. węgla, torf, drzewo, trociny, miał i inne odpadki palne,

przezco zmniejsza koszty ogrzewania.

Höntsch i Ska Sp. z o. o.

Odlewnia kotłów ogrzewalnych

Poznań, Rataje VI. Tel. 37-92

KROJCZY

pierwszorzędnych firm z długoletnią praktyka sprosta najwybredniejszym wymaganiom — **poszukuje posady.**

Oferty Kurjer Pozn. zg 11 503

WIELKA 20

W ogłoszeniu o powyższym nagłówku, zamieszczonem w nr. 305 z dnia 7. 7., zaszedł błąd.

W lokalu, który jest do wynajęcia od 1. 10., nie był dotąd jak mylnie wydrukowano, lecz **znajduje się handel używanych mebli.** Tg 1 818

Polecamy

DO BUDOWLI!

Dźwigary. Żelazo
Żelazo do betonu
Gwoździe i śruby
Okucia do pieców i kuchni
Kuchnie westfalskie
Kotły do pralni
Piece żelazne
Zamki i zawiasy do drzwi i okien
Okna lano-żelazne
Siatkę ocynkowaną na płoty

Ceny najtańsze.

Cenniki na żądanie.

T. Krzyżanowski

Spółka z ogr. odp.

w Poznaniu, ulica Szewska 16

Telefon nr. 30-38 i 36-90

ng 11 190

Obuwie ortopedyczne

na zniekształcone stopy (skrócone, wywrócone, sparaliżowane i płaskie). Wszelkie aparaty ortopedyczne wykonuje po cenach przystępnych

P. Niedziela

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 24. Telefon 38 79. d 3429

Ostatnie dni taniej wyprzedaży

przed przeprowadzką na ul. 27 Grudnia 10

S. KACZMAREK

ul. 27 Grudnia 20

dg 3260

NOWE ŚLEDZIE

SZKOCKIE w 1/2 i 1/1 beczkach oraz

ANGIELSKIE MATYJASY

w 1/16 i 1/8 sądkach poleca

ST. BAREŁKOWSKI

Hurt kolonjalny

ng 12 768 **Poznań, ul. Woźna 18 — Tel. 39-00, 56-56**

BIJAKI do młocarń po cenach hurt. **W. Gierczyński i S-ka, Poznań, św. Marcin 13** zg 11511

Kupię drogerję

w Poznaniu lub większem mieście powiatowem, dobrze zaprowadzoną i prosperującą za gotówkę do 25 000 zł. Łaskawe zgłoszenia z podaniem obrotu, zatrudn. personelu, wysokości czynszu itd. proszę kierować do Kurjera Poznańskiego pod **zg 11 501**

STOLARNIĘ wykwalifikowaną w fabrykacji bilardów automatów, która skłonna będzie

przyjąć zamówienie na 25 sztuk

uprasza się o podanie swego adresu do Kurjera Poznańsk pod **ng 12 876**

KTO SZUKA NABYWCY

NA GOSPODARSTWO, INTERES lub DOM,

powinien ogłaszać się w **WIARUSIE POLSKIM**, najstarszym i najpoczytniejszym dzienniku emigracji we Francji.

Czytelnicy WIARUSA POLSKIEGO chętnie skorzystają z propozycyj, gdyż ułatwi im to, po powrocie do kraju, ulokowanie poważnych nieraz oszczędności.

Numer okazowy i taryfę ogłoszeniową wysyła się na każde żądanie. Adresować:

WIARUS POLSKI — 35 rue du Chateau — LILLE (Nord).

ng 12 736

NA SEZON LETNI

Kosiarki do trawy
Meble ogrodowe
Węże do wody i armatury
Polewaczki
Przybory turystyczne
Leżaki
Maszynki do lodów
Siatki ziel. do okien
Aparaty i szkła do zapraw
Okucia budowlane

poleca po cenach zniżonych

JAN DEIERLING

skład żelaza

Poznań, Szkolna 3

tel. 35-18 35-43.

Przyjmuję asygnaty „Kredyt".

Pg 4769-28.53

Plac z bocznicą

blisko dworca natychmiast na sprzedaż. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod **zg 11 498**

AGREGAT

oświetleniowy składający się z generatora 3 × 400 V, ca 10 K V A, sprzężony z dziełem ca 14 K M względnie każde osobno, poszukuje się. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego **zg 11 502**

Już się rozpoczęła

Tania Sprzedaż Posezonowa

Podajemy rękę wszystkim, którzy w tych ciężkich czasach, licząc się z każdym groszem, nie uzupełnili swej garderoby. Teraz mają wdzięczną okazję do zaopatrzenia się u nas w tak bardzo potrzebny **garnitur lub płaszcz.** Znakomite nasze materjały, pierwszorzędne wykonanie, najmodniejsze fasony dostosowane ściśle do każdej figury a przedewszystkiem **ceny rewelacyjnie niskie** sprawią każdemu nabywcy prawdziwą niespodziankę i rzetelną radość.

ng 12 889/90

DLA PRZYKŁADU KILKA CEN:

płaszcze męskie (prochowce) . . od zł **12,—**
płaszcze męskie (garbard. wełn.) od zł **29,—**
ubrania męskie letnie do prania od zł **12,—**

ubrania męskie kolor. wełn. . . od zł **19,—**
ubrania męskie kamgarnowe . . od zł **35,—**
ubrania chłop. kolor. wełn. . . od zł **12,50**
ubrania dziec. kolor. wełn. . . od zł **5,75**

ubrania dziec. do prania . . . . od zł **4,75**
spodnie—golfy wełn. męskie . . od zł **3,95**
spodnie w paski wełn. . . . . od zł **6,50**

PRAWDZIWĄ SENSACJĘ wywołuje nadzwyczajna redukcja cen wielkich partyj materjałów **na ubrania i palta.**

Specjalnie polecam przepisowe mundurki szkolne.

W. KONKIEWICZ

Poznań Stary Rynek 8

Największa Mechaniczna Fabryka i Magazyny wykwintnej odzieży męskiej i dla chłopców

DETAL. **Oddział — GNIEZNO, Rynek 2.** HURT.

Urlop we Francji!

to wypoczynek połączony z przyjemnością.

ng 12887

Liczne ulgi i ułatwienia kolejowe. Informacje:

OFICJALNE BIURO KOLEI FRANCUSKICH

Warszawa, Ossolińskich 4, tel. 684-85, oraz biura podróży.

STEMPLE **L. KAPELA** WROCŁAWSKA 18

ng 11 181

„Haftoplis"

wykonuje mereżke, okretke, dziurki wykończenie szali, falban plisowanie dekatyzowanie, hafty monogramy, tarcze gimnazjalne obciaganie guzików, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek terminowo najtaniej

Stary Rynek 6. tel. 28-10.

wejście Wiankowa.

Pg 4568 28.27

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN" R.M.S.W. nr 21599 ZNAK FABR. **z KOGUTKIEM** SĄ ŚRODKIEM **KOJĄCYM BÓLE** ZASTOSOWANIE: **BÓLE GŁOWY** MIGRENA, NEWRALGJA **BÓLE ZĘBÓW** GRYPA, PRZEZIĘBIENIA BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE i T.P. ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. **KOGUTEK** SPRZEDAJĄ APTEKI

ng 11 181

FABRYKA

wód mineralnych i rozlewnia piw

w pełnym ruchu, świetnie zaprowadzona **do sprzedania.** Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod **zg 11 491.**

DRZEWO budowlane, stolarskie poleca dg 3193

G. Kowalkiewicz, Poznań, Strzelecka 14a Tel. 14-95

Tania Sprzedaż

z powodu przeprowadzki!

Okazja korzystnego zakupu: dywanów ręcznie wiązanych — pluszowych — boucle — pomostów — chodników

Mimo zniżonych cen Wysoki rabat!

Pg 4824-29,42

Dywany Żywieckie Bracia Góreccy

Poznań, ul. Nowa 2 — tel. 18-40

---

ng 12 058 **WYSYŁKOWY DOM TAPET STRYSZYK** Aleje Marcinkowskiego nr. 19 **Tel. 1292**

TAPETY — CERATY — LISTWY — CHODNIKI

Poważna

firma włokiennicza

poszukuje przedstawiciela na Poznań i okolice. Reflektuje się wyłącznie na siłę pierwszorzędną, energiczną, o dobrej prezencji, posiadającą rozległe stosunki w szczególności w sferach urzędniczych i obeznaną należycie z lokalnemi warunkami pracy. Oferty pisemne z życiorysem dokładnym i podaniem referencyj do Kurjera Pozn. pod **zg 11 513**

UL. WIELKA

duży skład od 1. 10. do WYNAJĘCIA

Oferty Kurjer Poznański **Tg 1 354**

Karbolineum

prawdziwe żywiczne

i zwykłe bronzowe z firmy Terebenthen poleca

HATECH,

Poznań, św. Marcin 65

dg 3 112

Większy skład żelaza **poszukuje** jako

KIEROWNIKA

składu pierwszorzędną, energiczną siłę z wszechstronną znajomością branży. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń „Par", Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. **55.296**

Pg 4816 55,293

Chrońcie konserwy *biorąc szczelne, gwarantowane* **„ESKA" słoje** Polskiej Spółki Hutników Szkła „Skierniewice". Prosimy żądać wszędzie.

dg 2652

DELIKATESY OWOCE

skład w górnej części Poznania **do sprzedania.** Oferty Kurjer Poznański **zg 11 505**

SKŁADU

w Starym Rynku lub okolicy od gospodarza **poszukuję** cwtl. **kupię z towarem.** Oferty do Kurjera Poznańsk. **zg 11 506**

Polecamy nowe śledzie

Crownbrandt Matties w 1/1 i 1/2 beczkach

Cygański i Semma

Hurtownia Kolonjalna Pg 4826-35,300

Specjalność: **Palone kawy z własnej Palarni.**

Poznań, ul. Wielka 18. Tel. 33-32

Mareckiego — **mieszanki, dropsy i śmietankowe groszowe** to towar pożądany i wyróżniany przez klienta

Fabryka Cukrów St. Marecki, Poznań

ng 12 550

Potrzebny kocioł parowy

pow. og. ca 70 m² i 40 m² nowszego rocznika i ciśnienia możliwie około 10 atm. Oferty podając cenę, fabrykat, nr. fabryczny kotła, rok budowy, pow. og. oraz gdzie można obejrzeć książkę kotłową prosimy kierować pod: **Poznań, ul. Słowackiego 42, dypl. inż. Szulc.**

Pg 441-55, 80

Pg 4463

A. KOSZEWSKI

Stary Rynek 61

sprzedaje najtaniej

Wózki dziecięce
Łóżka wyściełane
Meble ogrodowe
Hamaki
Drabiny
Szpagaty
Wycieraczki
Szczotki
Karnisze mos.
Zabawki

Pg 4066-20.46

Na czas wakacji

polecam na suknie **jedwabie, samodziały, muśliny i krepony** oraz **PŁASZCZE KĄPIELOWE i pledy** do podróży

W. GROSZKIEWICZ, Poznań, Stary Rynek 59/60

Specj. dział dywanów, chodników, firan i kołder na wacie i wełnie. dg 454?-769

Lokal handlowy

przy Alejach Marcinkowskiego 25

24 mtr. długi, nadający się na skład firan lub inne branże, od 1. 8. 35 r. **do wynajęcia.** Zgł.:

W. KONKIEWICZ, Poznań, Stary Rynek 8.

nr 1 891

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1311 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w sobotń i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

I. DOMY-PARCELE

Najtańsze parcele budowlane przy Osiedlu Warszawskiem

bardzo korzystnie położone, światło, wodociągi. Malecki, Droga Dębińska 11. Telefon 11-90.

Pg 4 564-28.9

Kupię dom

miejsce na kolonjalkę, z większem mieszkaniem i ogrodem, duża wieś kościelna lub małe miasteczko. Pośrednicy wykluczeni. Podanie warunków Donat Nowacki, Dąbrówka, poczta Rawicz. zdg 22 296/7

Parcela

1056 m. kw. ul. Solacka 6500 zł na sprzedaż

Dom

3 i 4 pokojowe mieszk. ul. Słowackiego na sprzedaż. Informacje 2—4 Patr. Jackowskiego 17 m. 6. zdg 22 850

Dom

z składem lub gościniec z salą kupię zaraz. Wpłaty 12 000 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 325/6

Parcele

kamieniczne, willowe Kochanowskiego właściciel. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 816.

Kamienicę

komfortową dochód 14 000 za 110 000 wpłaty 70 000 sprzedam. — Zgłosz. Kurjer Pozn. zdg 22 817

Dom

nowy składem kolonjalnym Marszałka Focha 20 000 — sprzeda Ratajczak. Poznań, Jezuicka 12. zdg 22 606

Informacja Budowlana

przy Korporacji Budowniczych Poznańskich „Strzecha" Poznań, Sew. Mielżyńskiego 23. fachowe porady budowlano - techniczne. zdg 18 243

Parcelę

1000 m. kw. przy kościele Winiary tanio sprzedam. Jagla, Rzeczypospolitej 9, m. 6, tel. 17-00. zdg 22 618

2718 m²

parcela ul. Raczyńskich 3 na sprzedaż. Biuro Parcelacyjne Poznań, Plac Wolności 11, tel. 58-15 zdg 22 678

Dom

nowy Łazarz cena 28 000 wpłaty 22 000 dochód 3 325 dom składem, 4 lokatorów wpłaty 22 000. 6000 amortyzacja Nowakowski Wielkie Garbary 48 m 21. zdg 22 787

Kamienicę

komfortowa składy dochód 12 000 sprzedam 75 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 812.

Kamienicę

komfortowa składem, dochód 25 000 sprzedam 150 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 813.

Willę

pięciopokojowa, ślicznym ogrodem Poznaniu, przy tramwaju, cena 18 000 sprzeda. Dom Zleceń, Wrocławska 22. zdg 22 663

Willę

niewykończoną 4 mieszkaniową, skład, Łazarz, blisko tramwaju 17.400, wpłaty 15.000 śpiesznie gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 782.

Dom

z większą amortyzacją, przy wpłacie do 55 000 kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 868

Parcele

sprzedam po 900 mtr. Dębiec. Wilda pod wille, domy. Górna Wilda 48 Zaremba. zdg 22 851

Kamienicę

komfortową centrum, dochód — 14 000, wpłaty 60 000 sprzedam bez pośrednictwa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 819

Ślicznie

położony pawilon letni z tarasem i z morgowym sadem nad jeziorem w Kiekrzu jest do sprzedania. Bliższe szczegóły Poznań, ul. Maleckiego 19, m. 2. zdg 22 818

Teren budowlany

6000 m. kw. okolica Sołacza (Urbanowska) sprzedam m. kw. 8 złotych. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 859.

Domek

piekarnią, 300 chleba dziennie, 7 500 Naklo Długa. zdg 22 833

Parcele

Sołacz, Wołyńska Winiarska wysokie położenie. Wiadomość Sczanieckiej 1, mieszkanie 19, telefon 74-15. zdg 21 561

Parcelę budowlaną

2 500 m² w Puszczykowie blisko przy stacji korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 947

Parcelę

budowlana w okolicy Śródki, Dolnej Wildy kupię. Rozmiar, cenę. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 22 033

Kupię

parcele zaraz Puszczykowo — Puszczykówko. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 168

Dom

centrum kupię. Wpłacę 80.000,— Oferty właścicieli Kurjer Pozn. zdg 22 161

Domek

masywny 1/2 morgi ogrodu sprzedam lub wydzierżawię. Starołęka. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 217

Dom

ogrodem, składem, nadający się na bławaty, zegarmistrzostwo, elektro-radiomechanika sprzedam gotówkę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 280

Parcele
Sołaczu, ul. Sołacka 2 sprzedam Wiadomość, ul. Sołacka 2. zdg 22 178

Willa
Puszczykowie, 10 ubikacyj, ogród taras, fontanna, kompletnie umeblowana gotówką 17 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 053

Kamienicę
małą przy wpłacie 15 000 zł kupię Zgłoszenia z podaniem warunków i ceny do Kurjera Poznańskiego zdg 22 343

Parcele
900 kw. m. z ogrodem pod kamienice. 600 kw. m. pod kamienice na Łazarzu, parcelę 600 kw. m. przy Grunwaldzkiej pod willę tanio sprzedam. Maciejewski, Al. Marsz. Piłsudskiego 27, telefon 62-66. zdg 22 344

Kupię
domek, willę ogrodem bez pośredników okolicy Debiec lub Łazarz wpłaty 9 000. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 22 386

Dom
sprzedam. Starołęka, ul. Minikowska m. 4. zdg 22 291

Willę
amortyzacyjną, dwumieszkaniową komfortową, ogrodem sprzedam, wpłaty 26 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 294

Dom
kupię czynszowy, mniejszy solidny bliżej śródmieścia, wpłaty 30 do 40 tysięcy złotych bez pośredników. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 307

Kamienicę
nową komfortową lub parcelę kupię właściciela, wpłaty 40 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 404

20 000
gotówką, dobrze rentujący dom Poznaniu kupię. Dokładne dane Kurjer Poznański zdg 22 371 — Agenci wykluczeni.

Kamienica
nowa dochód 11,000; cena 90,000

Kamienica
nowa, dochód 7,500; 67 000; wpłaty 4 0000;

Kamienica
dwupiętrowa nowa, dochód 3 600, cena 26,000; wpłaty 18,000 — Karalus, Poznań, Marszałka Focha 25 zdg 22 417

Poszukuje się
kupna domu przy wpłacie 50 000 w śródmieściu. Szczegółowe oferty pod Kurjer Poznański zdg 22 235

Willę
sześciopokojowa zimowa pełno kompletowa pięknie położona sprzedam za gotówkę. Karpiński, Puszczykowo, Ogrodowa 7. zdg 18 648

Wybór
korzystnych kamienic, will, poleca Gruszczyński, Pocztowa 30 — tel. 58-66. zdg 22 430

Willę
nową, amortyzacyjną, czteromieszkaniową kupię, wpłata 20 tys. zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 514.

Kupię
parcelę pod willę ca. 1000 mtr. Oferty Kurjer Poznański kw. za 8 tys. bliżej śródmieścia. zdg 22 525

Dom
nowy sprzedam. Debiec, wpłaty 9000. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 458.

Dom
Poznaniu, Sołacz, pietrowy, dwa składy, 3 lokatorów, ogród, 15 000 dom nowy, dwa składy 10 000, wpłaty 7 000 sprzeda. Nowak, Poznań, Marsz. Focha 15 „Pawilon". zdg 22 550

Parcelę
kupię początek Jeżyce, śródmiasto, rozmiar cenę. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 548

Dom
Szamotułach czterech lokatorów 4 morgi nadające się na ogrodnictwo zaraz sprzedam cena podług ugody. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 577.

Wille
kamienice parcele wielkim wyborze poleca Dom Zleceń Poznań Wrocławska 22. zdg 22 661

Parcelę
za gotówkę kupię okolica Wilda. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 766.

Parcelę
pod willę kamienicę kupię od właściciela. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 699

Lokatą
kapitału nabycie parceli Junikowo bez obowiązku zabudowania. Biuro parcelacyjne, Plac Wolności 11 — tel. 58-15. zdg 22 676

Lokata
kapitału nabycie parceli Gołaszyn-Oborniki bez obowiązku zabudowania. Biuro parcelacyjne Plac Wolności 11 — tel. 58-15. zdg 22 677

Kamienicę
kupię Poznaniu, wpłaty 100 tys. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 477

Dom
masywny, nowy, siedem ubikacyj, obszerne zabudowanie, pół morgi ziemi, ogródek, przy dworcu korzystnie sprzedam. Rogoźno Działkowa 3. zdg 22 498

Dom Gnieźnie
z dużym ogrodem owocowym, 15 lokatorów, cena 14 000, zaraz sprzedam. Agenci wykluczeni. — Poznań, Starościńska 1 m. 1. zdg 22 501

Kamienicę
nową komfort, Poznań, wpłaty 100 tys. Małecki, Rybaki 20 a. zdg 22 480

Kamienicę
komfortową sprzedam, wpłaty 60 000. Małecki, Rybaki 20 a. zdg 22 482

Dom
nowy, cztery komfortowe mieszkania, dochód 3200, sprzedam 29 000, wpłaty 20 000. Kossmann, Fredry 6. zdg 22 580

Kamienicę
centrum Poznania, składami, wpłaty 50 000, resztę amortyzacji sprzeda — dużo innych poleca. Ratajczak, Jezuicka 12. zdg 22 607

Willę
nową 5 mieszkaniową sprzedam, wpłaty 25 000. Małecki, Rybaki 20 a. zdg 22 481

Sprzedam
dom 6 ubikacyj, ogród, 4 morgi roli. Primas, Milżyn, pow. Gniezno. zdg 22 874

Kamienicę
narożnikową komfortową 4 piętrową, cena 160 tys., wpłaty 100 tys., dochód 28 tysięcy.

Kamienicę
nowobudowaną 5 mieszkań po 2 pokoje kuchnia z ogrodem, cena 36 000, wpłaty 30 000, reszta hipoteka amortyzacyjna 3¾, dochód 3 200 sprzedam. Maciejewski, Al. Marsz. Piłsudskiego 27, tel. 62-66. zdg 22 848

2. PIENIĄDZ

Emerytowi
inteligentnemu starszemu dam dożywocie, wypożyczenie 2000 złotych na hipotekę, samotna emerytka. Oferty Orędownik, Poznań ng 12 866

Spólnika
do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa gotówką 15 000 lub kupca 30 000. Błoch, Poznań, Al. Marcinkowskiego 15. zdg 22 330

Na pierwszą hipotekę
poszukuję pożyczki 30—50 000. Dobry pewny procent. Oferty Kurjer Poznański ng 12 755

Poszukuję
przedstawicielstwa, kierownictwa filji, administracyj domów. Gwarancja dom Poznaniu, wartości 16 000.— kaucja 2 000.— Poważne zgłoszenia upraszam do Kurjera Poznańskiego zdg 22 250

Urzędnik
poszukuje 300 zł pod weksel 2 miesiące na wysoki %. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 539

6.000
pożyczki zwrotnej za porozumieniem, zastaw nieruchomość wartości 25 000, procent i wolne mieszkanie z ogrodem, dogodne dla emeryta, okolica Bydgoszczy. — Oferty Kurjer Poznański zdg 22 655.

Wspólnika
do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa, samodzielnego 1500 gotówki. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 449.

Kto
finansowo dopomoże wydać drukiem pierwszorzędne utwory młodego kompozytora. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 617

Akcje Akwawit
34 sztuki I emisji sprzedam. — Zgłoszenia z podaniem ceny Kurjer Poznański zdg 22 872

Spólnika
z gotówką 10—15 000 do bardzo dobrego przedsiębiorstwa handlowego przyjmę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 855.

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Artretyzm,
reumatyzm, choroby serca, kobiece i dzieci, nerwowe, porażenia, ischias, lumbago, leczy się w Inowrocławiu-Zdroju. Źródło słono-gorzkie do picia. Wziewalnie solankowe. Kuracje ryczałtowe. Informuje Zarząd. ng 10 147

Ciechocinek Pensjonat Ormuzd
centrum obok kościoła i łazienek po cenach niskich poleca wykwintne utrzymanie. zdg 96 370

Szczawnica
Pensjonat „Sobieski". centrum zdrojowiska. Własny ogród. — Leżalnie. Kuchnia wyborowa, djetetyczna. Opieka lekarska na miejscu. Inhalatorjum. Łazienki. zdg 15 162

Letniska
w okolicy Puszczykowa od 1. 8. na 2—3 tygodnie z całkowitem utrzymaniem poszukują dwie panie (matka z córką) Oferty z podaniem ceny kierować do Kurjera Poznańskiego zdg 22 116

Zakopane „Radowid"
Hotel-pensjonat Janostwa Wróblewskich, położony wśród pól, w dużym pięknym ogrodzie, z ładnym widokiem na góry, pokoje słoneczne, komfort, tarasy, kuchnia obfita i wykwintna. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia: Zarząd pensjonatu „Radowid", Zakopane, ul. Sienkiewicza, tel. 424. ng 12 888

Pokój
ładny utrzymaniem tanio. Łeczyce — Puszczykowo, Kaźmierzówka 10. zdg 22 052

Zakopane.
Chałubińskiego pensjonat „Ermitage". Jadwigi Szubertowej. W pokojach ciepła, zimna woda bieżąca, łazienki, telefon. Kuchnia wyborowa na masło. Ceny bardzo niskie. ng 12 837

Wisła
willa „Słoneczna". Sierpień, wrzesień. Pensjonat Wandy Sochaczewskiej. Ślicznie położony, starannie prowadzony. Urządzenia nowoczesne. Telefon 38. zdg 22 281

Willę umeblowaną
okolicy iglasty las, jezioro na letnisko tanio wynajmę. Wiadomość Helena Kaminiarz, Grotniki p. Włoszakowice, powiat Leszno. zdg 22 398

Wisła
pensjonat „Bożydar" K. Gałczyńskiej, położony na południowym stoku: elektryczność, kanalizacja łazienka, woda gorąca i zimna na korytarzach, tennis, kuchnia staranna, pokoje wolne na sierpień. zdg 21 909

Batorowo
(Lusowo) 18 km. od Poznania, park, jezioro, las, Kościół. Dobra kuchnia. Informacje: Poznań, Mielżyńskiego 26/27, m. 9. Telefon 23-04. zdg 22 425

Pani
szuka taniego pokoju nad morzem od 1. 8. utrzymaniem lub bez. Szczegółowe, cena do Kurjera Poznańskiego zdg 22 732

Pokoje
całodziennem utrzymaniem, cena 3 złote, kuchnia wyborowa, jezioro, las, plaża, miejscu. Osmański, Powidz, powiat Gniezno. zdg 22 835

Letnisko
wieś Chojno, stacja Mokrz. pow. Szamotuły las, góry, jezioro, Warta, śliczne widoki z balkonów. Utrzymanie 3 zł. Radziej. zdg 22 871

4. OSOBISTE

Krem „Orlidal"
jest najidealniejszym środkiem kosmetycznym przeciw

piegom
plamom,

pryszczom
słoik 2,50 i 1,30 sprzedają wszystkie drogerje. Firma „Orlidal". Kantaka 8/9. Telefon 53-56. dg 3222

Gdynia Gdańsk
często wyjeżdżam. — Propozycje Kurjer Poznański zdg 22 348

Kopenhaga
wycieczka „Kościuszko" koniec lipca, bilet 90 zł. odstąpię pani. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 368

Największa
najpoczytniejsza wypożyczalnia Dippla posiada wszystkie nowości. Poznań, Plac Wolności 11. zdg 22 500

Osobę,
która dała ogłoszenie 77 pod „Szlem" proszę na litość odebrać list w Kurjerze lub dać odpowiedź. Kurjer Pozn. zdg 22 672.

6. OŻENKI

Kawaler
lat 29, przystojny, dobrze sytuowany na kierowniczem stanowisku szuka w celu matrymonjalnym inteligentnej panny lub wdówki bezdzietnej do lat 30 z majątkiem w wysokości 5 000 zł. Oferty wraz z fotografją, którą się zwraca prosze złożyć do Kurjera Pozn. zdg 22 704/5

Który
z panów, lat 28—35 o szlachetnej duszy poświęci się, zaopiekuje i zapewni byt, solidnej, znudzonej, miłej, niebrzydkiej, nawskroś gospodarnej sierocie, posiadającej tylko kompletną wyprawę domową? Cel matrymonjalny. Oferty możliwie z fotografją prosze kierować do Kurjera Pozn. pod zdg 21 966

Nauczyciel
oficer rezerwy, lat 28, na państwowej, samodzielnej posadzie — blisko Poznania — ożeni się z inteligentną panną do 25 lat. Dokładne dane fotografją do Kurjera Poznańskiego zdg 22 018

Inteligentna
ładna panienka, lat 25, poszukuje w celu matrymonjalnym starszego zamożnego pana. Ułomni i wdowcy nie wykluczeni. Rzecz traktuje się tylko poważnie. Fotografja mile widziana. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 339

Uwaga!
sławny wróżbita wschodni przyjazdem po Polsce zatrzymał się na kilka dni. Jeśli chcesz poznać swój los przyjdź! Jasna 8 m. 11. zdg 22 353

Panna
lat 28, posiada 1 000 zł pozna pana dobrego charakteru wzrostu średniego, celem ożenku. Poważne zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 22 360

Wybitnie urodziwą
maturzystkę wykształci — jako mąż — na uniwersytecie, urzędnik państwowy VII gr. (akademickie wykształcenie). Fotografja nieodzowna. (dyskrecja, zwrot zapewniony. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 282

Zapoznam
zamożną, religijną pannę, zacnego domu 20—22 lat skromną, muzykalną szlachetnego usposobienia wrodzonej inteligencji z młodym, sympatycznym uczonym. Zgłoszenia rodziców z dokładnym opisem stosunków rodzinnych przyjmuje Kurjer Poznański zdg 22 284

Dla
mej siostry, panny, zgrabnej i gospodarnej lat 35 — posiadającej 4000 zł szukam kawalera lub wdowca urzędnika w celu matrymonjalnym. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do Kurjera Poznańskiego pod zdg 22 311

Maturzystkę
niezamożną, bardzo przystojną poślubię — umożliwiając wyższe studja. Zgłoszenia (fotografję zwrócę) Kurjer Pozn. zdg 22 283

Urzędniczka
etatowa, posiadająca 5000 gotówki, wyprawę, pozna pana 38—45 odpowiednie stanowisko, cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 406

Urzędnik
państwowy, lat 31, pensja 200,— poślubi samodzielną pannę lub wdówkę, która zechciałaby dopomóc wspólną pracą do budowy domku pod Poznaniem. Pośrednictwo wykluczone. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdg 22 405

30 letni
samodzielny piekarz cukiernik szuka żony, która dopomoże do usamodzielnienia się. Pierwszeństwo z prowincji. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 22 381

Przystojna wdowa
bezdzietna, w jesieni życia, kulturalna, z dobrem umeblowaniem poszukuje towarzysza życia. — Oferty Kurjer Poznański zdg 22 382

Przystojny
brunet szuka dozgonnej towarzyszki życia. Majątek niekonieczny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 931

Panna
lat 25, przystojna, blondynka, średniego wzrostu, 6 000 wyprawa dla braku znajomości pozna inteligentnego urzędnika etatowego Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 246

Wdowa
pozna pana, pierwszeństwo mają emeryci. Cel matrymonjalny. — Oferty Kurjer Poznański zdg 22 254

Panna
lat 26, posiadająca willę i 50 000 wyjdzie zamąż, poważne zgłoszenia „Wanda". Rom. Szymańskiego 4 — 5 zdg 22 536

Budowniczy
kawaler pozna pannę lub wdowę cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 463.

Wdowiec
kupiec, lat 49 chłopcem lat 12 zapozna wdowę lub pannę z własnem przedsiębiorstwem której zapewnia się dobrą współpracę i wzorowe pożycie małżeńskie. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 654.

Kawaler
solidny, lat 34, majątkiem, wykształceniem handlowem poszukuje inteligentnej, niezależnej panny, gotówką celem ożenku. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 440.

Szatynka
lat 33, przystojna, posiadająca własną wyprawę i mieszkanie, pragnie poznać pana na stanowisku, cel matrymonjalny. Oferty pod zdg 22 499 do Kurjera Poznańskiego.

Kawaler
lat 25, pragnie poznać pannę do lat 27, która da stałą posadę wzamian ożenek. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 506.

Kawaler
37, architekt, 35 000 oszczędności poślubi wykształcona, religijna. „Przyszłość", Strzałowa 3. zdg 22 761

Wspólniczkę
do restauracji 1 000 zł cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 791

Kawaler
przystojny, około 40, posiadający kamienice pod Gdynią, wartości ca 100 000, poszukuje panny do lat 35, z posagiem do 25 000. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia z fotografją pod „350" Ekspozytura Kurjera Poznańskiego, Gdynia. ng 12 918

Były urzędnik
obecnie przedstawiciel poważnej firmy, przystępny, ciemny blondyn szuka przyjaciółki i towarzyszki życia. Wdówki lub panny — choć z dzieckiem albo innemi wadami, lecz o dobrem sercu, miłem usposobieniu z cośkolwiek gotówką proszę o szczere oferty do Kurjera Poznańskiego pod nr zdg 22 861

Poznanianki
posażne w największym doborze, — w celu matrymonjalnym — poleca jedynie „Echo", Poznań — św. Marcina 68. Najnowsze numery wysyłamy odwrotnie nadsyłającym 50 groszy znaczkami starsze darmo. zdg 22 028

Zredukowana
urzędniczka lat 30, gotówki 4000 złotych i umeblowanie poślubi kulturalnego pana na stanowisku. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 867

Która
z pań z inteligencji mająca szerokie koło znajomości panów w średnim wieku, zechce pośredniczyć w celu matrymonjalnym? Jako wynagrodzenie przeznaczam zł 300. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 869

7. SPRZEDAŻE

Ford A. Ford AA.
części z rozbiórki sprzeda Auto-Bazar, Poznań, Bukowska 11/13 zdg 21 671

Skład papieru
ruchliwej ulicy sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 183

Meble
poleca najkorzystniej.
K. Bakoś, Stary Rynek 51
zdg 19 981

Aptekę
wraz z domem w pobliżu Poznania, stacja kolejowa, połączenie autobusowe sprzedam. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 22 132

Modne
Kapelusze Koszule Krawaty
tanio. M. Paszek, Poznań, Wrocławska 30. zdg 22 220

2 morgi gruntu
w Naramowicach pod Poznaniem korzystnie sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 948

Kolonjalkę
sprzedam. Za Groblą 2, m. 4. zdg 21 837

Fiat 503
karetka w dobrym stanie okazyjnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 326

Rury
kanalizacyjne, wodociągowe najtaniej. Koska, Dominikańska 5. nr 12 766

A jednak
każda
pani domu
kupuje
tylko
najlepsze i gwarantowane szkła do zapraw
„Irena" i „Irena-Patent"
Pg 4292-26,16

20% obniżyłem płaszcze damskie
Szuster, Stary Rynek 76, piętro. zdg 22 393

Limuzyna „Chevrolet"
6-cyl, dobrym stanie tanio sprzedam. Poznań, Al. Marsz. Piłsudskiego 24. zdg 22 399

Godło
firmowe metal
szafka
wystawowa. Gospodarz, Małeckiego 11. zdg 22 231/2

Sprzedam
kanarka, dobrego śpiewaka i ćwiczony jako towarzysz. Główna Smolna 9, m. 7. zdg 22 234

Skład
spożywczy mieszkaniem, tanio. Debiec Południowa 63. zdg 22 233

Sprzedam
moją posiadłość kuźnia 3½ m. roli wtem ogrody owocowe warzywne, narzędziami lub bez, — powód choroba, cena według ugody Omieczyński Kopanica, pow. Wolsztyn. zdg 21 940

Fabrykę
wody sodowej, maszynami wraz rozlewnią korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 011

Sprzedaż — Naprawa
wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru. — Montownia Wiecznych Piór — Józef Czosnowski — Poznań, Ratajczaka 2. „Asygnaty Kredyt" dg 2243

Szyny
kolejowe na tragarze i do bocznie. Zgłosz. do Kurjera Poznańskiego zdg 22 427

Meble
różne za bezcen spowodu przeprowadzki. Wierzbiecice 11, m. 4. zdg 22 432

Salon
z powodu przeprowadzki tanio sprzedam. Kochanowskiego 6, m. 4. zdg 22 245

Kajak
klepkowy, nadający się do motoru tanio sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 22 261

Parasole
ogrodowe, słoneczne, deszczowe i wszelkie reparacje wykonuje Wytwornia Parasoli. Wielka 27/29.

dg 2 664

Salonik wenecki
pięknie rzeźbiony tanio
Salonik mahoniowy
lekki zgrabniutki bardzo ładny jak nowy okazyjnie
Salonik biały
imitacja kości słoniowej okazyjnie Poznański Dom Komisowy — Dominikańska 3. Pg 4819-29,39

Jadalnie — Gabinety męskie okazyjnie!
poleca Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 4818-29,40

Skrzydło czarne
krótkie, krzyżowe, jak nowe — bardzo tanio
Dywan salonowy
3×4 dobrym stanie tanio
Garnitury klubowe
gobelinie Epingle bardzo dobre wykonanie jak nowe okazyjnie
Fotele eleganckie
oddzielnie okazyjnie Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3 Pg 4817-29,41

2 pianina
okazyjnie. Fr. Ratajczaka 27, Poznań, I piętro. zdg 22 841

Maszyna
do zamykania puszek wszelkiego rodzaju. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 839

4 lub 8 mórg ziemi
peryferje
Poznania
nadaj. się na parcele lub ogrodnictwo, bardzo ładnie położone sprzedam. Sobierajski, Dominikańska 3. tel. 2442 Pg 4822-29,36

Sprzedaż komisową mebli używanych
załatwia szybko — tanio — sumiennie — Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 4821-29,37

Urządzenie składowe
towarów krótkich tanio
Waga analityczna Kozetka — tapczany leżanki — Kilimy dywany
pluszowy 2×3 okazyjnie. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 4820-29,38

Kilka parcel żegrzu
sprzedam korzystnie. Zgłoszenia Sobierajski, Dominikańska 3, tel. 24-42. Pg 4823-29,35

Woda
Amerykański na włosy „Petrol wzmacnia, zapobiega wypadaniu i łupieżowi but. 3 złote tylko u Wenzlika, Poznań, Al. Marcinkowskiego 19. dg 2018

Wózki
dziecięce tanio. Pogorzelski, Wodna 7. Asygnaty „Kredyt". dg 3055

Dom Sztuki
plac Świętokrzyski 4 poleca
Antyczne meble, obrazy,
dzieła sztuki. ng 12 062

Wytwórnię
wód, hurt piw bez konkurencji sprzedam. Zgłosz. Kurjer Pozn. zdg 22 778

Resztówka
160 pszennej 20 łąk dwór, zabudowania, inwentarze 50 000, — wpłaty 30 000. Kwiatkowski, Poznań, Działyńskich 10. zdg 22 780

Meble najtaniej Swarzędzka Składnica Mebli
Poznań, Wielka 15. dg 3258

Uwaga przedsiębiorcy budowlani!
2 czerpaki łyżkowe Menck i Hambrock o poj. łyżki 2 m³, 4 lokomotywy od 50 do 75 KM dla 600 i 750 m/m toru 1 kafar parowy z 500 ciężka baba sprzedamy bardzo korzystnie. Oferty upraszamy skierować do P. A. T. Katowice, „Zamułka". ng 12 185

Walizy — torebki
najtaniej u Czarnoty, Pierackiego 8. ng 12 590

Koronki klockowe valencienki - hafty - tiul
wielki wybór tanio. Rakowska, Pocztowa 1. zdg 22 831

Serwisy
porcelanowe, wszelkie doróbki — wykonuje Malarnia Porcelany — Wielkie Garbary 32, m. 10 dawniej Czartorja 8. zdg 22 860

Kawiarnię
w centrum, dobra egzystencja, sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 854.

Motocykle
B. M. W. Hudson B. S. A. Rex z przyczepką sprzeda zamieni — Czerniak, Mickiewicza 18. zdg 22 776

Restauracja - Hotel
24 ubikacje, w obrębie Bydgoszczy, korzystnie na sprzedaż lub wydzierżawienia. Oferty pod „Okazja" do Biura Ogłoszeń, — Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 12 911

Skład
bławatno - galanteryjny w prow. mieście, gimnazj. wojsko, przy rynku z towarem sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. ng 12 910

Szpic
biały. Za Groblą 6 — 1. zdg 22 820

Skład kolonjalny
dobrze zaprowadzony, magiel, — mieszkanie, tanio sprzedam. — Adres Kurjer Pozn. zdg 22 821

Okazja!
heblarka 60 zł. Kirchner Lipsk. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 822

Pierze Puch Kołdry!
dobry gatunek, na wacie 9 50, półjedw. 19 50, jedwabne 29 —, na wełnie 36 —, puchowe 79.—.
Poduszki z pierza 5 50. Pierzyny 28.—.
„EMKAP" M. Mielcarek
Poznań, Wrocławska 30, największa czyszczalnia pierza. ng 11 242-3

Lustro
stojące sprzedam. Szamarzewskiego 34, mieszkanie 3. zdg 22 50[illegible]

Urządzenia
kolonialki, gablotki, wszelkie inne urządzenia tanio. Dąbrowskiego 94. zdg 22 758

Meble
najtaniej poleca. Szlachta, Dąbrowskiego 54 podwórze. zdg 22 743

Sprzedam
fabrykę 10 000 gotówką, papierami wartościowemi. Fachowość niekonieczna. Adres Kurjer Poznański zdg 22 766.

Rzeźnictwo
z warsztatem i mieszkaniem w śródmieściu dobrze prosperujące, zapęd elektryczny sprzedam. Ciążyński, Masztalarska 5a. zdg 22 773

Dom
z rzeźnictwem w centrum Bydgoszczy na sprzedaż. Oferty pod „Rzeźnictwo" do Biura Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 12 913

Parasole, torebki damskie, walizy portfele
W. Czysz,
Poznań, Szkolna 11. dg 2 001

Sprzedaje
kupuje meble, maszyny inne rzeczy. Dom Komisowy. Podgórna 2 Pg 2 896

Piece
wanny kąpielowe najtaniej. — Koska, Dominikańska 5. nr 12 767

Wózki
wybór, tanio Trąbczyńska, Pierackiego 11. podwórze. zdg 16 964

Meble
najtaniej wprost z fabryki
Szczaniecki,
Tama Garbarska 3. zdg 22 165

Młyn
gospodarny 6 tonn Kujawy korzystnie sprzedam. Oferty „Par" Poznań, nr. 55.282 Pg 4813-55.289

Skład
kolonjalny z mieszkaniem sprzedam, nowa dzielnica w Poznaniu. Zgłoszenia Marsz. Focha 197b, m. 2. zdg 22 105

Meble kuchenne
wprost wytwórni najkorzystniej sprzedaje Koniecki. Piaskowa 3. zdg 22 094

Do bilardów
automatycznych i zwykłych wszelkie przybory dostarcza warsztat tokarski E. Kleiner, Warszawa, Tłomackie 3. ng 12 884

Drogerja
stara, dobrze zaprowadzona ruchliwem mieście, stacja benzynowa, 4 pokojowem mieszkaniem z towarem ca. 7 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 736

Dom
morgę ogrodu sprzedam. Władysława Krawczyk, Lasek, powiat Poznań. zdg 21 963

Skład kolonjalny prosperujący
przy ruchliwej ulicy tylko poważnym reflektantom sprzedam, zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 218

Motor
prąd zmienny 6 KM.
Imadła
różnych wielkości.
Transmisje,
Nożyce 1½ mm, Szafa blaszana, Polna 8. zdg 22 025

Strzelnica
objazdowa do sprzedania. Zgłoszenia księgarnia St. Mikołajski, Śrem. ng 12 875

Philipsa
aparat anodowy i prostownik — prąd zmienny — tanio. Warszawska 10. Rubis. zdg 21 954

Samochód
sprzedam bardzo tanio. Gilewska Świerczewska 19. zdg 22 336

Skład
towarów krótkich z mieszkaniem egzystencja sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 340

Pudła
do regałów większa ilość sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 22 342

Skład
kolonjalny, magiel w bardzo dobrem położeniu sprzedam z powodu pewnej zmiany. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 22 345

Singera
wpuszczana. Poznańska 27a — 7. zdg 22 358

Kiosk
w budynku rządowym, centrum, ze sprzedażą artykułów monopolowych, papeterją, dobrze zaprowadzony do odstąpienia. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 267

Filję
piekarsko-cukiernicza, całkowitem urządzeniem tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 301

Wózek
w dobrym stanie sprzedam. Pamiątkowa 7, m. 58. zdg 22 305

Oddam
2 ctr. twarogu tygodniowo. Mleczarnia Ostroróg. zdg 22 306

Wózek
dziecięcy modny, tanio. Graniczna 13, m. 7. zdg 22 310

Okazyjnie
nowoczesną jadalnię orzechową sypialnię jesion amerykański. — Palacza 27 — 5. zdg 22 312

Wyszynk
wódek, piwa, w centrum od zaraz na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 379

Kolonjalkę
dobrze zaprowadzoną sprzedam korzystnie. Homerski, W. Świętych 8, m. 2. zdg 22 391

Resztówka
110 buraczanej, dwór, 10 pokoi, zabudowania, inwentarze kompletne 32 000, wpłaty 27 000. — Kwiatkowski. Poznań, Działyńskich 10. zdg 22 535

Drogerję
dobrze prosperującą przy głównej ulicy w Poznaniu korzystnie sprzedam, cena z towarem 15 tys. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 513.

Skład
spożywczy sprzedam w centrum miasta egzystencja pewna, cena 1 500 zł wraz z mieszkaniem 2000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 521.

Dom
masywny, dobrem położeniu, ogrodem sprzedam zaraz tanio 4.500. Informacje Jan Walczak, Obrzycko pow. szamotulski — Dworcowa 10. ng 12 896

Klubowy
garnitur w skórę, duży dywan, ręcznie wiązany sprzedam. Skarbowa 4 m. 8. zdg 22 555

Sypialnię
jadalnię w dobrym stanie tanio sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 263

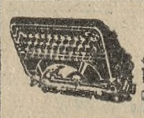

Maszyny
do pisania przybory biurowe, naprawy, najkorzystniej poleca
Marjan Nowakowski
Poznań, Półwiejska 40. tel. 37-57. zdg 22 770

Majątek
1400 buraczanej, pałac, zabudowania, inwentarze nadkompletne, wodociągi, światło elektryczne, wysoka kultura 425.000, wpłaty 300.000, kilkadziesiąt majątków poleca Kwiatkowski. Poznań, Działyńskich 10. zdg 22 534

Fortepian
koncertowy, krótki, piękny w tonie. Skarbowa 4 m. 8. zdg 22 556

Dom
cztery morgi ziemi, ogród owocowy w Niwce nad Wartą, koło Puszczykówka, miejsce wycieczkowe, do sprzedania. Zgłoszenia Ed. Tonn, Mosina. zd 21 832

Gospodarstwo
7 morg, nowe zabudowanie sprzedam spowodu zmiany posady. Nadaje się dla emeryta, ogrodnictwo. Cena 4.600. Brzykcy, Arnoldowo, poczta Łabiszyn. zdg 22 567

Powóz
półkryty lekki w dobrym stanie nadający się na dorożkę konną sprzedam tanio, Müller Stawna 6 zdg 22 625

Powóz
kareta w najlepszem stanie zamienie na samochód lub sprzedam Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 624.

Fortepian
tanio Wielkie Garbary 43, mieszkanie 12. zdg 22 665

Ford
ciężarowy, rok 30, Półwiejska 17, kolonjalka. zdg 22 666

Jadłodajnia
3 lata zaprowadzona kompletnie urządzona 2000. Adres Kurjer Pozn. zdg 22 765.

Pianino
krzyżowe zagraniczne Marcina 15 — 5. zdg 22 700

Ogródek
działkowy Dolna Wilda sprzedam. Strzelecka 80, m. 10. zdg 22 475

Ciężarówka
Fiat 501, półtonnowy 950 zł sprzedam. Górna Wilda 114, — kiosk. zd 22 488

Doberman
pies 6 miesięczny na sprzedaż. — Mickiewicza 2. zdg 22 645

Jadalnia
mahoniowa, inkrustowana, jadalnia dębowa tanio Stolarnia, Bukowska 9. zdg 22 721

Ładownię
akumulatorów sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 723

Wagę
Dayton sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 740

15 drzwi
Żurkiewicz. Wielkie Garbary 11. zdg 22 541

Wózek
dziecięcy sprzedam. Karwowskiego 22 m. 5. zdg 22 579

Młocarnia
z podwójnem czyszczeniem do motoru 8 koni siły na sprzedaż. Gielniak, Sieraków n. W. ng 12 906

Tapczany — fotele leżanki
najkorzystniej tylko u fachowca. Wrocławska 13. dg 3251

Meble kuchenne
najtaniej. Łąkowa 4 a, stolarnia. zdg 22 450

Separatki
5 sztuk, eleganckie, kanapki, urządzenie restauracji tanio. Mickiewicza 15, magazyn. dg 3247

Urządzenia
składowe, używane każdej branży tanio wyprzedaje. Mickiewicza 15, podwórze. dg 3246

Szeping
skok 350 w dobrym stanie tanio sprzeda. Roszak Mickiewicza 15, podwórze. dg 3245

Złoto
srebro, brylanty kupuje sprzedaje. „Occasion", Aleje Marcinkowskiego 23. zdg 22 453

Rowery
pierwszorzędne tanio poleca. — „Marta", Szewska 20. zdg 90 697

Wentylator
prąd stały i zmienny z żaluzją, średnicy 400 mm. Kaczmarek, Wrocławska 14. zdg 22 491

Wytwórnię
mydła Poznań tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 494.

Sypialnia
ładna, jasnodębowa, lustrami, marmurem 340,—, sypialnia biała kompletna 220. Górna Wilda 13. Komis. zdg 22 503

Pianina Fortepiany
światowej sławy marki „Arnold Fibiger" Kalisz (dostawca „Polskiego Radja") dostarcza po cenach fabrycznych Drygas, Poznań, Podgórna 10 a. Pg 4559/60-26.68

Dom Jarocinie
masywny dobrem położeniu. — składem kolonjalnym, towarem, urządzeniem, ogrodem. 15 000. — Agentura Kurjera Pozn. Jarocin. ng 12 733

Skoki
Rowery — części zapasowe, reparacje najtaniej
Koryniak. Skoki Rynek. ng 11 847

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań Podgórna 13 Pg 3227/8

Warsztat kowalski
w mieście przy głównej ulicy, zaprowadzony od 70 lat wydzierżawię dobremu fachowcowi oraz sprzedam urządzenie kowalskie. W posiadaniu moim już 25 lat. Zgłoszenia Agencja Oredownika, Śmigiel. ng 12 781

Dwa
okna berlińskie nowe oszklone 168×170 cm za połowę ceny. — Ratajczaka 11 a, m. 56. zdg 21 918

Parkietowe posadzki
dostarcza solidnie i fachowo znana firma
Koraszewski i Marweg
Poznań, Plac Wolności 14 a. dg 3239/40

Gospodarstw
90 mórg przy mieście, pełnem żniwem, inwentarzem sprzedam na spłatę. Oferty Oredownik, Poznań zdg 22 648.

Nowy dom
3 pokoje, kuchnia i morga pod budowę. Ostrów Wielkop., Polna 35. ng 12 900

3 konie
6—7 i 12 lat sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 140. zdg 22 744/5

Materace
tapczany leżanki fotele, najtańsze wprost pracownia Wielkie Garbary narożnik Woźnej suterena. Asygnaty Kredyt. zdg 22 815

Rowery
balonowe
złotych 105.—
Traugutta 23, mieszkanie 8. zdg 22 637

„Fiat"
za gotówkę 850 złotych, garaże Zagórskiego, Polna. zdg 22 596

Urządzenie
składowe — maszynkę do gazu tanio sprzedam. Bożnicza 13. — Wojcieszak. zdg 22 600

Dom
wolnym składem śródmieściu, czynsz 3800, cena 25 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 609

Kulturalne gospodarstwo
ziemia 3—4 klasa, dom dziewięciopokojowy, ogród siedmiomorgowy, stacja, szosa, miasto, wpłaty 12 000 sprzedam korzystnie, powód wyjazd. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 693

Czółenka

igły i wszelkie przybory maszyn do szycia i specjalnych. W. Gierczyński i Ska, Poznań, św. Marcin 13. zdg 22 764

Motocykl
gotów do jazdy tanio Wielka 25. Tani Skład Komisowy. zdg 22 737

Meble używane
jadalnie, sypialnie, gabinety, kuchnie, oraz
kupię kilkanaście
używanych
dywanów
tylko Wielka 25
Tani Skład Komisowy. zdg 22 738

Okazja!
mały samochód limuzyna 4 siedzeniowa tanio sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 22 758

Sprzedam
kierownice rowerowe w większej ilości lub pojedyńczo Kamiński Sew. Mielżyńskiego 25. zdg 22 708

Wiatrówkę
bardzo dobrą okazyjnie Warsztat puszk. św. Marcin 27. zdg 22 709

Motor
gazowy 15 konny Deutz sprzedam Jankowski. Gniezno. Trzemeszeńska 82. ng 12 921

Sprzedam
3 rowery zgłoszenia Sielska 41a m. 3. zdg 22 814

Skład
delikatesów, śródmieściu tanio sprzeda. Dom Zleceń, Poznań, Wroniecka 22. zdg 22 662

Skład
spożywczy sprzedam w centrum za 1800 zł. Informacje św. Marcin 32 m. 15. zdg 22 673

Rower
wyścigowy cynglach. Zacisze 2. parter, Jasna. zdg 22 689

Rower
męski. Szamarzewskiego 26a — 8. zdg 22 751

10. M. IĄTKI

Majątek
Poznańskiem, 700 buraczanych, korzystnie wydzierżawię, objecie 30 000. — Paluch, Poznań, Kantaka 8/9. zdg 22 395/6

Majątek
1300 mórg, Kujawy, cena 420 tys., wpłaty 250 000 Kierejewski, Mogilno. zdg 22 875

11. KUPNA

Pompę
używaną kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 715/16

Srebro
złoto, brylanty, kwity lombardowe kupuje
W. Kruk
Poznań, 27 Grudnia 6. dg 3057

Kupimy
prądnicę stałego 220 wolt. 30 kw., wolno - obrotową, używaną w dobrym stanie typu nowszego. Oferty Kurjer Pozn. ng 12 740

Srebro
złoto, brylanty kupuje Szulc, pl. Wolności 5. Pg. 4 566-29.5

Pianino
dobre kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 19 777

Linoleum
używane kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 696

Lorki
(wywrotki) używane rozpiętości 500 mm kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 048

Tokarkę
wiertarkę, transmisję. Chromometal, Polna 8. zdg 22 027

Motor
elektr. 4 do 6 KM. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 024

Kupię
wilę w Poznaniu długiem Banku Gosp. Krajowego. Wpłaty 10 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 333

Rzeźnictwo
z mieszkaniem w śródmieściu kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 351

Kupię
garnitur lokomobilę i młocarnię 66 cal Lanca dobrym stanie lub oddzielnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 418

Poszukuję
lokomobili Wolfa lub Kitlera 40 do 50 koni w dobrym stanie za gotówkę. Zgłoszenia przyjmuje Tartak Parowy, Raszków, pow. Ostrów. zdg 22 376

Kupię
Kriegsanleihe. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 266

Akumulatory
stacyjne lub płyty używane kupię. Opis cena kierować Grześkowiak Piotr, Zaniemyśl, pow. Środa. zdg 22 298

Piec
westfalski przenośny kupię. Wodna 16—8. zdg 22 309

Willę
5—6 pokoi z większem ogrodem kupię Sołacz Ostroróg. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 313

Kupię
dom najchętniej z składem kolonjalnem wpłacę 12 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 318

Kasę
National klawiszową małą kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 387

Podwozie
samochodowe z dobremi gumami 1.5.—2-ta kupię. Oferty z podaniem ceny Kurjer Poznański zdg 22 056

Wózek
dwukołowy (tapicerski) kupię. — Oferty Kurjer Pozn zdg 22 433

Lustro
kupię trójramienne krawieckie w dobrym stanie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 558.

Kupię
maszynę do pisania, podanie ceny i marki. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 462.

Urządzenie
mniejsze do fabrykacji cukierków lub pojedyńczo kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 626.

Maszynę
do cięcia żelaza, zapędem kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 733

Salon
dobrym stanie obrazy, dywany, trymo kupię gotówką. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 739

Urządzenie
składowe piekarni kupię. Jeżycka 36, m. 14. zdg 22 757

Parcelę
małą, blisko tramwaju kupię. Ładownia akumulatorów Kraszewskiego 8. zdg 22 710

Drukarską płaską
maszynę formatu większego kupi Drukarnia Lange, Gniezno. ng 12 920

Ciężarówkę
w dobrym stanie kupię — opis. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 12 914

Karabin myśliwski
9,3 lub 10,75 Mauser kupię. Oferty pod „Karabin" do Biura Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 12 912

Potrzebny mały gater
dolny ruch. Adres: Tartak, Poddębice, pow. Łęczyca. zdg 22 830

12. DO WYNAJĘCIA

Wydzierżawię
mieszkanie jednopokojowe. Zgłoszenia Kopernika 10, Rurek, — portjer. zdg 22 101

Czteropokojowe
2-gie piętro, blisko Wielkiej od 1. VIII. tylko pewnemu długoletniemu lokatorowi. Czynsz ustawowy Zgłoszenia „Par" pod 29.22. Pg 4803-29.22

Mieszkanie
4 pokojowe komfortem nowoczesnym na Łazarzu, parter. — przy przystanku tramwajowym od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 483

Mieszkanie
1 pokój kuchnia na Łazarzu. — przy przystanku tramwajowym od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 484

Śródmieście
pięciopokojowe komfort. Wroniecka 6/8. Zgłoszenia portjer. zdg 21 780

3 pokoje
kuchnia elektryczność I piętro, 55 miesięcznie. Dębiec. Południowa 57, wprost gospodarz. zdg 22 065

Pokój
kuchnia wynajęcia. Promienista 48, gospodarz. zdg 22 123

Do
wynajęcia 2 pokoje kuchnia od gospodarza we willi, przystanek tramwajowy, czynsz zgóry. Sołacz, Mazowiecka 6 gospodarz. zdg 22 188

Do
wynajęcia 2 pokoje kuchnia od gospodarza, czynsz zgóry. Zgłoszenia u stróżki. Grobla 20. zdg 22 187

3 pokojowe
łazienka, kaucja 240 zł wskaże stróż Gen. Umińskiego 19. zdg 21 992

3 pokojowe
słoneczne wolne 1. 8. Wskaże stróż 3—6. Emilji Sczanieckiej 5 zdg 21 990

Dwa
jednopokojowe wydzierżawię zaraz. Chociszewskiego 47. zdg 21 984

Trzypokojowe
okolica Rynku Łazarskiego. — Śniadeckich 16 — 6. zdg 21 944

Pokój
kuchnią, rok zgóry. Błuszczowa 4. zdg 22 385

Śródmieście
4 pokoje słoneczne, I piętro, bez łazienki zaraz od właściciela. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 367

Pokój
w tem kuchnia 22 zł. rok zgóry urzędnikowi. Dolna Wilda 21. zdg 22 268

Mieszkanie
komfortowe, 6 pokoi, kuchnia wygodami II piętro, śródmieście do wynajęcia, czynsz 160 i koszty renowacji. Wiadomość Długa 12, skład towarów krótkich. zdg 22 328

Dwupokojowe
komfortowe. Grodziska 20. zdg 22 403

Najsolidniejsze biuro
mieszkań
„JUR"
Piekary 26.
Siedmiopokojowe
Mickiewicza
Pięciopokojowe
Słowackiego
Czteropokojowe
centrum. Informacje bezpłatne. zdg 22 409

Pokój
zaraz wynajmie gospodarz nowożeńcom, rok zgóry, 300. Przemysłowa 36, m. 1. zdg 22 526

Odstąpię
3 pokojowe komfortowe mieszkanie ul. Matejki, czynsz ustawowy, zwrot kosztów światła elektrycznego. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 544

Lekarz
może osiedlić większem mieście — rynku. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 252

Dwa
pokoje kuchnia ul. Sokoła 11 od gospodarza. zdg 22 546

Pokój
duży, kuchnia, łazienka. Umińskiego 19 m. 3. Kupno mebli. zdg 22 549

Pięciopokojowe
willa — wysoki parter, zaraz do objęcia. Marynarska 7. zdg 22 472

Dwupokojowe
pokojem sługi, łazienką Łazarz gospodarza nowym domu 70.— pół roku zgóry zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 22 578

Siedmiopokojowe
odnowione Mickiewicza, komfortowe, gospodarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 616

4
pokojowe komfortowe willa okolica Diakonisek rok zgóry 1000 zł. Of. Kurjer Pozn. zdg 22 792.

Willa
komfortowa 7 pokoi przy ostatnim przystanku Grunwaldzkiej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 810

Komfortowe
4 pokojowe i mansardowe 3 pokojowe zaraz w willi przy ul. Matejki do wynajęcia. Tel. 12-22, gospodarz. zdg 22 829

Czteropokojowe
ogródkiem poszukuje wyższy urzędnik emeryt. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 843.

Sołacz.
Dla bezdzietnych 3 pokojowe komfort, pół roku zgóry. Oglądać 15 — 19. Śląska 19. zdg 22 849

Trzypokojowe
komfortowe, ładne, duże, wynajmie gospodarz. Nad Wierzbakiem 26. Sołacz. zdg 22 857

Bezpłatnie
ślusarzowi kawalerowi pokoik wzamian uprzątania, gwarancja 150 złotych. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 858.

Willi
3 pokoje, weranda, komfortowe. Pamiątkowa 27. zdg 22 882

13. SZUKA MIESZK.

Dwóch
pokoi, możliwie łazienka, dobry płatnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 169

Pewny
płatnik poszukuje 3—5 komfortowych 1 października. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 166

Solidny
płatnik poszukuje 3—4 pokoje — wszystkiemi nowoczesnemi wygodami I—II piętro. Okolica Jeżyce — Łazarz. Oferty opisem i podaniem warunków Kurjer Pozn. zdg 22 049

Poszukuję
jedno- ewentualnie dwupokojowe kuchnią (posada stała). Oferty Kurjer Poznański zdg 22 535

3—4
pokojowego mieszkania, komfortowego, słonecznego 1—2 piętro, okolica Wielkiego Teatru lub początek Jeżyc poszukuje młode bezdzietne małżeństwo. Bezwzgl. pewni płatnicy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 337

2—4
emerytowany urzędnik. Zgłosz. Kurjer Poznański zdg 22 338

Dwupokojowego
kuchni od gospodarza urzędnik, stała posada, okolica śródmieścia Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 349

Urzędnik
na poważnem stanowisku poszukuje od zaraz 2 pokoje z kuchnią Czynsz za pół roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 350

Urzędnik
państwowy poszukuje 2 pokoi kuchni, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 354

Urzędnik
państwowy poszukuje trzypokojowego mieszkania. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 22 356

Kolejarz
poszukuje 1—2 pokoi kuchni od gospodarza. Agenci wykluczeni. Oferty z położeniem mieszkania i warunkami Kurjer Pozn. zdg 22[illegible]7

„JUR"
Piekary 26, przyjmuje zlecenia wolnych
mieszkań
loka" zdg 22408

Wyższy
urzędnik poszukuje wprost od gospodarza 1 października mieszkania słonecznego 4 lub 3 pokojowego ewtl. z ogródkiem. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 410

Etatowy bankowiec
poszukuje 3 pokoi z przynależnościami okolice Jeżyc, lub w śródmieściu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 416

Mieszkania
1—2 pokojowego wygodami poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 370

FIRMA EDMUND RYCHTER ZAWSZE WIERNA SWEJ DEWIZIE

NISKIE CENY WYSOKIE GATUNKI TOWAROW.

Kupując w naszych magazynach odbiera wydobywa MAXIMUM z każdego wydanego złotego ponieważ nie cena lecz JAKOŚĆ decyduje.

POLECAMY: **PALTA** wiedeńskie fasony na jedwabiu — **Ulstroraglany** — **Ubrania męskie** — **Spodnie** — **Golfy** — **Bryczesy** — **Wiatrówki** — **Kurtki skórzane** — **Płaszcze i Peleryny gumowe.** **Materjały z metra** w setkach deseni i kolorów do dyspozycji Szan. Kupujących.

Szczególną uwagę zwracamy na nasze chlubnie znane trzechseryjne wykonanie ubrań męskich na miarę: Serja I. **120,-** zł Serja II. **100,-** zł Serja III **80,-** zł

Krój, dodatki i wykonanie na wysokim poziomie. Następnie polecamy **UBRANIA LUKSUSOWE** z najlepszych szewiotów i czesanek bielskich od zł 130,— do 175,— Nasze oddziały wykonania **na miarę** stoją **u szczytu doskonałości.** 6-ciu pierwszorzędnych krojczych tworzą z dobrego **najlepsze.**

Przebój Sezonu — Wykwintne **palta** na jedwabiu — **Jeden** Fason — **Trzy** Ceny — **Dla** każdej kieszeni — **50, 75 i 95 zł**

Wystawa i sprzedaż powyższych palt przy ul. Franciszka Ratajczaka 2

GOTOWE FUTRA stale na składzie. **Wydajemy nasze towary także za bony Tow. „Kredyt"**

EDMUND RYCHTER ul. Wrocławska 14 telefon 21-71 **Poznań** ul. Wrocławska 15 telefon 54-93, ul. Franciszka Ratajczaka 2, telefon 54-15, 26-07 — ul. Kaliska tel. 35 **Ostrów** Wielkopolski Rynek tel. 36

3 pokoje
komfortowe słoneczne, śródmieście od gospodarza pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 431

Dwupokojowego
kuchnią, podaniem ceny urzędnik kolejowy, bezdzietne małżeństwo od 1. 9. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 22 239

Trzypokojowego
początek Jeżyc bez pośredników szuka solidny lokator. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 251

Oficer
poszukuje 3—4 pokoi, śródmieście, Łazarz, płacę zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 512.

3—2
pokojowego, łazienka, poszukuje centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 515.

Ksiądz
poszukuje 2—3 pokoi, śródmieście, Jeżyce, Łazarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 516.

Technik
dentysta poszukuje mieszkania Jeżyce dwa, trzypok. wprost gospodarza 50—60 miesięcznie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 562.

Pokój kuchnia
poszukują małżeństwo bezdzietni śródmieście, dzierżawa zgóry. — Oferty Kurjer Poznański zdg 22 455

Młode
bezdzietne małżeństwo szuka pokoju używaniem kuchni zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 459.

Poszukuję
3 pokojowe z łazienką oficer. — Oferty Kurjer Poznański zdg 22 466.

2—3
pokoju komfortowych zaraz I ptr. centrum, lub bliżej pół roku zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22569

Pokoju
dużego próżnego poszukuje zaraz centrum od gospodarza. Zgł. Kurjer Pozn. zdg 22 571.

Dwupokojowego
mieszkania z łazienką, okolica Łazarz, poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 734

Pięciopokojowego
poszukuje od września wprost od właściciela. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 647.

Małżeństwo
jednem dzieckiem poszukuje pokoju kuchni lub stróżostwa lepszym domu. Oferty Kurjer Pomański zdg 22 439.

Mieszkanie
pokoju kuchni, rok zgóry, młode małżeństwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 448.

Dwupokojowego
kuchni, możl. suterena, zajmę się administracją. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 507.

Pokoju
kuchnię względnie próżnego od gospodarza, Łazarz, pewien płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 783.

Dwupokojowego
kuchni 1. 9. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 775.

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Trzypokojowe
łazienka, I., front 50.— Łazarz na 1—2 pokojowe, śródmieście. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 084

Czteropokojowe
Łazarz, czynsz 60.— na dwupokojowe śródmieściu. Graniczna 14 m. 3. zdg 21 477

2
kuchnia, parter. Niegolewskich 7 m. 11. na bliżej centrum piętro, najchętniej początek Wildy. zdg 22 219

Trzypokojowe
na mniejsze. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 461.

Dwa
pokoje, kuchnia, pokój dla dziewczyny I ptr. balkon gaz, elektryka Marszałka Focha, przy przystanku tramwajowym na 3 pokojowe z przynależnościami w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański ng 12 899.

15. POKOJE UMEBL.

Pokój
słoneczny, obiadami kulturalnym Przecznica 6—3. zdg 22 150

Pokoik
Kilińskiego 10—18. zdg 22 080

Pokój
wspólny. Polna 11, m. 13. zdg 22 211

Cieszkowskiego
6 — 6. zdg 22 209

Przyjezdnym
1,50. Wrocławska 13 — 11. zdg 22 840

Matejki
67 — 2. dg 3264

Dwa
ładne pokoje lub pojedyńczo zaraz, winda. Mielżyńskiego 1 — m. 12. zdg 22 026

Józefa
6—10. zaraz. zdg 21 952

Frontowy
czysty, elektryka. Św. Marcin 3. m. 10. zdg 22 413

Mickiewicza
1—6 łazienka. zdg 22 293

Klatki
małżeństwu. Graniczna 14, m. 3. zdg 22 414

Małżeństwu
ewentl. emerytce. Szamarzewskiego 38, m. 15. zdg 22 420

Kręta
4, III prawo;- także przyjezdnym. zdg 22 377

Dwupokojowego
poszukuje. Czynsz rok zgóry. Małeckiego 6, m. 37. zdg 21 939

Pokój
elegancki z wszelkiemi wygodami, łazienką, telefonem panu. — Piekary 5, parter prawo. dg 3233

Balkonowy
dwuosobowy, niekrępujący, przyjezdnym, także stale. Dąbrowskiego 23 — 7. zdg 22 422

Klatki
dla pana. Jeżycka 46 a — 9. zdg 22 423

Pokoje
tanio. Pocztowa 33 — 6. zdg 22 424

Niekrępujący
balkonowy dobrze umeblowany z wygodami. Śniadeckich 30 — 6. zdg 22 429

Pokój
paniom 20 zł. Wały Leszczyńskiego 11, m. 2. zdg 22 240

1—2
lepszemu. Przecznica 10, m. 1. zdg 22 243

Niekrępujący
klatki, Śniadeckich 13 — 9. zdg 22 247

Jednoosobowy
słoneczny. Mickiewicza 13 — 6. zdg 22 260

Niekrępujący
Wały Jana III 11 — 9. zdg 22 529

Śniadeckich
9 — 10. zdg 22 530

Słoneczny
Wały Kościuszki 7 — 5. zdg 22 531

Zaraz
Marcina 5 m. 11. zdg 22 510

Nowomiejski
6a — 25, mały, zaraz. zdg 22 511

Pokoje
utrzymanie. Ogrodowa 2 — 8. zdg 22 518

Centrum
ładny, czysty, I piętro. Zamkowa 4b — 5. zdg 22 522

Niekrępujący
Zielona 3 — 6. zdg 22 460

Pokój
małżeństwu. Józefa 6 — 12. zdg 22 468

Dwuosobowy
niekrępujący. Strzelecka 28b m. 4. zdg 22 554

Klatki
Masztalarska 5 a, m. 13. zdg 22 471

Klatki
fortepianem plac Bernardyński 1 — 5. zdg 22 630

Wspólny
dla panienki Marcin 64 oficyna 31 zdg 22 657

Plac Wolności
14a — 14. zdg 22 664

Krasińskiego
dobrze umeblowany panu. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 22 474

Parter
zaraz. Rybaki 22, prawo. zdg 22 478

Skarbowa
1 — 5, dwa frontowe, wygody. zdg 22 487

Frontowy
słoneczny 2 paniom. Adres Kurjer Poznański zdg 22 650

Wyspiańskiego
19 — 6. zdg 22 711

Umeblowany
niekrępujący pokój kuchnią wynajmę. Adres Kurjer Poznański zdg 22 726

Ratajczaka
27 — 5. zdg 22 727

Frontowy
przy Świętokrzyskim. Strzelecka 30 — 5. zdg 22 486

Góra
Przemysława 4 II, umeblowany, frontowy. zdg 22 447

Gabinet
z tapczanem z utrzymaniem lub bez urządz. tel. do wynajęcia 1. 8. Adres Kurjer Poznański zdg 22 489.

Słoneczny
Majewska, Żupańskiego 2. zdg 22 490

Pokój
niekrępujący, frontowy. Działyńskich 9 I p. zdg 22 505

Pokój
czysty, duży, słoneczny, łazienka, niekrępujący, 1 sierpnia lepszemu panu wydzierżawię. Niegolewskich 12, I prawo. zdg 21 687

Skryta
7, mieszkanie 7, jeden- dwuosobowy, z utrzymaniem, bez — zaraz. d 3 135

Niekrępujący
frontowy, balkonowy, świeżo odnowiony. Plac Nowomiejski 10 b, m. 7. zdg 22 621

Niekrępujący
wygody. Grudnia 10 — 2. zdg 22 759

Półwiejska
22 — 5. zdg 22 762

Pokój
próżny. Za Groblą 5 m. 1. zdg 22 794

Dwuosobowy
od 1. Szyperska 15 m. 9. zdg 22 796

Frontowy
elektryczność, słoneczny. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 22 798.

Klatki
Ratajczaka 9 — 8. zdg 22 800

Centrum
łazienka, fortepian, telefon. Św. Marcin 64 — 10. zdg 22 691

Dąbrowskiego
24 — 11 kulturalnym. zdg 22 754

Mały
Poznańska 59 — 3. zdg 22 750

Jasna
12 — 3. zdg 22 752

Łąkowa
10 — 6. zdg 22 788

Jasna
4 — 3. zdg 22 755

Długa
4 — 6. zdg 22 823

Odnowiony
elegancki. Marcina 33 — 7. zdg 22 825

Łąkowa
14 — 22. zdg 22 826

Klatki
2 niekrępujące eleganckie pokoje wynajmę. Wały Jagiełły 3, m. 5. zdg 22 827

Strzelecka
3a, m. 6. utrzymaniem, bez ewtl. małżeństwu. zdg 22 873

Długa
5 — 11. zdg 22 846

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem) także dni. zdg 22 853

Bardzo miły
niekrępujący pokój lub dwa, kuchnia u samotnej osoby tanio do wynajęcia. Wierzbięcice. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 501.

Plac Działowy
11, mieszkanie 9. tanio. zdg 22 832

16. SZUKA POKOJU

Niekrępującego
okolica Woźna z utrzymaniem poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 519/20

Szukam
pokoju do 15 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 071

Emerytka
próżnego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 974

Urzędniczka
pokoju śródmieście. Cena Kurjer Poznański zdg 22 332

Dwie
panie poszukują skromnie umeblowanego pokoju od 15. 8. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 299

Próżnego
frontowego, możl. parterowego krawcowa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 316

Pokoju
stałego, pościelą, obiadami szuka Łazarz, emeryt. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 22 411

3 pokoi
umeblowanych z kuchnią i komfortem poszukuję od 1 września. Pewny płatnik. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 991

Urzędnik
umeblowanego, swobodnego, pościelą, elektrycznością, śródmieście, cena. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 249

1—2
pokoi eleganckich niekrępujących centrum szukam. Zgłoszenia telefoniczne 35-03. zdg 22 256

Próżnego
pokoju śródmieściu do 20 zł poszukuje samotna. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 532

Emeryt
synkiem poszukuje skromnego pokoju, najchętniej samotnej. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 469.

Pokoiku
poszukuje panienka z używaniem kuchni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 576

Poszukuję
pokoju eleganckiego, niekrępującego, w śródmieściu z utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 473

Pokoiku
do 12 zł poszukuje pan od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 485.

17. LOKALE

Poszukuję
ubikacji warsztatowej, mającej połączenie z kanałem. Oferty Orędownik zdg 22 394

Skład
przyległe dwa pokoje kuchnia — łazienka zaraz lub sierpnia wynajmę. Zgłoszenia portjer, Focha 128. zdg 21 707

Skład
i ubikacja na każde przedsiębiorstwo zaraz do wynajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 841

W centrum
miasta obszerniejszego lokalu handlowego ewentualnie z wystawą poszukuję 1. 10. 1935 r. — Centrala Opon Samochodowych, Wodna 14. dg 3217

Skład
mieszkanie wynajmę. Karwowskiego 1. zdg 22 853

Wolne
ubikacje przemysłowe biuro Dąbrowskiego 38. Zgłoszenia tamże. zdg 22 574

3 osobno 5
ubikacji na cele handlowe lub cichy przemysł przy św. Marcinie od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Św. Marcin 13 — 6. zdg 22 595

Lokalu
mniejszego piętrowego, Rynek, Wielka, Woźna, poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 444.

Ubikacji
centrum. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 619

Lokal handlowy
dwa okna, piwnice, blisko Zamku do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 692

Piekarnia
urządzeniem, piecem patentowym zaraz do objęcia. Bydgoszcz, Orla 12 Grabiński. ng 12 908

Trzypokojowe
parter na przemysł Ratajczaka „JUR" Piekary 26. zdg 22 797

Składy
wydzierżawię. Górna Wilda 48. zdg 22 852

Stajnie,
szopa, lokale przemysłowe przy Chwaliszewie 49 do wynajęcia. — Grobla 6, m. 10. zdg 22 865

18. DZIERŻAWY

Warsztat
kołodziejski od 1 wydzierżawię, kuźnia na miejscu. Zbierski, — Gen. Umińskiego 8. Poznań. zdg 22 184/5

Ogrodnictwo
5 mórg owocowo-warzyny zaraz do wydzierżawienia. Dardas, — Brodziszewo, pow. Szamotuły. ng 12 909

Willa w Swarzędzu
6-pokojowa, ładnie położona, z pięknym ogrodem do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 22 135

Stajnia
dwukonna nadająca się na warsztat. Żórawia 8. zdg 22 172

Ogrodnictwo
nowourządzone 10 klm od Leszna wydzierżawię dzielnemu ogrodnikowi. Potrzeba około 2 000 zł. — Oferty Kurjer Poznański zdg 21 967

Restauracja
z obszernemi lokalami, salą i ogrodem w Poznaniu do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 179

Mieszkanie
narożnikowe 2—4 duże pokoje, — frontowe 1 ptr., elektr., także na biura, w centrum, duży balkon w całości lub częściowo umebl. z ciężką żelazną szafą, pewnemu płatnikowi do wydzierżawienia. — Zgłoszenia „Par", Marcinkowskiego 11 pod 55.278 Pg 4808-55.278

Willa
5 pokoi przynależności, ogród owocowo-warzywny Bojanowie wydzierżawię. Odpowiednia dla emeryta. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 331

Ubikacje
na skład lub mieszkanie oddzierżawię. Kostrzyńska 19, Osiedle. zdg 22 265

Piekarnię
w Sołaczu wydzierżawię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 177

Piekarni
celem dzierżawy poszukuje powiatowem mieście. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 632.

Ogrodnik
dobry fachowiec poszukuje dzierżawy ogrodu warzywnego i owocowego około 6—8 mórg z mieszkaniem najchętniej w mieście. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Pleszew. ng 12 903.

22. ZGUBY

Skradzioną
książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U Inowrocław oraz dowód osobisty unieważniam. — Piotrowiak Sylwester, Damasławek. ng 12 868

23. ROZMAITE

Pończochy
skarpetki kupisz dobrze i tanio tylko w firmie „Haftoplis". Stary Rynek 6 (wejście Wiankowej). dg 2193

Jasnowidz
Vapuro, odgaduje na odległość, przeszłość, przyszłość, loterje, stan, wiek, zawód, myśli, choroby. Pisz własnoręcznie. Załączyć 0,80 znaczkami. Kraków, Wielopole 3. ng 12 961/2

Swędzenie
oraz wyrzuty skórne usuwa Krem Lain-Age (z kogutkiem). — Nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. n 8297

Fotografje
portrety. Bracia Pecherscy. Aleje Marcinkowskiego 8. dg 2 663

Pończochy - skarpetki
dobre tanio tylko w firmie **„Haftoplis"** Stary Rynek 6, (Wiankowa). Pr 4567-29.9

Panie
zainteresowane przyjmuje, porady, pomoc położnicza. Akuszerka Kowalewska Łąkowa 14. zdg 21 479

Poszukuję
młodego egzaminowanego masażysty na codzienny masaż wcześnie rano. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 090

Akuszerka
Krajewska, Strzelecka 2, przy Świętokrzyskim, udziela porady, pomocy położniczej. zdg 22 196

Pracownia Gorsetów „Wanda"
Gorsety gotowe. — Gorsety na miarę. Pasy do ciąży. — Paseczki sportowe. Biustonosze wszelkiego rodzaju. Reparacje gorsetów, Ratajczaka nr. 27, parter. zdg 22 389

Koncesji
na sprzedaż papierosów poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 107

Lampy
elektryczne, gazowe, radjoodbiornik 25 złotych, kuferki do wzorów podróży, maszynę krojenia chleba. Stróżowanie, Skarbowa 18. zdg 22 361

Sławna Chiromantka
grafolog-fizjognomistka z długoletnią doświadczoną praktyką na podstawie badań naukowych, zdumiewająco przepowiada losy loterjyne, przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Liczne serdeczne podziękowania. Przyjmuje od 10—1 i od 3—8 wieczorem. Fr. Ratajczaka 15, m. 10, II piętro. II wejście w pasażu Apollo prawo, po schódkach. zdg 22 317

Chiromantka
Aleje Marcinkowskiego 24, — m. 35 A, dom ogrodowy. zdg 22 527

Słynna
chiromantka przepowiada. Grobla 4 — 2. zdg 22 565

Dziewczynkę
sześciotygodniową oddam na własność w dobre ręce. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 484.

Krawcowa
w dom i poza dom. Strzelecka 31 m. 32. zdg 22 587

Kołdry
przerabiam, poszywam. Smoczyńska, Kwiatowa 8. zdg 22 590

Sellima
wróżka przepowie przyszłość — przyszłość — przestrzeże. Kantaka 5 — 8. zdg 22 492

Szyję
elegancko tanio. Kantaka 5 — 8. zdg 22 493

Fotografje
dla ubezpieczalni przepisowe Foto Express, Marcin 6. zdg 22 639

Plisowanie
mereżka, okrętka, dziurki bieliźniane, wykonuje Wroniecka 19, m. 11. zdg 22 769

Wróżę
całego życia przeszłość, przyszłość prawdę. Kraszewskiego 1 — 13. zdg 22 741

Ravis
Krem Olympique niezastąpiony na opaloną cerę oraz puder Negr, poleca M. Cegielski, perfumerja 27 Grudnia 11. dg 3 263

Uwaga rolnicy!
Uskuteczniam oszacowania gospodarstw celem obniżenia reszty ceny kupna, działów rodzinnych i spadkowych, czynszu dzierżawnego. — Przygotowuje sprawy do Urzędu Rozjemczego. Koszty umiarkowane. Ignacy Schroeder, zaprzysiężony rzeczoznawca rolniczy na obwód Sądu Apelacyjnego, Poznań, Młyńska 4. zd 22 844

Trzykołowce
towarowe, inwalidowe, buduje — Czerniak, Mickiewicza 18. zdg 22 777

24. NAUKA

Kursy Kroju
założone 1870.
Sierpień
początek kursu
Świętokrzyski
3, Kazubowska. zdg 22 451/2

Niemieckiego
lekcyj i konwersacji udziela akademik niemiecki. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 039

Angielskiej
konwersacji wzgl. lekcyj kto udzieli? Łask. oferty Kurjer Poznański zdg 22 415

Szkoła tańców Szosskiego
Pierackiego 12, tel. 3808. portj. 2340

Kursy Handlowe Preissa,
Skarbowa 11. zdg 22 533

25. MUZYKA

Lekcyj
gry fortepianowej udziela dyplomowana nauczycielka muzyki. — Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8 (dom narożnikowy). zdg 21 956

Skrzypek
potrzebny od 1. 8. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 12 886

Trio
damskie, acordion, śpiew, wolne sierpień lub jazzbandzista. Oferty Kurjer Poznański zdg 2 292

Fortepiany
przyjmuje do gruntownych napraw. Drygas, Podgórna 10a, zdg 22 542

Pianina
transportuje zł 8,—. Drygas, Podgórna 10a. zdg 22 543

Saxofonista
czelista i trębacz wolni 1 sierpnia. Oferty kierować „Wszechświat", Toruń. ng 12 905

26. SZUK. POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Bilansista
rutynowany poszukuje pracy. — Prowadzi księgowość godzinowo już za zł 20 miesięcznie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 19 163

Dentystka
samodzielna w klinice, technice poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 172

Książkowa
emerytowana poszukuje przejściowego lub godzinowego zajęcia mieście lub majątku. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 762

Bławatnik
dzielny ekspedjent - dekorator szuka posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 299

Młynarz
obeznany z wszelkiemi motorami poszukuje posady od zaraz lub później. Kazimierz Nowak, Lubasz, k. Czarnkowa. ng 12 883

Polecam
kucharki, gospodynie dworskie. Puszowa, św. Marcin 16/17. zdg 22 347

Nauczycielka-wychowawczyni
z dłuższą praktyką, bardzo dobremi świadectwami, znajomość higjeny i umiejętne zajęcie młodszych dzieci; poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 21 915

Wychowawczyni
długoletnie świadectwa, kochająca dzieci przyjmie posadę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 752

Syn
z porządnej rodziny 5 gimn. poszukuje nauki w mleczarstwie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 573.

Poszukuję
posługi z szyciem. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 575.

Panienka
inteligentna, młoda, miłej powierzchowności, kochająca dzieci, szuka odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 712

Dziewczyna
młoda, miłej powierzchowności szuka jakiejkolwiek posady. — Zna się prowadzeniu gospodarstwa domowego, była do dzieci, zna ekspedycję w składzie. Proszę łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 22 713

Krawcowa
dzielna szuka posady w dom. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 714

Posługę
szukam na Jeżycach. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 212

Kucharka
dobrem gotowaniem, — znająca wszelką pracę domową szuka posady do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 054

Wychowawczyni
pielęgniarką praktyką szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 412

Poszukuję
posady inkasenta, woźnego z odpowiednią kaucją lub jako wspólnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 365

Bona - wychowawczyni
z dobremi świadectwami poszukuje posady chętnie w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 308

Gorzelnik
żonaty, znający suszarnictwo, elektryczność na siłę i światło oraz naprawę wszelkich maszyn z b. dobremi świadectwami i referencjami poszukuje z dniem 1. 10. br. lub wcześniej posady. Zgłosz. Kurjer Poznański zdg 21 571

Pomocnik
laboratoryjny szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 745

Sierota
lepszej rodziny przyjmie miejsce do dzieci i pomocy gospod. domowem, zna szycie. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 22 004

Przyjmę
posługę na przedpołudnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 005

Służący
poszukuje posady od 15 sierpnia za samotnego lub żonatego. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 007

Syn
uczciwych rodziców szuka miejsca jako chłopiec do posyłek, rower własny. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 086

Krawcowa
w dom szuka posady, wyjazd również na wieś 1,50. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 013

Posługaczka
z dobremi świadectwami szuka posługi zaraz Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 020

Urzędnik gospodarczy
kawaler, lat 35, Szkoła Rolnicza, kilkanaście lat praktyki, obecnie w posadzie, zmieni takową zaraz lub później. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 781

Nauczycielka
egzamin nauczycielski, wypraktykowana, niemiecki, słabszy francuski, muzyka, szuka posady (zakres szkoły powszechnej). Warunki skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 908

Gorzelnik
żonaty, bezdzietny w sile wieku, długą praktyką, dobremi świadectwami, znający elektrownie, pracujący bez zarzutu, poszukuje posady od 1. 10. lub później. — Łask. oferty F. Nowakowski, Będzieszyn, p. Bniew zdg 21 572

Dziewczyna
uczciwa, czysta poszukuje posady z gotowaniem od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 834

Służący
starszy kawaler, dobre świadectwa poszukuje posady zaraz lub później. K. Misiorek, Międzychód n./W., ul 3 Maja 9. zdg 21 569

Dziewczyna
dobre, długoletnie, świadectwa z gotowaniem poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 358

Uczciwa
sierota poszukuje posługi lub prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 217

Księgowy
bilansista kilkuletnią praktyką skarbową szuka posady stałej lub dorywczej. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 495

Krawcowa
dzielna poszukuje posady w dom 2,50 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 610

Poszukuję
posady lub posługi. Oferty proszę Kurjer Pozn. zdg 21 450

Stolarz
na trumny szuka pracy, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 19 856

Syn
uczciwych rodziców szuka posady za chłopca do posyłek. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 210

Fotograf
młody nowocześnie pracując, operator, retuszer, laborant poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 402.

Pielęgniarka
poszukuje zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 543

Panienka
inteligentna, sierota, praktykę pielęgniarską, masaże szuka posady do chorej lub starszej osoby. Wymagania skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 445

Panna
znająca krawiecczyznę, prace domowe, wiejskie gospodarstwo, warzywnictwo przyjmie jakąkolwiek posadę. Wymagania skromne. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 907

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem szuka posady, najchętniej na prowincję. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 737

Kucharka
i dziewczę do dzieci i lekkich prac domowych przyjmą posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 843

Dziewczyna
uczciwa, dobre gotowanie, poszukuje od 1-go posady do mniejszej rodziny lub samotnej osoby. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 810

Szofer
z dobremi poleceniami poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 818

Poszukuję
prania lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 824

Gospodyni - kucharka
starsza z dobrem poleceniem uczciwa, sumienna poszukuje posady u jednej lub dwóch osób, reflektuje na wyjazd. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 22 547

Poszukuję
miejsca do szycia, także na wyjazd lub za łóżko żelazne szerokie. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 642.

Młoda
dziewczyna, zdrowa, sympatyczna, czysta, pracowita, szuka posady do samotnej osoby od 1. — Świadectwa dobre. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 633.

Kucharka - gospodyni
hotelowa, restauracyjna oszczędna, dobremi świadectwami szuka posady, najchętniej na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 631.

Robotnik
zdolny do wszelkiej pracy szuka posady. Może złożyć gwarancję. Oferty Orędownik zd 21 215

Pomocnik
handlowy, piszący na maszynie, poszukuje posady w składzie wyrobów tytoniowych do ekspedycji i biura. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 443.

Bieliźniarka
szuka pracy po domach, referencje pierwszorzędne. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 523.

Krawcowa
szuka pracy po domach, referencje pierwszorzędne. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 524.

Poszukuję
posługi albo pokoju za posługę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 559.

Samotna wdowa
kulturalna, energiczna poszukuje samodzielnego zarządu domem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 383

Ekspedjentka
z kaucją zaraz szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 597/8

Panienka
lepszego domu, ładnem szyciem, poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Agencja Orędownika, — Wronki „Lat 20". ng 12 916

Młynarz
samodzielny, starszy, doświadczony poszukuje posady w większem przedsiębiorstwie. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 315

Krawcowa
pierwszorzędna — Warszawianka szuka posady dom — poza. Małeckiego 32 — 16. zdg 22 795

Dziewczyna
inteligentna szuka posady do samotnej osoby lub dwuch. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 802.

Szofer
mechanik kawaler poszukuje posady. Złoży kaucji 200.—. Wymaganie skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 799

Dzielny kupiec żelaźniak
15 lat praktyki poszukuje posady branża obojętna. Sto złotych dam za wyrobienie. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 707.

Młynarz
z kaucją bankową poszukuje jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 22 870

Czeladnik
piekarski, młodszy, któremu zależy na dobrej dalszej praktyce poszukuje miejsca. Zgłosz. Orędownik, Wronki. ng 12 915

Osoba
uczciwa z dobremi poleceniami szuka posługi. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 22 419

Agronom
Wyższą Szkołą Rolniczą, kilkunastoletnią praktyką, obznajmiony dobrze uprawą gleby piaszczystej, na 300 mórg od 1 sierpnia 1935. Warunki oferty Kurjer Poznański zdg 22 864

Dziewczyna
uczciwa, dobrem gotowaniem, poszukuje posady do mniejszej rodziny lub jednej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 509.

Posady
do wszystkiego szukam do samotnej osoby. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 635

NOWINY poświąteczne

Przynoszą co poniedziałek rano

Wieści z Polski i ze świata

Sport — Nowiny Filmowe

Egzemplarz 10 gr

Do nabycia wszędzie.

Dziewczyna
uczciwa, czysta, zaufana z dobrem gotowaniem, dobremi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 790.

Dziewczyna
uczciwa do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady od 1. 8. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 785.

Bufetowa
samodzielna, rzetelna, uczciwa, szuka posady do restauracji lub cukierni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 359

Młodsza
maszynistka, pisząca na maszynie poszukuje praktyki. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 384

Gorzelnik
żonaty, mechanik, dobre świadectwa, prawem odpędu, szuka posady zaraz. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 22 198

Dziewczyna
do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 426

Mistrzyni
krawiecka poszukuje posady. — Może wyjechać. — Oferty Kurjer Poznański zdg 22 242

Książkowa
maszynistka długoletnią praktyką z mieszkaniem poszukuje posady zaraz ewentl. później. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 301

Urzędnik gospodarczy
kawaler, lat 30, praktyki 10 lat, obeznany w wszelkich gałęziach rolnictwa poszukuje posady od 1. października lub prędzej pod ogólną lub samodzielnie. Świadectwa i polecenia dobre. Oferty z warunkami pod zdg 22 285 Kurjer Poznański

Stróż
zaufany szuka posady zaraz. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 295

Samotny
kawaler poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 302

MOTORÓWKĘ
4—6 osobową w dobrym stanie nadającą się również na jezioro sprzedam za bezcen. Kamiński, Poznań St. Rynek 17/14. dg 3 256

Szofer - podróżujący dobry sprzedawca
z kilkoletnią praktyką zmieni posadę od 15. 8. lub później na żądanie gwarancje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 226

Książkowa
z praktyką, język polski, niemiecki, pisząca na maszynie poszukuje posady do wszelkich prac biurowych. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do Kurjera Poznańskiego zdg 22 014

Kuśnierka
pierwszorzędna przerabia futra karakułowe itd. szuka posady poza dom tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 441.

Ekspedjent
branży sprzętów kuchennych i domowo-gospodarczych poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 442.

Panienka
przyjmie posadę początkującej bufetowej, pomocy składzie. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 669.

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady do samotnej osoby lub samotnych państwa. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 671.

Praczka
szuka prania 2,50 dziennie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 675.

Uczciwa
kucharka i bufetowa, znająca obsługę ekspress poszukują posady od 1. 8. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 742

Szewc
czeladnik zdolny poszukuje pracy na wyjazd od zaraz. Oferty z podaniem warunków Orędownik Poznań zd 22 271

Pomocnik
fryzjerski z aparatem do trwałej ondulacji szuka posady. Oferty Orędownik, Poznań zd 22 428

Czeladnik rzeźnicki
rzetelny i pilny, z dłuższą praktyką szuka posady od zaraz. — Zgłoszenia Jasiński, Nietuszkowo, pow. Chodzież. n 12 895

Kupiec
dzielny, młody przyjmie poważne przedstawicielstwo (Poznańskie, Pomorze) podróżującego fabryki wódek, branży kolonjalnej. Gwarancja. Łaskawe oferty z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego pod zd 22 286

Kierownik Hotelu
restauracji, młody, inteligentny, energiczny, przyjmie odpowiednią posadę. Referencje, gwarancja. Łaskawe oferty proszę do Kurjera Poznańskiego pod zd 22 287

Szwajcar
samotny, sumienny 7-letnią praktyką, dobre polecenia, książka hodowla bydła, leczenie wszystkich chorób, szuka posady 1. 8. Miejscowość obojętna. Matykiewicz, Świerczewo, poczta Podobowice, pow. Żnin. zd 22 128

1 000—2 000
złoże kaucji jako podróżujący na samochód. Zgłoszenia Braniewicz, Sławoszew, powiat Jarocin. zd 20 761

Praczka
poszukuje prania 3.— dziennie. Nowy Rynek 5 III piętro. zdg 22 561

Bieliźniarka
pierwszorzędna szyje w domu, poszuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 464.

Panienka
starsza wyręczy drobną pracą domową za pokoik śródmieściu, częściowo umeblowany, przy inteligentnej rodzinie lub starszej pani. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 470

Skromna
młoda inteligentna szuka posady ekspedjentki lub podobne wymagania skromne. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 842.

Młodsza
inteligentna gospodyni przyjmie samodzielną posadę u samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 845.

Ogrodnik
młodszy szuka posady od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 767

Panienka
poszukuje posady u piekarza poza Gnieznem. Zgłoszenia Gniezno, św. Michała 30, m. 1. ng 12 919

Żelaźniak
dzielny ekspedjent 9 lat praktyki. Obecnie na kierowniczem stanowisku poszukuje posady ekspedjenta, magazyniera, podróżującego od 1. 8. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 22 828

Panienka
z lepszej rodziny poszukuje posady u lepszych państwa do dzieci z muzyką i szyciem, od 1. 8. lub później. Oferty z podaniem pensji do Kurjera Pozn. zdg 22 834

Administrację domu
przyjmie urzędnik książkowy z praktyką sądową. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 372

Książkowy
biegły sprawach podatkowych sądowych przyjmie zajęcie poboczne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 373

Tapety
Linoleum
Ceraty
Chodniki
Dywany
Dywaniki
w wielkim wyborze
poleca
Zb. Waligórski
ul. Pocztowa 31
telefon 12-20
Przyjmuję asygnaty Tow. Kredyt.
Pg 4241-22-43

Stenotypistka
własna maszyna szuka posady lub odpisy w dom. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 690

Gospodyni
kucharka wydoskonalona pieczywie, zaprawach, uczciwa, czysta, dobre świadectwa, szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 694

Małopolanka
z długoletniemi świadectwami poszukuje pracy do wszystkiego od 1. 8. br. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 756

programy radjowe

WARSZAWA

Poniedziałek, dnia 22 lipca.

6.30 — aud. poranne; **12.15** koncert; **13.05** koncert fortep. z płyt; **15.15** giełda; **15.30** orkiestra P. R. pod dyr. Górzyńskiego; **16.00** aud. dla dzieci; **16.15** muzyka z płyt; **16.50** odcinek prozy; **17.00** arje w wyk. Bielakowa; — **17.15** płyty; **17.40** koncert kwartetu; **18.00** „Pióro, papier i atrament; **18.15** „Cała Polska śpiewa" **18.45** wied. walczyki z płyt; **19.30** „Ratunku tonę"; **20.00** skrzynka rolnicza; **20.10** muzyka salonowa z płyt; **21.00** koncert polskiej muzyki symf.; **22.00** wiad. sport.; **22.10** ork. P. R. pod dyr. Górzyńskiego.

POZNAŃ

Poniedziałek, dnia 22 lipca.

Poznań — **6.30** aud. poranne; **8.20** program; **15.15** przegląd giełdowy; **17.15** popularne melodje operowe (płyty); **18.30** skrzynka ogólna; **18.45** koncert klubu mand. „Echo"; **19.05** program na dz. nast.; **20.00** skrzynka rolnicza; — **20.10** muzyka lekka i taneczna z płyt; **20.55** triumf „Halki" w Hamburgu; **22.06** wiadom. sport.

ZAGRANICZNE

Poniedziałek, dnia 22 lipca.

Radio Paris — **20.00** koncert organowy; **20.45** koncert z Vichy; **22.50** muzyka taneczna. **Koenigswusterhausen** — **6.30** i **8.20** muzyka poranna; **12.00** koncert południowy; **14.00** rozmaitości muzyczne; **16.00** koncert ogrodowy; **19.00** koncert popularny; **20.10** koncert symf. z udz. fletu; **21.00** słuchowisko muzyczne; **22.30** piosenki; **23.00** muzyka taneczna. **Budapeszt** — **20.10** słuchowisko; **22.20** muzyka cygańska; **23.20** płyty. **Sztutgart** — **20.10** wesoła audycja lipcowa; **22.35** koncert z Wrocławia; **0—2** muzyka. **Wiedeń** **21.00** rozmaitości; **21.10** koncert popularny; **22.40** płyty. **Praga** — **11.00** muzyka z Mor. Ostrawy; **12.30** z Brna; **15.00** z Bratysławy; **16.30** muzyka salonowa; **19.25** reportaż wesoły; **20.30** solo na saksofonie; **20.45** audycja rozrywkowa; **21.30** koncert filharmonji. — **Kolonja** — **20.10** koncert z uzdrowiska; **21.30** słuchowisko. **Rzym** — **20.40** komedja; **22.25** koncert symfoniczny. **Monachjum** — **20.10** koncert popularny. **Lipsk** — **20.10** marsze; **21.10** reportaż ze Stassfurthu. **Medjolan** — **20.40** tr. z Rzymu. **Bukareszt** — **20.15** koncert z udz. solistów (skrzypce i śpiew); **21.05** dwa fortepiany. — **Wrocław** — **20.10** audycja wesoła; **22.30** muzyka nocna. **Królewiec** **20.10** audycja wesoła ze Sztutgartu.

Oferty wydajemy tylko za przedłożeniem dowodu

Zdarzają się liczne wypadki, że inserenci zgłaszają się do ekspedycji naszej po odbiór ofert bez dowodu upoważniającego do ich podejmowania. Oświadczamy wobec tego, że w interesie samych inserentów oraz dla zasady szyfrowanych ogłoszeń **wydajemy oferty** oraz **udzielamy o nich życzonych informacyj tylko za przedłożeniem otrzymanego przy nadaniu za ogłoszenia dowodu,** upoważniającego do podejmowania ofert.

Przestrzegamy przed zagubieniem tego dowodu, gdyż reklamacyj nie uwzględniamy.

Administracja

W dniu 4 sierpnia rb. o godz. 15-tej
odbędzie się
w Puszczykowie w ogrodzie p. Mandlowej
doroczna tradycyjna

WENTA

na potrzeby kościoła w Puszczykowie

Szczegóły programu tej imprezy, która ze względu na zbożny cel i zasłużoną dobrą sławę cieszyła się stale niekryzysowem powodzeniem, są w opracowaniu sztabu generalnego pań komitetowych i podane zostaną do wiadomości w następnym komunikacie. zg 278/9

Urzędnik gosp.
lat 37, kawaler z kilkoletnią praktyką, dobre świadectwa, obeznany z chowem i leczeniem inwentarza z prowadzeniem książek gospod. system W. I. R., sumienny, pracy i energiczny, przyjmie posadę urzędnika gospod., pisarza, magazyniera. Zna prace rymarskie. Jest w krytycznem położeniu. Zgłoszenia Wielkopolanin, Poznań zd 22 290

„HAFTOPLIS"
wykonuje mereżkę, okretkę, — dziurki, wykończenie szali, falban, plisowanie, dekatyzowanie, hafty, monogramy, tarcze gimnazjalne, obciąganie guzików, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek terminowo najtaniej

STARY RYNEK 6, tel. 28-10.
wejście Wiankowa.
Pg 4262-19.70

27. WOLNE MIEJSCA

Uczennica
potrzebna. Pralnia-Prasowalnia, Fredry 6, wejście Wały Jana III. Poznań. zd 17 977

TEATRY

Poznań, sobota, 20. 7. 1934

TEATR POLSKI — Dziś „To lubią kobiety" premjera.

Niedziela: „To lubią kobiety".

TEATR NOWY: Teatr nieczynny.

TEATR LETNI w Zoologu: Dziś: rewja „Wesoły Zoolog".

KINA

Poznań, sobota, 20. 7. 1934

APOLLO; „Tunel".
CORSO: „Bandyta Detektyw".
GWIAZDA: „Urwis z Hiszpanji".
METROPOLIS: „Czerwona dama".
MOJE: „Zwycięzca".
OŚWIATOWE T. C. L.: „W kopalniach rudy" oraz „Coraz wyżej".
RENAISSANCE: „Porucznik Marynarki" i „12 krzeseł".
SFINKS: „Jej Wysokość całuje".
SŁOŃCE: „Człowiek, który sprzedał głowę".
ŚWIT: „Zatrute dusze".
TĘCZA — ŁAZARZ: „Abecadło miłości".
TĘCZA — WILDA: „Ja w dzień ty w nocy".
WILSONA: „Twe usta kłamią".

Czeladnik
piekarski zaraz lub 1. 8. stała posada, kaucja 200.— Śliwno, pow. Nowotomyski, Emilja Matuszak, Piekarnia. zd 22 560

Pg 4561-27.14

Potrzebny
młodszy człowiek do restauracji gorówka 156, branża obojętna. — Oferty Orędownik, Poznań zd 22 467

Posługaczka
bardzo dobremi poleceniami potrzebna zastępczo. Marji Magdaleny 3. Klinika. Poznań. zd 22 421

Były
urzędnik państwowy (samotny) wykwalifikowany administracyjnie i sądownie przyjmie administracje domów. Oferty Orędownik, Łódź, pod „Urzędnik państwowy" n 12 817

Fachowiec
dzielny w wyrobach dzianych do samodzielnego prowadzenia fabryki potrzebny. Woch, Poznań, Stary Rynek 54. zd 21 870

Pg 12 877

Paczka zł 0,80 gr. starcząca na 4 funty marmolady. Do nabycia w drogerjach i firmie
H. Borkowski Gdańsk.

Dwóch piecowników
oraz ucznia przyjmie zaraz Andrzej Rzeźnik mistrz budowy pieców kaflanych. Jarocin, Kilińskiego 15. zd 21 568

Czeladnik
szewski może się zaraz zgłosić na damską i męską pracę. Galewski, Jarocin, św. Ducha 6. zd 21 852

Ucznia
uczennice, przyjmie lekarz - dentysta. Swarzędz, Rynek 38. — Winterowska. zd 22 160

Posadę
kelnera stała praca utrzymaniem dam za udzielenie pożyczki 1000 zł. zaraz. Oferty Orędownik zd 22 314

Do 20 zł dziennie zarobią dzielni sprzedawcy
artykuł zaprowadzony. Rom. Szymańskiego 4 — 5 zd 22 537

Dziewczyna
młoda do prac domowych. Zgłoszenia od 3—5 Szkolna 3, m. 29. Poznań. zd 22 566

Krawcowe
na płaszcze damskie potrzebne. Poznań, Szkolna 3, m. 29. zd 22 565

Wspólnika
posiadającego 2 — 3 000 zł poszukuje do interesu. Oferty Orędownik zd 22 238

Hafciarki
na sztandary samodzielne potrzebne. Ul. Szkolna 9, m. 9. Poznań. zd 22 634

Dziewczyna
młodsza do prac domowych ogrodowych zaraz potrzebna. Gen. Kosińskiego 14, m. 7. zd 22 586

Pannę
do prac domowych i kiosku przyjmę. Gwarancja pożądana. Poznań, Piekary 19, kiosk. zd 22 623

Chłopiec
silny młodszy do rozwózki towarów. Zgłoszenia od 16 do 17,30. Piętka. Poznań, Towarowa 15. zd 22 599

Asystent
kierownika warsztatu mechanicznego, posiadający znajomość wykonywania i konserwacji narzędzi i przyrządów oraz produkcji seryjnej potrzebny do dużych zakładów mechanicznych. Pierwszeństwo mają inżynierowie z dyplomem i praktyka. Pismne oferty z podaniem warunków, życiorysem oraz odpisami świadectw kierować do Biura Ogłoszeń, Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115, pod nr. 17974 ng 12 872

Dobra
kołczyni na wyroby dziane. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 667.

Przedstawicielka
inteligentna, pisząca na maszynie Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 22 674

Bufetowa
potrzebna zaraz z obsługą gości. Wielkie Garbary 37 „Zagłoba". zdg 22 483

Monter radjotechnik
oraz ewentualnie
szofer
siła pierwszorzędna na stałą posadę potrzebna zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw Kurjer Poznański ng 12 874

Inteligentne
panie jako sprzedawczynie od zaraz poszukiwane. Panie, które podróżowały mają pierwszeństwo Zgłoszenia 4—6 godz. ul. Skryta 10, m. 1. (poprzeczna ul. Matejki) zdg 22 258

Ekspedjentka
biegła potrzebna. Chwaliszewo 9, rzeźnictwo. zdg 22 545

Potrzebny
ekspedjent-dekorator branży bławatów (ekspedjentka). Zgłoszenia do Kurjera Pozn. ng 12 984.

W niedzielę, dnia 21-go lipca r. b.
odbędzie się nad Wartą tuż przy stacji kolejowej w Puszczykówku

WIELKA WENTA
oraz
WESELE KRAKOWSKIE

Początek o godz. 14. Loterja fantowa. — Licytacja amerykańska. — Strzelanie o cenne fanty. Mnóstwo niespodzianek. Bufety: ciepły, zimny, słodki i wiejski. Doborowa orkiestra. — Czysty dochód przeznacza się na Dom Katolicki oraz potrzeby kościoła w Mosinie. zg 283/4

Ucznia
przyjmę, może być starszy lub inwalida Rutkiewicz mistrz obuwniczy. Poznań, Półwiejska 22. zd 22 456

Uczeń
do składu kolonjalnego i żelaza potrzebny zaraz. Marja Świderska, Miłosław, powiat Września. zd 22 230

Parobek
potrzebny zaraz. Kabat, Chyby, poczta Swadzim. zd 22 229

Posługaczka
potrzebna z dobrem gotowaniem Wilda, Łanowa 33, m. 1. Zgłaszać się 12—5. zd 22 253

Czeladnik stolarski
na budowle i meble potrzebny zaraz. Cichocki, Ławica-wieś p. Poznań. zd 22 244

Osoby
skromnej uczciwej pomocy składzie (Bazarek) kuchni, przyłączeniem rodzinnem poszukuje starsza pani. Wskaże Orędownik — Poznań zd 22 241

Marszantka
samodzielna szykowna potrzebna wyczerpujące oferty podaniem pensji, świadectw, wolny stół. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 318.

Podróżującego
chrześcijanina, władającego niemieckim, wprowadzonego dobrze w woj. Poznańskiem, Pomorskiem i Śląskiem w branży spożywczo - delikatesowej poszukuje znana fabryka spożywcza. Gwarancja wymagana. Zgłoszenia Kurjer Poznański pod „Gwarancja" dg 3232

Od
1. 10. br. potrzebny mgr. z jednoroczną praktyką lub
asystent
z wojew. egzaminem do
Apteki pod Lwem, Czersk (Pom.)
Referencje i wysokość wynagrodzenia podać. dg 3244

Foto-Laborantka
na zastępstwo potrzebna. Adres Kurjer Poznański zdg 22 722

Przedstawiciela
na Poznańskie poszukuje Fabryka Esencyj Octowych i Olejki eterycznych. Oferty z podaniem zawodu „Par", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 55,299. Pg 4825-55,299

Agentów
ubezpieczeniowych zdolnych, pilnych poszukuje Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych na wypadek choroby. Plac Wolności 17 zdg 22 257

Posługaczka
potrzebna św. Józefa 9 m. 8. zdg 22 564

Samodzielna ekspedjentka
branży kolonjalnej i krótkich towarów, z dobremi świadectwami poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 323/4

Elew
gospodarczy potrzebny tylko za utrzymanie. Pismienne zgłoszenia Poddany, folwark, Pobiedziska. ng 12 893

Uczeń
potrzebny. Alfons Machalla, skład kolonjalny, delikatesów. Poznań, Kraszewskiego 3. zdg 22 771/2

Drogerzysta
zaraz, 4 tyg., niemieckie, utrzymaniem, warunki referencje. — Przezborska, Rogoźno. zdg 22 366

Elew gospodarczy
z praktyką potrzebny zaraz 15 zł. miesięcznie kieszonkowego. — Życiorys rekomendacje Kurjer Poznański zdg 22 407

Bieliźniarkę
wykwintną męską. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 374

Zaufana
wymowna ekspedjentka rzeźnicka potrzebna, pomoc w gospodarstwie domowem, skromne wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 388

Wychowawczyni gospodyni oraz dziewczyna
do wszystkiego, dobrem gotowaniem, pieczeniem, wykwalifikowane potrzebne Śląsk, większy dom. Pisemne zgłoszenia Bertold Walasz, Bielszowice, Górny Śl., Zabrska 3. zdg 19 640

Służąca
do wszystkiego potrzebna Restauracja, Wierzbiecice 41. zdg 22 228

Retuszerka
samodzielna, specjalność klisze mattlak, pozytyw, od 1 lub 15 sierpnia na stałą posadę. Foto „Futur", Wełkówna Grudziądz ng 12 184

Pea krem
UŁATWIA ••••••• RÓWNOMIERNE i BEZBOLESNE ••••••• OPALANIE
ng 12 542

Pielęgniarkę
wykwalifikowaną do niemowlęcia. Zgłoszenia Słowackiego 48, m. 3. zdg 22 346

Panie
sprzedaży prywatnie tanich pasków higjenicznych dobry zarobek. Kaucja 30 złotych lub zastaw. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 362

Panie
szycia pasków maszyną w domu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 588

Zbożowiec
rutynowany, obeznany z polsko-niemiecką korespondencją handlową, książkowością oraz handlem z majątkami ziemskiemi potrzebny na stanowisko kierownicze. Kaucja wymagana. Oferty uprasza się do Kurjera Poznańskiego pod dg 3254

Chłopiec
do posyłek poszukiwany. Plac Wolności 17, m. 15. zdg 22 255

Kelnerki
portjer, stolarz. Starościńska 1. zdg 22 210

Fryzjerka
dobra, stała posada 25 zł. tygodniowo. Wodna 21. zdg 22 688

Mag. farmac.
ew. z egzam. wojew. przy skromnych wymaganiach przyjmę. — Wolski, apteka. Pobiedziska. zdg 21 958

Akuszerki
masażystki, hygienistki bez posady mogą otrzymać stałe intratne zajęcie. Zgłoszenia osobiste poniedziałek od 10—13; 15—18 Podgórna 14, m. 1. Tg 1361

Posługaczka
młoda, czysta, potrzebna przed południem. Maciejewski, Aleja Marsz. Piłsudskiego 27. zdg 22 334

Dekorator - ekspedjent
obznajmiony z nowoczesną sztuką dekoratorską oraz
I. ekspedjent
do oddziałów jedwabi i wełen poszukiwany możliwie od 1 września 1935. Reflektuje się tylko na bardzo zdolne pierwszorzędne siły. Zgłoszenia z odpisem świadectw, fotografja, podaniem wysokości wynagrodzenia „Par", Toruń, dekorator. Pg 4814-13

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem. — Piekary 24, m. 2. zdg 22 638

Chłopca
do posyłek i sprzedaży domowej z gwarancją 10 zł poszukuje Fa „Kefir" Małe Garbary 9. zdg 22 701

Kelner
do lokalu nocnego zaraz potrzebny gwarancja 200 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 706.

Pomocnik fryzjerski
potrzebny W. Konieczny, Gostyń ng 12 907

Krawiec
specjalista na bryczesy damskie poza dom potrzebny. Piekary 1. zdg 22 670

Młodszy żelaźniak
za wypożyczenie 1 — 2 tysięcy otrzyma stałą posadę na Pomorzu. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 862

Pomocnik
młodszy do składu kolonjalnego, restauracji potrzebny od zaraz. Zgłoszenia Starobrat, Inowrocław, Piłsudskiego 52. zdg 22 863

Bufetowa
do jadłodajni z gwarancją. — Wskaże Kurjer Pozn. zdg 22 838

Poszukuje
się nauczycielki domowej do dziewczynki III klasy, szkoła powszechna i chłopczyka I klasy szkoła pow. Zgłoszenia z podaniem warunków proszę kierować Majętność Luchowo, p. Smętowo, pow. Świecie. zdg 22 837

Poszukuję
starszej i fachowo doświadczonej
pielęgniarki
do dziecka, tylko z dobremi poleceniami na Pomorze. Zgłoszenia wraz odpisem świadectw i fotografją proszę wysłać do Kurjera Poznańskiego pod zdg 22 866

Uczeń
do prac biurowych za pożyczkę 500 zł. Gwarancja i procent. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 652

Balet
poszukuje tancerki i uczenice. Wrocławska 33/34 m. 6 od 3—6. zdg 22 438

Stenotypistka
biegła, ewentl. z obcemi językami, kaucja 150 zł. na stałą samodzielną posadę potrzebna od 1 sierpnia. Śpieszne zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 22 502.

Ekspedjentka
do składu kolonjalnego potrzebna (pożądana pomoc w kuchni). — Oferty Kurjer Pozn. zdg 22 111

Kucharka
młoda z wykwintnem gotowaniem potrzebna od 1. VIII. 35. — Zgłoszenia z odpisami świadectw pod adr.: Rozwadowska, Kościan, Kościuszki 25. zdg 22 021

28. ROZRYWKA

Restauracja
Wierzbiecice 41, poleca swym bywalcom miły wieczór, koncert, bilard. zdg 22 227

Kino Tęcza Łazarz
Abecadło Miłości. zdg 22 528

Restauracja Leśna, Puszczykowo
nad Wartą niedziela 21. 7. Noc wenecka. Dancing. zdg 22 540

Wesoło
spędzisz czas tylko w Edenie plac Działowy 11 Koncert. Dancing. zdg 22 793

Kino „Corso"
„Bandyta detektyw". zdg 22 789

Kino Tęcza - Wilda
„Ja w dzień, ty w nocy". zdg 22 847

POŃCZOCHY NAJTRWALSZE tylko z firmy **„PANI" Aleje Marcinkowskiego nr. 13.**
dg 2673

Humor zagraniczny

— Co tu robisz na progu? Oczekujesz kogoś?
— Nie. Gdy moja żona śpiewa wolę, by mnie sąsiedzi widzieli, inaczej mogą pomyśleć, że ją biję...
(„Lust. Kölner Ztg.") S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc sierpień 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149